

Sygn. akt II AKa 323/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Ewa Gregajtys (spr.)

Sędziowie SA Hanna Wnękowska

SA Paweł Rysiński

Protokolant sek. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale Daniela Lermana – Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniach 23 stycznia, 24 stycznia i 20 lutego 2017 r.

sprawy:

1. A. P. (1) urodzonego (...) w W., syna W. i F.

oskarżonego z art. 230 § 1 kk, art. 230a § 1 kk i z art. 272 kk i z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 229 § 3 kk i z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i in,

2. Ł. K. (1) urodzonego (...) w W., syna A. i E.

oskarżonego z art. 230a § 1 kk i z art. 272 kk i z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i in,

3. M. L. (1) urodzonej (...) w W., córki A. i E.

oskarżonej z art. 230a § 1 kk i z art. 272 kk i z art. 273 kk i z art. 239 § 1 kk z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

4. R. R. (1) urodzonego (...) w W., syna J. i E.

oskarżonego z art. 230a § 1 kk i z art. 273 kk i z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, z art. 273 kk i in.

5. W. M. (1) urodzonego (...) w W., syna H. i M.

oskarżonego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 230 § 1 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

6. L. T. urodzonej (...) w W., córki A. i M.

oskarżonej z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 230 § 1 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i in,

7. S. F. urodzonego (...) w W., syna J. i C.

oskarżonego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 230 § 1 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i in,

8. K. W. (1) urodzonego (...) w K., syna Z. i K.

oskarżonego z art. 228 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i z art. 228 § 3 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 kk,

9. M. L. (2) urodzonej (...) w K., córki J. i H.

oskarżonej z art. 271 § 3 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

10. A. P. (2) urodzonego (...) w R., syna C. i T.

oskarżonego z art. 228 § 3 kk i z art. 271 § 3 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, z art. 228 § 1 kk i in.

11. J. R. urodzonego (...) w W., syna S. i D.

oskarżonego z art. 228 § 3 kk i z art. 271 § 3 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

12. T. K. (1) urodzonego (...) w Z., syna J. i K.

oskarżonego z art. 228 § 3 kk i z art. 271 § 3 kk i z art. 272 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

13. K. J. (1) urodzonego (...) w E., syna J. i S.

oskarżonego z art. 228 § 3 kk i z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

14. A. G. urodzonej (...) w Ł., córki A. i S.

oskarżonej z art. 228 § 1 kk,

15. P. B. urodzonego (...) w Ł., syna R. i L.

oskarżonego z art. 228 § 1 kk,

16. W. B. (1) urodzonego (...) w R., syna M. i G.

oskarżonego z art. 271 § 1 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

17. J. C. urodzonej (...) w W. córki E. i B.

oskarżonej z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk i z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych, oskarżonego A. P. (1) a wobec oskarżonych M. L. (2), A. G., P. B., W. B. (1) i M. L. (1) także przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 czerwca 2015 r. sygn. akt XVIII K 108/13

I. 1. wobec oskarżonego A. P. (1):

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od czynu oznaczonego w wyroku pkt I a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa,

wyrok w pozostałej części - zarzuty opisane w punktach od II do X – uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania,

2. wobec oskarżonego Ł. K. (1):

wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że:

- uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności,

- z opisu czynu oznaczonego w wyroku pkt. XI a przypisanego w pkt 2, eliminuje ustalenie, że oskarżony nakłaniał K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga Północ poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora tej prokuratury w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie wobec Ł. K. (1) tymczasowego aresztowania i przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 19 § 1 kk w zw. z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, karę pozbawienia wolności orzeczoną za ten czyn obniża do roku i 6 (sześciu) miesięcy,

- z opisu czynu oznaczonego w wyroku pkt. XII eliminuje dane A. P. (1) i M. L. (2),

wyrok w pozostałej zaskarżonej części utrzymuje w mocy,

na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego łączy i orzeka karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 25 maja 2009 r. do 23 listopada 2009 r,

3. wobec oskarżonej M. L. (1):

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności,

- z opisu czynu oznaczonego w wyroku pkt. XIV a przypisanego w pkt 3, eliminuje ustalenie, że oskarżona nakłaniała K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga Północ poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora tej prokuratury w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie wobec Ł. K. (1) tymczasowego aresztowania i przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 19 § 1 kk w zw. z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk karę pozbawienia wolności orzeczoną za ten czyn obniża do roku a nadto orzeka karę grzywny w wymiarze 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) zł stawka,

- uniewinnia oskarżoną od popełnienia czynu oznaczonego w wyroku pkt. XV a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa,

wyrok w pozostałej części wobec oskarżonej utrzymuje w mocy,

na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk, wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby,

na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonej M. L. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 25 maja 2009 r. do 7 sierpnia 2009 r,

4. wobec oskarżonego R. R. (1):

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności,

- uchyla orzeczenie co do czynu oznaczonego w wyroku pkt. XVIII a przypisanego w pkt. 4 i przy zastosowaniu art. 101 § 1 pkt 4 kk i art. 102 kk w zw. z art. 2 ustawy z 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – kodeks karny (Dz. U. 2016.189), na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk postępowanie w tym zakresie umarza a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa,

- z opisu czynu oznaczonego w wyroku pkt. XX a przypisanego w pkt 4, eliminuje ustalenie, że pomoc udzielona przez oskarżonego K. T. (1) w powoływaniu się na wpływy przed M. L. (1) obejmowała wpływy w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury oraz w podjęciu się przez K. T. (1) pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającej na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia procesowego zatrzymania lub zwolnienia Ł. K. (1) z takiego zatrzymania w śledztwie 2 Ds. 166/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję prokuratora tej prokuratury i przyjmując za podstawę wymiaru kary za ten czyn art. 19 § 1 kk w zw. z art. 230 § 1 w zw. z art. 11 § 3 kk, karę orzeczoną za ten czyn obniża do roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

- z opisu przypisanych oskarżonemu czynów eliminuje dane personalne A. P. (1) i M. L. (2),

wyrok w pozostałej zaskarżonej części utrzymuje w mocy,

na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego łączy i orzeka karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

5. wobec oskarżonego W. M. (1):

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary jednego roku pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby,

wyrok w pozostałej części utrzymuje w mocy,

6. wobec oskarżonej L. T.:

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności,

uchyla zaskarżony wyrok co do czynu oznaczonego pkt. XXIV i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania,

wyrok w pozostałej części utrzymuje w mocy,

na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk, w brzmieniu tych przepisów przed nowelizacją dokonaną Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.396), wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 4 (czterech) lat próby,

7. wobec oskarżonego S. F.:

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podstawę prawną rozstrzygnięcia co do tego oskarżonego uzupełnia o art. 4 § 1 kk przyjmując treść wskazanych tam przepisów w brzmieniu przed nowelizacją dokonaną Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.396),

wyrok w pozostałej części utrzymuje w mocy,

8. wobec oskarżonego K. W. (1):

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów oznaczonych w wyroku pkt. XXVII, XXVIII i XXIX a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa,

9. wobec oskarżonej M. L. (2):

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania;

10. wobec oskarżonego A. P. (2):

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- podstawę prawną rozstrzygnięcia uzupełnia o art. 4 § 1 kk przyjmując treść wskazanych tam przepisów w brzmieniu przed nowelizacją dokonaną Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – kodeks karny (... Dz. U. 2009.206.1589),

- obniża wymiar stawek dziennych kar grzywny orzeczonych za każde z przypisanych oskarżonemu przestępstw do 300 (trzystu) zł a jako karę łączną grzywny orzeka 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na 300 (trzysta) zł,

wyrok w pozostałej części utrzymuje w mocy,

11. wobec oskarżonego J. R.:

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w miejsce oznaczenia czynu przypisanego oskarżonemu jako zarzut XXIX przyjmuje prawidłową numerację – zarzut XXXIX,

- podstawę prawną rozstrzygnięcia uzupełnia o art. 4 § 1 kk przyjmując treść wskazanych tam przepisów w brzmieniu przed nowelizacją dokonaną Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – kodeks karny (... Dz. U. 2009.206.1589),

- wymiar orzeczonych wobec oskarżonego kar obniża – karę pozbawienia wolności do jednego roku a karę grzywny do 100 (sto) stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na 300 (trzysta) zł,

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary jednego roku pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby,

wyrok w pozostałej części utrzymuje w mocy,

12. wobec oskarżonego T. K. (1):

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu obciążając kosztami postępowania w tym zakresie Skarb Państwa,

13. wobec oskarżonego K. J. (1):

zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że podstawę prawną rozstrzygnięcia uzupełnia o art. 4 § 1 kk przyjmując treść wskazanych tam przepisów w brzmieniu przed nowelizacją dokonaną Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.396),

wyrok w pozostałej części utrzymuje w mocy,

14. wobec oskarżonej A. G.:

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżoną od popełnienia zarzuconego jej czynu obciążając kosztami postępowania w tym zakresie Skarb Państwa,

15. wobec oskarżonego P. B.:

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

16. wobec oskarżonego W. B. (1):

uchyla zaskarżony wyrok i przy zastosowaniu art. 101 § 1 pkt 4 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk postępowanie karne wobec oskarżonego umarza obciążając kosztami postępowania w tym zakresie Skarb Państwa,

17. wobec oskarżonej J. C.:

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżoną od popełniania zarzuconego jej czynu obciążając kosztami postępowania w tym zakresie Skarb Państwa,

II. zasądza od Skarbu Państwa z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy świadczonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym powiększonych o stawkę VAT:

- na rzecz adwokat M. D. kwotę 2066, 40 zł za obronę oskarżonych Ł. K. (1) i M. L. (1),

- na rzecz adwokat K. C. kwotę 1033, 20 za obronę oskarżonego R. R. (1),

III. zasądza na rzecz Skarbu Państwa z tytułu opłaty:

- od oskarżonego Ł. K. (1) kwotę 400 (czterysta) zł za obie instancje,

- od oskarżonej M. L. (1) kwotę 1.680 (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt) zł za obie instancje,

- od oskarżonego R. R. (1) kwotę 400 (czterysta) zł za obie instancje,

- od oskarżonego W. M. (1) kwotę 1.180 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt) zł za obie instancje,

- od oskarżonej L. T. kwotę 780 (siedemset osiemdziesiąt) zł za obie instancje,

- od oskarżonego S. F. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł za drugą instancję,

- od oskarżonego A. P. (2) kwotę 15.400 (piętnaście tysięcy czterysta) zł za obie instancje,

- od oskarżonego J. R. kwotę 6.180 (sześć tysięcy sto osiemdziesiąt) zł za obie instancje,

- od oskarżonego K. J. (1) kwotę 6.300 (sześć tysięcy trzysta) z za drugą instancję,

- od oskarżonego P. B. 100 (sto) zł za drugą instancję,

oraz obciąża tych oskarżonych wydatkami za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

A. P. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 15 lutego 2004r. do 12 marca 2004r. w W., jako obrońca Ł. K. (1), powołując się na wpływy w instytucjach państwowych- sądach powszechnych i powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, w zamian za udzieloną przez M. L. (1) i K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie 10 000 zł, podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w instytucjach państwowych- sądach powszechnych i Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga-Północ, polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do uchylenia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec Ł. K. (1) w śledztwie 2 Ds 166/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne prokuratorów i sędziów w celu uchylenia powyższego środka zapobiegawczego,

to jest o czyn z art. 230 § 1 k.k.

II. w okresie od 12 marca 2004 r. do 12 sierpnia 2004 r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu ze S. B. (1), jako obrońca wymienionego, nakłaniając K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, do udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne lekarzy medycyny w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił wymienionemu korzyści majątkowej w kwocie 110 000 zł, w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, polegające na bezprawnym doprowadzeniu do uchylenia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec S. B. (1) w śledztwie V Ds 78/03 Prokuratury Okręgowej w Warszawie, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia wymienionego i istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania przez niego w warunkach pozbawienia wolności, po czym działając wspólnie i w porozumieniu ze S. B. (1) i K. T. (1), poprzez zakropienie atropiną jednego z oczu S. B. (1) oraz pozorowanie urazu kręgosłupa, głowy, bólów i zawrotów głowy i podstępne wprowadzenie w błąd lekarzy medycyny zatrudnionych w Zakładzie Opieki Zdrowotnej przy Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów, wyłudził poświadczenie nieprawdy, co do stanu zdrowia S. B. (1) i rozpoznania u niego podejrzenia urazu kręgosłupa i głowy, w dokumentacji medycznej wystawionej w tym zakładzie w okresie od 25 marca 2004r. do 12 sierpnia 2004r., czym usiłował utrudnić wskazane wyżej postępowanie karne pomagając S. B. (1) uniknąć odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 230a § 1 k.k. i z art. 272 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

III. w okresie od 15 kwietnia 2004r. do 31 maja 2004r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wykonując zawód adwokata, powołując się na wpływy w instytucji państwowej- Sądzie Okręgowym w Warszawie, w zamian za udzieloną przez R. R. (1) i K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie co najmniej 5 000 zł, podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w wymienionym Sądzie, polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności prawomocnie orzeczonej wobec R. R. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2002r. w sprawie XVIII K 142/02, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie w celu uwzględnienia wniosku skazanego R. R. (1) z dnia 15 kwietnia 2004r. o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności sygn. akt XVIII 2 Ko 100/04, po czym działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1) utrudnił prowadzone przeciwko R. R. (1) wyżej wskazane postępowanie karne pomagając wymienionemu uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1) i R. R. (1) użył w tamtym postępowaniu karnym dokumentacji medycznej, w postaci kart informacyjnych i zaświadczeń lekarskich, wystawionych w okresie od 23 października 2003r. do 10 grudnia 2003r. i od 20 kwietnia 2004r. do 18 maja 2004r. przez lekarza medycyny K. J. (3) zatrudnionego w (...) Centrum (...).

M. W. (1) (...) w K. na stanowisku Zastępcy Ordynatora V Oddziału N., poświadczających nieprawdę co do rozpoznania u R. R. (1) dyskopatii kręgosłupa piersiowego z zespołem bólowym, stanu po złamaniu dwóch kręgów piersiowych, padaczki pourazowej i spastycznego niedowładu kończyn dolnych, jak również co do przebiegu

leczenia, wskazań leczniczych i istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez wymienionego kary pozbawienia wolności, a nadto w postaci opisu badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 14 października 2003r. wystawionego przez specjalistę radiologa A. P. (2) zatrudnionego w Instytucie (...) w W., poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci uwypuklin centralnych krążków międzykręgowych na poziomach Th4/Th5, Th7/Th8 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci nierównego zarysu górnej blaszki granicznej trzonów kręgów Th6 i Th9 mogących odpowiadać zmianom pourazowym, z trzonem kręgu Th6 o nieco obniżonej wysokości,

to jest o czyn z art. 230 § 1 k.k. i z art. 239 § 1 k.k. i z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

IV. w dniu 10 lipca 2004r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, wykonując zawód adwokata i będąc obrońcą podejrzanego R. R. (3) usiłował utrudnić prowadzone przeciwko wymienionemu postępowanie karne- śledztwo 1 Ds 135/04/II Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz pomagając wymienionemu uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. (3) i K. T. (1) użył we wskazanym wyżej postępowaniu karnym dokumentu, w postaci karty informacyjnej z izby przyjęć z dnia 7 maja 2004r. wystawionej przez lekarza (...) zatrudnionego w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K. na stanowisku Zastępcy Ordynatora V Oddziału N., poświadczającej nieprawdę co do istnienia wskazań do stosowania u R. R. (3) kołnierza ortopedycznego na stałe i przebywania w pozycji leżącej,

to jest o czyn z art. 273 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

V. w okresie od 12 lipca 2004r. do 24 maja 2006r. w K. i W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1), udzielił K. J. (2), pełniącemu funkcję publiczną lekarza (...) V Oddziału N. (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., korzyści majątkowej w łącznej kwocie co najmniej 10 900 zł w zamian za wystawienie w powyższym okresie dokumentacji medycznej, w postaci historii choroby i zaświadczeń lekarskich, poświadczających nieprawdę co do stanu zdrowia i przebiegu leczenia szpitalnego J. W. (1) oraz wskazań co do jego leczenia, w zakresie rozpoznania mielopatii w przebiegu uszkodzenia rdzenia kręgowego oraz konieczności operacyjnego leczenia kręgosłupa lędźwiowego, jak również w związku z wykonaniem w dniu 24 maja 2006r. operacji usunięcia trzonu C6 + dysków C5-C6, C6-C7 + protezy trzonu P15 + stabilizacji płytą ORION, po czym utrudnił postępowanie karne- wykonawcze w sprawie VIII K 191/96 Sądu Okręgowego w Warszawie pomagając J. W. (1) uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu wymienionym użył teź poświadczającej nieprawdę dokumentacji medycznej przedkładając ją we wskazanym wyżej postępowaniu karnym w sprawach kolejnych wniosków o odroczenie kary pozbawienia wolności,

to jest o czyn z art. 229 § 3 k.k. i z art. 239 § 1 k.k. i z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

VI. w dniu 6 października 2004r. w W., wykonując zawód adwokata i będąc obrońcą skazanego R. R. (1) utrudnił prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne- wykonawcze w sprawie XVIII K 292/04 (sygn. akt XVIII 2 Ko 228/04) Sądu Okręgowego w Warszawie pomagając wymienionemu uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. (1) użył we wskazanym wyżej postępowaniu karnym- wykonawczym, prowadzonym w przedmiocie wniosku obrony o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec R. R. (1), dokumentu w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego (...) wystawionej w dniu 20 maja 2004r. przez lekarza (...) zatrudnionego w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K. na stanowisku Zastępcy Ordynatora V Oddziału N., poświadczającej nieprawdę co do rozpoznania u R. R. (1) spastycznego niedowładu kończyn dolnych w przebiegu dyskopatii Th7-Th8, przebytego złamania Th6, Th7 oraz padaczki pourazowej,

to jest o czyn z art. 239 § 1 k.k. i z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

VII. w okresie od 2 grudnia 2004r. do 11 maja 2006r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wykonując zawód adwokata i będąc obrońcą skazanego Ł. K. (1) utrudnił prowadzone przeciwko

niemu postępowanie karne- wykonawcze w sprawie III K 976/04 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi, a następnie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ, pomagając wymienionemu uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. (1) użył we wskazanym wyżej postępowaniu karnym- wykonawczym, prowadzonym w przedmiocie kolejnych wniosków obrony o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec Ł. K. (1), dokumentacji medycznej, w postaci kart informacyjnych i zaświadczeń lekarskich, wystawionych w okresie od 8 listopada 2004r. do 10 maja 2006r. przez lekarza (...) zatrudnionego w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K. na stanowisku Zastępcy Ordynatora V Oddziału N., poświadczających nieprawdę co do stanu zdrowia Ł. K. (1), przebiegu jego leczenia i wskazań leczniczych odnośnie konieczności leczenia operacyjnego kręgosłupa wymienionego oraz potrzeby jego przekładania z powodów zdrowotnych, a nadto w postaci zaświadczenia lekarskiego nr (...) z dnia 3 grudnia 2004r. wystawionego dla wymienionego przez lekarza sądowego M. L. (2) zatrudnioną w (...) Zespole Publicznych Zakładów (...), poświadczającego nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez Ł. K. (1) kary pozbawienia wolności,

to jest o czyn z art. 239 § 1 k.k. i z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art.12 k.k.

VIII. w okresie od 22 grudnia 2004r. do 31 stycznia 2005r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wykonując zawód adwokata i będąc obrońcą skazanego R. R. (1) utrudnił prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne- wykonawcze w sprawie XVIII K 292/04 Sądu Okręgowego w Warszawie pomagając wymienionemu uniknąć odpowiedzialności karnej w ten sposób, że działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. (1) użył we wskazanym wyżej postępowaniu karnym- wykonawczym, prowadzonym w przedmiocie wniosku o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec R. R. (1), dokumentacji medycznej, w postaci zaświadczenia lekarskiego wystawionego w dniu 13 grudnia 2004r. przez lekarza (...) zatrudnionego w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., poświadczającego nieprawdę co do zakwalifikowania wymienionego do planowanego leczenia operacyjnego w I kwartale 2005r. oraz co do wystąpienia u R. R. (1) choroby w postaci zakażenia układu moczowego, a nadto w postaci zaświadczenia lekarskiego nr (...)z dnia 21 grudnia 2004r. wystawionego dla wymienionego przez lekarza sądowego M. L. (2) zatrudnioną w (...) Zespole Publicznych Zakładów (...), poświadczającego nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez R. R. (1) kary pozbawienia wolności, a nadto w postaci opisu badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 14 października 2003r. wystawionego przez specjalistę radiologa A. P. (2) zatrudnionego w Instytucie (...) w W., poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci uwypuklin centralnych krążków międzykręgowych na poziomach Th4/Th5, Th7/Th8 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci nierównego zarysu górnej blaszki granicznej trzonów kręgów Th6 i Th9 mogących odpowiadać zmianom pourazowym, z trzonem kręgu Th6 o nieco obniżonej wysokości, a nadto w postaci opisu badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 28 marca 2004r. wystawionego przez specjalistę radiologa A. P. (2) zatrudnionego w Instytucie (...) w W., poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci przepukliny centralnoprawobocznej krążka międzykręgowego na poziomie Th7/Th8 z uciskiem worka opony twardej i prawego korzenia nerwowego, uwypukliny centralnej krążka międzykręgowego na poziomie Th4/Th5 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci cech zmian pourazowych w górnych blaszkach granicznych trzonów kręgów i obniżenia wysokości trzonu kręgu Th6, a nadto w postaci opisu badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 26 listopada 2004r. wystawionego przez specjalistę radiologa J. R. zatrudnionego w Instytucie (...) w W., poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci stanu po przebytych złamaniu trzonów kręgów Th6 i Th9 z pogłębieniem zarysów blaszek granicznych tych trzonów, wypuklin tylnych pośrodkowych krążków międzykręgowych Th4/Th5, Th5/Th6, Th6/Th7 i Th7/Th8 powodujących ucisk na worek oponowy oraz w postaci stwierdzenia progresji zmian na poziomach Th5/Th6 i Th6/Th7 ze zwiększeniem stopnia ucisku, przedkładając je w Sądzie Okręgowym w Warszawie oraz przed biegłym sądowym W. B. (2) powołaną przez Sąd do wydania opinii w powyższym postępowaniu,

to jest o czyn z art. 239 § 1 k.k. i z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

IX. w okresie od 22 grudnia 2005r. do 26 maja 2006r. w K., udzielił korzyści majątkowej w kwocie 300 USD, stanowiącej równowartość co najmniej 914, 73 zł, jak również w formie butelki alkoholu nieustalonej marki i wartości,

K. J. (2) pełniącemu funkcję publiczną lekarza (...) V Oddziału N. (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., w związku z czynnościami leczniczymi podjętymi w stosunku do A. P. (1),

to jest o czyn z art. 229 § 1 k.k.

X. w dniu 28 lutego 2006r. w K., udzielił korzyści majątkowej w kwocie 500 zł K. J. (2) pełniącemu funkcję publiczną lekarza (...) V Oddziału N. (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., w związku z czynnościami leczniczymi podjętymi w stosunku do P. N. oraz wystawieniem zaświadczenia lekarskiego z dnia 28 lutego 2006r. o stanie zdrowia wymienionego i niemożności jego stawienictwa na wezwanie Prokuratury Okręgowej w Warszawie w śledztwie V Ds 242/05,

to jest o czyn z art. 229 § 1 k.k.

Ł. K. (1) został oskarżony o to, że:

XI. w okresie od 7 lutego 2004r. do 15 lutego 2004r. w W., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z M. L. (1), nakłaniając K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, do udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne lekarzy medycyny i prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił wymienionemu korzyści majątkowej w kwocie 40 000 zł w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga-Północ oraz w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, polegające na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia procesowego zatrzymania lub zwolnienia Ł. K. (1) z takiego zatrzymania w śledztwie 2 Ds 166/04 wymienionej Prokuratury albo uniemożliwienia zastosowania wobec niego w tym postępowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia wymienionego i istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania przez niego w warunkach pozbawienia wolności oraz poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie wobec Ł. K. (1) tymczasowego aresztowania, po czym działając wspólnie i w porozumieniu z M. L. (1) i K. T. (1), poprzez zakroplenie atropiną jednego z oczu, przyjęcie środków nasennych oraz pozorowanie urazu głowy i kręgosłupa, podstępnie wprowadził w błąd lekarzy medycyny zatrudnionych w Szpitalu (...) w W. i wyłudził poświadczenie nieprawdy, co do stanu swojego zdrowia i podejrzenia urazu głowy i kręgosłupa, w dokumentacji medycznej wystawionej w tym zakładzie w okresie od 12 lutego 2004r. do 15 lutego 2004r., a następnie użył w wyżej wskazanym postępowaniu karnym tejże dokumentacji,

to jest o czyn z art. 230a § 1 k.k. i z art. 272 k.k. i z art. 273 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XII. w okresie od 8 listopada 2004r. do 6 grudnia 2006r. w K. i W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, udzielił K. J. (2), pełniącemu funkcję publiczną lekarza (...) V Oddziału N. (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., korzyści majątkowej w łącznej kwocie co najmniej 1 500 zł w zamian za wystawianie w powyższym okresie dokumentacji medycznej, w postaci historii choroby, zaświadczeń lekarskich i innych dokumentów medycznych, poświadczających nieprawdę co do stanu zdrowia Ł. K. (1), przebiegu jego leczenia i wskazań leczniczych odnośnie konieczności leczenia operacyjnego kręgosłupa wymienionego oraz potrzeby jego przekładania z powodów zdrowotnych, po czym, działając wspólnie i w porozumieniu ze swoim obrońcą- adwokatem A. P. (1), użył w postępowaniu karnym- wykonawczym w sprawie III K 976/04 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi, a następnie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ, powyższej poświadczającej nieprawdę dokumentacji medycznej, a nadto zaświadczenia lekarskiego nr (...) z dnia 3 grudnia 2004r. wystawionego dla wymienionego przez

lekarza sądowego M. L. (2) zatrudnioną w (...) Zespole Publicznych Zakładów (...), poświadczającego nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez Ł. K. (1) kary pozbawienia wolności,

to jest o czyn z art. 229 § 3 k.k. i z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XIII. w dniu 25 maja 2009r. w W. na ul. (...), nie zastosował się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi w Warszawie z dnia 20 października 2004r. (sygn. akt III K 976/04), w ten sposób, że prowadził samochód marki C. (...) nr rej. (...) na drodze publicznej,

to jest o czyn z art. 244 k.k.

M. L. (1) została oskarżona o to, że:

XIV. w okresie od 7 lutego 2004r. do 15 lutego 2004r. w W., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. (1), nakłaniając K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, do udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne lekarzy medycyny i prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzieliła wymienionemu korzyści majątkowej w kwocie 40 000 zł w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga-Północ oraz w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, polegające na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia procesowego zatrzymania lub zwolnienia Ł. K. (1) z takiego zatrzymania w śledztwie 2 Ds 166/04 wymienionej Prokuratury albo uniemożliwienia zastosowania wobec niego w tym postępowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia wymienionego i istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania przez niego w warunkach pozbawienia wolności oraz poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie wobec Ł. K. (1) tymczasowego aresztowania, po czym działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1) i Ł. K. (1), poprzez zakropienie atropiną jednego z oczu tego ostatniego, podanie mu środków nasennych oraz pozorowanie urazu głowy i kręgosłupa, podstępnie wprowadziła w błąd lekarzy medycyny zatrudnionych w Szpitalu (...) w W. i wyłudziła poświadczenie nieprawdy co do stanu zdrowia Ł. K. (1) oraz podejrzenia urazu głowy i kręgosłupa wymienionego, w dokumentacji medycznej wystawionej w tym zakładzie w okresie od 12 lutego 2004r. do 15 lutego 2004r., a następnie użyła w wyżej wskazanym postępowaniu karnym tejże dokumentacji, czym utrudniała to postępowanie karne pomagając Ł. K. (1) uniknąć odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 230a § 1 k.k. i z art. 272 k.k. i z art. 273 k.k. i z art. 239 § 1 k.k. z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XV. w okresie od 15 lutego 2004r. do 12 marca 2004r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, nakłaniając obrońcę Ł. K. (1)- adwokata A. P. (1), do udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury i sędziów sądów powszechnych w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzieliła wymienionemu korzyści majątkowej w kwocie 10 000 zł, w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucjach państwowych- sądach powszechnych i Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga-Północ, polegające na bezprawnym doprowadzeniu do uchylenia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec Ł. K. (1) w śledztwie 2 Ds 166/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne prokuratorów i sędziów w celu uchylenia powyższego środka zapobiegawczego, czym nakłaniał A. P. (1) do utrudnienia wyżej wskazanego postępowania karnego i udzielenia pomocy Ł. K. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 230a § 1 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

R. R. (1) został oskarżony o to, że:

XVI. w okresie od 1 września 2003r. do 31 maja 2004r. w W. i K., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nakłaniając K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, do udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne lekarzy medycyny w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił wymienionemu korzyści majątkowej w łącznej kwocie co najmniej 35 000 zł, w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, polegające na bezprawnym doprowadzeniu do odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności prawomocnie orzeczonej wobec R. R. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2002r. w sprawie XVIII K 142/02, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia wymienionego, przebiegu leczenia szpitalnego i istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania przez niego w warunkach pozbawienia wolności, po czym działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1) i adwokatem A. P. (1), użył w wyżej wskazanym postępowaniu karnym dokumentacji medycznej, w postaci kart informacyjnych i zaświadczeń lekarskich, wystawionych w okresie od 23 października 2003r. do 10 grudnia 2003r. i od 20 kwietnia 2004r. do 18 maja 2004r. przez lekarza (...) zatrudnionego w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K. na stanowisku Zastępcy Ordynatora V Oddziału N., poświadczających nieprawdę co do rozpoznania u R. R. (1) dyskopatii kręgosłupa piersiowego z zespołem bólowym, stanu po złamaniu dwóch kręgów piersiowych, padaczki pourazowej i spastycznego niedowładu kończyn dolnych, jak również co do przebiegu leczenia, wskazań leczniczych i istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez wymienionego kary pozbawienia wolności, a nadto w postaci opisu badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 14 października 2003r. wystawionego przez specjalistę radiologa A. P. (2) zatrudnionego w Instytucie (...) w W., poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci uwypuklin centralnych krążków międzykręgowych na poziomach Th4/Th5, Th7/Th8 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci nierównego zarysu górnej blaszki granicznej trzonów kręgów Th6 i Th9 mogących odpowiadać zmianom pourazowym, z trzonem kręgu Th6 o nieco obniżonej wysokości,

to jest o czyn z art. 230a § 1 k.k. i z art. 273 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XVII. w okresie od 15 kwietnia 2004r. do 13 maja 2004r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, nakłaniając adwokata A. P. (1) do udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne sędziów sądów powszechnych w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił wymienionemu korzyści majątkowej w kwocie co najmniej 5 000 zł, w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucji państwowej- Sądzie Okręgowym w Warszawie, polegające na bezprawnym doprowadzeniu do odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności prawomocnie orzeczonej wobec R. R. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2002r. w sprawie XVIII K 142/02, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie w celu uwzględnienia wniosku skazanego R. R. (1) z dnia 15 kwietnia 2004r. o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności sygn. akt XVIII 2 Ko 100/04,

to jest o czyn z art. 230a § 1 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

XVIII. w dniu 6 października 2004r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu ze swoim obrońcą adwokatem A. P. (1), użył dokumentu w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego (...) wystawionej w dniu 20 maja 2004r. przez lekarza (...) zatrudnionego w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K. na stanowisku Zastępcy Ordynatora V Oddziału N., poświadczającej nieprawdę co do rozpoznania u R. R. (1) spastycznego niedowładu kończyn dolnych w

przebiegu dyskopatii Th7-Th8, przebytego złamania Th6, Th7 oraz padaczki pourazowej, przedkładając ten dokument jako załącznik do wniosku obrońcy o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności prawomocnie orzeczonej wobec R. R. (1) wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 września 2004r. w sprawie XVIII K 292/04 (sygn. akt XVIII 2 Ko 228/04),

to jest o czyn z art. 273 k.k.

XIX. w okresie od nieustalonej daty po 8 października 2004r. do 31 stycznia 2005r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nakłaniał K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, do nakłaniania lekarzy medycyny zatrudnionych w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K. i w innych publicznych zakładach opieki zdrowotnej do wystawiania dokumentacji medycznej poświadczającej nieprawdę co do stanu zdrowia R. R. (1), przebiegu jego leczenia i wskazań leczniczych, po czym działając wspólnie i w porozumieniu ze swoim obrońcą- adwokatem A. P. (1), użył w postępowaniu karnym- wykonawczym w sprawie XVIII K 292/04 Sądu Okręgowego w Warszawie dokumentacji medycznej, w postaci zaświadczenia lekarskiego wystawionego w dniu 13 grudnia 2004r. przez lekarza (...) zatrudnionego w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., poświadczającego nieprawdę co do zakwalifikowania wymienionego do planowanego leczenia operacyjnego w I kwartale 2005r. oraz co do wystąpienia u R. R. (1) choroby w postaci zakażenia układu moczowego, a nadto w postaci zaświadczenia lekarskiego nr (...)z dnia 21 grudnia 2004r. wystawionego dla wymienionego przez lekarza sądowego M. L. (2) zatrudnioną w (...) Zespole Publicznych Zakładów (...), poświadczającego nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez R. R. (1) kary pozbawienia wolności, a nadto w postaci opisu badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 14 października 2003r. wystawionego przez specjalistę radiologa A. P. (2) zatrudnionego w Instytucie (...) w W., poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci uwypuklin centralnych krążków międzykręgowych na poziomach Th4/Th5, Th7/Th8 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci nierównego zarysu górnej blaszki granicznej trzonów kręgów Th6 i Th9 mogących odpowiadać zmianom pourazowym, z trzonem kręgu Th6 o nieco obniżonej wysokości, a nadto w postaci opisu badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 28 marca 2004r. wystawionego przez specjalistę radiologa A. P. (2) zatrudnionego w Instytucie (...) w W., poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci przepukliny centralnoprawobocznej krążka międzykręgowego na poziomie Th7/Th8 z uciskiem worka opony twardej i prawego korzenia nerwowego, uwypukliny centralnej krążka międzykręgowego na poziomie Th4/Th5 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci cech zmian pourazowych w górnych blaszkach granicznych trzonów kręgów i obniżenia wysokości trzonu kręgu Th6, a nadto w postaci opisu badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 26 listopada 2004r. wystawionego przez specjalistę radiologa J. R. zatrudnionego w Instytucie (...) w W., poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci stanu po przebyłym złamaniu trzonów kręgów Th6 i Th9 z pogłębieniem zarysów blaszek granicznych tych trzonów, wypuklin tylnych pośrodkowych krążków międzykręgowych Th4/Th5, Th5/Th6, Th6/Th7 i Th7/Th8 powodujących ucisk na worek oponowy oraz w postaci stwierdzenia progresji zmian na poziomach Th5/Th6 i Th6/Th7 ze zwiększeniem stopnia ucisku, przedkładając je w Sądzie Okręgowym w Warszawie oraz przed biegłym sądowym W. B. (2) powołaną przez Sąd do wydania opinii w powyższym postępowaniu,

to jest o czyn z art. 273 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 271 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XX. w okresie od 7 lutego 2004r. do 12 lutego 2004r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w zamiarze udzielenia pomocy K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, w powoływaniu się przed M. L. (1) na wpływy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w publicznych zakładach opieki zdrowotnej i powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury oraz w podjęciu się, w zamian za korzyść majątkową, pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia procesowego zatrzymania lub zwolnienia Ł. K. (1) z takiego zatrzymania w śledztwie 2 Ds 166/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Północ albo uniemożliwienia zastosowania wobec niego w tym postępowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w

tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia wymienionego, przebiegu leczenia szpitalnego i istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania przez niego w warunkach pozbawienia wolności oraz poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Północ w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec Ł. K. (1), swoim zachowaniem ułatwił popełnienie tego czynu w ten sposób, że skontaktował K. T. (1) z M. L. (1) oraz utwierdzał ją w przekonaniu o posiadaniu przez K. T. (1) wpływów w wymienionych wyżej instytucjach i jednostkach, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1) utrudnienia wyżej wskazanego postępowania karnego i udzielenia pomocy Ł. K. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

R. R. (3) został oskarżony o to, że:

XXI. w okresie od 27 lutego 2004r. do 20 marca 2004r. w W., nakłaniając Z. G. do udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne funkcjonariuszy Policji w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił wymienionemu korzyści majątkowej w kwocie co najmniej 7 000 zł, w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucji państwowej -Policji, polegające na bezprawnym uzyskaniu informacji o czynnościach procesowych planowanych w śledztwie 1 Ds 135/04/II Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz, a nadto na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia wszczęcia za R. R. (3) poszukiwań listem gończym w tym śledztwie, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne funkcjonariuszy Policji w celu odstąpienia od takich poszukiwań,

to jest o czyn z art. 230a § 1 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

XXII. w okresie od 20 marca 2004r. do 10 lipca 2004r. w W. i K., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nakłaniając K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, do udzielania korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne lekarzy medycyny i prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił wymienionemu korzyści majątkowej w łącznej kwocie co najmniej 10 000 USD, stanowiących równowartość co najmniej 36 430 zł, w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w publicznych zakładach opieki zdrowotnej i powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, polegające na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia procesowego zatrzymania lub zwolnienia R. R. (3) z takiego zatrzymania w śledztwie 1 Ds 135/04/II Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz albo uniemożliwienia zastosowania wobec niego w tym postępowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia wymienionego, przebiegu leczenia szpitalnego i istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania przez niego w warunkach pozbawienia wolności oraz poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec R. R. (3), po czym działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1) i swoim obrońcą- adwokatem A. P. (1), użył w wyżej wskazanym postępowaniu karnym dokumentacji medycznej, w postaci karty informacyjnej z izby przyjęć z dnia 7 maja 2004r. wystawionej przez lekarza (...) zatrudnionego w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K. na stanowisku Zastępcy Ordynatora V Oddziału N., poświadczającej nieprawdę co do istnienia wskazań do stosowania u R. R. (3) kołnierza ortopedycznego na stałe i przebywania w pozycji leżącej,

to jest o czyn z art. 230a § 1 k.k. i z art. 273 k.k. i z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art.12 k.k.

W. M. (1) został oskarżony o to, że:

XXIII. w okresie od 20 marca 2004r. do 25 marca 2004r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w zamiarze udzielenia pomocy K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, w powoływaniu się przed R. R. (3) na wpływy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w publicznych zakładach opieki zdrowotnej i powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury oraz w podjęciu się, w zamian za korzyść majątkową, pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia procesowego zatrzymania lub zwolnienia wymienionego z takiego zatrzymania w śledztwie 1 Ds 135/04/II Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz albo uniemożliwienia zastosowania wobec niego w tym postępowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia wymienionego, przebiegu leczenia szpitalnego i istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania przez niego w warunkach pozbawienia wolności oraz poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec R. R. (3), swoim zachowaniem ułatwił popełnienie tego czynu w ten sposób, że skontaktował K. T. (1) z R. R. (3) oraz utwierdzał tego ostatniego w przekonaniu o posiadaniu przez K. T. (1) wpływów w wymienionych wyżej instytucjach i jednostkach, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1) utrudnienia wyżej wskazanego postępowania karnego i udzielenia pomocy R. R. (3) w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

L. T. została oskarżona o to, że:

XXIV. w okresie od 20 marca 2004r. do 26 maja 2004r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udzielenia pomocy K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, w powoływaniu się przed R. R. (3) na wpływy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w publicznych zakładach opieki zdrowotnej i powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury oraz w podjęciu się, w zamian za korzyść majątkową, pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia procesowego zatrzymania lub zwolnienia wymienionego z takiego zatrzymania w śledztwie 1 Ds 135/04/II Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz albo uniemożliwienia zastosowania wobec niego w tym postępowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia wymienionego, przebiegu leczenia szpitalnego i istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania przez niego w warunkach pozbawienia wolności oraz poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec R. R. (3), swoim zachowaniem ułatwiła popełnienie tego czynu w ten sposób, że udzieliła K. T. (1) informacji o osobach prokuratorów prowadzących powyższe postępowanie przygotowawcze i ich przełożonych oraz o możliwych rozstrzygnięciach procesowych w przedmiocie stosowania środków zapobiegawczych wobec R. R. (3), jak również rad co do metod skutecznego utrudniania tego postępowania karnego, a nadto wzięła udział w spotkaniu z K. T. (1), podczas którego ułatwiła wymienionemu powoływanie się przez niego przed obecnym w tym samym miejscu i czasie R. R. (3) na wpływy w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, udzielając rady co do treści pisma usprawiedliwiającego niestawiennictwo R. R. (3) na wezwanie organu procesowego poprzez sporządzenie wzoru takiego pisma, przy czym czyn ten popełniła w zamiarze ułatwienia K. T. (1) utrudnienia wyżej wskazanego postępowania karnego i udzielenia pomocy R. R. (3) w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XXV. w okresie od 16 kwietnia 2004r. do 26 maja 2004r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udzielenia pomocy K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, w powoływaniu się przed S. A. na wpływy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w publicznych zakładach opieki zdrowotnej oraz w podjęciu się, w zamian za korzyść majątkową, pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do uchylecia listu gończego i nakazu doprowadzenia S. A. do zakładu karnego wydanego przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie II K 104/93 w celu wykonania prawomocnie orzeczonej wobec wymienionego kary pozbawienia wolności oraz doprowadzeniu do odroczenia wykonania tej kary, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej, zaświadczeń lekarskich i opinii poświadczających nieprawdę co do stanu zdrowia oraz istnienia przeciwwskazań medycznych do odbycia przez S. A. kary pozbawienia wolności, swoim zachowaniem ułatwiła popełnienie tego czynu w ten sposób, że skontaktowała K. T. (1) z S. F. pośredniczącym w kontaktach z S. A., przy czym czyn ten popełniła w zamiarze ułatwienia K. T. (1) utrudnienia wyżej wskazanego postępowania karnego i udzielenia pomocy S. A. w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

S. F. został oskarżony o to, że:

XXVI. w okresie od 16 kwietnia 2004r. do 26 maja 2004r. w W. i P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udzielenia pomocy K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, w powoływaniu się przed S. A. na wpływy w instytucjach państwowych, samorządowych i krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi- w publicznych zakładach opieki zdrowotnej oraz w podjęciu się, w zamian za korzyść majątkową, pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do uchylecia listu gończego i nakazu doprowadzenia S. A. do zakładu karnego wydanego przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie II K 104/93 w celu wykonania prawomocnie orzeczonej wobec wymienionego kary pozbawienia wolności oraz doprowadzeniu do odroczenia wykonania tej kary, poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne lekarzy medycyny zatrudnionych w tych zakładach w celu wystawienia przez nich dokumentacji medycznej, zaświadczeń lekarskich i opinii poświadczających nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbycia przez S. A. kary pozbawienia wolności, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie tego czynu w ten sposób, że skontaktował K. T. (1) z S. A. oraz utwierdzał tego ostatniego w przekonaniu o posiadaniu przez K. T. (1) wpływów w wymienionych wyżej instytucjach i jednostkach, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1) utrudnienia postępowania karnego II K 104/93 Sądu Okręgowego w Zielonej Górze i udzielenia pomocy S. A. w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

K. W. (1) został oskarżony o to, że:

XXVII. w okresie od 15 stycznia 2003r. do 14 października 2003r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, przyjął od A. W. i K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w łącznej kwocie co najmniej 50 000 zł w związku z prowadzeniem postępowania przygotowawczego pod sygn. akt 1Ds 36/03 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, w sprawie sfalszowania w nieustalonym miejscu i czasie dokumentów w celu wyłudzenia wykupu weksla na kwotę 12 000 000 USD na szkodę (...) Sp. z o.o., to jest o czyn z art.270§1 kk i z art.286§1 kk w związku z art.11§2 kk, jak również wydaniem postanowienia o jego umorzeniu,

to jest o czyn z art. 228 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XXVIII. w okresie od 5 grudnia 2003r. do 1 grudnia 2006r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcje publiczne prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, a następnie prokuratora Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga, przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w postaci nieodpłatnego użyczenia samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...) wartości co najmniej 30 000 zł oraz w postaci zapłaty przez K. T. (1) w dniach 15 stycznia 2004r. i 15 kwietnia 2004r. łącznej kwoty 30 000 zł na rzecz właściciela pojazdu- A. C. tytułem części ceny tego pojazdu, nabytego następnie w dniu 1 grudnia 2006r. przez K. W. (1) z potrąceniem powyższej kwoty, w związku z pełnieniem wymienionych wyżej funkcji publicznych oraz w zamian za udzielanie K. T. (1) informacji o prowadzonych lub nadzorowanych postępowaniach karnych i rad co do metod skutecznego utrudniania postępowań karnych prowadzonych przeciwko osobom zlecającym wymienionemu bezprawne działania,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art.12 k.k.

XXIX. w okresie od 7 lutego 2004r. do 15 lutego 2004r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w łącznej kwocie 16 000 zł w związku z wykonywaniem czynności służbowych w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. akt 2Ds 166/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ przeciwko Ł. K. (1) podejrzanemu o czyn z art.177§2 kk i z innych, jak również w zamian za pomoc w utrudnieniu powyższego postępowania karnego poprzez udzielanie rad co do sposobu uniemożliwienia tymczasowego aresztowania Ł. K. (1), podjęcie się wpłynięcia na decyzję Prokuratora Rejonowego Warszawa Praga-Północ w przedmiocie stosowania wobec Ł. K. (1) środka zapobiegawczego, a po skierowaniu do sądu wniosku o zastosowanie wobec wymienionego tymczasowego aresztowania w zamian za wyrażenie, funkcjonariuszom Policji wykonującym czynności z zatrzymanym Ł. K. (1), zgody na dopuszczenie do swobodnego bezpośredniego kontaktu z nim M. L. (1) i V. M. w celu podania wymienionemu atropiny i nieustalonych środków nasennych,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

M. L. (2) została oskarżona o to, że:

XXX. w dniu 3 grudnia 2004r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści osobistej, będąc uprawnioną do wystawiania dokumentacji medycznej jako lekarz sądowy zatrudniony w (...) Zespole Publicznych Zakładów (...), wystawiła dokument w postaci zaświadczenia lekarskiego nr (...) z dnia 3 grudnia 2004r. dla Ł. K. (1), w którym poświadczyła nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez wymienionego kary pozbawienia wolności, przy czym czyn ten popełniła w zamiarze ułatwienia utrudnienia postępowania karnego- wykonawczego w sprawie III K 976/04 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi w Warszawie i udzielenia pomocy Ł. K. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 271 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

XXXI. w dniu 21 grudnia 2004r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści osobistej, będąc uprawnioną do wystawiania dokumentacji medycznej jako lekarz sądowy zatrudniony w (...) Zespole Publicznych Zakładów (...), wystawiła dokument w postaci zaświadczenia lekarskiego nr (...) z dnia 21 grudnia 2004r. dla R. R. (1), w którym poświadczyła nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez wymienionego kary pozbawienia wolności, przy czym czyn ten popełniła w zamiarze ułatwienia utrudnienia postępowania karnego- wykonawczego w sprawie XVIII K 292/04 Sądu Okręgowego w Warszawie i udzielenia pomocy R. R. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 271 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

XXXII. w dniu 14 lutego 2005r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc uprawnioną do wystawiania dokumentacji medycznej jako lekarz sądowy zatrudniony w (...) Zespole Publicznych Zakładów (...), wystawiła dokument w postaci zaświadczenia lekarskiego nr (...) z dnia 14 lutego 2005r. dla S. A., w którym poświadczyła nieprawdę co do faktu przeprowadzenia badania lekarskiego wymienionego pacjenta oraz co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez wymienionego podróży, przy czym czyn ten popełniła w zamiarze ułatwienia K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, utrudnienia postępowania karnego-wykonawczego w sprawie II K 104/93 Sądu Okręgowego w Zielonej Górze i udzielenia pomocy S. A. w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 271 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

A. P. (2) został oskarżony o to, że:

XXXIII. w dniu 14 lutego 2003r. w W., pełniąc funkcję publiczną specjalisty radiologa zatrudnionego w Instytucie (...) w W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie co najmniej 500 zł w związku z wykonaniem badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa szyjnego P. S. (1) nr (...) z dnia 14 lutego 2003r. oraz w zamian za wystawienie opisu tego badania poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci niestabilności kręgosłupa na poziomie C2-C3 z przemieszczeniem kręgu C3 ku tyłowi, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, utrudnienia postępowania karnego-wykonawczego w sprawie VI K 904/99 Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy i udzielenia pomocy P. S. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 271 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XXXIV. w dniu 14 października 2003r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną specjalisty radiologa zatrudnionego w Instytucie (...) w W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie co najmniej 500 zł w związku z wykonaniem badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 14 października 2003r. oraz w zamian za wystawienie opisu tego badania poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci uwypuklin centralnych krążków międzykręgowych na poziomach Th4/Th5, Th7/Th8 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci nierównego zarysu górnej blaszki granicznej trzonów kręgów Th6 i Th9 mogących odpowiadać zmianom pourazowym, z trzonem kręgu Th6 o nieco obniżonej wysokości, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, utrudnienia postępowania karnego-wykonawczego w sprawie XVIII K 142/02, a następnie XVIII K 292/04 Sądu Okręgowego w Warszawie i udzielenia pomocy R. R. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 271 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XXXV. w dniu 17 lutego 2004r. w W., pełniąc funkcję publiczną specjalisty radiologa zatrudnionego w Instytucie (...) w W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie co najmniej 500 zł w związku z wykonaniem badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego R. R. (3) nr (...) z dnia 17 lutego 2004r. oraz wystawieniem opisu tego badania,

to jest o czyn z art. 228 § 1 k.k.

XXXVI. w dniu 28 marca 2004r. w W., pełniąc funkcję publiczną specjalisty radiologa zatrudnionego w Instytucie (...) w W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie co najmniej 500 zł w związku z wykonaniem badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego R. R. (3) nr (...) z dnia 28 marca 2004r. oraz wystawieniem opisu tego badania,

to jest o czyn z art. 228 § 1 k.k.

XXXVII. w dniu 28 marca 2004r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną specjalisty radiologa zatrudnionego w Instytucie (...) w W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie co najmniej 500 zł w związku z wykonaniem badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 28 marca 2004r. oraz w zamian za wystawienie opisu tego badania poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci przepukliny centralnoprawobocznej krążka międzykręgowego na poziomie Th7/Th8 z uciskiem worka opony twardej i prawego korzenia nerwowego, uwypukliny centralnej krążka międzykręgowego na poziomie Th4/Th5 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci cech zmian pourazowych w górnych blaszkach granicznych trzonów kręgów i obniżenia wysokości trzonu kręgu Th6, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, utrudnienia postępowania karnego-wykonawczego w sprawie XVIII K 142/02 Sądu Okręgowego w Warszawie i udzielenia pomocy R. R. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 271 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

XXXVIII. w dniu 8 lutego 2005r. w W., pełniąc funkcję publiczną specjalisty radiologa zatrudnionego w Instytucie (...) w W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie co najmniej 500 zł w związku z wykonaniem badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa szyjnego S. A. nr (...) z dnia 8 lutego 2005r. oraz w zamian za wystawienie opisu tego badania poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci uwypuklin centralnych krążków międzykręgowych na poziomach C4/C5 i C5/C6 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci cech dehydratacji krążków międzykręgowych na poziomach C3/C4, C4/C5, C5/C6 i C/C7, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, utrudnienia postępowania karnego-wykonawczego w sprawie II K 104/93 Sądu Okręgowego w Zielonej Górze i udzielenia pomocy S. A. w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 271 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

J. R. został oskarżony o to, że:

XXXIX. w dniu 26 listopada 2004r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną specjalisty radiologa zatrudnionego w Instytucie (...) w W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, korzyść majątkową w kwocie co najmniej 500 zł w związku z wykonaniem badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) z dnia 26 listopada 2004r. oraz w zamian za wystawienie opisu tego badania poświadczającego nieprawdę co do zawarcia w jego treści rozpoznania, w postaci stanu po przebytych złamaniu trzonów kręgów Th6 i Th9 z pogłębieniem zarysów blaszek granicznych tych trzonów, wypuklin tylnych pośrodkowych krążków międzykręgowych Th4/Th5, Th5/Th6, Th6/Th7 i Th7/Th8 powodujących ucisk na worek oponowy oraz w postaci stwierdzenia progresji zmian na poziomach Th5/Th6 i Th6/Th7 ze zwiększeniem stopnia ucisku, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, utrudnienia postępowania karnego-wykonawczego w sprawie XVIII K 292/04 Sądu Okręgowego w Warszawie i udzielenia pomocy R. R. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 271 § 3 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

T. K. (2) oskarżony o to, że:

XL. w okresie od 16 stycznia 2003 r. do 20 stycznia 2003 r. w W. i P., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną lekarza psychiatry zatrudnionego w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej „(...)” w W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, działającego wspólnie i w porozumieniu z adwokatem A. W. (poprzednio B.), korzyść majątkową w kwocie co najmniej 1000 zł w zamian za udzielenie D. P. (1) rady co do sposobu pozorowania objawów zaburzeń psychicznych w postaci niepamięci wstecznej, problemów z zapamiętywaniem, lęków, obniżonego nastroju i napędu, myśli samobójczych, poczucia smutku, przygnębienia i braku aktywności życiowej, stanowiących objawy zespołu depresyjnego, jak również za skierowanie go na leczenie w szpitalu psychiatrycznym w W. oraz wystawienie dokumentacji medycznej poświadczającej nieprawdę co do stanu zdrowia psychicznego wymienionego, czym, działając wspólnie i w porozumieniu z wyżej wymienionymi, podstępnie wprowadził w błąd lekarzy medycyny zatrudnionych w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Pogotowie (...) Sp. z o.o. w P. i w Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Szpitala Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów oraz wyłudził poświadczenie nieprawdy co do stanu zdrowia psychicznego D. P. (1) i rozpoznania u niego zespołu depresyjnego, w dokumentacji medycznej wystawionej w okresie od 29 stycznia 2003r. do 6 marca 2003r., przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia A. W. i K. T. (1) utrudnienia postępowania karnego- śledztwa Ds 149/03 Prokuratury Rejonowej w Rawie Mazowieckiej oraz udzielenia pomocy D. P. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 271 § 3 k.k. i z art. 272 k.k. i z 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

K. J. (1) został oskarżony o to, że:

XLI. w okresie od 11 lutego 2003r. do 13 lutego 2003 r. we W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną lekarza neurochirurga zatrudnionego w Szpitalu Wojewódzkim we W., przyjął od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, działającego wspólnie i w porozumieniu z adwokatem A. W. (poprzednio B.), korzyść majątkową w kwocie 1000 zł w zamian za przyjęcie P. S. (1) na leczenie szpitalne w wymienionej instytucji oraz za wystawienie w powyższym okresie historii choroby i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę co do stanu zdrowia P. S. (1), w postaci rozpoznania skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, jak również za skierowanie go na dalsze leczenie i diagnostykę w publicznych zakładach opieki zdrowotnej w W., w tym do Instytutu (...) w W.,

to jest o czyn z art. 228 § 3 k.k. i z art. 271 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

A. G. została oskarżona o to, że:

XLII. w dniu 10 lutego 2003r. we W., pełniąc funkcję publiczną lekarza medycyny- specjalisty psychiatry, przyjęła od K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, działającego wspólnie i w porozumieniu z adwokatem A. W. (poprzednio B.), korzyść majątkową w kwocie co najmniej 200 zł w związku z czynnościami leczniczymi podjętymi w stosunku do wymienionego w ramach (...) we W. oraz w związku z wystawieniem zwolnienia lekarskiego dla wymienionego w okresie od 11 do 21 lutego 2003r.,

to jest o czyn z art. 228 § 1 k.k.

P. B. został oskarżony o to, że:

XLIII. w okresie od 17 maja 2006r. do 24 maja 2006 r. w K., pełniąc funkcję publiczną lekarza (...) V Oddziału N. (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., przyjął od K. J. (2) korzyść majątkową w kwocie 3000 zł w związku z czynnościami

lecznictwami podjętymi w stosunku do J. W. (1) w ramach jego leczenia szpitalnego prowadzonego w wymienionym wyżej publicznym zakładzie opieki zdrowotnej,

to jest o czyn z art. 228 § 1 k.k.

W. B. (1) został oskarżony o to, że:

XLIV. w dniu 13 grudnia 2004r. w K., będąc uprawnionym do wystawiania dokumentacji medycznej jako lekarz medycyny zatrudniony w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., wystawił dokument w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 13 grudnia 2004r. dla R. R. (1), w którym poświadczył nieprawdę co do zakwalifikowania wymienionego do planowanego leczenia operacyjnego w I kwartale 2005r. oraz co do wystąpienia u R. R. (1) choroby w postaci zakażenia układu moczowego, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, utrudnienia postępowania karnego- wykonawczego w sprawie XVIII K 292/04 Sądu Okręgowego w Warszawie i udzielenia pomocy R. R. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez użycie tego poświadczającego nieprawdę dokumentu,

to jest o czyn z art. 271 § 1 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

J. C. została oskarżona o to, że:

XLV. w okresie od 12 marca 2004r. do 12 sierpnia 2004r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udzielania pomocy K. T. (1), którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, w utrudnianiu śledztwa V Ds 78/03 Prokuratury Okręgowej w Warszawie i pomaganiu S. B. (1) w uniknięciu odpowiedzialności karnej poprzez bezprawne doprowadzenie do uchylecia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec S. B. (1) jako podejrzanego we wskazanym wyżej śledztwie, swoim zachowaniem ułatwiła popełnienie tego czynu w ten sposób, że jako lekarz medycyny zatrudniony w Zakładzie Opieki Zdrowotnej przy Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów na stanowisku konsultanta neurologa udzieliła K. T. (1) informacji o przebiegu leczenia S. B. (1) w powyższym zakładzie i przeprowadzanych oraz planowanych badaniach i innych czynnościach leczniczych, jak również rad co do metod skutecznego pozorowania urazu kręgosłupa i głowy, bólów i zawrotów głowy, czym ułatwiła K. T. (1), działającemu wspólnie i w porozumieniu z A. P. (1) i S. B. (1), podstępne wprowadzenie w błąd lekarzy medycyny zatrudnionych w Zakładzie Opieki Zdrowotnej przy Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów i wyłudzenie poświadczenia nieprawdy co do stanu zdrowia S. B. (1) i rozpoznania u niego podejrzenia urazu kręgosłupa i głowy, w dokumentacji medycznej wystawionej w tym zakładzie w okresie od 25 marca 2004r. do 12 sierpnia 2004r.,

to jest o czyn z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. i z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 272 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. w sprawie XVIII K 108/13:

1. **A. P. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- za czyn opisany w punkcie I, z mocy art. 230 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 300 (trzysta) złotych, na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 3 (trzech) lat,
- za czyn opisany w punkcie II, z mocy art. 230a § 1 k.k. w zbiegu z art. 272 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w zbiegu z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 200 (dwieście)

stawek dziennych po 300 (trzysta) złotych, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 4 (czterech) lat,

- za czyn opisany w punkcie III, z mocy art. 230 § 1 k.k. w zbiegu z art. 239 § 1 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 230 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 300 (trzysta) złotych, na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 4 (cztery) lat,
- za czyn opisany w punkcie IV, z mocy art. 273 k.k. w zbiegu z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 1 (jednego) roku,
- za czyn opisany w punkcie V z mocy art. 229 § 3 k.k. w zbiegu z art. 239 § 1 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 300 (trzysta) złotych, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 4 (czterech) lat,
- za czyn opisany w punkcie VI, z mocy art. 239 § 1 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 2 (dwóch) lat,
- za czyn opisany w punkcie VII, z mocy art. 239 § 1 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 2 (dwóch) lat,
- za czyn opisany w punkcie VIII, z mocy art. 239 § 1 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzeka zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 2 (dwóch) lat,
- za czyn opisany w punkcie IX, przy przyjęciu, iż został on popełniony w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z mocy art. 229 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie X, z mocy art. 229 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych po 300 (trzysta) złotych, zaś na podstawie art. 90 § 2 k.k. orzekł zakaz wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 10 (dziesięciu) lat,

na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył A. P. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 25 maja 2009 roku do dnia 20 listopada 2009 roku;

2. **Ł. K. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- za czyn opisany w punkcie XI, z mocy art. 230a § 1 k.k. w zbiegu z art. 272 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XII, z mocy art. 229 § 3 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XIII, z mocy art. 244 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 3 (trzech) lata pozbawienia wolności,

na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył Ł. K. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 25 maja 2009 roku do dnia 23 listopada 2009 roku;

3. **M. L. (1)** uznał za winną popełnienia zarzucanych jej czynów:

- za czyn opisany w punkcie XIV, z mocy art. 230a § 1 k.k. w zbiegu z art. 272 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w zbiegu z art. 239 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał ją, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XV, z mocy art. 230a § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał ją, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 69 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata, zaś z mocy art. 71 § 1 k.k. orzekł karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych,

na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary grzywny zaliczył M. L. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 25 maja 2009 roku do dnia 13 lipca 2009 roku, tj. 50 (pięćdziesiąt) dni, uznając karę grzywny za wykonaną w całości;

4. **R. R. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- za czyn opisany w punkcie XVI, z mocy art. 230a § 1 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XVII, z mocy art. 230a § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XVIII, z mocy art. 273 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w punkcie XIX, z mocy art. 273 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 271 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 271 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XX, z mocy art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

5. **R. R. (3)** uznał za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów:

- za czyn opisany w punkcie XXI, z mocy art. 230a § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,
- za czyn opisany w punkcie XXII, z mocy art. 230a § 1 k.k. w zbiegu z art. 273 k.k. w zbiegu z art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 229 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

6. **W. M. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XXIII czynu i z mocy art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych;

7. **L. T.** uznał za winną popełnienia zarzuczanych jej czynów:

- za czyn opisany w punkcie XXIV, z mocy art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał ją, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 200 (dwieście) złotych, zaś na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa w kwocie 3.000 (trzech tysięcy) złotych,
- za czyn opisany w punkcie XXV, z mocy art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał ją, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 200 (dwieście) złotych,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 200 (dwieście) złotych, zaś na podstawie art. 69 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat;

8. **S. F.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XXVI czynu i z mocy art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 230 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k.

wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych, na podstawie art. 69 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata, zaś na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa w kwocie 4.000 (cztery tysiące) złotych;

9. **K. W. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- za czyn opisany w punkcie XXVII, z mocy art. 228 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 100 (sto) złotych, na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz zajmowania stanowiska prokuratora i wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 5 (pięć) lat,
- za czyn opisany w punkcie XXVIII, przy przyjęciu, iż został on popełniony w okresie nie wcześniej niż od lata 2004 roku do dnia 1 grudnia 2006 roku, z mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych, na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzekł przepadek korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w postaci zabezpieczonego jako dowód rzeczowy pojazdu marki V. (...) (nr (...)) wraz z kluczykami do tego pojazdu (nr (...)), polisą OC (nr (...)), Kartą Pojazdu (nr (...)) oraz dowodem rejestracyjnym (nr (...)) i na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz zajmowania stanowiska prokuratora, zaś wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 6 (sześciu) lat,
- za czyn opisany w punkcie XXIX, z mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) złotych, na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 16.000 (szesnaście tysięcy) złotych, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz zajmowania stanowiska prokuratora i wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 6 (sześć) lat,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych po 100 (sto) złotych, zaś na podstawie art. 90 § 2 k.k. orzekł zakaz zajmowania stanowiska prokuratora i wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego i notariusza przez okres 10 (dziesięciu) lat;

10. **M. L. (2)** uznał za winną popełnienia zarzucanych jej czynów:

- za czyn opisany w punkcie XXX, po wyeliminowaniu, iż działała w celu uzyskania korzyści osobistej, z mocy art. 271 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał ją, zaś na podstawie art. 271 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania czynności lekarza sądowego przez okres 3 (trzech) lat,
- za czyn opisany w punkcie XXXI, po wyeliminowaniu, iż działała w celu uzyskania korzyści osobistej, z mocy art. 271 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał ją, zaś na podstawie art. 271 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania czynności lekarza sądowego przez okres 3 (trzech) lat,

- za czyn opisany w punkcie XXXII, po wyeliminowaniu, iż działała w celu uzyskania korzyści majątkowej, z mocy art. 271 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał ją, zaś na podstawie art. 271 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł zakaz wykonywania czynności lekarza sądowego przez okres 3 (trzech) lat,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 69 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, z mocy art. 71 § 1 k.k. orzekł karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych, zaś na podstawie art. 90 § 2 k.k. orzekł zakaz wykonywania czynności lekarza sądowego przez okres 5 (pięciu) lat;

11. **A. P. (2)** uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- za czyn opisany w punkcie XXXIII, z mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 500 (pięćset) złotych, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 500 (pięćset) złotych,
- za czyn opisany w punkcie XXXIV, po wyeliminowaniu, iż dopuścił się go działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 500 (pięćset) złotych, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 500 (pięćset) złotych,
- za czyn opisany w punkcie XXXV, z mocy art. 228 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 500 (pięćset) złotych, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 500 (pięćset) złotych,
- za czyn opisany w punkcie XXXVI, przy przyjęciu, iż prawidłowym numerem badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego R. R. (3) z dnia 28 marca 2004 roku jest numer (...), z mocy art. 228 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 500 (pięćset) złotych, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 500 (pięćset) złotych,
- za czyn opisany w punkcie XXXVII, po wyeliminowaniu, iż dopuścił się go działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 500 (pięćset) złotych, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 500 (pięćset) złotych,
- za czyn opisany w punkcie XXXVIII, z mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 500 (pięćset) złotych i na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 500 (pięćset) złotych,

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych po 500 (pięćset) złotych;

12. **J. R.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XXXIX czynu, po wyeliminowaniu, iż dopuścił się go działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 500 (pięćset) złotych, na podstawie art. 69 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 500 (pięćset) złotych;

13. **T. K. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XL czynu, przy przyjęciu, iż ułatwił podstępne wprowadzenie w błąd lekarzy medycyny zatrudnionych w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Pogotowie (...) Sp. z o.o. w P. i w Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Szpitala Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów oraz wyłudzenie poświadczenia nieprawdy co do stanu zdrowia psychicznego D. P. (1) i rozpoznania u niego zespołu depresyjnego, w dokumentacji medycznej wystawionej w okresie od 29 stycznia 2003r. do 6 marca 2003r. i za to mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 272 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 100 (sto) złotych, na podstawie art. 69 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzeka przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 1000 (jeden tysiąc) złotych;

14. **K. J. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XLI czynu i z mocy art. 228 § 3 k.k. w zbiegu z art. 271 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 228 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych, na podstawie art. 69 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych;

15. **A. G.** uznał za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie XLII czynu, po przyjęciu iż stanowi to wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 228 § 2 k.k., z mocy art. 66 § 1 i 2 k.k. postępowanie karne warunkowo umorzył, na podstawie art. 67 § 1 k.k. oznaczył okres próby wynoszący 1 (jeden) roku, na podstawie art. 67 § 3 k.k. i art. 49 § 1 k.k. orzekł obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 200 (dwieście) złotych;

16. **P. B.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XLIII czynu, po przyjęciu, iż przyjął od K. J. (2) korzyść majątkową w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych i uznając, iż stanowi to wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 228 § 2 k.k., z mocy art. 66 § 1 i 2 k.k. postępowanie karne warunkowo umorzył, na podstawie art. 67 § 1 k.k. oznaczył okres próby wynoszący 2 (dwa) lata, na podstawie art. 67 § 3 k.k. i art. 49 § 1 k.k. orzekł obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 15 000 (piętnaście tysięcy) złotych, zaś na podstawie art. 44 § 1 i 4 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio z przestępstwa w kwocie 1000 (jeden tysiąc) złotych;

17. **W. B. (1)** w ramach zarzucanego mu w punkcie XLIV czynu uznał za winnego tego, że w dniu 13 grudnia 2004r. w K., będąc uprawnionym do wystawiania dokumentacji medycznej jako lekarz medycyny zatrudniony w (...) Centrum (...). M. W. (1) (...) w K., wystawił dokument w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 13 grudnia 2004r. dla R. R.

(1), w którym poświadczył nieprawdę co do zakwalifikowania wymienionego do planowanego leczenia operacyjnego w I kwartale 2005r. oraz co do wystąpienia u R. R. (1) choroby w postaci zakażenia układu moczowego, przy czym przyjął, że stanowi on wypadek mniejszej wagi i za to z mocy art. 271 § 2 k.k., skazał go i wymierzył karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 200 (dwieście) złotych;

18. **J. C.** uznał za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie XLV czynu i z mocy art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 272 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. skazał ją, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 239 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 69 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata, zaś z mocy art. 71 § 1 k.k. orzekł karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych;

19. z mocy art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił:

- Centrum (...) Sp. z o.o. w K., ul. (...), (...)-(...) K., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- (...) Centrum (...) im. prof. M. W. (1) (...) w K., ul. (...), (...)-(...) K., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...), od (...) do (...), (...),
- (...) w W. ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- Wydziałowi Ochrony Informacji Niejawnych Komendy Stołecznej Policji, ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...) do (...),
- D. P. (1), dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- Ł. K. (1), dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- A. P. (1), dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- S. B. (1), dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...) do (...), (...),
- R. R. (1), dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...), (...),
- (...) (...), ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...) do (...), od (...) do (...),
- Instytutowi (...), ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...) do (...), (...),
- Centrum Medycznemu (...), ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...) do (...),
- Szpitalowi (...) w W., ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- (...) w P., ul. (...), (...)-(...) P., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...) do (...),
- Przychodni (...) w W., ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- Szpitalowi (...) p.w. (...), al. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- Wojskowemu Instytutowi Medycznemu, ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- Zakładowi Opieki Zdrowotnej AŚ Warszawa-Mokotów, ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...):(...),
- Wojewódzkiemu Samodzielnemu Psychiatrycznemu Zespołowi Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej, dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),

- (...) (...), ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...):(...),
- (...) w W., ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...):(...),
- (...) Szpitalowi (...) w P. w P., ul. (...), (...)-(...) P., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- SPZOZ (...) Pogotowia (...) we W., ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- Szpitalowi Wojewódzkiemu we W., ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- (...) we W., ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- Szpitalowi Zakładu Karnego nr 2 w Ł., ul. (...), (...)-(...) Ł., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- Zakładowi Karnemu we W., ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- (...) Sp. z o.o. w W., ul. (...), (...)-(...) W. , dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...),
- M. L. (1), dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- J. S., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...),
- W. D., synowi J. D., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...) do (...), (...),
- Prokuraturze Apelacyjnej w Łodzi, ul. (...), (...)-(...) Ł., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): od (...) do (...), (...), (...), od (...) do (...),
- Urzędowi (...) W., Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich w D. Ś., ul. (...), (...)-(...) W., dowody rzeczowe opatrzone nr (...): (...)

20. z mocy art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. przyznał obrońcy Ł. K. (1) oraz M. L. (1) adw. M. D. kwotę 13.920 (trzydzieści tysięcy dziewięćset dwadzieścia) złotych, obrońcy R. R. (1) adw. K. C. kwotę 7.560 (siedem tysięcy pięćset sześćdziesiąt) złotych, obrońcy R. R. (3) adw. M. P. (1) kwotę 7.860 (siedem tysięcy osiemset sześćdziesiąt) złotych, obrońcy W. M. (1) adw. M. S. (1) kwotę 7.320 (siedem tysięcy trzysta dwadzieścia) złotych powiększone o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

21. z mocy art. 627 k.p.k. zasądził od A. P. (1) kwotę 43.249,17 złotych (czterdzieści trzy tysiące dwieście czterdzieści dziewięć złotych siedemnaście groszy), w tym kwotę 30.600 złotych (trzydzieści tysięcy sześćset złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, Ł. K. (1) kwotę 16.357,83 złotych (szesnaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt trzy grosze), w tym kwotę 400 złotych (czteryście złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, M. L. (1) kwotę 12.697,05 złotych (dwanaście tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych pięć groszy), w tym kwotę 800 złotych (osiemset złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, R. R. (1) kwotę 11.618,04 złotych (jedenaście tysięcy sześćset osiemnaście złotych cztery grosze), w tym kwotę 400 złotych (czteryście złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, R. R. (3) kwotę 11.236,21 złotych (jedenaście tysięcy dwieście trzydzieści sześć złotych dwadzieścia jeden groszy), w tym kwotę 400 złotych (czteryście złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, W. M. (1) kwotę 10.572,01 złotych (dziesięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote jeden grosz), w tym kwotę 1.180 złotych (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, L. T. kwotę 10.216,40 złotych (dziesięć tysięcy dwieście szesnaście złotych czterdzieści groszy), w tym kwotę 8.300 złotych (osiem tysięcy trzysta złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, S. F. kwotę 3.849,49 złotych (trzy tysiące osiemset czterdzieści dziewięć złotych, czterdzieści dziewięć groszy), w tym kwotę 1.800 złotych (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, K. W. (1) kwotę 19.065,02 złotych (dziewiętnaście tysięcy sześćdziesiąt pięć złotych dwa grosze), w tym kwotę 10.600 złotych (dziesięć tysięcy sześćset złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, M. L. (2) kwotę 9.017,14 złotych (dziewięć tysięcy siedemnaście złotych czternaście groszy), w tym kwotę 6.300 złotych (sześć tysięcy

trzysta złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, A. P. (2) kwotę 33.160,03 złotych (trzydzieści trzy tysiące sto sześćdziesiąt złotych trzy grosze), w tym kwotę 30.400 złotych (trzydzieści tysięcy czterysta złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, J. R. kwotę 20.845,24 złotych (dwadzieścia tysięcy osiemset czterdzieści pięć złotych dwadzieścia cztery grosze), w tym kwotę 20.300 złotych (dwadzieścia tysięcy trzysta złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, T. K. (1) kwotę 5.492,83 złotych (pięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt trzy grosze), w tym kwotę 4.300 złotych (cztery tysiące trzysta złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, K. J. (1) kwotę 7.201,36 złotych (siedem tysięcy dwieście jeden złotych trzydzieści sześć groszy), w tym kwotę 6.300 złotych (sześć tysięcy trzysta złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, A. G. kwotę 1.001,36 złotych (jeden tysiąc jeden złotych trzydzieści sześć groszy), w tym kwotę 100 złotych (sto złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, P. B. kwotę 1.363,04 złotych (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt trzy złote, cztery grosze), w tym kwotę 100 złotych (sto złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, W. B. (1) kwotę 3.545,24 złotych (trzy tysiące pięćset czterdzieści pięć złotych dwadzieścia cztery grosze), w tym kwotę 3.000 złotych (trzy tysiące złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, J. C. kwotę 3416,80 złotych (trzy tysiące czterysta szesnaście złotych osiemdziesiąt groszy), w tym kwotę 1.180 złotych (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary, na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Apelacje od wyroku wniósł oskarżony A. P. (1), obrońcy oskarżonych oraz prokurator, przy czym apelacja obrońcy oskarżonego R. R. (3) została skutecznie cofnięta.

Obrońca oskarżonego A. P. (1) adw. P. K. zaskarżył wyrok w całości podnosząc zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej, określony w art. 439 § 1 pkt 11 kpk, na skutek prowadzenia rozpraw pod nieobecność oskarżonego w dniu 20 lutego 2014 r., 9 maja 2014 r. oraz 12 maja 2014 r., którego obecność była obowiązkowa, a który prawidłowo usprawiedliwił swoją nieobecność, przy czym sąd błędnie przyjął, że obecność oskarżonego w tych dniach była nieusprawiedliwiona (9 i 12 maja 2014 r.), bądź, że oskarżony złożył wniosek o prowadzenie rozprawy w dniu 20 lutego 2014 r. pod swoją nieobecność, jak również na skutek prowadzenia rozprawy w dniach 1 i 3 kwietnia 2014 r. w zakresie bezpośrednio dotyczącym czynów zarzucanych oskarżonemu A. P. (1), którego obecność sąd uznał za usprawiedliwioną, wbrew treści art. 376 § 3 kpk, w efekcie czego prawo do obrony oskarżonego zostało naruszone w sposób rażący.

Obrońca, w zakresie wszystkich przypisanych oskarżonemu czynów, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił mającą wpływ na treść orzeczenia, obrazę przepisów postępowania, a w szczególności:

1) naruszenie przepisów art. 2 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k., polegające na uniemożliwieniu oskarżonemu realizacji prawa do obrony i zaniechaniu dążenia do realizacji zasady prawdy materialnej i wszechstronnego wyjaśnienia istotnych okoliczności zarzucanych oskarżonemu przestępstw, na skutek oddalenia wniosków dowodowych złożonych w odpowiedzi na akt oskarżenia, w piśmie z dnia 20 października 2014 r., piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r., wniosków o uzupełniające przesłuchanie K. T. (1), celem wprowadzenia do procesu jego zeznań złożonych w sprawie XII K 186/12 zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, których przeprowadzenie miało istotne znaczenie dla wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności dotyczących zarzucanych oskarżonemu czynów, weryfikacji linii obrony oskarżonego oraz wiarygodności jedynek świadków oskarżenia, których depozycje obciążają oskarżonego w zakresie poszczególnych czynów, tj. świadka koronnego K. T. (1) oraz K. J. (2), przy czym wszystkie wnioski dowodowe zostały oddalone bez należytego uzasadnienia przez Sąd Okręgowy swojego stanowiska;

2) naruszenie przepisu art. 351 § 1 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, polegające na naruszeniu określonej tym przepisem zasady doboru sędziów do orzekania w sprawie, stanowiącej jedną z gwarancji prawidłowego wymiaru sprawiedliwości, mającej wyeliminować podejrzenia o możliwość pozaprawnego wpływania na wybór składu orzekającego, w wyniku powołania przez Przewodniczącego Wydziału do orzekania w niniejszej sprawie SSO Andrzeja Krasnodębskiego, pomimo tego, że w sprawie nie zachodziła żadna ważna przyczyna mogąca uzasadniać odstępstwo od reguł określonych w art. 351 § 1 k.p.k., w efekcie czego prawo oskarżonego do rozpoznania sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd doznało uszczerbku;

3) naruszenie przepisów art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny materiału dowodowego i popadnięciu w dowolność ocen, poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego w zakresie w jakim są sprzeczne z zeznaniami K. T. (1) i K. J. (2), w wyniku niewłaściwej i błędnej oceny depozycji K. T. (1) oraz K. J. (2), przy jednoczesnym pominięciu bądź zmarginalizowaniu tych okoliczności oraz szeregu innych dowodów, które poddają w wątpliwość wiarygodność ww. świadków;

4) naruszenie przepisu art. 6 k.p.k. w zw. z art. 171 § 6 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., polegające na uchylaniu w toku niniejszego postępowania szeregu pytań oskarżonego i jego obrońcy o istotnym znaczeniu dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, zmierzających do weryfikacji wyjaśnień oskarżonego oraz wiarygodności zeznań K. T. (1), w efekcie czego Sąd naruszył prawo oskarżonego do obrony, jak również nie wyjaśnił okoliczności o istotnym znaczeniu dla odpowiedzialności karnej oskarżonego;

5) naruszenie przepisu art. 424 § 1 k.p.k., polegające na sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia poprzez skopiowanie treści zarzutów z aktu oskarżenia (z tymi samymi błędami) i przedstawienie ich jako własnych ustaleń faktycznych Sądu oraz pobieżne zrelacjonowanie wyjaśnień oskarżonych i innych dowodów bez dokonania ich oceny, w wyniku czego Sąd I instancji nie dopełnił określonych w tym przepisie obowiązków zamieszczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia koniecznych elementów, a przede wszystkim szczegółowego wykazania jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;

W zakresie czynu opisanego w pkt I zaskarżonego orzeczenia, na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na niewłaściwym przyjęciu, że oskarżony powołując się na wpływy w instytucjach państwowych podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do uchylenia tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec Ł. K. (1), w sytuacji, gdy przeprowadzone w sprawie dowody nie dawały podstaw do dokonania takich ustaleń, a wręcz przeciwnie, że złożonych w niniejszej sprawie zeznań świadka koronnego K. T. (1) i jego depozycji z postępowania przygotowawczego, które zostały wprowadzone do procesu, wyjaśnień M. L. (1) i A. P. (1), wynika, że oskarżony nie podejmował się jakichkolwiek bezprawnych zachowań w związku ze sprawą Ł. K. (1);

2) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

a) naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny materiału dowodowego w zakresie wyjaśnień oskarżonego, wyjaśnień M. L. (1) oraz zeznań świadka koronnego K. T. (1), w szczególności poprzez całkowicie dowolne przyjęcie, że zeznania K. T. (1) oraz wyjaśnienia M. L. (1) potwierdzają sprawstwo oskarżonego, w sytuacji, gdy M. L. (1) wykluczyła, aby oskarżony podjął lub proponował jakiegokolwiek bezprawne działania w celu uchylenia tymczasowego aresztowania, jak również na skutek pominięcia tych fragmentów zeznań K. T. (1) (m. in. protokół przesłuchania z dnia 22 września 2010 r., rozprawa z dnia 6 lutego 2014 r.), w których świadek koronny wskazywał, że A. P. (1) nie podejmował się jakichkolwiek bezprawnych działań w sprawie Ł. K. (1), w szczególności nie powoływał się na wpływy w instytucjach państwowych, co w pełni koresponduje z wyjaśnieniami oskarżonego A. P. (1) i M. L. (1);

b) naruszenie przepisu art. 424 § 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia faktów, które Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, potwierdzających sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu opisanego w pkt. I zaskarżonego orzeczenia i na jakich w tej mierze oparł się dowodach, jak również na skutek zaniechania wskazania dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;

W zakresie czynu opisanego w pkt. II zaskarżonego orzeczenia, na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

1) naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięciu przez Sąd Okręgowy w dowolność ocen w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał za

niewiarygodne konsekwentne wyjaśnienia oskarżonego i korespondujące z nimi zeznania S. B. (1), jak również na skutek bezkrytycznego uznania za wiarygodne zeznań świadka koronnego, przy jednoczesnym pominięciu bądź nie odniesieniu się do szeregu dowodów wykluczających wersję zdarzeń podawaną przez świadka koronnego, w tym w szczególności dokumentacji z aresztu śledczego dotyczącej widzeń z osadzonym S. B. (1) oraz zeznań K. J. (2), w efekcie czego Sąd Okręgowy w sposób dowolny uznał, że oskarżony dopuścił się czynów opisanych w punkcie II zaskarżonego rozstrzygnięcia;

2) naruszenie przepisów art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z 366 § 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania samodzielnej oceny zeznań K. T. (1) oraz K. J. (2) w zakresie okoliczności, istotnych dla rozstrzygnięcia zarzucanego oskarżonemu czynu dotyczącego S. B. (1) oraz weryfikacji depozycji K. T. (1) i K. J. (2), jak również w wyniku błędnego przyjęcia, że K. J. (2) przyznał się do przyjęcia korzyści majątkowych od K. T. (1) w związku ze sprawą S. B. (1) i dobrowolnie poddał się w tym zakresie karze, w sytuacji gdy postępowanie karne w tym zakresie zostało umorzone ze względu na brak danych uzasadniających dostatecznie popełnienie czynu zabronionego;

3) naruszenie przepisu art. 2 § 2 k.p.k., 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 i 5 k.p.k. i art. 201 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosku dowodowego z dnia 25 maja 2015 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu okulistyki w celu uzupełnienia opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej we W. i stwierdzenia czy rozpoznana u S. B. (1) anizokoria może mieć podłoże okulistyczne, albowiem opinie pisemne i ustna co do możliwych przyczyn anizokorii były niepełne;

4) naruszenie przepisu art. 2 § 2 k.p.k., 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. polegające na zaniechaniu odczytania zeznań B. K. z postępowania przygotowawczego z t.3 K 588, w których świadek odniosła się do badania okulistycznego S. B. (1) przeprowadzonego w dniu 10 maja 2004 r., pomimo tego, że świadek zeznawała odmiennie w zakresie tych okoliczności na rozprawie, a okoliczności te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i ustalenia przyczyn anizokorii stwierdzonej u S. B. (1) w dniu 5 kwietnia 2004 r., w efekcie czego Sąd nie wyjaśnił wszechstronnie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i nie ustalił prawidłowego stanu faktycznego;

5) naruszenie przepisu art. 2 § 2 k.p.k., 6 k.p.k. i 170 § 2 i 5 k.p.k., 366 § 1 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosku o ponowne przesłuchanie świadka B. K., w związku z ustną opinią biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej we W. celem ujawnienia zeznań z t. 3 K. 558, których Sąd wbrew obowiązkom wynikającym z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. nie ujawnił w trakcie przesłuchania na rozprawie, jak również w wyniku oddalenia wniosku o przesłuchanie L. J. na okoliczność jego kontaktów z K. T. (1) oraz kontaktów K. J. (2) ze świadkiem koronnym, w efekcie czego Sąd I instancji uchybił zasadzie dążenia do wykrycia prawdy materialnej i obowiązkowi wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności o istotnym znaczeniu dla odpowiedzialności karnej oskarżonego;

W zakresie czynów opisanych w pkt. III, VI i VIII zaskarżonego orzeczenia (dotyczących R. R. (1)), na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k., zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

1) naruszenie przepisów art. 2 § 2 k.p.k., 6 k.p.k., 170 § 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., polegające na oddaleniu wniosków o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej we W. lub opinii innych biegłych z zakresu radiologii, którzy w oparciu o prawidłowo wykonane badania rezonansu magnetycznego wypowiedzieliby się co do prawidłowości diagnoz i wskazań medycznych zawartych w dokumentacji medycznej R. R. (1), w sytuacji, gdy sporządzone opinie budziły wątpliwości w świetle opisu i badania z dnia 26 maja 2015 r. dostarczonego przez R. R. (1), zeznań K. J. (2), jak również ze względu na fakt, że badanie RM z dnia 19 lutego 2010 r. miało obniżoną wartość diagnostyczną;

2) naruszenie przepisu art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k., polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne konsekwentne wyjaśnienia oskarżonego A. P. (1) oraz R. R. (1), jak również w wyniku bezkrytycznego przyjęcia za wiarygodne zeznań świadka koronnego w zakresie w jakim twierdził, że dokumentacja medyczna dotycząca R. R. (1) poświadczała nieprawdę, a oskarżony

miał świadomość tego faktu, przy jednoczesnym pominięciu bądź zmarginalizowaniu tych dowodów, które depozycje świadka koronnego w tym zakresie poddają w wątpliwość;

W zakresie czynu opisanego w pkt. IV zaskarżonego orzeczenia, na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięcie przez Sąd Okręgowy w dowolność ocen w zakresie odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. P. (1), a także korespondującym z nimi zeznaniom świadka koronnego A. L., zeznaniom M. S. (2) oraz wyjaśnieniom W. M. (1), a także na skutek bezkrytycznego przyjęcia za wiarygodne zeznań świadka koronnego, którego zeznania są sprzeczne z powołanymi dowodami oraz w wyniku niedopełnienia określonego w art. 410 k.p.k. obowiązku wydania orzeczenia w oparciu o całokształt materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na niewłaściwym przyjęciu, że oskarżony A. P. (1) miał świadomość, że dokumentacja medyczna, którą złożył na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, dostarczona przez R. R. (3), którą wcześniej posługiwali się inni obrońcy, poświadczą nieprawdę co do jego stanu zdrowia, w sytuacji gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków, w efekcie czego Sąd błędnie uznał, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynu opisanego w pkt. IV zaskarżonego wyroku;

W zakresie czynu opisanego w pkt. V zaskarżonego orzeczenia, na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w tym w szczególności:

1) naruszenie przepisu art. 5 § 1 k.p.k., w wyniku całkowicie dowolnego przyjęcia, że oskarżony A. P. (1) miał świadomość tego, że opisana w zarzucie dokumentacja medyczna dotycząca J. W. (1) poświadczą nieprawdę co do rzeczywistego stanu zdrowia i stopnia dolegliwości tego pacjenta, pomimo tego, że w toku niniejszego postępowania K. J. (2) wykluczył, aby był nakłaniany do wystawiania dokumentacji poświadczającej nieprawdę w zakresie J. W. (1);

2) naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w z w. z art. 410 k.p.k. polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięciu przez Sąd Okręgowy w dowolność ocen, jak również na skutek zaniechania oparcia zaskarżonego orzeczenia na podstawie całego materiału ujawnionego w toku rozprawy, w tym w szczególności:

-w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne konsekwentne wyjaśnienia oskarżonego, jak również w wyniku błędnej i całkowicie dowolnej oceny zeznań świadka K. J. (2), niespójnych i rozbieżnych na poszczególnych etapach postępowania, jak również w zakresie opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej we W.,

-w wyniku pominięcia bądź zmarginalizowania szeregu okoliczności i dowodów wyłączających sprawstwo oskarżonego, w tym w szczególności faktu wykonania u J. W. (1) zabiegu operacyjnego w zakresie kręgosłupa lędźwiowego w 2007 r., tych fragmentów zeznań świadka K. J. (2), w których wskazywał, że zarówno J. W. (1), jak i A. P. (1) nigdy nie nakłaniali go do poświadczania nieprawdy w dokumentacji medycznej J. W. (1), jak również na skutek pominięcia tych fragmentów zeznań J. W. (1), które nota bene Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, w których wykluczał, aby udzielił korzyści majątkowej K. J. (2) w porozumieniu z oskarżonym A. P. (1),

-w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony miał świadomość, że dokumentacja medyczna dotycząca J. W. (1) w jakimkolwiek zakresie poświadczą nieprawdę, w sytuacji, gdy z konsekwentnych w tym zakresie depozycji K. J. (2) wynika, że zarówno oskarżony A. P. (1), jak i J. W. (1), nigdy nie prosili go o poświadczenie nieprawdy w zakresie występujących u niego dolegliwości; w wyniku czego Sąd Okręgowy błędnie uznał, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynów opisanych w pkt. V zaskarżonego orzeczenia;

W zakresie czynu opisanego w pkt. VII, na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony wypełnił znamiona podmiotowe czynów opisanych w pkt. VII wyroku Sądu Okręgowego, tj., że

miał świadomość, że wymieniona w tym zarzucie dokumentacja medyczna poświadcza nieprawdę, w sytuacji, gdy zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takich ustaleń;

2) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

a) naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej kontrolowanej oceny materiału dowodowego i popadnięciu przez Sąd Okręgowy w dowolność ocen w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a także poprzez błędną ocenę zeznań K. J. (2), w szczególności na skutek pominięcia bądź zmarginalizowania tych fragmentów depozycji K. J. (2), w których wskazywał, że Ł. K. (2) mógł przyprzewodzić do niego K. T. (1);

b) naruszenie przepisu art. 424 § 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia faktów, które Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, potwierdzających sprawstwo oskarżonego w zakresie czynów opisanych w pkt. VII zaskarżonego orzeczenia i na jakich w tej mierze oparł się dowodach, jak również na skutek zaniechania wskazania dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;

W zakresie czynu opisanego w pkt. IX, na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił:

1) naruszenie przepisu art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k., polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny materiału dowodowego i popadnięciu w dowolność ocen w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, a bezkrytycznie uznał za wiarygodne depozycje K. J. (2), pomimo tego, że są one niekonsekwentne, sprzeczne na poszczególnych etapach postępowania co do kwoty korzyści majątkowej rzekomo otrzymanej od oskarżonego, okoliczności w jakich to nastąpiło, przy czym K. J. (2) kilkakrotnie nie wykluczył nawet tego, że otrzymana od oskarżonego kwota mogła być związana z inną sytuacją niż leczeniem oskarżonego, jak również w wyniku niedopełnienia obowiązku wynikającego z art. 410 k.p.k. uwzględnienia przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;

2) naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie przyjął, że zachodzą wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego odnośnie tego czynu, wynikające ze zmiennych i niespójnych depozycji K. J. (2), który nie był w stanie kategorycznie wypowiedzieć się co do przebiegu inkryminowanych zdarzeń, przy braku innych dowodów potwierdzających winę oskarżonego;

W zakresie czynu opisanego w pkt. X zaskarżonego orzeczenia, na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił:

1) naruszenie przepisu art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięciu przez Sąd Okręgowy w dowolność ocen zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w odniesieniu do wyjaśnień oskarżonego, korespondujących z nimi zeznań P. N. oraz depozycji K. J. (2), jak również na skutek niedopełnienia określonego przepisem art. 410 k.p.k. obowiązku oparcia zaskarżonego orzeczenia na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, a w szczególności w zakresie:

-w jakim Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne konsekwentne wyjaśnienia oskarżonego, które korelują z zeznaniami P. N., w których wskazał, że nie przekazywał K. J. (2) jakichkolwiek korzyści majątkowych, w związku z badaniem P. N.,

-w jakim Sąd Okręgowy pominął, uznając za nieistotny, fakt, że w związku z badaniem P. N. i wystawieniem zaświadczenia, K. J. (2) otrzymał od niego srebrny medalik o nieustalonej wartości,

-w jakim Sąd Okręgowy pominął wyjaśnienia K. J. (2) z dnia 13 sierpnia 2009 r, w których wskazał on, po okazaniu dokumentacji medycznej, że w dniu 28 lutego 2006 r. po zbadaniu P. N. zbadał on również oskarżonego, a kwota 500 zł. została przekazana w związku z konsultacją oskarżonego, co koresponduje z jego wyjaśnieniami,

w wyniku czego Sąd Okręgowy nietrafnie uznał, że oskarżony dopuścił się czynu opisanego w pkt. X zaskarżonego wyroku.

2) naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie przyjął, że zachodzą uzasadnione wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, wynikające ze zmiennych depozycji K. J. (2), zeznań P. N. oraz wyjaśnień oskarżonego, w tym w szczególności ze względu na fakt, iż K. J. (2) nie jest w stanie jednoznacznie stwierdzić czy otrzymana korzyść majątkowa została przekazana w związku z wystawieniem zaświadczenia na rzecz P. N. czy konsultacją oskarżonego.

Obrońca oskarżonego, podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego orzeczenia, w związku z zarzutem bezwzględnej przyczyny odwoławczej podniesionym w pkt. II petitum apelacji,

ewentualnie, w przypadku rozpoznania pozostałych zarzutów

2) zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. P. (1) adw. R. B. (1) zaskarżył wyrok w całości.

Powołując się na art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt. 3 i 4 § 1 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt. 11 k.p.k. w zw. z art. 6. 74 § 1, 76 i 77 k.p.k. podniósł zarzuty stanowiące bezwzględne przyczyny odwoławcze, na skutek tego, że:

a/ obrońca oskarżonego nie brał udziału we wszystkich czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy, zważywszy na treść przepisów art. 79 § 1 pkt. 3 i 4, § 2 i § 3 k.p.k.;

b/ sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonego, w dniach 20 lutego, 9 maja, 12 maja 2014 r. którego udział w rozprawie był obowiązkowy, przy czym nieobecność oskarżonego na rozprawie była usprawiedliwiona złożonym zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego, a przeprowadzone czynności dotyczyły bezpośrednio oskarżonego A. P. (1), jak również w wyniku prowadzenia rozprawy w dniach 1 i 3 kwietnia 2014 r. w zakresie bezpośrednio dotyczącym czynów zarzucanych oskarżonemu, którego nieobecność na rozprawie uznana została przez Sąd za usprawiedliwioną, a mimo to Sąd procedował powołując się na przepis art. 376 § 3 k.p.k., w rezultacie czego prawo do obrony oskarżonego zostało naruszone w rażący sposób;

Podnosząc takie zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w odniesieniu do oskarżonego w całości na posiedzeniu (art. 439 § 1 k.p.k.) i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi Rejonowemu, do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił nadto:

1) na zasadzie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. - obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) przepisu art. 41 § 1 k.p.k. - polegającą na rozpoznaniu niniejszej sprawy z udziałem Sędziego Przewodniczącego, co do którego istniały wątpliwości co do jego bezstronności w niniejszej sprawie;

b) przepisu art. 351 § 1 k.p.k. polegającą na wyznaczeniu sędziego referenta wbrew regułom określonym tym przepisem;

c) przepisów art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - polegającą na naruszeniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięcie w całkowitą dowolność ocen, w szczególności w zakresie zeznań świadka koronnego K. T. (1) i świadka K. J. (2) - jedynych dowodów w sprawie, obciążających oskarżonego, którym Sąd Okręgowy dał bezkrytycznie wiarę, pomimo szeregu dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego, zeznań wielu świadków, a przede wszystkim dokumentów, które przeczą zeznaniom wymienionych świadków, przemawiających na korzyść oskarżonego, a także w wyniku oparcia zaskarżonego

rozstrzygnięcia wyłącznie na okolicznościach niekorzystnych dla oskarżonego, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności korzystnych, co w efekcie doprowadziło do dokonania dowolnych ustaleń stanu faktycznego i nieprawidłowego uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów , a w szczególności:

- w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. I zaskarżonego wyroku, przez dowolne przyjęcie, że oskarżony wywierał korupcyjny wpływ na osoby pełniące funkcje publiczne prokuratorów i sędziów, w celu bezprawnego uchylenia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w stosunku do Ł. K. (1), który to środek został uchylony za kwotę 10 000 zł, udzieloną przez M. L. (1) i K. T. (1), w sytuacji gdy żaden dowód nie potwierdza korupcyjnego zachowania oskarżonego, a nawet z zeznań świadka koronnego K. T. (1) wynika, że udział oskarżonego w sprawie Ł. K. (1) sprowadzał się do uczestniczenia w posiedzeniu Sądu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. II zaskarżonego wyroku, dotyczącego S. B. (1), przez dowolne przyjęcie, że oskarżony jako obrońca S. B. (1) nakłaniał K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowej lekarzom medycyny w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił K. T. (1) korzyści majątkowej w kwocie 110 000 zł, aby doprowadzić do bezprawnego uchylenia tymczasowego aresztowania wobec S. B. (1), w następstwie wystawienia przez lekarzy pełniących funkcje publiczne, dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia S. B. (1), istnienia przeciwskażeń medycznych do przebywania S. B. (1) w areszcie, a także, że działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1), poprzez zakropienie atropiną jednego z oczu S. B. (1) i pozorowaniu urazu kręgosłupa, głowy, bólów i zawrotów głowy, wyłudził poświadczenie nieprawdy w dokumentacji medycznej wystawionej przez lekarzy zatrudnionych w Areszcie Śledczym Warszawa - Mokotów, co miało doprowadzić do uniknięcia przez S. B. (1) odpowiedzialności karnej, a stanowiło w istocie utrudnianie postępowania karnego, które toczyło się przeciwko tej osobie, w sytuacji gdy poza niewiarygodnymi depozycjami świadka koronnego K. T. (1), sprzecznymi z innymi dowodami, żaden dowód nie potwierdza opisanego w zarzucie zachowania oskarżonego, a istnieją obiektywne dowody, w postaci dokumentów, które przeczą tezie przyjętej w akcie oskarżenia i bezkrytycznie powtórzona przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

-w odniesieniu do zarzutów wymienionych w pkt. III,VI,VIII zaskarżonego wyroku, dotyczących R. R. (1), przez dowolne przyjęcie, że oskarżony wywierał korupcyjny wpływ na sędziów posługując się kwotą 5000 zł, otrzymaną od R. R. (1) i K. T. (1), w celu doprowadzenia do bezprawnego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec R. R. (1), na podstawie sfałszowanej dokumentacji medycznej, czym działał w celu utrudnienia postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1), w sytuacji gdy żaden dowód nie potwierdza zeznań świadka koronnego w tym zakresie, a Sąd bezkrytycznie zeznaniom tym dał wiarę;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. IV zaskarżonego wyroku, dotyczącego R. R. (3), przez dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony mając świadomość sfałszowania dokumentacji medycznej dotyczącej R. R. (3), wystawionej przez lekarza K. J. (2), wykorzystał tę dokumentację w postępowaniu karnym, usiłując utrudnić to postępowanie karne , w sytuacji gdy poza niewiarygodnymi depozycjami złożonymi przez świadka koronnego K. T. (1), żaden z przeprowadzonych przed Sądem dowodów nie uzasadnia takie stwierdzenia, a występuje liczna grupa dowodów, która przeczy tezie postawionej przez prokuratora i powtórzona przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

-w odniesieniu do czynu wymienionego w pkt. V zaskarżonego orzeczenia, dotyczącego J. W. (1), przez dowolne przyjęcie, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1) udzielił K. J. (2) korzyści majątkowej w kwocie 10 900 zł, w zamian za wystawienie fałszywej dokumentacji medycznej przez lekarza K. J. (2), która wykorzystana została w postępowaniu wykonawczym, w celu jego utrudnienia, w sytuacji gdy z bezspornych dowodów wynika, że dokumentacja medyczna dotycząca J. W. (1) nie była sfałszowana, została zweryfikowana pozytywnie przez dwie operacje, którym ta osoba została poddana, a kwotę korzyści majątkowej, o której mowa w zarzucie, wręczył lekarzowi J. W. (1), do czego się przyznał, dobrowolnie poddając się odpowiedzialności w trybie przepisu art. 387§1 k.p.k.;

-w odniesieniu do czynu wymienionego w pkt. VII zaskarżonego rozstrzygnięcia, dotyczącego Ł. K. (1), przez dowolne przyjęcie, że oskarżony, uczestnicząc jako obrońca Ł. K. (1) w postępowaniu karnym wykonawczym, pomógł skazanemu uniknąć odpowiedzialności karnej, przez to, że działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. (1) przedkładał w Sądzie dokumentację medyczną, która poświadczała nieprawdę, wystawioną przez lekarzy K. J. (2) i M. L. (2), w sytuacji gdy żaden dowód zgromadzony w toku postępowania nie potwierdza takiego zachowania oskarżonego, a liczne dowody, w tym dowody z opinii biegłych lekarzy sądowych potwierdzają istnienie schorzeń u Ł. K. (1), warunkujących odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. IX zaskarżonego wyroku, przez dowolne przyjęcie, że oskarżony A. P. (1) wręczył K. J. (2) korzyść majątkową w kwocie co najmniej 914,73 zł i w postaci butelki alkoholu nieustalonej marki i wartości, w sytuacji gdy brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego nieprecyzyjne depozycje K. J. (2) w tym zakresie;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. X zaskarżonego wyroku, dotyczącego P. N., przez dowolne, oderwane od całokształtu materiału dowodowego przyjęcie, że oskarżony A. P. (1) wręczył korzyść majątkową K. J. (2) w związku z czynnościami leczniczymi podjętymi w stosunku do P. N. oraz wystawieniem zaświadczenia lekarskiego z dnia 28 lutego 2006 r. o stanie zdrowia P. N. i niemożności jego stawiennictwa na wezwanie prokuratury, w sytuacji gdy wyjaśnienia oskarżonego i zgodne z tymi wyjaśnieniami zaznania P. N. przeczą wyjaśnieniom i zeznaniom samooskarżającego się lekarza K. J. (2).

d) przepisu art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., przez zaniechanie realizacji zasady dążenia do wykrycia prawdy materialnej, a w szczególności zaniechanie wyjaśnienia okoliczności związanych z weryfikacją wyjaśnień i zeznań K. T. (1) i K. J. (2), przez oddalenie wszystkich wniosków oskarżonego i jego obrońców, zmierzających do weryfikacji tych depozycji;

e) przepisów art. 6 i art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. - polegającą na bezpodstawnym oddaleniu wszystkich wniosków dowodowych, zgłoszonych przez oskarżonego i jego obrońców, które miały istotne znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, w wyniku czego Sąd orzekł na podstawie niepełnego materiału dowodowego, a prawo oskarżonego do obrony zostało naruszone;

f) przepisów art. 410 k.p.k. i art. 424§1 pkt. 1 i 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu oparcia zaskarżonego wyroku na całokształcie zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego, a także na sporządzeniu uzasadnienia wyroku wbrew wymogom określonym w przepisie art. 424§1 i 2 k.p.k., przez nie odniesienie się przez Sąd do całości materiału dowodowego i nie wyjaśnienie, którym dowodom i z jakich przyczyn Sąd dał wiarę, a którym i w jakiej części odmówił waloru wiarygodności, ograniczenie treści uzasadnienia do przytoczenia treści zeznań i wyjaśnień bez przeprowadzenia własnej oceny odnoszącej się do całego materiału dowodowego, a przede wszystkim przez zaniechanie wskazania dlaczego Sąd nie uznał dowodów przeciwnych do dowodów obciążających oskarżonego i nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku;

g) przepisu art. 5 §2 k.p.k. poprzez stwierdzenie winy oskarżonego w zakresie wszystkich zarzuconych mu czynów, pomimo, że przeprowadzona na podstawie zebranego materiału dowodowego ocena dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego, wyjaśnień innych oskarżonych oraz dokumentów i prawidłowa ocena depozycji świadka koronnego K. T. (1) oraz K. J. (2) powinna doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego, zgodnie z regułą in dubio pro reo, określoną przepisem art. 5 § 2 k.p.k.

2) na zasadzie przepisu art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na treść orzeczenia i polegał na nietrafnym ustaleniu, że oskarżony dopuścił się inkryminowanych czynów, podczas gdy przeprowadzona w sposób prawidłowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności uwzględnienie licznych dowodów pozwalających na krytyczną ocenę zeznań świadków: K. T. (1) i K. J. (2), w rezultacie poddających w wątpliwość ich wiarygodność, prowadzi do odmiennej konkluzji, a w szczególności błędne ustalenia Sądu dotyczą:

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. I zaskarżonego wyroku, przez błędne przyjęcie, że oskarżony wywierał korupcyjny wpływ na osoby pełniące funkcje publiczne prokuratorów i sędziów, w celu bezprawnego uchylecia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w stosunku do Ł. K. (1), w sytuacji gdy żaden dowód nie potwierdza inkryminowanego zachowania oskarżonego, a z zeznań świadka koronnego K. T. (1) wynika, że udział oskarżonego w sprawie Ł. K. (1) sprowadzał się do uczestniczenia w posiedzeniu Sądu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. II zaskarżonego wyroku, dotyczącego S. B. (1), przez błędne przyjęcie, że oskarżony jako obrońca S. B. (1) nakłaniał K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowej lekarzom medycyny w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił K. T. (1) korzyści majątkowej w kwocie 110 000 zł, aby doprowadzić do bezprawnego uchylecia tymczasowego aresztowania wobec S. B. (1), w następstwie wystawienia przez lekarzy pełniących funkcje publiczne, dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia S. B. (1), istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania S. B. (1) w areszcie, a także, że działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1), poprzez zakropienie atropiną jednego z oczu S. B. (1) i pozorowaniu urazu kręgosłupa, głowy, bólów i zawrotów głowy, wyłudził poświadczenie nieprawdy w dokumentacji medycznej wystawionej przez lekarzy zatrudnionych w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów, co miało doprowadzić do uniknięcia przez S. B. (1) odpowiedzialności karnej, a stanowiło w istocie utrudnianie postępowania karnego, które toczyło się przeciwko tej osobie, w sytuacji gdy poza niewiarygodnymi, sprzecznymi z innymi dowodami depozycjami złożonymi przez świadka koronnego K. T. (1), żaden dowód nie potwierdza opisanego zachowania oskarżonego, a istnieją obiektywne dowody, w postaci dokumentów, które przeczą tezie przyjętej w akcie oskarżenia i bezkrytycznie powtórzona przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

-w odniesieniu do zarzutów wymienionych w pkt. pkt. III,VI,VIII zaskarżonego rozstrzygnięcia, dotyczących R. R. (1), przez błędne przyjęcie, że oskarżony wywierał korupcyjny wpływ na sędziów posługując się kwotą 5000 zł, otrzymaną od R. R. (1) i K. T. (1), w celu doprowadzenia do bezprawnego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec R. R. (1), na podstawie sfałszowanej dokumentacji medycznej, czym działał w celu utrudnienia postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1), w sytuacji gdy żaden dowód nie potwierdza zeznań świadka koronnego w tym zakresie, a Sąd bezkrytycznie zeznaniom tym dał wiarę;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. IV zaskarżonego wyroku, dotyczącego R. R. (3), przez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony mając świadomość sfałszowania dokumentacji medycznej dotyczącej R. R. (3), wystawionej przez lekarza K. J. (2), wykorzystał tę dokumentację w postępowaniu karnym, usiłując utrudnić to postępowanie karne, w sytuacji gdy żaden z przeprowadzonych przed Sądem dowodów nie uzasadnia opisanego w tym zarzucie zachowania oskarżonego, a występuje liczna grupa dowodów, która przeczy tezie postawionej przez prokuratora i powtórzona bezkrytycznie przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

-w odniesieniu do czynu wymienionego w pkt. V zaskarżonego wyroku, dotyczącego J. W. (1), przez błędne przyjęcie, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1) udzielił K. J. (2) korzyści majątkowej w kwocie 10 900 zł, w zamian za wystawienie fałszywej dokumentacji medycznej przez lekarza K. J. (2), która wykorzystana została w postępowaniu wykonawczym, w celu jego utrudnienia, w sytuacji gdy z bezspornych dowodów wynika, że dokumentacja medyczna dotycząca J. W. (1) nie była sfałszowana, została zweryfikowana pozytywnie przez dwie operacje, którym ta osoba została poddana, a kwotę korzyści majątkowej, o której mowa w zarzucie, wręczył lekarzowi J. W. (1), do czego się przyznał, dobrowolnie poddając się odpowiedzialności w trybie przepisu art. 387§1 k.p.k. i wykluczył udział oskarżonego A. P. (1) w popełnieniu inkryminowanego czynu;

-w odniesieniu do czynu wymienionego w pkt. VII zaskarżonego orzeczenia, dotyczącego Ł. K. (1), przez błędne przyjęcie, że oskarżony, uczestnicząc jako obrońca Ł. K. (1) w postępowaniu karnym wykonawczym, pomógł skazanemu uniknąć odpowiedzialności karnej, przez to, że działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. (1) przedkładał w Sądzie dokumentację medyczną, która poświadcziała nieprawdę, wystawioną przez lekarzy K. J. (2) i M. L. (2), w sytuacji gdy żaden dowód zgromadzony w toku postępowania nie potwierdza takiego zachowania oskarżonego, a liczne

dowody, w tym dowody z opinii biegłych lekarzy sądowych potwierdzają istnienie schorzeń u Ł. K. (1), warunkujących odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. IX zaskarżonego wyroku, przez błędne przyjęcie, że oskarżony A. P. (1) wręczył K. J. (2) korzyść majątkową w kwocie co najmniej 914,73 zł i w postaci butelki alkoholu nieustalonej marki i wartości, w sytuacji gdy brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego nieprecyzyjne i pozbawione logiki depozycje K. J. (2) w tym zakresie;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. X zaskarżonego rozstrzygnięcia, dotyczącego P. N., przez błędne przyjęcie, że oskarżony A. P. (1) wręczył korzyść majątkową K. J. (2) w związku z czynnościami leczniczymi podjętymi w stosunku do P. N. oraz wystawieniem zaświadczenia lekarskiego z dnia 28 lutego 2006 r. o stanie zdrowia P. N. i niemożności jego stawiennictwa na wezwanie prokuratury, w sytuacji gdy wyjaśnienia oskarżonego i zgodne z tymi wyjaśnieniami zeznania P. N. przeczą wyjaśnieniom i zeznaniom samooskarżającego się lekarza K. J. (2).

Obrońca oskarżonego A. P. (1) akcesoryjnie, oprócz przywołanych zarzutów, odnoszących się wyłącznie do rozstrzygnięcia o winie, z daleko idącej ostrożności procesowej, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k, wymierzenie rażąco niewspółmiernej kary, zważywszy na okoliczności tej sprawy, a przede wszystkim zważywszy na kary wymierzone innym oskarżonym, w tym oskarżonym, którzy dobrowolnie poddali się odpowiedzialności karnej, a którym przedstawiono zarzuty gatunkowo cięższe /korumpowanie funkcjonariuszy publicznych lub przyjmowanie korzyści majątkowych/ od zarzutów postawionych oskarżonemu A. P. (1).

W przypadku, gdyby Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu i wniosku zawartego w pkt. II apelacji, na podstawie przepisu art. 437 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 456 k.p.k, skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia wszystkich zarzuconych mu czynów, w oparciu o przepis art. 5§2 k.p.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do oskarżonego A. P. (1) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi Rejonowemu, ze względu na miejsce popełnienia inkryminowanych czynów.

Oskarżony A. P. (1) w osobistej apelacji zaskarżył wyrok w całości a na podstawie art. 439 § 1 pkt. 10 i 11 k.p.k. podniósł zarzuty bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegające na tym, że:

1) obrońca oskarżonego nie uczestniczył w rozprawach, w których jego udział należy uznać za obowiązkowy, poczynając od dnia 20 lutego 2014 r., ze względu na szczególne okoliczności utrudniające obronę związane z wypadkiem, któremu uległ oskarżony, wykonanymi zabiegami operacyjnymi, dolegliwościami bólowymi i długotrwałą rehabilitacją, jak również charakterem niniejszej sprawy i częstotliwością wyznaczanych rozpraw, a z opinii biegłych lekarzy z Zakładu Medycyny Sądowej (...) w W. wynikało, że oskarżony ze względu na stwierdzony uraz prawej ręki, zabiegi rehabilitacyjne i silne dolegliwości bólowe, może uczestniczyć w rozprawie nie więcej niż 3 godziny, co w sposób znaczący ograniczało prawo oskarżonego do obrony, które to prawo realizowane jest nie tylko przez udział w rozprawie ale również zaznajomienie z aktami sprawy, sporządzanie notatek, przygotowanie do rozprawy, czemu oskarżony ze względu na uraz ręki nie był w stanie sprostać; w wyniku czego doszło do rażącego naruszenia przepisów art. 6 k.p.k. oraz 79 § 2 i 3 k.p.k.

2) sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonego, w dniach 20 lutego, 9 maja, 12 maja 2014 r. którego udział w rozprawie był obowiązkowy, przy czym nieobecność oskarżonego na rozprawie była usprawiedliwiona złożonym zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego, a przeprowadzone czynności dotyczyły bezpośrednio oskarżonego A. P. (1), jak również na prowadzeniu rozprawy w dniach 1 i 3 kwietnia 2014 r. w zakresie bezpośrednio dotyczącym czynów zarzuconych oskarżonemu, którego nieobecność na rozprawie Sąd uznał za usprawiedliwioną, w wyniku czego doszło do rażącego naruszenia przepisów art. 6 k.p.k., 374 § 1 k.p.k., 376 § 2 k.p.k., 377 § 3 k.p.k.

Podnosząc takie zarzuty, oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości na posiedzeniu (art. 439 § 1 k.p.k.) i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Niezależnie od powyższego, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) na zasadzie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. - obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

a) przepisu art. 41 § 1 k.p.k. - polegającą na rozpoznaniu niniejszej sprawy z udziałem Sędziego Przewodniczącego, co do którego istniały wątpliwości co do jego bezstronności w tej sprawie;

b) przepisu art. 351 §1 k.p.k. polegającą na wyznaczeniu sędziego referenta wbrew regułom określonym tym przepisem;

c) przepisów art. 7 k.p.k. , art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - polegającą na naruszeniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięcie w całkowitą dowolność ocen, w szczególności w zakresie zeznań świadka koronnego K. T. (1) i świadka K. J. (2)- jedynych dowodów w sprawie, obciążających oskarżonego, którym Sąd Okręgowy dał bezkrytycznie wiarę, pomimo szeregu dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego, zeznań wielu świadków, a przede wszystkim dokumentów, które przeczą zeznaniom wymienionych świadków, przemawiających na korzyść oskarżonego, a także w wyniku oparcia zaskarżonego rozstrzygnięcia wyłącznie na okolicznościach niekorzystnych dla oskarżonego, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności korzystnych, co w efekcie doprowadziło do dokonania dowolnych ustaleń stanu faktycznego i nieprawidłowego uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów, a w szczególności:

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. I zaskarżonego wyroku, poprzez dowolne przyjęcie, że oskarżony powołując się na wpływy w instytucjach państwowych podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającego na bezprawnym doprowadzeniu do uchylenia tymczasowego aresztowania zastosowanego wobec Ł. K. (1), poprzez wywarcie korupcyjnego wpływu na osoby pełniące funkcje publiczne prokuratorów i sędziów, w celu bezprawnego uchylenia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w stosunku do Ł. K. (1), w sytuacji gdy żaden dowód nie potwierdza takiego zachowania oskarżonego, a nawet z zeznań świadka koronnego K. T. (1) wynika, że udział oskarżonego w sprawie Ł. K. (1) sprowadzał się do uczestniczenia w posiedzeniu Sądu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania i reprezentowania go w postępowaniu przygotowawczym;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. II zaskarżonego wyroku, dotyczącego S. B. (1), przez dowolne przyjęcie, że oskarżony jako obrońca S. B. (1) nakłaniał K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowej lekarzom medycyny w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił K. T. (1) korzyści majątkowej w kwocie 110 000 zł, aby doprowadzić do bezprawnego uchylenia tymczasowego aresztowania wobec S. B. (1), w następstwie wystawienia przez lekarzy pełniących funkcje publiczne, dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia S. B. (1), istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania S. B. (1) w areszcie, a także, że działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1), poprzez zakropienie atropiną jednego z oczu S. B. (1) i pozorowaniu urazu kręgosłupa, głowy, bólów i zawrotów głowy, wyłudził poświadczenie nieprawdy w dokumentacji medycznej wystawionej przez lekarzy zatrudnionych w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów, co miało doprowadzić do uniknięcia przez S. B. (1) odpowiedzialności karnej, a stanowiło w istocie utrudnianie postępowania karnego, które toczyło się przeciwko tej osobie, w sytuacji gdy poza niewiarygodnymi depozycjami świadka koronnego K. T. (1), sprzecznymi z innymi dowodami, żaden dowód nie potwierdza opisanego w zarzucie zachowania oskarżonego, a istnieją obiektywne dowody, w postaci dokumentów, które przeczą tezie przyjętej w akcie oskarżenia i bezkrytycznie powtórzony przez Sąd w zaskarżonym wyroku;

-w odniesieniu do zarzutów wymienionych w pkt. III,VI,VIII zaskarżonego wyroku, dotyczących R. R. (1), przez dowolne przyjęcie, że oskarżony powoływał się na konieczność udzielenia korzyści majątkowej sędziemu w kwocie 5.000 zł., otrzymaną od R. R. (1) i K. T. (1), w celu doprowadzenia do bezprawnego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec R. R. (1), na podstawie sfałszowanej dokumentacji medycznej, czym działał w celu utrudnienia postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1), w sytuacji gdy żaden dowód nie potwierdza zeznań świadka koronnego w tym zakresie, a Sąd bezkrytycznie zeznaniom tym dał wiarę;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. IV zaskarżonego wyroku, dotyczącego R. R. (3), przez dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony mając świadomość sfalszowania dokumentacji medycznej dotyczącej R. R. (3), wystawionej przez lekarza K. J. (2), wykorzystał tę dokumentację w postępowaniu karnym, usiłując utrudnić to postępowanie karne, w sytuacji gdy poza niewiarygodnymi depozycjami złożonymi przez świadka koronnego K. T. (1), żaden z przeprowadzonych przed Sądem dowodów nie uzasadnia takie stwierdzenia, a występuje liczna grupa dowodów, która przeczy tezie postawionej przez prokuratora i powtórzonej przez Sąd w zaskarżonym wyroku;

-w odniesieniu do czynu wymienionego w pkt. V zaskarżonego orzeczenia, dotyczącego J. W. (1), przez dowolne przyjęcie, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1) udzielił K. J. (2) korzyści majątkowej w kwocie 10 900 zł, w zamian za wystawienie fałszywej dokumentacji medycznej przez lekarza K. J. (2), która wykorzystana została w postępowaniu wykonawczym, w celu jego utrudnienia, w sytuacji gdy z bezspornych dowodów wynika, że dokumentacja medyczna dotycząca J. W. (1) nie była sfalszowana, została zweryfikowana pozytywnie przez dwie operacje, którym ta osoba została poddana, a kwotę korzyści majątkowej, o której mowa w zarzucie, wręczył lekarzowi J. W. (1), do czego się przyznał, i w tym zakresie dobrowolnie poddał się odpowiedzialności karnej w trybie przepisu art. 387§1 k.p.k.;

-w odniesieniu do czynu wymienionego w pkt. VII zaskarżonego rozstrzygnięcia, dotyczącego Ł. K. (1), przez dowolne przyjęcie, że oskarżony, uczestnicząc jako obrońca Ł. K. (1) w postępowaniu karnym wykonawczym, pomógł skazanemu uniknąć odpowiedzialności karnej, przez to, że działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. (1) przedkładał w Sądzie dokumentację medyczną, która poświadczała nieprawdę, wystawioną przez lekarzy K. J. (2) i M. L. (2), w sytuacji gdy żaden dowód zgromadzony w toku postępowania nie potwierdza takiego zachowania oskarżonego, w tym szczególności, aby oskarżony miał świadomość, że przedkładana dokumentacja poświadcza nieprawdę, a ponadto liczne dowody, w tym dowody z opinii biegłych lekarzy sądowych potwierdzają istnienie schorzeń u Ł. K. (1), warunkujących odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. IX zaskarżonego wyroku, przez dowolne przyjęcie, że oskarżony A. P. (1) wręczył K. J. (2) korzyść majątkową w kwocie co najmniej 914,73 zł i w postaci butelki alkoholu nieustalonej marki i wartości, w sytuacji gdy brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego nieprecyzyjne depozycje K. J. (2) w tym zakresie;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. X zaskarżonego wyroku, dotyczącego P. N., przez dowolne, oderwane od całokształtu materiału dowodowego przyjęcie, że oskarżony A. P. (1) wręczył korzyść majątkową K. J. (2) w związku z czynnościami leczniczymi podjętymi w stosunku do P. N. oraz wystawieniem zaświadczenia lekarskiego z dnia 28 lutego 2006 r. o stanie zdrowia P. N. i niemożności jego stawiennictwa na wezwanie prokuratury, w sytuacji gdy wyjaśnienia oskarżonego i zgodne z tymi wyjaśnieniami zeznania P. N. przeczą wyjaśnieniom i zeznaniom samooskarżającego się lekarza K. J. (2).

d) przepisu art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., przez zaniechanie realizacji zasady dążenia do wykrycia prawdy materialnej, a w szczególności zaniechanie wyjaśnienia okoliczności związanych z weryfikacją wyjaśnień i zeznań K. T. (1) i K. J. (2), przez oddalenie wszystkich wniosków oskarżonego i jego obrońców, zmierzających do weryfikacji tych depozycji;

e) przepisów art. 6 i art. 170 § 1 pkt 2, 3, 5 i § 2 k.p.k. - polecającą na bezpodstawnym oddaleniu wszystkich wniosków dowodowych, zgłoszonych przez oskarżonego i jego obrońców, poprzez wprowadzenie stron w błąd co do rzeczywistych powodów, które doprowadziły do wydania postanowień o oddaleniu słusznych wniosków dowodowych, przez co prawo oskarżonego do obrony zostało naruszone;

f) przepisów art. 410 k.p.k. i art. 424§1 pkt. 1 i 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu oparcia zaskarżonego wyroku na całokształcie zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego, a także na sporządzeniu uzasadnienia wyroku wbrew wymogom określonym w przepisie art. 424§1 im 2 k.p.k., przez nie odniesienie się przez Sąd do całości materiału dowodowego i nie wyjaśnienie, którym dowodom i z jakich przyczyn Sąd dał wiarę, a którym i w jakiej

części odmówił waloru wiarygodności, ograniczenie treści uzasadnienia do przytoczenia treści zeznań i wyjaśnień bez przeprowadzenia własnej oceny odnoszącej się do całego materiału dowodowego, a przede wszystkim przez zaniechanie wskazania dlaczego Sąd nie uznał dowodów przeciwnych do dowodów obciążających oskarżonego i nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku;

g) przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez stwierdzenie winy oskarżonego w zakresie wszystkich zarzuconych mu czynów, pomimo, że przeprowadzona na podstawie zebranego materiału dowodowego ocena dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego, wyjaśnień innych oskarżonych oraz dokumentów i prawidłowa ocena depozycji świadka koronnego K. T. (1) oraz K. J. (2) powinna doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego, zgodnie z regułą *in dubio pro reo*, określoną przepisem art. 5 § 2 k.p.k.

2) na zasadzie przepisu art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na treść orzeczenia i polegał na nietrafnym ustaleniu, że oskarżony dopuścił się inkryminowanych czynów, podczas gdy przeprowadzona w sposób prawidłowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności uwzględnienie licznych dowodów pozwalających na krytyczną ocenę zeznań świadków: K. T. (1) i K. J. (2), w rezultacie poddających w wątpliwość ich wiarygodność, prowadzi do odmiennej konkluzji, a w szczególności błędne ustalenia Sądu dotyczą:

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. I zaskarżonego wyroku, przez błędne przyjęcie, że oskarżony powołując się na wpływy w sądach i prokuraturze, podjął się pośrednictwa polegającego na bezprawnym doprowadzaniu do uchylecia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w stosunku do Ł. K. (2), w sytuacji gdy żaden dowód nie potwierdza inkryminowanego zachowania oskarżonego, a z zeznań świadka koronnego K. T. (1) wynika, że udział oskarżonego w sprawie Ł. K. (2) sprowadzał się do uczestniczenia w posiedzeniu Sądu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. II zaskarżonego wyroku, dotyczącego S. B. (1), przez błędne przyjęcie, że oskarżony jako obrońca S. B. (1) nakłaniał K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowej lekarzom medycyny w zamian za naruszenie przepisów prawa, udzielił K. T. (1) korzyści majątkowej w kwocie 110 000 zł, aby doprowadzić do bezprawnego uchylecia tymczasowego aresztowania wobec S. B. (1), w następstwie wystawienia przez lekarzy pełniących funkcje publiczne, dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę w zakresie stanu zdrowia S. B. (1), istnienia przeciwwskazań medycznych do przebywania S. B. (1) w areszcie, a także, że działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1), poprzez zakropienie atropiną jednego z oczu S. B. (1) i pozorowaniu urazu kręgosłupa, głowy, bólów i zawrotów głowy, wyłudził poświadczenie nieprawdy w dokumentacji medycznej wystawionej przez lekarzy zatrudnionych w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów, co miało doprowadzić do uniknięcia przez S. B. (1) odpowiedzialności karnej, a stanowiło w istocie utrudnianie postępowania karnego, które toczyło się przeciwko tej osobie, w sytuacji gdy poza niewiarygodnymi, sprzecznymi z innymi dowodami depozycjami złożonymi przez świadka koronnego K. T. (1), żaden dowód nie potwierdza opisanego zachowania oskarżonego, a istnieją obiektywne dowody, w postaci dokumentów, które przeczą tezie przyjętej w akcie oskarżenia i bezkrytycznie powtórzonej przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

-w odniesieniu do zarzutów wymienionych w pkt. III, VI, VIII zaskarżonego rozstrzygnięcia, dotyczących R. R. (1), przez błędne przyjęcie, że oskarżony wywierał korupcyjny wpływ na sędziów posługując się kwotą 5000 zł, otrzymaną od R. R. (1) i K. T. (1), w celu doprowadzenia do bezprawnego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec R. R. (1), na podstawie sfalszowanej dokumentacji medycznej, czym działał w celu utrudnienia postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1), w sytuacji gdy żaden dowód nie potwierdza zeznań świadka koronnego w tym zakresie, a Sąd bezkrytycznie zeznaniom tym dal wiare;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. IV zaskarżonego wyroku, dotyczącego R. R. (3), przez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony mając świadomość sfalszowania dokumentacji medycznej dotyczącej R. R. (3), wystawionej przez lekarza K. J. (2), wykorzystał tę dokumentację w postępowaniu karnym, usiłując utrudnić to postępowanie karne, w sytuacji gdy żaden z przeprowadzonych przed Sądem dowodów nie uzasadnia opisanego w

tym zarzucie zachowania oskarżonego, a występuje liczna grupa dowodów, która przeczy tezie postawionej przez prokuratora i powtórzona bezkrytycznie przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

-w odniesieniu do czynu wymienionego w pkt. V zaskarżonego wyroku, dotyczącego J. W. (1), przez błędne przyjęcie, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z J. W. (1) udzielił K. J. (2) korzyści majątkowej w kwocie 10 900 zł, w zamian za wystawienie fałszywej dokumentacji medycznej przez lekarza K. J. (2), która wykorzystana została w postępowaniu wykonawczym, w celu jego utrudnienia, w sytuacji gdy z bezspornych dowodów wynika, że dokumentacja medyczna dotycząca J. W. (1) nie była sfałszowana, została zweryfikowana pozytywnie przez dwie operacje, którym ta osoba została poddana, a kwotę korzyści majątkowej, o której mowa w zarzucie, wręczył lekarzowi J. W. (1), do czego się przyznał, dobrowolnie poddając się odpowiedzialności w trybie przepisu art. 387§1 k.p.k. i wykluczył udział oskarżonego A. P. (1) w popełnieniu inkryminowanego czynu;

-w odniesieniu do czynu wymienionego w pkt. VII zaskarżonego orzeczenia, dotyczącego Ł. K. (1), przez błędne przyjęcie, że oskarżony, uczestnicząc jako obrońca Ł. K. (1) w postępowaniu karnym wykonawczym, pomógł skazanemu uniknąć odpowiedzialności karnej, przez to, że działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. (1) przedkładał w Sądzie dokumentację medyczną, która poświadczała nieprawdę, wystawioną przez lekarzy K. J. (2) i M. L. (2), w sytuacji gdy żaden dowód zgromadzony w toku postępowania nie potwierdza takiego zachowania oskarżonego, a liczne dowody, w tym dowody z opinii biegłych lekarzy sądowych potwierdzają istnienie schorzeń u Ł. K. (1), warunkujących odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. IX zaskarżonego wyroku, przez błędne przyjęcie, że oskarżony A. P. (1) wręczył K. J. (2) korzyść majątkową w kwocie co najmniej 914,73 zł i w postaci butelki alkoholu nieustalonej marki i wartości, w sytuacji gdy brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego nieprecyzyjne i pozbawione logiki depozycje K. J. (2) w tym zakresie;

-w odniesieniu do zarzutu wymienionego w pkt. X zaskarżonego rozstrzygnięcia, dotyczącego P. N., przez błędne przyjęcie, że oskarżony A. P. (1) wręczył korzyść majątkową K. J. (2) w związku z czynnościami leczniczymi podjętymi w stosunku do P. N. oraz wystawieniem zaświadczenia lekarskiego z dnia 28 lutego 2006 r. o stanie zdrowia P. N. i niemożności jego stawienia na wezwanie prokuratury, w sytuacji gdy wyjaśnienia oskarżonego i zgodne z tymi wyjaśnieniami zeznania P. N. przeczą wyjaśnieniom i zeznaniom samooskarżającego się lekarza K. J. (2).

Oskarżony, podnosząc takie zarzuty, na podstawie art. 437 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 456 k.p.k. wniósł o uniewinnienie od popełnienia wszystkich zarzuconych mu czynów, w oparciu o przepis art. 5§2 k.p.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu, ze względu na miejsce popełnienia inkryminowanych czynów, Sądowi Rejonowemu.

Zarzuty apelacyjne oskarżony sformułował także w niejawnej części apelacji.

Obrońca oskarżonego Ł. K. (1) zaskarżyła wyrok w zakresie punktu 2 (zarzutu XI i XII) oraz punktu 21.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

(I) przepisów prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie (art. 438 p. 2 k.p.k.), poprzez :

1. art. 410 k.p.k. w z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie weryfikacji stanu zdrowia Św. koronnego K. T. , pomimo że z kart akt sprawy podanych w uzasadnieniu apelacji wynika, że świadek dotknięty był uszkodzeniami układu nerwowego rzutującymi na jego procesową przydatność, a nadto pomimo że Sądowi I instancji wiadome było świadek już przeszłości dopuszczał się niesłusznych pomówień (s. 1 i s. 53 uzasadnienia wyroku);

2. pomimo zaniechania ad 1, przydanie depozycjom świadka waloru prawdziwości — w zakresie w jakim pomawiał on oskarżonego, a zanegowania ich wartości wyłącznie w takim zakresie w jakim były one dla oskarżonego korzystne, np. stwierdzające jego brak wiedzy o istotnych elementach nielegalnych czynności świadka;

3. art. 410 w zw. z art. 4 i 7 k.p.k., poprzez zaniechanie oceny wiarygodności św. K. T. przez prymat zeznań świadków, którzy nie mając żadnego interesu w wyniku procesu, zgodnie wskazali na nałogową tendencję do kłamstw u świadka koronnego [dane świadków i daty przesłuchań w punkcie I uzasadnienia apelacji];

(II) w wyniku naruszeń procesowych ad (I) dokonanie niezgodnych z prawdą ustaleń faktycznych (art. 438 p. 3 k.p.k.), a w szczególności przyjęcie, że oskarżony nakłaniał K. T. do czynności korupcyjnych, podczas gdy inicjatorem takiego sposobu obrony był właśnie świadek koronny, zaś oskarżony nie tylko go nie nakłaniał, ale nadto będąc hospitalizowanym miał zaledwie bardzo ograniczony podgląd w czynności K. T., o którego działaniach dowiadywał się ex post,

(III) podniosła ponadto naruszenie art. 8 p.p. 1 i 2 ustawy z 27 VII 2001 o sądach powszechnych poprzez zaniechanie zapewniania płaszczyźnie administracyjno organizacyjnej Sędziemu Referentowi warunków czasowych i logistycznych do sporządzenia uzasadnienia w okresie bezpośrednio następującym po wydaniu orzeczenia, i w rezultacie uniemożliwienie mu wskutek upływu czasu realizacji zadania określonego w art. 2 § 1 p. 2 k.p.k., tj. pełnego odzwierciedlenia w uzasadnieniu ujawnionych podczas przewodu sądowego okoliczności sprzyjających popełnianiu przestępstw, jak np. zjawisko infiltracji osób jak K. T. w środowiska prokuratury i adwokatury, oraz upowszechnienia przez takie osoby wadliwych wzorców zachowań zawodowych;

Obrońca oskarżonego, podnosząc takie zarzuty wniosła o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynów XI i XII, albo o uchylene wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z zaleceniami jak we wnioskach apelacji.

Obrońca oskarżonej M. L. (1) zaskarżyła wyrok w całości zarzucając naruszenia:

(I) przepisów prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie (art. 438 p. 2 k.p.k.), poprzez :

1. art. 410 k.p.k. w z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie weryfikacji stanu zdrowia św. koronnego K. T. pomimo że z kart akt sprawy podanych w uzasadnieniu apelacji wynika, że świadek dotknięty był uszkodzeniami układu nerwowego rzutującymi na jego procesową przydatność, a nadto pomimo że Sądowi I instancji wiadome było świadek już przeszłości dopuszczał się pomówień (s. 1 i s. 53 uzasadnienia wyroku);

2. pomimo zaniechania ad 1, przydanie depozycjom świadka waloru prawdziwości — w zakresie w jakim pomawiał on oskarżonych, a zanegowania ich wartości wyłącznie w takim zakresie w jakim były one dla oskarżonych korzystne, np. stwierdzające ich brak wiedzy o istotnych elementach nielegalnych czynności świadka;

3. art. 410 w zw. z art. 4 i 7 k.p.k., poprzez zaniechanie oceny wiarygodności świadka K. T. przez prymat zeznań świadków, którzy nie mając żadnego interesu w wyniku procesu, zgodnie wskazali na nałogową tendencję do kłamstw u świadka koronnego [dane świadków i daty przesłuchań w punkcie I uzasadnienia apelacji];

(II) w wyniku naruszeń procesowych ad (I) dokonanie niezgodnych z prawdą ustaleń faktycznych (art. 438 p. 3 k.p.k.), a w szczególności przyjęcie, że oskarżona nakłaniała K. T. do czynności korupcyjnych, podczas gdy w rzeczywistości inicjatorem takiego sposobu obrony był właśnie świadek koronny, zaś oskarżona nie tylko go nie nakłaniała, ale nadto miała zaledwie bardzo ograniczony podgląd w czynności K. T., o którego działaniach dowiadywała się ex post;

Skarżąca podniosła ponadto naruszenie art. 8 p.p. 1 i 2 ustawy z 27 VII 2001 o sądach powszechnych poprzez zaniechanie zapewniania płaszczyźnie administracyjno organizacyjnej Sędziemu Referentowi warunków czasowych i logistycznych do sporządzenia uzasadnienia w okresie bezpośrednio następującym po wydaniu orzeczenia, i w rezultacie uniemożliwienie mu wskutek upływu czasu realizacji zadania określonego w art. 2 § 1 p. 2 k.p.k., tj. pełnego odzwierciedlenia w uzasadnieniu ujawnionych podczas przewodu sądowego okoliczności sprzyjających popełnianiu przestępstw, jak np. zjawisko infiltracji osób pokroju K. T. w środowiska prokuratury i adwokatury, oraz upowszechnienia przez takie osoby wadliwych wzorców zachowań zawodowych;

Podnosząc takie zarzuty obrońca wniosła o uniewinnienie oskarżonej od czynu XIV, albo o zmianę kwalifikacji na art. 239 § 2 k.k. (ukrywanie osoby najbliższej) i umorzenie postępowania na podstawie art. 414 zd. 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 p. 4 k.p.k. co do czynu XV - o uniewinnienie oskarżonej, albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z zaleceniami wskazanymi we wnioskach apelacji.

Obrońca oskarżonego R. R. (1) zaskarżyła wyrok wobec oskarżonego w całości zarzucając:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłych w zakresie stanu zdrowia oskarżonego R. R. (1) w sytuacji, gdy w sprawie pojawiły się nowe okoliczności, uzasadniające sporządzenie opinii uzupełniającej, bowiem aktualny wynik rezonansu magnetycznego R. R. (1), dołączony w poczet materiału dowodowego, wykazał zmiany patologiczne, które potwierdzają rozpoznanie przedstawione przez specjalistę radiologa A. P. (2) oraz J. R..

Powyższe uchybienie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na przyjęciu, że dokumenty stanowiące przedmiot czynu opisanego w punkcie XVI wyroku, w postaci kart informacyjnych i zaświadczeń lekarskich wystawionych od 23.10.2003 r. do 10.12.2003 r. i od 20.04.2004 r. do 18.05.2004 r. przez lekarza K. J. (2), opis badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa nr (...) z dnia 14.10.2009 r. wystawiony przez lekarza A. P. (2), jak również dokument stanowiący przedmiot czynu opisanego w punkcie XVIII wyroku, tj. karta informacyjna leczenia szpitalnego (...) wystawiona w dniu 20.05.2004 r. przez lekarza (...) oraz dokumenty stanowiące przedmiot czynu opisanego w punkcie XIX wyroku, tj. zaświadczenie lekarskie wystawione w dniu 13.12.2004 r. przez lekarza (...), zaświadczenie lekarskie nr (...) z dnia 21.12.2004 r- wystawione przez lekarza sądowego M. L. (2), opis badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego nr (...) z dnia 14.10.2003 r. wystawiony przez specjalistę radiologa A. P. (2), opis badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego nr (...) z dnia 28.03.2004 r. wystawiony przez specjalistę radiologa A. P. (2) oraz opis badania rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego nr (...) z dnia 26.11.2004 r. wystawiony przez specjalistę radiologa J. R., poświadczały nieprawdę.

2. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań świadka K. T. (1) i uznanie ich za w pełni wiarygodne, podczas gdy wiarygodność świadka została podważona w trakcie postępowania dowodowego, a Sądowi I instancji wiadome było, iż świadek K. T. (1) w przeszłości dopuszczał się niesłusznych pomówień.

3. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie weryfikacji stanu zdrowia psychicznego K. T. (1) w sytuacji, gdy pojawiły się uzasadnione wątpliwości co do jego przydatności jako świadka koronnego.

Powyższe uchybienia, opisane w punktach 2 i 3, skutkowały błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na niesłusznym przyjęciu, iż w rozpatrywanej sprawie istnieją wystarczające i nienasuwające żadnych wątpliwości dowody, wskazujące na sprawstwo i winę oskarżonego R. R. (1) w zakresie zarzucanych mu czynów opisanych w punktach XVI, XVII, XVIII, XIX i XX zaskarżonego wyroku.

Ponadto, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła rażąco niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu R. R. (1) kary łącznej w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności przez zastosowanie zasady asperacji, podczas gdy analiza relacji zachodzących pomiędzy osądzonymi czynami, tj. związku przedmiotowo - podmiotowego łączącego te czyny, przemawia za zastosowaniem przy wymiarze kary łącznej zasady pełnej absorpcji.

Podnosząc takie zarzuty, obrońca oskarżonego, na podstawie art. 427 § 1 i 437 § 1 i 2 k.p.k., wniosła o uniewinnienie R. R. (1) od zarzucanych mu w punktach XVI, XVII, XVIII, XIX i XX czynów i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków, wniosła o zmianę orzeczenia w pkt 4 przez wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary łącznej w oparciu o zasadę pełnej absorpcji, tj. w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego W. M. (1) adw. H. K. zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na wynik sprawy, a to art. 410 i 7 k.p.k. poprzez niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, skutkujące szeregiem nieprawidłowych stwierdzeń oraz ocen, a także dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności:

-zeznań świadka koronnego K. T. (1) poprzez przyznanie im waloru pełnej wiarygodności i przyjęcie, iż W. M. (1) „ułatwił swoim zachowaniem popełnienie tego czynu w ten sposób, że skontaktował K. T. (1) z R. R. (3) oraz utwierdził tego ostatniego w przekonaniu o posiadaniu przez K. T. (1) wpływów w wymienionych wyżej instytucjach i jednostkach, przy czym czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1) utrudnienia wyżej wskazanego posterowania karnego i udzielenia pomocy R. R. (3) w uniknięciu odpowiedzialności karnej” (s. 18 uzasadnienie wyroku), podczas gdy brak jest potwierdzenia tychże okoliczności w innym zebranym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach innych świadków w sprawie; zeznania świadka koronnego nie wskazują wprost w jaki sposób zachowywał się oskarżony (w szczególności co było przedmiotem negocjacji i jaki był w nich udział oskarżonego).

2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na wynik sprawy, a to art. 424 § 1 pkt. 2) k.p.k. poprzez nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, a w szczególności przyjętej przez Sąd kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, jak i rozważań w zakresie sprawstwa ww. w jego popełnieniu z perspektywy dogmatyczno- i jurydyczno-prawnej, a w konsekwencji nie wskazanie jakiego rodzaju zachowanie w ocenie Sądu I instancji stanowi realizację znamion przestępstwa;

3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na wynik sprawy, a to art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie.

Podnosząc takie zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, albo też - gdyby w ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na orzeczenie reformatoryjne - uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Obrońca oskarżonego W. M. (1) adw. M. S. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez:

a) obdarzenie wiarygodnością zeznań świadka K. T. (1) w zakresie depozycji co do spotkania w restauracji (...) w W., w którym mieli uczestniczyć: K. T. (1), A. P. (1), M. S. (2), W. M. (1), R. R. (3) oraz A. L., w sytuacji gdy żaden z rzekomych jego uczestników (poza świadkiem koronnym), zaistnienia takiego spotkania nie potwierdził,

b) danie wiary zeznaniom świadka K. T. (1) w zakresie depozycji, iż W. M. (1) utwierdzał R. R. (3) w przekonaniu o możliwościach bezprawnego wpłynięcia przez K. T. (1) na bieg postępowania karnego o sygn. 1 Ds 135/04/11 Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz, wykorzystując kontakty i znajomości w prokuraturach, sądach, zakładach opieki zdrowotnej, w sytuacji gdy W. M. (1) nie miał świadomości i wiedzy co do „możliwości” K. T. (1), jego kontaktów i znajomości w wyżej wymienionych instytucjach, a tym samym W. M. (1) nie mógł utwierdzać R. R. (3) o możliwościach bezprawnego wpłynięcia przez K. T. (1) na bieg postępowania karnego o sygn. 1 Ds 135/04/11 Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz,

2) orzeczenie wobec W. M. (1) kary rażąco niewspółmiernej w postaci bezwzględnej kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, gdzie Sąd nie rozważył możliwości zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby,

pomimo tego iż właściwości i warunki osobiste, oraz niekaralność sprzyjały pozytywnej prognozie kryminologicznej oskarżonego.

Skarżący, podnosząc takie zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o zawieszenie wykonania orzeczonej kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat, pozostawiając w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok bez zmian, albo o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Obrońca oskarżonej L. T. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. naruszenie prawa materialnego, a to:

1) art. 239 § 1 k.k. w odniesieniu do zarzutu dotyczącego sprawy R. R. (3) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przekazanie zainteresowanej postępowaniem karnym osobie informacji jawnych i ogólnie dostępnych, a nadto wiedzy o możliwych w świetle przepisów ustawy wariantach rozstrzygnięcia sądowego wniosku prokuratora w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania zawiera znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 239 § 1 k.k., podczas gdy:

a) sygnatura akt sprawy oraz imię i nazwisko prokuratora - referenta są informacjami, których ma prawo dowiedzieć się każda osoba,

b) możliwe rozstrzygnięcia przez Sąd wniosku o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania są podane w kodeksie postępowania karnego, zatem powiadomienie o nich nie jest nielegalne,

c) udzielenie informacji o określonych przez ustawę kodeks postępowania karnego elementach wezwania skierowanego do określonej osoby przez organy postępowania przygotowawczego jest prawnie dopuszczalne, zaś udzielenie informacji o tym, że wadliwie sporządzone wezwanie nie może skutkować ujemnie dla obywatela również nie mieści się w kategoriach czynu zabronionego,

d) osoba podejrzana nie ma obowiązku dostarczania danych na jej niekorzyść w postępowaniu karnym, nie ma również obowiązku współpracowania z policją i prokuraturą oraz ułatwiania swym zachowaniem postępowania karnego, zaś konsultowanie się w sprawie karnej z innymi osobami, w szczególności prawnikami nie jest czynem zabronionym, podobnie pobranie opłaty za konsultację nie jest zabronione,

e) udzielenie pomocy osobie, co do której prowadzono postępowanie karne, która następnie została prawomocnie uniewinniona wyklucza bezprawność działania w rozumieniu art. 239 § 1 k.k.,

2) art. 230 § 1 k.k. w odniesieniu do zarzutu dotyczącego sprawy S. A. poprzez niewłaściwe zastosowanie, ponieważ według opisu czynu wedle aktu oskarżenia oraz sentencji wyroku miał on polegać na skontaktowaniu S. F. z K. T. (1), zaś brak jest w opisie czynu jakiegokolwiek elementu dotyczącego powoływania się, czy też wywołania przekonania lub utwierdzenia wobec innej osoby o posiadaniu wpływów w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej lub krajowej dysponującej środkami publicznymi, zatem brak jest określonych ustawą znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 230 § 1 k.k.,

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej, kontrolowanej oceny dowodów, a nadto wnioskowanie na niekorzyść oskarżonej w przedmiocie okoliczności, które nie zostały wykazane w postępowaniu karnym, skutkujące niezasadnym przyjęciem, że oskarżona swoją świadomością i zamiarem obejmowała:

1) wolę wywołania wrażenia istnienia po jej stronie wpływów w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Żoliborz o zakresie umożliwiającym ingerencję w czynności procesowe podejmowane przez prokuratorów w ramach nadzorowanych postępowań karnych w tym sprawy R. R. (3), w szczególności poprzez:

a) dokonanie oceny zeznań świadka R. Z. w sposób wykraczający poza granice swobodnej, kontrolowanej oceny dowodów w następstwie przyjęcia, że zeznanie świadka nie ma znaczenia dla sprawy, mimo że świadek zeznał w sposób niebudzący wątpliwości, że oskarżona nie podejmowała żadnych działań związanych z jakimkolwiek postępowaniem, które prowadził lub nadzorował jako prokurator,

b) dokonanie oceny zeznań świadka K. K. (2) w sposób wykraczający poza granice swobodnej, kontrolowanej oceny dowodów w następstwie przyjęcia, że zeznanie świadka nie ma znaczenia dla sprawy, mimo że świadek zeznał w sposób niebudzący wątpliwości, że oskarżona nie podejmowała żadnych działań związanych z jakimkolwiek postępowaniem, które prowadził lub nadzorował jako prokurator, a tym samym poprzez to zeznanie wykazano, że nieprawdę zeznał K. T. (1) wprowadzając w błąd co do uzyskania od L. T. rzekomo informacji o przychylnym nastawianiu świadka do osoby R. R. (3),

c) dokonanie oceny zeznań świadka A. K. w sposób wykraczający poza granice swobodnej, kontrolowanej oceny dowodów w następstwie przyjęcia, że zeznanie świadka nie ma znaczenia dla sprawy, mimo że świadek zeznał w sposób niebudzący wątpliwości, że oskarżona nie podejmowała żadnych działań związanych z jakimkolwiek postępowaniem, które prowadziła lub nadzorowała jako prokurator,

d) dokonanie oceny zeznań świadka W. M. (2) w sposób wykraczający poza granice swobodnej, kontrolowanej oceny dowodów w następstwie przyjęcia, że zeznanie świadka nie ma znaczenia dla sprawy, mimo że świadek zeznał w sposób niebudzący wątpliwości, że oskarżona nie podejmowała żadnych działań związanych z jakimkolwiek postępowaniem, które prowadził lub nadzorował jako prokurator, zaś zeznania te mają istotne znaczenie dla sprawy, bowiem wykluczają, by oskarżona w rzeczywistości podejmowała jakiegokolwiek działania zmierzające do uzyskania informacji z postępowania karnego dotyczącego R. R. (3) lub wywarcia wpływu na to postępowanie, a tym samym podważają sens i wiarygodność zeznania K. T. (1) w tym zakresie, bowiem oskarżona nie miała w istocie żadnego powodu, żeby rozgłaszać informacje o rzekomych wpływach w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Żoliborz skoro znając wszystkich świadków - prokuratorów żadnego z nich nawet nie zapytała o sprawę R. R. (3), a tym bardziej nie miała powodu zobowiązywać się do uzyskania rezultatu w postaci doprowadzenia do zaniechania tymczasowego aresztowania R. R. (3) poprzez przekonanie prokuratorów do odstąpienia od skierowania wniosku do Sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania,

e) przyjęcie, że dowodami uzasadniającymi uznanie popełnienia przez L. T. czynu zabronionego jest fakt poznania jej z K. T. (1) poprzez A. W. (wcześniej B.), a ponadto odejście z Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz, choć okoliczności te nie mają żadnego znaczenia dla przypisania oskarżonej jakichkolwiek działań w sprawie, bowiem nie wykazano, by w jakimkolwiek zakresie współdziałała z A. W., zaś poprzez świadków - prokuratorów ustalono, że L. T. nie miała żadnej wiedzy o sprawie R. R. (3) od prokuratorów, zatem nie mogła relacjonować przebiegu sprawy nawet gdyby chciała, ponieważ nie miała bezpośredniego ani pośredniego dostępu do akt sprawy i informacji związanych z postępowaniem karnym,

f) przyjęcie, że dowodem obciążającym L. T. jest okoliczność skontaktowania się z nią K. T. (1), który zeznał, że oskarżona wydawała mu się osobą właściwą do kontaktu w sprawie R. R. (3), choć samo nawiązanie kontaktu przez K. T. (1) i z jego inicjatywy nie zawiera znamion żadnego czynu zabronionego,

2) wolę utrudniania postępowania karnego oraz działania zawierające znamiona czynu zabronionego, w sytuacji, w której w rzeczywistości w toku postępowania przygotowawczego ani sądowego nie wykazano żadnych bezprawnych działań, bowiem:

a) nie zdefiniowano żadnych konkretnych czynności poza ogólnikowymi sformułowaniami o jakichś bliżej nieokreślonych radach, konsultacjach oraz wzorze pisma, które następnie R. R. (3) miał rzekomo przepisać i skierować do prokuratury albo Sądu,

b)bezpodstawnie przyjęto, że oskarżona miała przekazać informację o istnieniu adwokata o nazwisku O. - która to okoliczność również nie jest żadnym przestępstwem - przy czym mec. O. nie została nawet nigdy zapytana, czy K. T. (1) zgłosił się do niej, zaś jeśli tak to z czyjego polecenia, oraz czy przedmiotem sprawy miało być wpływanie na prokuratora W. M. (1) oraz pominięto, że K. T. (1) w postępowaniu przygotowawczym w dniu 7 lutego 2011 roku twierdził, że nigdy nie był u adwokata O.,

c)nie wskazano jednoznacznie pisma, które rzekomo L. T. miała podyktować K. T. (1), by ten ostatni polecił je przepisać R. R. (3) i złożyć w Sądzie albo w prokuraturze, zaś zważywszy, że okres zarzutu kończy się w dniu 26 maja 2004 roku, to okoliczność ta wskazuje niezbicie, że w wyroku przyjęto, że pismem podyktowanym przez oskarżoną jest pismo ze sprawy Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz I Ds 135/04/III, w którym R. R. (3) usprawiedliwił swoje niestawiennictwo w prokuraturze ze względu na nieprawidłowe wezwanie (nie podano, w jakim charakterze wezwano R. R. (3)), zaś takie działanie nie zawiera znamion czynu zabronionego,

d)pominięto, że R. R. (3) został uniewinniony z oskarżenia Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz (I Ds 135/04/III) wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie (sygn. akt VIII K 408/2004), podczas gdy, okoliczność ta ma znaczenie z perspektywy ustalenia, czy ewentualne działania na rzecz R. R. (3), a dotyczące udzielenia mu pomocy w postępowaniu karnym co do zasady mogły w ogóle zawierać znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 239 § 1 k.k.,

e)pominięto, że świadek A. K. będąc prokuratorem Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz zakończyła w niej pracę w dniu 31 sierpnia 2004 roku, zaś korzystała ze zwolnienia lekarskiego od marca 2004 roku na skutek nagłego wypadku, zatem nie mogła przekazać L. T. informacji o zamiarze odejścia z prokuratury i przejęciu sprawy R. R. (3) przez prokuratora K. K. (2),

f) pominięto, że świadek K. K. (2) zakończył pracę w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Żoliborz wcześniej niż A. K., bowiem 31 lipca 2004 roku i wypowiedzenie złożył najpóźniej 30 kwietnia 2004 roku ze względu na zachowanie trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, zatem K. T. (1) nie zeznał prawdy twierdząc, że L. T. miała przekazać mu na spotkaniu informację, że A. K. odchodzi z Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz, zaś sprawę R. R. (3) przejmuje prokurator K. K. (2),

g)nie przeprowadzono dowodu z akt podręcznych prokuratora sprawy I Ds 135/04/111 Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborz w celu ustalenia, który prokurator w określonej dacie nadzorował ww. postępowanie karne, zaś okoliczność ta ma istotne znaczenie z perspektywy wykazania, że depozycje procesowe K. T. (1) nie polegają na prawdzie w odniesieniu nawet do dat i osób - prokuratorów referentów w postępowaniu karnym przeciwko R. R. (3),

h)pominięto, że W. M. (2) przestał pełnić funkcję prokuratora w dniu 8 kwietnia 2005 roku, zatem nie jest możliwe, że K. T. (1) zeznał prawdę, że przed 26 maja 2004 roku wiedział o odwołaniu prokuratora Wojciecha Maja i się do niego z tego powodu nie zgłosił,

i)pominięto, że w postępowaniu karnym zostało wykazane w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że oskarżona nie miała żadnej styczności z żadnym lekarzem, a przecież K. T. (1) "zawodowo" trudnił się pozyskiwaniem dokumentacji medycznej w celu umożliwienia osobom podejrzanym lub skazanym uniknięcia zatrzymania i osadzenia w jednostkach penitencjarnych, zaś okoliczność ta ma istotne znaczenie w odniesieniu do depozycji procesowych K. T. (1), bowiem bezprawną działalnością quasi medyczną trudnił się on zdecydowanie wcześniej niż poznał L. T., zatem wykluczone jest by potrzebował rzekomej rady oskarżonej w sprawie podjęcia działań zmierzających do załatwienia nierzetelnej dokumentacji medycznej dla R. R. (3),

j)bezpodstawnie odmówiono waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej ograniczając ten walor do daty zakończenia pracy w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Żoliborz, w zasadzie wyłącznie dlatego, że odmiennie zeznawał K. T. (1), choć zeznania K. T. (1) były w wielu miejscach niespójne i niekonsekwentne, przede wszystkim zaś stały w sprzeczności z innymi dowodami, które Sąd obdarzył wiarą, w szczególności zaś z zeznaniami świadków -

prokuratorów Zawalskiego, K., K. i M. oraz innymi istotnymi okolicznościami wykazanymi w procesie, w tym przede wszystkim braku jakichkolwiek kontaktów pomiędzy L. T. i którymkolwiek z lekarzy, wymienionych w aktach sprawy, zarówno występujących w roli oskarżonych jak i świadków, bądź osób postronnych, a ponadto braku jakichkolwiek kontaktów pomiędzy L. T. i R. R. (3) oraz S. A.,

k) pominięto przy ocenie dowodu z zeznań i wyjaśnień K. T. (1) rozstrzygnięcia licznych sprzeczności ze szczególnym uwzględnieniem rozbieżności pomiędzy:

> treścią wyjaśnień z 8 marca 2007 roku, kiedy to T. twierdził, że L. T. miała przyprowadzić klienta - S. A. na początku 2004 roku, kiedy nie była jeszcze adwokatem, a następnie umówić spotkanie S. A., S. F. i K. T. (1) w hotelu (...) w W., przy czym T. oświadczył, że znał F. ponieważ poznał go już wcześniej za pośrednictwem L. T., zatem wiedział do kogo podejść,

> treścią wyjaśnień z 12 marca 2007 roku, kiedy to T. wyjaśnił, że L. T. miała wiedzieć, że dla A. będzie załatwiał dokumentację medyczną ze S., ponieważ załatwiał już dokumentację medyczną dla R. K. (1), podczas gdy z materiału procesowego w niniejszej sprawie oraz w sprawie XII K 186/12, prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie wynika, że L. T. przystąpiła do sprawy R. K. (1) jako obrońca w sierpniu 2004 roku, zatem nawet przyjmując na potrzebę apelacji nieprawdziwe twierdzenie, że w ogóle wiedziała o jakichkolwiek nieprawidłowościach w zakresie dokumentacji medycznej, to nie istniała możliwość by wiedziała o jakiejkolwiek dokumentacji medycznej dotyczącej sprawy S. A., bowiem działania na rzecz obrony R. K. (1) miały miejsce kilka miesięcy później niż kontaktowanie F. i T., które nastąpiło w sprawie aplikacji adwokackiej, a nie obrony innej osoby,

> treścią wyjaśnień z 15 marca 2007 roku (k. 177 protokołu), kiedy to T. wyjaśnił, że w chwili, w której rozmawiał z L. T. o sprawie R. K. (1) była ona już adwokatem. Mówił przy tym, że dokumentacja medyczna R. K. (1) miała być "fikcyjna" tj. nie odzwierciedlająca rzeczywistego stanu zdrowia pacjenta, oraz że R. K. (1) miał otrzymać dokumenty potwierdzające "fikcyjną" operację, rozumianą jako przeprowadzona na zdrowej osobie, podczas gdy z opinii biegłych lekarzy wynika kategorycznie, że stan zdrowia R. K. (1) powodował konieczność i zasadność przeprowadzenia operacji kręgosłupa, która to operacja została faktycznie i prawidłowo przeprowadzona, zgodnie z zasadami wiedzy i techniki medycznej,

> treścią zeznań z 3 lutego 2014 roku w postępowaniu sądowym (protokół z 3 lutego 2014 roku), kiedy to T. oświadczył, że L. T. kontaktując się z nim w sprawie A. była na "wypowiedzeniu w prokuraturze". Zeznał, że skontaktowała T. z F. i A., tak że doszło do spotkania w hotelu (...) w W., podczas gdy S. A., zeznał bez żadnych wątpliwości, że nigdy nie spotkał L. T. (pierwszy raz zobaczył ją na rozprawie sądowej w dniu przesłuchania), na spotkaniu w hotelu (...) nie było S. F. ani L. T., nikt wobec niego nie powoływał się na to, że L. T. może cokolwiek dla niego załatwić w rozumieniu nielegalnych działań w jakichkolwiek instytucjach państwowych lub samorządowych, zaś S. F. również zaprzeczył, by doszło kiedykolwiek do spotkania w hotelu (...) z jego udziałem w obecności S. A. i K. T. (1),

> treścią zeznań z 6 lutego 2014 roku, kiedy to odpowiadając na moje pytania K. T. (1) zeznał m.in., że poznał L. T. w ramach współpracy z adwokatem A. W. (wcześniej B.), której został przedstawiony jako współpracownik A. W. z jego kancelarii adwokackiej. Zeznał, że L. T. przez dłuższy czas pozostawała w przekonaniu, że K. T. (1) był prawnikiem. Nadmieniał, że w sprawie R. R. (3) kontaktował się z L. T. w okresie wiosennym po marcu 2004 roku. Po raz kolejny T. potwierdził, że przy sprawie K. L. T. była już adwokatem, miało być wówczas ciepło i było lato. Potwierdził, że S. F. radził się go w sprawach dostania się na aplikację adwokacką w innych miejscowościach niż Warszawa, zwłaszcza w P.. Zeznał, że przed spotkaniem w hotelu (...) nie znał F.. Spotkanie miała umówić L. T.,

> treścią zeznań z 1 kwietnia 2014 roku, kiedy to T. w ramach czynności odczytywania wyjaśnień i zeznań K. T. (1) stwierdził on, że nie dostrzega żadnych różnic pomiędzy odczytanymi zeznaniami z 8 marca 2007, a zeznaniem z 6 lutego 2014 roku oraz oświadczył, że nie pamięta treści tych zeznań, choć pomiędzy tymi czynnościami minęło zaledwie 2 miesiące. Następnie po odczytaniu protokołu z 12 marca 2007 roku zeznał, że nie widzi żadnych rozbieżności pomiędzy tym protokołem a pozostałym materiałem dowodowym w zakresie zeznań dotyczących S. A.

i L. T.. Po odczytaniu protokołu z przesłuchania z dnia 30 maja 2011 (k. 12070 - 12074) T. potwierdził zeznania i oświadczył, że nie widzi różnic pomiędzy zeznaniami,

Udowodniono niezasadnie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej pokrywających się z innymi niż zeznania T., licznymi dowodami w sprawie oraz nawet tą częścią wyjaśnień, która pokrywa się z zeznaniami T., podczas gdy L. T. wyjaśniła, że nie zna A. i nigdy go nie poznała, nigdy nie była w Sądzie Okręgowym w Zielonej Górze, F. nie zlecał żadnych czynności dotyczących S. A. i nigdy nie spotkała się z nim w tej sprawie, nie zajmowała się sprawą karną F., zaś F. pytał ją o możliwości dostania się na aplikację adwokacką i w tym celu spotkała się z F. na jego prośbę w sprawie aplikacji po złożeniu przezeń egzaminu magisterskiego na studiach prawniczych. Nadto wyjaśniła, że skontaktowała F. i T., tyle że w sprawie aplikacji, ponieważ T. przedstawił się L. T. jako prawnik - aplikant adwokacki. Nie pamiętała tylko, czy przekazała numer telefonu, czy umówiła ich na spotkanie.

Obrońca oskarżonej, podnosząc takie zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o uchylenie wyroku wobec oskarżonej w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego S. F. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk:

I. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez uznanie za wiarygodne:

a) zeznań świadka koronnego K. T. (1) w zakresie:

- twierdzenia o obecności S. F. na pierwszym spotkaniu świadka koronnego z S. A. w restauracji hotelu (...) w W.,
- określenia rzekomych oczekiwań finansowych ze strony oskarżonego S. F. na poziomie identycznym do deklarowanych przez świadka koronnego oczekiwań oskarżonej L. T., tj. 20 % wynagrodzenia od S. A.,
- twierdzeń o świadomości po stronie S. F. przestępczego charakteru działalności świadka koronnego K. T. (1),
- rzekomego dopominania się u niego przez oskarżonego S. F. części pieniędzy uzyskanych od S. A.,
- w jakim uznał za wiarygodny brak późniejszego zainteresowania ze strony K. T. (1) możliwością zarobienia na pomocy w dostaniu się na aplikację adwokacką przez S. F.,

b) zeznań świadka S. A. w zakresie:

- twierdzenia, iż za samo przekazanie numeru telefonu przelał on oskarżonemu S. F. 4000 złotych,
- twierdzenia, że spotkania z K. T. (1) odbywały się jedynie w hotelu (...) w W.,
- twierdzenia, że oskarżony S. F. skontaktował go ze świadkiem koronnym K. T. (1),

c) wyjaśnień oskarżonego S. F. w zakresie kwestionującym jego niewiedzę o przestępczym charakterze działalności K. T. (1) oraz w zakresie zaangażowania w doprowadzeniu do zajęcia się sprawą S. A. przez świadka koronnego K. T. (1),

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

a) uznaniu po stronie oskarżonego S. F. świadomości, iż jego działania dot. skontaktowania S. A. z oskarżoną L. T. a pośrednio również z K. T. (1) ułatwią popełnienie czynu zabronionego,

b) uznaniu świadomości po stronie oskarżonego S. F. co do metod pracy K. T. (1) i przestępczego charakteru działalności świadka koronnego K. T. (1), pomimo zaprzeczeniu takiej wiedzy przez oskarżonego przy jednoczesnych

twierdzeniach świadka koronnego w zeznaniach, że oskarżony S. F. o jego działalności „wiedział tyle, ile powiedziała mu L. T.”, a więc sam zaprzecza informowaniu oskarżonego S. F. o swoich nielegalnych metodach działania,

c) uznaniu, iż kwota 4000 zł wpłacona przez S. A. na rachunek bankowy oskarżonego S. F. została przekazana w zamian za skontaktowanie S. A. z K. T. (1), w sytuacji gdy kwota taka została uzgodniona telefonicznie pomiędzy S. A. i S. F. przed ich pierwszym spotkaniem jako zapłata za wyjazd do P. i czas poświęcony na spotkanie z S. A.,

d) uznaniu, iż kwota 4000 zł przelana przez S. A. na rachunek bankowy oskarżonego S. F. stanowiła korzyść uzyskaną z przestępstwa,

e) uznaniu, iż pierwsze spotkanie K. T. (1) i S. A. miało miejsce w restauracji hotelu (...) przy udziale oskarżonego S. F., w sytuacji gdy wg relacji K. T. (1) takie spotkanie odbyło się w hotelu (...) w Z. bez obecności oskarżonego S. F., a ponadto uznanie że K. T. (1) ujawniał osobom trzecim wysokość żądanego wynagrodzenia za pomoc w załatwieniu odpowiedniej dokumentacji lekarskiej,

f) uznaniu, iż odbywało się kilka spotkań z udziałem S. A., K. T. (1) i S. F.,

g) uznania, że spotkania S. A. z K. T. (1) odbywały się jedynie w hotelu (...) w W.,

III. rażąco niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka, tj. orzeczenie przypadku kwoty 4.000 zł jako równowartości korzyści odniesionej przez oskarżonego S. F. z przestępstwa, w sytuacji gdy korzyść ta stanowiła wynagrodzenie umówione przed spotkaniem, w trakcie którego S. A. poinformował S. F. o charakterze jego problemów prawnych.

Podnosząc takie zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego S. F. od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego K. W. (1). W. O. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

I/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia a mianowicie:

A/ zasady swobodnej oceny dowodów ujętej w art. 7 k.p.k., polegającej na oderwanej od wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasad prawidłowego rozumowania, wybiórczej, rażąco dowolnej i nieadekwatnej do całokształtu ujawnionych okoliczności, ocenie zgromadzonych w sprawie i przeprowadzonych dowodów, w głównej mierze:

1/ wykluczających się często wzajemnie, pozostających niejednokrotnie w rażącej kolizji z innymi dowodami, oświadczeń wiedzy K. T. (1), poprzez uznanie ich za w pełni wiarygodne w szczególności w zakresie, w jakim są sprzeczne z wyjaśnieniami K. W. (1), w tym odnośnie:

a/ spotkań z K. W. (1) w dniach 14 - 15 lutego 2004 r.

b/ udzielania rad przez K. W. (1) dotyczących zakropienia atropiny i podania środków nasennych

c/ dzwonienia przez K. W. (1) do funkcjonariuszy policji pilnujących Ł. K. (1) dla wyrażenia zgody na dopuszczenie do jego swobodnego kontaktu z M. L. (1) i W. M. (3), w celu podania mu atropiny i środków nasennych, co należy traktować ze strony oskarżonego jako działanie wręcz „samobójcze”

d/ wysokości korzyści majątkowej otrzymanej przez K. W. (1) oraz wartości otrzymanych od K. W. (1) obrazów, a także za co oskarżony miał tą korzyść dostać - czy za doprowadzenie do niezłożenia wniosku o tymczasowe aresztowanie, czy też za umożliwienie kontaktu z Ł. K. (1) - przy czym jego depozycje o tym, iż przed wystąpieniem z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie, K. W. (1) twierdził, że „o aresztach decyduje prokurator W.”, są nieprawdziwe, bowiem

prokurator P. W. pracę w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga Północ jako zastępca Prokuratora Rejonowego rozpoczął w dniu 16 lutego 2004r, a więc dopiero po tych rozmowach

e/ modyfikacji jego zeznań uzależnionej od ujawnianych okoliczności, wynikających przede wszystkim z potwierdzenia wyjaśnień K. W. (1) przeprowadzanymi dowodami, dotyczących na przykład pełnienia dyżuru przez oskarżonego, co z kolei stoi w kolizji z zapatrywaniem Sądu Okręgowego, że oskarżony tego dnia nie miał dyżuru

f/ rad udzielanych mu przez K. W. (1), albowiem nie był on w stanie przywołać jakichkolwiek przykładów tego typu rad, a te które podawał nie były objęte czasookresem sprawy V. (...)

g/ sprzedaży przez K. T. (1) obrazów otrzymanych od K. W. (1)

h/ spotkań w dniu 1 grudnia 2006 r. z A. C., a zwłaszcza tego czy K. W. (1) chciał w nim uczestniczyć sam, a także tego czy A. C. wiedziała, że oskarżony jest prokuratorem,

bez wyjaśnienia dlaczego akurat jedne z nich są obdarzane przymiotem wiarygodności, a także z pominięciem w rozważaniach nad tym dowodem charakterystycznego dla niego rzucania podejrzeń, gdzie jako przykład można wskazać insynuowanie przez niego jakoby K. W. (1) po sprawie C. musiał otrzymać duży „zastrzyk” finansowy, ponieważ nabył lokal użytkowy przy ul. (...) w W., co było przecież niezwykle łatwe do sprawdzenia - wystarczyło spojrzeć w umowę kredytową której stroną był K. W. (1) zawartą w dniu 31 lipca 2005 r., czyli ponad 2 lata później po tym kiedy miał przyjąć korzyść majątkową za sprawę C., a i na badaną na wszelkie sposoby przez CBA sytuację majątkową oskarżonego, żeby wiedzieć, że K. T. (1) kłamie,

podczas gdy prawidłowa ocena zeznań K. T. (1), zgodna z dyrektywą zasady swobodnej oceny dowodów, w części dotyczącej K. W. (1), nie może prowadzić do uznania ich za wiarygodne, także dlatego, że K. T. (1) w przypadku prokuratora K. W. (1) miał istotne przyczyny mówienia nieprawdy, które to motywy w postaci niemożności uzyskania statusu świadka koronnego w W., stały się powodem jego pomówień prokuratora z W., powodującego wyłączenie prokuratury (...) i otwarcie od początku możliwości uzyskania statusu świadka koronnego przed inną jednostką prokuratury, co zresztą nastąpiło, a te motywy nie stały się obiektem zainteresowania Sąd Okręgowego, który konsekwentnie unikał ich rozważenia.

2/ wyjaśnień K. W. (1), którym Sąd I instancji niesłusznie odmówił wiary w zakresie:

a/ zaprzestania kontaktów oskarżonego z K. T. (1) w okresie od kwietnia 2003 r. do połowy czerwca 2004 r., czyli do chwili zakupu samochodu marki V., bez uwzględniania obiektywnego dowodu w postaci zapisów z kalendarza oskarżonego za rok 2003 i 2004 potwierdzających jego wyjaśnienia

b/ pełnienia przez niego dyżuru w pracy w dniu 14 lutego 2004 r., wbrew dowodom w postaci zapisów w jego kalendarzu świadczących o tym, dokumentom z Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ które konfrontowane z wyjaśnieniami oskarżonego, a także zeznaniami prokuratorów A. M. i R. S. (1) oraz pracownicy sekretariatu D. D. (2), którzy potwierdzali możliwość zamiany się dyżurami, wykazuje nietrafność poglądu Sądu Okręgowego, że „z niewiadomego powodu K. W. (1) był osobą, która skierowała wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec Ł. K. (1)”, czy też tego, że „nie był do tego w tym przypadku uprawniony”, czyniąc jednocześnie kompletnie niejasną rolę jaką miał do spełnienia oskarżony, skoro zgodnie z zeznaniami K. T. (1) miał on dopilnować, aby nie wnioskowano o tymczasowe aresztowanie Ł. K. (1), a nie odwrotnie, tak jak się stało w rzeczywistości

c/ użyczenia samochodu V. w zamian za V. (...), jak również celów użyczenia tego pojazdu, przy braku refleksji, iż składane od 9 lat wyjaśnienia K. W. (2) pozostają niezmiennie i nigdy nie zostały zakwestionowane innymi dowodami niż depozycje K. T. (1), a przede wszystkim znajdując potwierdzenie w zeznaniach świadków czy dokumentach,

a ocena wyjaśnień K. W. (1) dokonana zgodnie z dyrektywami art. 7 kpk prowadzić musi do uznania ich za w pełni wiarygodne.

3/ wykluczających się wzajemnie, a według Sądu Okręgowego uzupełniających się, oświadczeń wiedzy K. T. (1) i A. W., w zakresie:

a/ kto i z czyjej inicjatywy oraz w jakim składzie pierwszy oglądał akta C.

b/ w jaki sposób dotarli do R. S. (2), bez uwzględnienia wykluczających wersje ich obu zeznań M. P. (2)

c/ wysokości korzyści majątkowej otrzymanej przez K. W. (1), przy czym depozycje K. T. (1) mają rozrzut od 50 000 zł do 200 000 dolarów, w tym wartości obrazu mającego stanowić element rozliczenia korzyści majątkowej, a także bez wyjaśnienia za co ostatecznie K. W. (1) miał przyjąć korzyść majątkową,

w sytuacji, gdy podawane przez niech wersje zdarzeń często różnią się zasadniczo między sobą, a także zachodzą sprzeczności pomiędzy poszczególnymi depozycjami każdego z nich, bez wyjaśnienia dlaczego akurat jedno z nich są obdarzane przymiotem wiarygodności, a nie drugie, przy dodatkowym nie braniu pod uwagę przez Sąd Okręgowy dopuszczanej w innych sytuacjach, możliwości oszukiwania A. W. przez K. T. (1), co powoduje, że próba ustalenia spójnego stanu faktycznego w oparciu o relacje tak K. T. (1) jak i A. W., jest nierealna.

B/ art. 410 k.p.k., poprzez nie dokonanie analizy całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie polegającej na pominięciu przy wyrokowaniu, przede wszystkim faktu, że K. T. (1) i A. W. są osobami prawomocnie skazanymi, za pomówienie prokuratora Andrzeja K. o przyjęcie łapówki w kwocie 200 000 zł oraz wspomnianych już motywów postępowania K. T. (1), wśród których wymienić także należy, pozbycie się wierzyciela - prokuratora, stanowiącego dla niego potencjalne zagrożenie, a przy poszczególnych czynach:

1/ w sprawie C.:

a/ zeznań M. P. (2), traktowanych przez Sąd I instancji jako w pełni wiarygodne, wykluczających wszelkie wersje przedstawione przez K. T. (1) i A. W., bowiem jego zeznania jednoznacznie wskazują na to, że bez żadnej inspiracji K. W. (1), to R. S. (2) dotarł za pośrednictwem M. P. (2) do A. W., a nie odwrotnie

b/ akt sprawy C., w szczególności akt podręcznych, oraz znajdujących się w nim dokumentów, świadczących o sposobie prowadzenie tego postępowania przez K. W. (1), w tym korespondencji z biegłymi i jednostkami policji oraz odręcznych zapisków

c/ pisma R. S. (2) będącego w istocie skargą na przewlekłość postępowania prowadzonego przez prokuratora K. W. (1)

d/ treści zarejestrowanej rozmowy telefonicznej pomiędzy K. W. (1) a K. T. (1) z dnia 9 listopada 2006 r., kiedy to prowokacje K. T. (1) spotykają się ze zdecydowaną reakcją oskarżonego.

2/ W sprawie K.:

a/ zapisu rozmowy nagranej przez K. T. (1) prowadzonej osobiście z K. W. (1) w dniu 19 marca 2007 r., w której jego prowokacje zmierzające do przyznania się przez oskarżonego do przyjęcia łapówki za sprawę K., kończą się jego konsekwentnymi zaprzeczeniami

b/ zeznań M. M. (4) w zakresie w jakim opowiada, że to on właśnie był autorem wniosku o tymczasowe aresztowanie Ł. K. (1) podpisanego przez K. W. (1) w dniu 14 lutego 2004 r., co tym samym obala, niewypowiedzianą wprost, ale jedyną z punktu widzenia oskarżenia wytłumaczalną tezę, o celowym „pilnowaniu” sprawy K. w dniu 14 lutego 2003 r. przez K. W. (1)

c/ zapisów z kalendarza K. W. (1), gdzie pod datą 14 lutego 2003 r. wpisane są numery telefonów do jednostek policji i sądu, także na dopiętej do kalendarza luźnej kartce, czego jedynym wytłumaczeniem jest pełnienie dyżuru przez K. W. (1), a w sytuacji gdy zarzut dotyczący sprawy K. obejmuje okres od 7 do 15 lutego 2004 r., nie ma żadnych wpisów w kalendarzu dotyczących tej sprawy do dnia 6 kwietnia 2004 r.

3/ W sprawie V. N. B..

a/ podpisania pomiędzy K. W. (1) a K. T. (1) w dniu 15 czerwca 2004 r. umowy kupna - sprzedaży samochodu marki V. (...), a także zmiennych depozycji K. T. (1) w tym zakresie

b/ zaangażowania z inicjatywy K. W. (1) w charakterze arbitra adw. T. J. (1) w sprawie wyjaśnienia jego rozliczeń finansowych z K. T. (1), którego cel i sposób działania pokazuje całkowitą absurdalność zarzutu stawianego oskarżonemu

c/ otrzymania przez K. W. (1) od użyczającego mu V. (...) K. T. (1) potwierdzenia wpłat pieniędzy za ten pojazd, dokonanych na rzecz A. C., co tym samym, jeśliby uznać rozumowanie Sądu Okręgowego za prawidłowe, wskazywałoby na przyjęcie przez oskarżonego od wręczającego korzyść świadka, bezpośredniego dowodu na to

d/ zeznań K. T. (1) traktującego historię z V. (...), jak sam stwierdza, jako sposób „uwiązania” K. W. (1)

e/ stenogramów z nagrań podsłuchiwanym rozmów telefonicznych oskarżonego potwierdzających w pełni wyjaśnienia K. W. (1) w tym dotyczących spotkania w dniu 1 i 7 grudnia z A. C.

f/ zapisów z kalendarza K. W. (1), gdzie pod odpowiednimi datami widnieją zapisy świadczące o zamiarze złożenia przez oskarżonego zawiadomienia o przestępstwie przeciwko K. T. (1), a także kwoty wskazujące na stan zadłużenia wobec niego K. T., co w pełni potwierdza wyjaśnienia K. W. (1),

następstwem czego było oparcie wyroku w głównej mierze na tych fragmentarycznie ocenionych dowodach, bez analizy ich całości, skutkujące przede wszystkim błędnym przypisaniem winy oskarżonemu,

które to uchybienia doprowadziły do poczynienia przez Sąd Okręgowy:

II/ Błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść, a polegających na: 1/ Niesłusznym przyjęciu, że przy okazji prowadzenia w 2003 r. postępowania sygn. 1 Ds 36/03 w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga - Północ, prokurator K. W. przyjął korzyść majątkową od K. T. (1) i A. W. „w łącznej kwocie co najmniej 50 000 zł”, w sytuacji gdy zdecydowane wątpliwości budzą wszelkie okoliczności tego czynu zarzucanego oskarżonemu, począwszy od sposobu nawiązania kontaktu A. W. i K. T. (1) z R. S. (2), przy istnieniu dowodów całkowicie podważających ich wersje, a skończywszy na tym za co K. W. (1) miały otrzymać ową korzyść.

2/ Nietrafnym założeniu, że do wynikającego z zeznań funkcjonariuszy policji dopuszczenia innych osób do kontaktu z zatrzymanym Ł. K. (1) mogło dojść tylko za zgodą prokuratora, podczas gdy z zeznań 20 funkcjonariuszy policji przesłuchanych na rozprawie, o tej zgodzie prokuratora wypowiada się bezpośrednio tylko trzech i żaden z mówiących o koniecznej zgodzie prokuratora, nie zajmował się pilnowaniem Ł. K. (1), jak też żaden z tych pilnujących, to jest A. P. (3), G. K., R. S. (3) i M. J. (1) nie wspominają o tym, bez należytego uwzględnienia, iż z zeznań funkcjonariuszy policji wynika, że gdyby faktycznie sytuacja opisywana przez K. T. (1) miałyby miejsce, iż ktoś, a zwłaszcza prokurator zwracałby się do nich z prośbą o dopuszczenie do kontaktu innych osób z zatrzymanym, to z pewnością by to zapamiętali, przy dodatkowym nie wzięciu pod uwagę, że:

a/ wysłanie przez K. T. (1) ok. godz. 21.00 adw. A. P. (1) do Ł. K. (1) było pozbawione logiki, skoro 2-3 godziny wcześniej M. L. (3) miała mu podać środki nasenne, a nadto, o czym nie wiedział K. T. (1), zatrzymany był o godz. 18.55 przewieziony na badania do Centrum Medycznego (...), przy czym pilnujący go policjanci do godz. 21. 40 nie zauważyli w jego zachowaniu żadnych odchyłów od normy

b/ w oparciu o zgromadzone dowody, niezwykle prawdopodobna jest wersja zdarzeń, niedostrzeżona przez Sąd Okręgowy, wskazująca, iż wobec nieprzekazania zastrzeżenia o zakazie odwiedzin przez przeprowadzającego odprawę przed służbą funkcjonariusza policji oraz przekazujących posterunek G. K. i R. S. (3), pełniący służbę w dniu 14 lutego

2003 r. w godz. 14.00 - 22.00 M. W. (2) i M. J. (2), wobec braku wiedzy o istnieniu tego zakazu, dopuścili do odwiedzin u Ł. K. (1).

3/ Przyjęciu, iż korzystanie przez K. W. (1) z samochodu V. (...) miało związek z pełnieniem przez niego funkcji publicznej a także, iż było korzyścią majątkową, podczas gdy w świetle prawidłowo ocenionego materiału dowodowego korzystanie przez K. W. (1) z przedmiotowego pojazdu i jego późniejszy zakup nie miały związku z pełnioną przez niego funkcją publiczną, a nadto korzystanie przez K. W. (1) z tego pojazdu było konsekwencją niemożliwości sfinalizowania sprzedaży mu przez K. T. (1) innego samochodu marki V. (...), po wpłaceniu przez niego pieniędzy w kwocie 40 000 zł tytułem ceny zakupu tego pojazdu

które to błędy były bezpośrednią przyczyną wydania wyroku skazującego K. W. (1), podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - ocenianego kompleksowo i swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, pozwala na przyjęcie, że wobec ewidentnego braku dowodów winy K. W. (1), zapadłe w stosunku do niego rozstrzygnięcie powinno być zgoła inne, to jest uniewinniające go od popełnienia wszystkich trzech zarzucanych mu czynów, a zatem miało oczywisty wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

z ostrożności procesowej, podnosząc także zarzut:

III/ Obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia a mianowicie:

A/ Art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., polegającą na uchylaniu istotnych pytań obrony, podważających czy weryfikujących wartość przeprowadzanych poszczególnych dowodów, powodujące częściowe pomijanie tego dowodu z zeznań świadka i niepoddanie go ocenie w części w której świadek nie udzielił odpowiedzi na pytanie na skutek jego uchylecia.

B/ 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez wykraczające poza ramy tego co powinno zawierać uzasadnienie orzeczenia oraz naruszające zasady obiektywizmu organów prowadzących postępowanie karne:

1/ przytaczanie na kartach uzasadnienia wyroku, treści poszczególnych dowodów - na przykład zeznań świadków, z uwzględnieniem głównie części stawiających oskarżonego w niekorzystnym świetle, z pominięciem zaś fragmentów, które powinny wpływać pozytywnie na sytuację procesową K. W. (1), a odnosi się to zeznań świadków A. C. i M. M. (4)

2/ wybiórcze, nakierowane na ukazanie negatywnego wizerunku K. W. (1) przytaczanie depozycji świadków, zwłaszcza K. T. (1).

C/ Art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego z dnia 28 kwietnia 2015 r. o ponowne przesłuchanie w charakterze świadka K. T. (1) na okoliczności szczegółowo wymienione w tym wniosku, i niesłuszne przyjęcie, iż wniosek ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu mogło wyjaśnić istotne zagadnienie przy ocenie jego wiarygodności w postaci motywacji K. T. (1) stojącą za pomówieniem prokuratora K. W. (1).

D/ art. 410 w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. polegająca na nieodczytaniu zeznań zmarłego świadka Z. W., mimo złożenia takiego wniosku przez obronę.

E/ art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na braku wyczerpującego uzasadnienia przesłanek, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, zwłaszcza w odniesieniu do winy K. W. (1) przy każdym z zarzucanych mu czynów i niewskazanie w pisemnych motywach orzeczenia, dlaczego spośród sprzecznych depozycji zwłaszcza K. T. (1), ale i A. W., Sąd Okręgowy uznawał za wiarygodne wybrane dowody, bez wskazania dlaczego odmawiał tego przymiotu innym, co ze względu na enigmatyczność, szablonowość i lakoniczność sporządzonego w tym zakresie uzasadnienia, a zwłaszcza znaczące deficyty w przedstawieniu stanu faktycznego, wyklucza możliwość realnej kontroli motywów stojących za decyzją Sądu I instancji,

które to błędy spowodowały nieprawidłową ocenę zebranych dowodów, a w konsekwencji uznanie winy oskarżonego w stosunku do wszystkich zarzucanych mu czynów, a tym samym miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a także uniemożliwiają kontrole instancyjną zbadania prawidłowości rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji.

Część niejawną apelacji, zawierającą odrębnie sformułowane zarzuty apelacyjne, złożona została w Kancelarii Tajnej Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 19 kwietnia 2016 r.

Obrońca oskarżonego, na podstawie art. 427 § 1 i 437 § 1 i 2 k.p.k., w przypadku uwzględnienia apelacji z powodu opisanych wyżej zarzutów I i II, wobec faktu, iż zebrane dowody pozwalają na wydanie orzeczenia odmiennego co od istoty, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie, jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. W. (1) adv. J. W. (2) wyrokowi zarzuciła:

1) w zakresie czynów pkt. XXVII, XXVIII, XXIX obrazę przepisów postępowania karnego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj:

• obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 5 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez:

oparcie rozstrzygnięcia w sprawie na jedynym dowodzie tj. zeznaniach świadka koronnego K. T. (1), które nie uzyskały w toku postępowania dowodowego potwierdzenia w innych dowodach, a przy tym nie pokonały zarówno zasad procesowych określonych w art. 5 § 1 i § 2 k.p.k., jak i nie odpowiadały zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co spowodowało oparcie wyroku w sprawie na zeznaniach, które nie stanowiły wartościowego dowodu w procesie karnym i nie mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia o winie i karze;

• art. 7 k.p.k. 167 k.p.k. w zw. z 410 k.p.k. poprzez:

dokonanie oceny materiału dowodowego, w tym także zeznań świadków A. C., S. T., T. J. (1), M. P. (2), B. G., J. S., P. W., P. F., J. O., G. K., R. S. (4), M. W. (2), M. J. (2) i innych, wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego, w szczególności zeznań ww. świadków, które pozostają w całkowitej sprzeczności z zeznaniami świadka koronnego - K. T. (1), prowadzą do zupełnie odmiennych wniosków niż wyprowadzone przez Sąd I Instancji, w zakresie wypełnienia przez oskarżonego znamion czynu zabronionego;

- Sąd I Instancji nadinterpretując zeznania świadków w uzasadnieniu skarżonego wyroku wskazał, iż „J. S. zeznała, iż K. T. (1) udzielił K. W. (1) korzyści majątkowej w kwocie 80.000 zł pod pozorem nabycia mieszkania przy ul. (...)” w wypadku gdy ww. świadek dnia 16 stycznia 2014 roku na pytanie Sądu zeznała „wiem, co stało się z mieszkaniem nabytym przez T.. Nabyłam je ja. To było w sierpniu 2003 roku. Nabycie mieszkania przez K. T. (1) było w kwietniu, czyli cztery, cztery i pół miesiąca po tym, ja nabyłam to mieszkanie. Nabyłam to mieszkanie za 60 tysięcy złotych. T. nabył to mieszkanie za 80 tysięcy złotych.”. Takie same przeinaczenia wypowiedzi świadka dot. między innymi A. C.. Co więcej, Sąd odnosząc się do wypowiedzi świadków co do określonych okoliczności, używa stwierdzeń kategoriycznych i jednoznacznych, w wypadku gdy świadkowie Ci wyrażają wątpliwości co do określ. faktów. Taka nadinterpretacja miała miejsce w wypadku np. zeznania św. A. W. (B.) odnośnie rzekomo przekazanej oskarżonemu kwoty pieniędzy.

• obrazę przepisu art.424 §1 pkt, 1 k.p.k. poprzez:

- zaniechanie wyjaśnienia, w uzasadnieniu wyroku, dlaczego jeden dowód, nawet jeżeli został uzyskany w drodze ustawy dotyczącej świadka koronnego, zadecydował o uznaniu oskarżonego K. W. (1) za winnego popełnienia przestępstw przypisanych mu w wyroku, a pozostałe dowody (w tym zeznania pozostałych świadków) nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia mimo tego, że były chronione przepisem art. 5 k.p.k.;

- sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób ograniczający się wyłącznie do ogólnikowego wskazania dowodu - w ocenie Sądu I Inst. świadczącego jedynie o winie oskarżonego, brak jego rzetelnego przedstawienia z jednoczesnym dokonaniem oceny jego znaczenia dla przyjętych ustaleń, we wzajemnej jego relacji i powiązaniu, a zwłaszcza wskazania, z jakich powodów i na jakiej podstawie Sąd I instancji nie uznał dowodów przeciwnych, a istniejące wątpliwości co do istoty sprawy tłumaczy na niekorzyść oskarżonego - co w konsekwencji uniemożliwia prawidłową kontrolę instancyjną wyroku, zwłaszcza w zakresie dokonywania przez Sąd I Inst. decydujących ustaleń w sprawie;

- nie uwzględnieniu przez Sąd I Instancji czy funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego korzystali z metodyki pracy polegającej na manipulacji czy prowokacji (jak twierdził K. T. (1), kierujący się 'radami' funkcjonariuszy, skuteczne "pograżenie" prokuratora będzie dla niego przepustką do otrzymania statusu świadka koronnego).

- sporządzenie uzasadnienia w sposób całkowicie oderwany od materiału dowodowego w sprawie - Sąd I Instancji przywołuje np. wypowiedzi świadków, które nie padły, konkretyzuje i uściśla wypowiedzi świadków, zmieniając tym samym sens ich wypowiedzi.

• obrazę art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez brak spełnienia wymogu wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, będący pochodną prawidłowego wypełnienia zadań, o których mowa w pkt 1 tego przepisu - wymóg ten nie jest spełniony, jeśli opiera się na ewidentnie nieprecyzyjnych założeniach należących do sfery faktów.

• powyższe uchybienia doprowadziły w konsekwencji do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, a polegającego na błędnym przyjęciu, iż:

I. w okresie od 15 stycznia 2003r. do 14 października 2003r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, oskarżony przyjął od A. W. i K. T. (1), korzyść majątkową w łącznej kwocie co najmniej 50 000 zł w związku z prowadzeniem postępowania przygotowawczego pod sygn. akt IDs 36/03 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, w sprawie sfalszowania w nieustalonym miejscu i czasie dokumentów w celu wyłudzenia wykupu weksla na kwotę 12 000 000 USD na szkodę (...) Sp. z o.o, jak również wydaniem postanowienia o jego umorzeniu, w wypadku gdy: analiza akt postępowania przygotowawczego prowadzonego pod sygn. akt I Ds 36/03 prowadzi do wniosku, iż oskarżony wykonał wszelkie czynności celem wyjaśnienia ww. sprawy, a postępowanie wobec katerycznej oceny pisma powołanego przez oskarżonego biegłego grafologa, jak i wyjaśnień / zeznań stron postępowania dawała oczywiste podstawy do jego umorzenia; zeznania świadków - w tym M. P. (2) wskazują wprost, iż to od niego A. B. (1) (W.) otrzymał kontakt do R. S. (2); Sąd i Instancji wskazuje katerycznie kwotę co najmniej 50.000,00 zł rzekomo przyjętej przez oskarżonego korzyści majątkowej, pomimo iż brak jest poparcia takiej oceny zarówno w zeznaniach samego świadka koronnego, jak i pozostałym materiale dowodowym; pomimo treści zeznań świadka J. O. - prokuratora nadzorującego ww. postępowanie, które pozostają w całkowitej sprzeczności z zeznaniami zarówno świadka koronnego, jak i A. B. (1) (W.) - także prawomocnie skazanego za pomówienie prokuratora K.

II. w okresie od 5 grudnia 2003r. do 1 grudnia 2006r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcje publiczne prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ, a następnie prokuratora Prokuratury Okręgowej Warszawa- Praga, przyjął od K. T. (1) korzyść majątkową w postaci nieodpłatnego użyczenia samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...) wartości co najmniej 30 000 zł oraz w postaci zapłaty przez K. T. (1) w dniach 15 stycznia 2004r. i 15 kwietnia 2004r. łącznej kwoty 30 000 zł na rzecz właściciela pojazdu - A. C. tytułem części ceny tego pojazdu, nabytego następnie w dniu 1 grudnia 2006r. przez oskarżonego z potrąceniem powyższej kwoty, w związku z pełnieniem wymienionych wyżej funkcji publicznych oraz w zamian za udzielanie K. T. (1) informacji o prowadzonych lub nadzorowanych postępowaniach karnych i rad co do metod skutecznego utrudniania postępowań karnych prowadzonych przeciwko osobom zlecającym wymienionemu bezprawne działania, w wypadku gdy z powyższe ustalenia Sądu 1 Instancji, dokonane jedynie w oparciu o zeznania świadka koronnego pozostają w całkowitej sprzeczności zarówno z zeznaniami samej A. C., P. F., jak i adw. T. J. (1) oraz nie znajdują oparcia w pozostałym materiale dowodowym, z którego to jasno wynika, iż nie mogło być mowy o jakimkolwiek bezpłatnym użyczeniu ww. pojazdu, w wypadku gdy świadek koronny pozostawał dłużnikiem

oskarżonego, w związku z nie wywiązaniem się przez niego z umowy sprzedaży samochodu marki v. z dnia 15 czerwca 2004 roku;

III. w okresie od 7 lutego 2004r, do 15 lutego 2004r, w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga - Północ, przyjął od K. T. (1) korzyść majątkową w łącznej kwocie 16 000 zł w związku z wykonywaniem czynności służbowych w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. akt 2Ds 166/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Północ przeciwko Ł. K. (1) podejrzanemu o czyn z art. 177§2 kk i z innych, jak również w zamian za pomoc w utrudnieniu powyższego postępowania karnego poprzez udzielanie rad co do sposobu uniemożliwienia tymczasowego aresztowania Ł. K. (1), podjęcie się wpłynięcia na decyzję Prokuratora Rejonowego Warszawa Praga-Północ w przedmiocie stosowania wobec Ł. K. (1) środka zapobiegawczego, a po skierowaniu do Sądu wniosku o zastosowanie wobec wymienionego tymczasowego aresztowania w zamian za wyrażenie, funkcjonariuszom Policji wykonującym czynności z zatrzymanym Ł. K. (1), zgody na dopuszczenie do swobodnego bezpośredniego kontaktu z nim M. L. (1) i V. M. w celu podania wymienionemu atropiny i nieustalonych środków nasennych, w wypadku gdy zeznania świadka koronnego pozostają nie tylko w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonych - A. P. (1), M. L. (1) i Ł. K. (1) oraz K. W. (1), ale również z zeznaniami samych funkcjonariuszy pilnujących Ł. K. (1) w czasie jego pobytu w szpitalu- tj. św. G. K., R. S. (5), M. W. (2) oraz M. J. (2) a ponadto nie znajdują poparcia w pozostałym materiale dowodowym w postaci notatników służbowych ww. funkcjonariuszy, nagrań z rozmów prowadzonych pomiędzy oskarżonym a świadkiem koronnym, wpisów z kalendarza oskarżonego czy zeznań świadka - prokuratora M. M. (5), który był autorem wniosku o zastosowanie wobec Ł. K. (1) środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

• naruszenie art. 14 i 19a ustawy dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji w zw. z art 6 ust. 1 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez oparcie skarżonego rozstrzygnięcia na dowodzie - zeznania świadka koronnego uzyskanego poprzez nielegalnie prowadzone działania operacyjno - śledcze przez funkcjonariuszy (...) Biura (...). Obraz współpracy K. T. (1) z (...) Biurem (...) przedstawiony zarówno przez samego świadka, jak i funkcjonariuszy zeznających w nin. sprawie ukazuje wręcz patologiczne łamanie wszelkich procedur oraz norm wynikających z obowiązujących przepisów prawa.

Obrońca oskarżonego, podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k., wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów, w razie nie uwzględnienia tego wniosku - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej - M. L. (2) zarzucił wyrokowi:

1. Obrażę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie tylko okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonej z pominięciem okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej,

b) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych z pominięciem zasady, że nie dające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego,

c) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

d) art. 410 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie dowolnej, jednostronnej nieobiektywnej, wybiórczej oceny oraz analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającej na oparciu orzeczenia o dowody obciążające oskarżoną, z jednoczesnym pominięciem dowodów poddających w wątpliwość sprawstwo oskarżonej, które to naruszenia prawa procesowego skutkowały błędem w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżona dopuściła się zarzucanych jej czynów, podczas gdy dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego z zachowaniem zasady swobodnej oceny dowodów, wedle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania, a nadto z uwzględnieniem zasady rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonej powinny prowadzić

do wniosku, że M. L. (2) nie działała w zamiarze poświadczenia nieprawdy w dokumentacji medycznej wystawionej dla Ł. K. (1), R. R. (1) i S. A., a także pomocnictwa do utrudniania postępowań karnych wykonawczych prowadzonych wobec ww. skazanych;

2. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. treści art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie w toku przewodu sądowego oraz podczas wyrokowania części zeznań świadka koronnego K. T. (1), w których świadek zeznał, że nie informował oskarżonej o swojej działalności przestępczej, nie ujawniał, że przedłożona jej dokumentacja jest spreparowana, a nadto, że czynił starania aby oskarżona była nieświadoma „w czym bierze udział”;

3. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. treści art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie w toku przewodu sądowego oraz podczas wyrokowania wyników części zeznań świadka K. J. (2), w których świadek zeznał, że w sprawie rozpoznania dolegliwości u oskarżonego S. A. mało prawdopodobne było, aby M. L. (2) mogła podważyć jego opinię jako specjalisty, a także wyrażoną przez świadka opinię, że nie miałby wątpliwości co do stanu zdrowia pacjenta, gdyby zaświadczenie wystawił lekarz innej specjalizacji np. „kardiolog”

4. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. przepisów art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że wnioski zawarte w:

- zaświadczeniu nr 9/12/04 z dnia 21 grudnia 2004 r. wystawione przez oskarżoną R. R. (1);
- zaświadczeniu nr (...) z dnia 3 grudnia 2004 r. wystawione Ł. K. (1);
- zaświadczeniu nr 19/02/05 z dnia 14 lutego 2005 r. wystawione S. A.;

były niezasadne bowiem oskarżona nie wykazała przesłanek, którymi kierowała się określając okres, w którym R. R. (1) nie mógł przebywać w warunkach zakładu karnego; zaświadczenie wystawione Ł. K. (1) nie zawierało wymaganych do takich stwierdzeń rozpoznań, natomiast zaświadczenie wystawione S. A. było niezasadne, bowiem oskarżona mogła zweryfikować prawdziwy stan zdrowia pacjenta poprzez jego przebadanie i ocenę dostępnych opisów badań obrazowych,

które to naruszenia prawa procesowego skutkowały błędem w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż oskarżona poświadczyła nieprawdę w zaświadczeniach lekarskich nr (...), nr 9/12/04, nr 19/02/05 co do istnienia przeciwwskazań do odbywania przez Ł. K. (1) i R. R. (1) kar pozbawienia wolności oraz istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez S. A. podróży, przy czym działała z zamiarem udzielenia pomocy ww. w uniknięciu odpowiedzialności karnej.

5. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, poprzez mylne przyjęcie, że przed wydaniem zaświadczeń o nr. (...) z dnia 3 grudnia 2004 i 9/12/04 z dnia 21 grudnia 2004 r. oskarżona nie przeprowadziła badania Ł. K. (1) i R. R. (1), podczas gdy z zeznań świadka koronnego nie wynika, aby dostarczył on oskarżonej dokumentację medyczną dot. ww. skazanych.

Obrońca oskarżonej podnosząc takie zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonej M. L. (2) od zarzuconych jej czynów określonych w art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Obrońca oskarżonego A. P. (2) zaskarżył wyrok w całości zarzucając, na podstawie art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk, obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 5 § 1 i 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, w sytuacji, gdy ocena sprawstwa oskarżonego w zakresie przyjmowania korzyści finansowych mogła opierać się wyłącznie na zeznaniach świadka K. T., który wskazał, że nie pamięta w których przypadkach przekazywał pieniądze osk. A P., a ponadto, nie był w stanie sprecyzować kwoty, jakie rzekomo miał przekazywać. Zatem w braku

możliwości ustalenia daty rzekomego przyjmowania korzyści majątkowych, bowiem nie w każdym przypadku jak zeznawał świadek przekazywał rzekomo pieniądze do rąk oskarżonego, Sąd winien zastosować regułę *in dubio pro reo*, bowiem brak jest innych stanowczych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego.

b) art. 7 k.p.k., wskutek dokonania dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego, w sposób oczywiście wybiórczy wbrew zasadzie obiektywizmu

- danie wiary treści zeznań świadka K. T. (1) w szczególności w odniesieniu do wręczanych osk. A. P. rzekomych korzyści finansowych, wykonywania przez osk. nieprawdziwych opisów badań MR, relacji jakie łączyły świadka T. z osk. P., które nie zostały potwierdzone żadnym innym dowodem, pomimo że zeznania świadka T. są niespójne, sprzeczne czy niekonsekwentne, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku.

- odmówienie wiary wyjaśnieniom składanym przez oskarżonego A. P. (2), pomimo że mają potwierdzenie w innym materiale dowodowym w tym m. in. zeznaniach świadka J., który nigdy nie miał kontaktu do dnia rozpoczęcia niniejszej sprawy sądowej z osk. P., ale znał wyniki jego pracy i wielokrotnie wskazywał na wysoki profesjonalizm wykonywanych opisów badań MR przez osk. A. P., na szczegółowe i dobre opisy.

- odmówienie wiary zeznaniom małego świadka koronnego - K. J. (2) w zakresie w jakim świadek ten zeznawał na temat A. P. - zawsze korzystnie,

- nieuwzględnienie we właściwym stopniu, iż opisy badań MR wykonane przez osk. A. P. (2):

a. nigdy nie zawierały wskazań do leczenia operacyjnego,

b. opisane niewielkie zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego i piersiowego nie stanowiły podstawy do leczenia operacyjnego, a jedynie do leczenia rehabilitacyjnego,

c. były dokładne i zawierały wszystkie szczegóły widoczne w obrazach MR,

d. opisy wykonane zostały zgodnie z (...) szkołą radiologii, (...) a nie jak zespół opiniujący w oparciu o szkołę (...)...- różnicę w wykonanych opisach dot. stosowanej terminologii, zakresu opisu, standardów opisu, inaczej opisywanych zmianach zwyrodnieniowych,

c) niepowzięcie wątpliwości co do sprawstwa osk. A. P. w zakresie zarzucanych mu czynów, w szczególności sporządzania nieprawdziwych opisów badań MR, pomimo istniejących wątpliwości, ze względu na treść zeznań, św. K. T., K. J., wyjaśnienia oskarżonego A. P. (2), treść opinii biegłych i składane przez nich odpowiedzi na pytania, rzutuujące na brak kompetencji, czy nawet obiektywizmu w składanych ocenach opartych na zmanipulowanej tezie - zgodnie z treścią zeznań K. T.,

d) art. 7 k.p.k., w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez danie wiary opiniom zespołu opiniującego w sytuacji gdy w składzie zespołu nie było biegłego specjalisty z zakresu radiologii i radiodiagnostyki, a wydane opinie z dnia 21 marca 2011 roku - pacjent S. A., z dnia 20 stycznia 2011 roku, pacjent P. S. (1), dotyczyły oceny opisu radiologicznego, a więc z zakresu wiedzy zastrzeżonej zgodnie z prawem i kompetencjami dla właściwego kompetentnego biegłego, a ponadto ocena badania MR dokonywana była przez neurochirurga z kliszy, bez możliwości wglądu w całość badania na stacji diagnostycznej, niezgodnie z Rozp. Ministra Zdrowia, nakazującym odczytywanie badania na ww. stacji.

e) art. 7 k.p.k., w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez przyznanie prymatu wiarygodności opiniom zespołu opiniującego wydanym w niniejszej sprawie, tj. dot.

- R. R. (1) - opisy badań z dnia 14.10.2003 roku oraz z dnia 28.03.2004 roku - opinia nie uwzględniała opisu badania MR z dnia 2 lutego 2005 roku, wykonanego przez dr E. S., oraz opisu (wyniku) badania RTG z dnia 3.07.2003 roku, potwierdzające treść opisów sporządzonych przez osk. A. P. (2), opinia była wykonana bez obrazów MR z dat

wykonania opisów przez osk. A. P., porównanie opisów z badaniem kontrolnym z dnia 19 lutego 2010 roku, opisanym przez dr H. M. dokonane przez zespół opiniujący, wykonane sprzecznie z zasadami sztuki lekarskiej,

- S. A., opisu badania z dnia 8 lutego 2005 roku, - opinia zespołu opiniującego wykonana niezgodnie ze sztuką lekarską, wewnętrznie sprzeczna (sprzeczne zeznania neurochirurga prof. L. Z., który zaprzeczył i potwierdził możliwość dynamiki zmian w obrębie kręgosłupa szyjnego), oparta na błędnej ocenie badania MR lekarzy z P. (w tym neurochirurga) a więc osób niekompetentnych – bez wymaganej specjalizacji z zakresu radiologii, którzy dostrzegli dalej idące zmiany zwyrodnieniowe w obrębie kręgosłupa szyjnego, niż kwestionowane zmiany opisane przez oskarżonego A. P. (2), błędny skład zespołu opiniującego, bowiem nie zawierał, ani jednej osoby kompetentnej z zakresu radiologii do dokonywania oceny badania MR i opisu lekarza radiologa.

- oraz P. S. (1), badanie z dnia 14 lutego 2003 roku,- opinia zespołu opiniującego wydana bez wykonania badania RTG czynnościowego odcinka szyjnego kręgosłupa, dla weryfikacji niestabilności więzadłowej na poziomie C2-C3, niekompletna, wewnętrznie sprzeczna - zespół potwierdził potrzebę wykonania badania o którym mowa powyżej dla wydanej opinii, bowiem jest to badania jednoznacznie weryfikujące istnienie zarzucanej niestabilności więzadłowej, błędny skład zespołu opiniującego, bowiem nie zawierał, ani jednej osoby kompetentnej z zakresu radiologii do dokonywania oceny badania MR i opisu lekarza radiologa.

- opinie powyższe są dodatkowo niejasne, zawierają wewnętrzne sprzeczności, szczegółowe zarzuty zostały przywołane we wniosku z dnia 27 maja 2015 roku. Przyjęcie tychże opinii za podstawę zaskarżonego wyroku doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia co do sprawstwa oskarżonego.

f) art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego A. P., o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu radiologii i radiodiagnostyki w celu wydania opinii w zakresie pacjentów R. R. (1), S. A. oraz P. S. (1) (Postanowienie Sądu wydane w dniu 1 czerwca 2015 roku), zgodnie z pisemnym wnioskiem z dnia 27maja 2015 roku pkt. 2 (szczegółowe zarzuty str. 11 i 12 pisma).

g) art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 § k.p.k., poprzez :

- oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego A. P., o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu radiologii i radiodiagnostyki (postanowienie wydane w dniu 1 czerwca 2015 roku), a więc zaniechanie ponownej analizy stanu zdrowia R. R. (1). Zasadność przeprowadzenia dowodu wynikała z ujawnienia nowych okoliczności- nowy dowód (badanie MR z dnia 26 maja 2015 roku- nowe okoliczności, wskazujące na błędność ocen zespołu opiniującego, co do stanu zdrowia R. R. (1), w tym wykonanie opisu badania MR, ww. nie zgodnie z zasadami sztuki medycznej, przez dr n. med. H. M. (2).

- oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie biegłych w celu analizy stanu zdrowia K. T. (1),- na okoliczność skłonności do konfabulacji pomimo, że wielu świadków wskazywało na koloryzowanie rzeczywistości przez tegoż świadka, chwalenie się, czy powoływanie się na okoliczności nieprawdziwe, oraz pomimo skazania świadka K. T. za składanie fałszywych zeznań, co winno skutkować zwiększoną ostrożnością w ocenie osoby tegoż świadka i jego zeznań przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie.

h) art. 351 § 1 k.p.k. polegający na wyznaczeniu sędziego do orzekania w niniejszej sprawie, na mocy Zarządzenia z dnia 16 maja 2013 roku, niezgodnie z dyspozycją przepisu i bez należytego wyjaśnienia przyczyn wskazania tego konkretnego Sędziego, która umożliwiłaby kontrolę obiektywnego wyboru Referenta, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Zasadą jest powołanie sędziego do orzekania w kolejności wg wpływu spraw, a wyjątkiem który winien być należycie umotywowany jest wyznaczenie sędziego poza kolejnością. Przywołana w zarządzeniu przyczyna w żadnej mierze, nie wyczerpuje przyczyn odstąpienia od ustawowej zasady.

i) Art. 370 § 4 k.p.k., w zw. z art. 171 § 6 k.p.k., poprzez uchylene przez Sąd I instancyjny pytań obrońcy kierowanych do zespołu orzekającego, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie wszystkich opinii zespołu biegłych za wiarygodne i oparcie na nich wyroku, a w konsekwencji uznanie sprawstwa oskarżonego.

j) Art. 424 § 1 k.p.k. polegający na sporządzeniu uzasadnienia wyroku, które w odniesieniu do osoby osk. A. P. jest niejasne i wybiórcze, pomija odniesienie się do istotnych i korzystnych zeznań św. T., czy K. J., ogranicza się do przytoczenia ich treści bez właściwej i przekonywującej oceny, braku własnych spostrzeżeń Sądu w odniesieniu do treści zeznań w tym sposobu ich składania, w tym do pytań kierowanych przez obronę. Brak jest zatem możliwości pełnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, w tym uznania winy oskarżonego, do dowodów którym Sąd I instancji dał wiarę, jak do tych którym odmówił wiarygodności.

Skarżący ponadto zarzucił:

k) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, w tym na przyjęciu korzyści materialnej od św. K. T. oraz na poświadczeniu nieprawdy w wydanym dokumencie (opisie badania MR) przy braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających sprzeczne zeznania św. K. T.,

l) z ostrożności procesowej, na zasadzie art. 438 pkt 4 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz orzeczonej grzywny. Wymierzenie tak wysokiej kary pozbawienia wolności i grzywny nie zostało wystarczająco usprawiedliwione i nie mogło być.

Obronca oskarżonego, podnosząc takie zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie - uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z zaleceniem przeprowadzenia wskazanych w apelacji czynności.

Obrońca oskarżonego J. R. zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk oraz art. 440 kpk orzeczeniu zarzucił:

- rażącą niesprawiedliwość wydanego wyroku w zakresie zarówno niesprawiedliwości materialnej jak i tzw. niesprawiedliwości proceduralnej (patrz m. in. „ Kodeks postępowania karnego – komentarz” pod redakcją Dariusza Świeckiego, Lexis Nexis Warszawa 2013, wydanie I, strona 467 in fine).

I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający decydujący wpływ na treść zaskarżonego, nieprawidłowego wyroku, a polegający na oczywiście bezzasadnym uznaniu jakoby Pan J. R. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy oskarżony jest niewinny;

II. obrazę przepisów postępowania, mającą decydujący wpływ na treść bezpodstawnego wyroku jaki zapadł w sprawie, a mianowicie:

1) pogwałceniu przepisów art 4,7,9 i 410 k.p.k. oraz art 201 k.p.k. i art 5 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie orzekania w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza odmowę dania wiary w pełni wiarygodnym i konsekwentnym wyjaśnieniom oskarżonego J. R. i dokonanie mało wnikliwej analizy treści wszystkich wyjaśnień i zeznań świadka koronnego K. T. (1), a także zaniechanie ustosunkowania się w jakikolwiek sposób do treści wszystkich wyjaśnień i zeznań świadka K. J. (2), jak również zaniechania dokonania oceny treści prawomocnego postanowienia Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi, wydział V do spraw Przystępczości Zorganizowanej z 6 lutego 2012 roku o umorzeniu śledztwa w części (sygn. akt Ap V 4/09) w szczególności w zakresie pkt IV i V cyt. wyżej postanowienia (strona 3), a przede wszystkim argumentacji zawartej na stronie 18 cyt. wyżej postanowienia, nadto oparcie się na niepełnej opinii Akademii Medycznej im. (...) we W., Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej, w której biegli podnoszą „brak dokumentacji zdjęciowej” badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa piersiowego R. R. (1) nr (...) dokonanego w (...) ie 26 listopada 2004 roku, a także podnoszą „obniżoną wartość diagnostyczną” badania MR kręgosłupa piersiowego R. R. (1) dokonanego 19 lutego 2010 roku, tłumaczenie wszelkich nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, wbrew zasadzie in dubio pro reo - co w efekcie uniemożliwia dokonanie kontroli odwoławczej z uwagi na te liczne uchybienia zarówno jakościowe, jak i ilościowe;

2) rażącemu naruszeniu normy przepisu art 393 § 1 k.p.k. - co bezpośrednio doprowadziło do wyjątkowego błędnego wyrokowania w niniejszej sprawie - poprzez zaniechanie ujawnienia treści zeznań złożonych przez świadka K. J. (2) i świadka koronnego K. T. (1) w toku przewodu sądowego w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, Wydział XII Karny sygn. akt XII 186/12 i co w istotny sposób przyczyniło się do niewyjaśnienia prawdy obiektywnej, a tym samym niesłusznego uznania Pana J. R. za winnego czynu, którego w rzeczywistości się nie dopuścił;

3) naruszeniu przepisu art 28 § 3 k.p.k. - co miało bezpośredni wpływ na wydanie wyroku w oparciu o niepełny materiał dowodowy - i pomimo skomplikowanego charakteru niniejszej sprawy, zarówno pod względem dowodowym, jak i prawnym, rozpoznanie tej sprawy w składzie jednoosobowym zamiast trzech sędziów (zawodowych), jak to ma miejsce w niejako „bliźniaczej” sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, Wydział XII Karny, sygn. akt XII K 186/12, w której to sprawie także w charakterze świadków zeznania składał zarówno K. J. (2) i K. T. (1);

4) naruszeniu przepisu art 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przytoczenia okoliczności, które Sąd I instancji słusznie uznał, iż nie miały miejsca i wyeliminowanie z opisu czynu słów „działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zakazu” (patrz strona 46 wyroku), bowiem oskarżony, który jest niewinny, ma prawo wiedzieć (bo może to mieć znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony) dlaczego tylko te fakty Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział XVIII Karny uznał za nieudowodnione;

5) pogwałceniu art 170 § 1 k.p.k. i art 201 k.p.k. poprzez oddalenie zasadnych wniosków obrony o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych, którzy w obiektywny sposób odpowiedzieliby na pytanie:

„czy w świetle wskazań wiedzy medycznej oraz udostępnionego materiału dowodowego istniały podstawy do zawarcia rozpoznania występujących w opisach badań MR kręgosłupa piersiowego R. R. (1) w dniu 26 listopada 2004 roku?”

- zwłaszcza, iż m. in. sam dr T. J. (2) w swoich wypowiedziach zawarł sformułowania powodujące, iż zarzut wydania „niepełnej” opinii w rozumieniu przepisu art 201 k.p.k. jest w pełni zasadny (dowód ten wraz z zeznaniami K. T. (3) obciąża oskarżonego” - strona 204 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

III. niezależnie od podniesionych zarzutów, z których wynika, iż oskarżony J. R. jest niewinny, skarżący zarzucił wymierzenie wyjątkowo rażącej kary pozbawienia wolności i wyjątkowo dolegliwej kary grzywny, bowiem wysokość tych kar w żaden sposób nie koreluje z błędną zresztą koncepcją Sądu I instancji.

Podnosząc takie zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego J. R. od czynu, którego nie popełnił, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w składzie trzech sędziów.

Obrońca oskarżonego T. K. (1) zaskarżył wyrok w całości zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

1/ art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, dokonując tej oceny w sposób dowolny, wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i wbrew zasadom obiektywizmu, wydanie wyroku jedynie w oparciu o okoliczności niekorzystne dla oskarżonego i rozstrzygnięciu pojawiających się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co w efekcie doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych wskazując na sprawstwo oskarżonego, wyrażające się:

a/ bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadka K. T. (1) i uznanie, iż dowodzą one sprawstwo i winie oskarżonego, pomimo że wiarygodność zeznań tego świadka została podważona w toku postępowania dowodowego, a Sądowi I Instancji wiadomym było że świadek ten dopuszczał się w przeszłości pomówień i istotnym manipulacjom jako osoba wysoce zdemoralizowana i dysfunkcyjna społecznie, a zgromadzone w aktach dokumentacja medyczna świadka wskazuje na występujące u niego zmiany w zapisie EEG mózgu, uszkodzenia organiczne mózgu CT co wpłynęło na zdolność świadka do konfabulacji, obniżając sprawność intelektualną świadka wpływając na wiarygodność jego zeznań.

b/ zaniechania wnikliwej i rzetelnej oceny zeznań świadka A. W., J. S., B. G., R. G., P. S. (1), S. T. podważających wiarygodność zeznań świadka K. T. (1),

c/ oparcie wyroku na zeznaniach świadka D. P. (1) w zakresie, w którym potwierdził on, iż oskarżony „T. K. (1) instruował D. P. (1) i jego żonę jak ma się zachowywać, aby osiągnąć zamierzony cel” wprowadzenia w błąd innych lekarzy i wyłudzenie poświadczenia nieprawdy o stanie zdrowia (str. 335 uzasadnienia), w sytuacji gdy literalne brzmienie zeznań D. P. (1) nie wskazuje, aby oskarżony pouczał tego świadka o sposobie zachowania podczas badań, a wręcz przeciwnie wskazuje na takie zachowania K. T..

d/ pominięciu w zakresie oceny sprawstwa czynu zarzucanego oskarżonemu, złożonych przez niego wyjaśnień, w zakresie w jakim zaprzeczył on przyjęciu od K. T. (1) korzyści majątkowej w zamian za wystawienie korzystnej dokumentacji medycznej oraz pouczenie D. P. (1) o sposobie symulowania zespołu depresyjnego, pomimo iż są one spójne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z opinią medyczną (k.310), w której biegli podali prawidłowość diagnozy i postępowania oskarżonego w stosunku do pacjenta D. P., a także wobec treści zeznań D. P., który podał: „T. poinstruował mnie jak mam się zachowywać przy lekarzu (k 186), „ja symulowałem tak jak kazał K. (k.64), „lekarz zachowywał się podczas wizyty normalnie, jak przy typowej wizycie, nie dawał żadnego znaku, że coś jest umówione” (k.187).

e/ nie powzięciu przez Sąd uzasadnionych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, pomimo iż takie wątpliwości wskazuje ocena materiału dowodowego w postaci zeznań świadka K. T. i D. P., ocenionych według kodeksowych zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, wskazujących na nielogiczność potrzeby symulacji przez D. P. przed oskarżonym T. K. objawów choroby psychicznej lub zespołu depresyjnego, w sytuacji gdyby T. K. został wcześniej „opłacony” przez K. T. tak aby ten wystawił oczekiwana przez k. T. dokumentację medyczną i skierowanie do szpitala.

f/ uznanie winy oskarżonego T. K. w zakresie popełnienia przestępstwa fałszerstwa intelektualnego, polegającego na poświadczeniu nieprawdy oraz skierowaniu go na leczenie w szpitalu psychiatrycznym i wystawieniu dokumentacji medycznej poświadczającej nieprawdę, w sytuacji gdy opinia biegłych psychiatrów (k.310) wskazuje na prawidłowe, zgodne z wiedzą medyczną działanie oskarżonego, który „nie mając kontaktu” z pacjentem D. P., mając wiedzę o jego myślach samobójczych, obniżonym nastroju, a przede wszystkim zapoznając się z okazaną mu dokumentacją medyczną, wskazująca na zespół pniowy, organikę której nie sposób było odmówić wiarygodności, oskarżony T. K. „nie miał możliwości weryfikacji prawdziwości objawów, które wskazywały na możliwość występowania zespołu depresyjnego”, skierował pacjenta do szpitala psychiatrycznego „co było postępowaniem prawidłowym” bo „stwarzało szansę na określenie charakteru zaburzeń u pacjenta i ewentualne podjęcie leczenia”.

2/ art. 424 § 1 k.p.k. polegającej na sporządzeniu uzasadnienia wyroku, które:

a/ nie zawarciu logicznego wyводу wskazującego, w jaki sposób i na podstawie których konkretnie dowodów Sąd Okręgowy dokonał ustaleń okoliczności faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonego T. K., a ograniczenie się do sumarycznego, kumulacyjnego przepisania numerów kart zawierających enumeratywne wskazanie wszystkich dowodów dotyczących wszystkich czynów przypisywanych 18 oskarżonym,

b/ nie wskazaniu w uzasadnieniu, z jakich przyczyn Sąd dał wiarę poszczególnym dowodom, a którym i w jakiej części odmówił wiarygodności i ograniczeniu tych czynności do przytoczenia literalnego brzmienia zeznań i wyjaśnień bez przedstawienia sądowej oceny tych dowodów,

c/ nie wskazaniu rzetelnego omówienia przyczyn i oparcia ich na konkretnych dowodach w zakresie poczynionych ustaleń Sądu Okręgowego i przypisania oskarżonemu T. K. zamiaru bezpośredniego oraz winy popełnienia przypisanych oskarżonemu przestępstw w ramach czynu ciągłego.

d/ pominięciu ustawowych elementów uzasadnienia, w szczególności w zakresie braku odniesienia się w uzasadnieniu do całości materiału dowodowego, w tym wagi poszczególnych dowodów, a także wewnętrznej sprzeczności

uzasadnienia poprzez wskazanie oparcia wyroku m.in., o wyjaśnienia T. K. przy równoczesnym podkreśleniu odmowy ich wiarygodności.

Obrońca, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Obrońca oskarżonego K. J. (1) zaskarżył wyrok w całości a na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj.:

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonana wbrew zasadom logiki, doświadczenia życiowego i reguł prawidłowego rozumowania i nie uwzględnienia wszystkich okoliczności, zarówno na niekorzyść jak i na korzyść oskarżonego, co dotyczyło w szczególności:

a) uznaniu za w pełni wiarygodne zeznania świadka koronnego K. T. (1), pomimo, iż zeznania te w zakresie odnoszącym się do czynu zarzucanego oskarżonemu K. J. (1) nie znajdują potwierdzenia w żadnych innych dowodach, które przeczą przedstawionej przez niego wersji przebiegu pobytu P. S. (1) w szpitalu we W. i rzekomego wręczenia korzyści majątkowej oskarżonemu K. J. (1) - dotyczy to w szczególności zeznań świadka P. S. (1) oraz świadka J. S. (Z.),

b) zaniechania dokonania wnikliwej i rzetelnej oceny zeznań świadka A. W. rzutuujących na ocenę wiarygodności świadka koronnego K. T. (1), a nadto pominięcia w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu K. J. (1) zeznań świadków: J. S. oraz P. S. (1),

c) uznaniu za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego K. J. (1) w zakresie, w jakim zaprzeczył, aby otrzymał od K. T. (1) korzyść majątkową w zamian za przyjęcie P. S. (1) na leczenie szpitalne do Szpitala Wojewódzkiego we W. oraz wystawienie historii choroby i zaświadczeń poświadczających nieprawdę co do stanu zdrowia P. S. (1), pomimo iż wyjaśnienia te były logiczne, spójne i konsekwentne, a podawane przez niego okoliczności związane ze sposobem postępowania z pacjentem zgłaszającym objawy takie jak P. S. (1) miały logiczne uzasadnienie medyczne i częściowo były zgodne z wnioskami biegłych wyrażonych w opinii biegłych lekarzy sądowych z dnia 16 listopada 2009 r.

2) art. 424 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez niesporządzenie przez Sąd I instancji uzasadnienia wyroku zgodnie ze wskazówkami płynącymi z tego przepisu, co przejawia się w tym, że:

a) uzasadnienie nie zawiera logicznego wyводу wskazującego, w jaki sposób i na podstawie jakich konkretnie dowodów Sąd I Instancji dokonał poszczególnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa przypisanego oskarżonemu K. J. (1) - a za takie nie może być uznane zbiorcze przytoczenie wszystkich dowodów (na dziesięciu stronach uzasadnienia tj. str. 37-46) pod ustaleniami faktycznymi dotyczącymi wszystkich czynów zarzucanych poszczególnym oskarżonym, w sytuacji gdy Sąd I Instancji był zobowiązany do konkretnego wskazania na podstawie jakich dowodów ustalono konkretne okoliczności w zakresie zarzucanego czynu, tym bardziej z uwagi na złożony charakter sprawy podlegającej rozpoznaniu, wymagający szczegółowych ustaleń co do każdego czynu zarzucanego oskarżonym, w tym oskarżonemu K. J. (1);

b) zaniechanie dokładnego i rzetelnego omówienia kwestii winy i zamiaru przypisanego oskarżonemu K. J. (1), a to wobec poczynienia ustaleń, iż oskarżony działał z góry powziętym zamiarem, który winien wynikać z konkretnych dowodów, których Sąd I instancji nie wskazał.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony K. J. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu tj. przyjął korzyść majątkową w kwocie 1000 zł w zamian za przyjęcie na leczenie szpitalne P. S. (1) do Szpitala Wojewódzkiego we W. i wystawienie historii choroby oraz zaświadczeń lekarskich poświadczających nieprawdę co do stanu zdrowia P. S. (1), w sytuacji, gdy ustaleń takich nie można było poczynić w oparciu o zgromadzone dowody, oceniane rzetelnie i wnikliwie, a takim

dowodem nie są zeznania K. T. (1) mającego status świadka koronnego, a tym samym wymagające większej ostrożności w ocenie ich wiarygodności.

Obrońca, mając powyższe na względzie, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego K. J. (1) od czynu przypisanego zaskarżonym wyrokiem.

Obrońca oskarżonej A. G. wyrokowi zarzuciła:

- obrazę przepisu prawa materialnego art. 228 & 1 kk poprzez wyrażenie poglądu przez Sąd, że oskarżona A. G. pełni funkcję publiczną, którą niewątpliwie jest funkcja lekarza medycyny- specjalisty psychiatry w rozumieniu art. 115 & 13,

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 6 k.p.k., 7 k.p.k., 92 k.p.k. i 410 k.p.k. wskutek dowolnej oceny dowodów oraz dowolnego ustalenia faktu wręczenia korzyści majątkowej oskarżonej i pominięcie istotnych okoliczności przy ustalaniu faktu wręczenia korzyści majątkowej oskarżonej, i pominięcie ich w ocenie, a także rozstrzygnięcia wątpliwości jedynie na niekorzyść oskarżonej, co w konsekwencji doprowadziło do zasadniczo błędnej oceny, że oskarżona popełniła zarzucany jej czyn, tj.:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że oskarżona dopuściła się czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia, mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zeznań świadka koronnego K. T. (1), a które to zeznania są wewnętrznie sprzeczne oraz są sprzeczne z zeznaniami świadków: P. S. (1), J. S., A. W. (B.), M. S. (3), a które to zeznania nie potwierdzają zeznań świadka koronnego K. T. (1), a wręcz im przeczą, a zeznania te zostały pominięte w ocenie przez Sąd w części dotyczącej biegłej lekarki z W.,

- uznanie, że zeznania świadka koronnego K. T. (1) w części dotyczącej wręczenia A. G. kwoty 200 złotych zasługują na wiarę, podczas gdy inne dowody w postaci zeznań świadków: P. S. (1), J. S., A. W. (B.), M. S. (3) świadczą o tym, iż zeznaniom tym nie można dać wiary,

- dowolnym zdeprecjonowaniu dowodów z zeznań świadków: P. S. (1), J. S., A. W. (B.), M. S. (3), a które to zeznania przeczą ewidentnie faktowi wręczenia korzyści majątkowej przez świadka koronnego K. T. (1) oskarżonej A. G., a nadto potwierdzają brak identyfikacji nazwiska biegłej lekarki z W. przez świadka koronnego K. T. (1) w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie głównej,

- oczywiście błędną i stronnictwą ocenę wyjaśnień oskarżonej i odmówienie im wiary (w części) waloru wiarygodności jako „ewidentnie sprzecznych” z zeznaniami świadka koronnego K. T. (1), a które to na wiarę nie zasługują.

Obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu.

Obrońca oskarżonego P. B. zaskarżył wyrok w całości zarzucając, na podstawie art. 438 pkt 2 kpk, obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, akcentującej - wbrew zasadzie obiektywizmu - okoliczności niekorzystne dla oskarżonego, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, opartej na interpretacji wynikających z materiału dowodowego wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa oskarżonego, a to:

a) bezkrytyczne danie wiary wyjaśnieniom i zeznaniom K. J. (2) oraz uznanie, że dowodzą one popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, pomimo iż jego wyjaśnienia i zeznania są niespójne i niekonsekwentne, w szczególności co do kwoty pieniędzy, którą miałby przekazać oskarżonemu K. J. (2), i nie zostały potwierdzone innymi dowodami zgromadzonymi w niniejszej sprawie, a wręcz w wyjaśnieniach z dnia 26 kwietnia 2007 r. podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, sygn. II Kp 1208/07 (k. 1646) K. J. (2), mówiąc

o przypadku otrzymania korzyści majątkowej od K. S., pozostając w sprzeczności do swoich pozostałych depozycji wskazał: „W przypadku pana S. pieniądze, które ja dostałem w części otrzymał pan B.. W innych przypadkach z nikim się nie dzieliłem otrzymanymi pieniędzmi”, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych co do przyjęcia korzyści majątkowej przez oskarżonego od K. J. (2);

b) nieprzyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, pomimo iż są spójne i wyczerpujące oraz znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, w tym z opinią biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we W. z dnia 4 sierpnia 2010 r., a brak jest jakichkolwiek dowodów kwestionujących wiarygodność oskarżonego poza niespójnymi, pomawiającymi wyjaśnieniami i zeznaniami K. J. (2), który nie potrafi wskazać, jaką kwotę pieniędzy miał przekazać oskarżonemu, a wręcz jawnie zaprzeczył okoliczności udzielenia korzyści majątkowej oskarżonemu w wyjaśnieniach z dnia 26 kwietnia 2007 r. złożonych podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, sygn. II Kp 1208/07 (k. 1646);

c) niepowzięcie przez Sąd uzasadnionych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, pomimo że na takie wątpliwości wskazuje ocena materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań i wyjaśnień K. J. (2), w szczególności ze względu na treść wyjaśnień z dnia 26 kwietnia 2007 r. podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, sygn. II Kp 1208/07 (k. 1646), gdy, mówiąc o przypadku otrzymania korzyści majątkowej od K. S., wskazał sprzecznie wobec pozostałych pomawiających oskarżonego depozycji: „W przypadku pana S. pieniądze, które ja dostałem w części otrzymał pan B.. W innych przypadkach z nikim się nie dzieliłem otrzymanymi pieniędzmi” co miało wpływ na treść orzeczenia przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie popełnienia przez oskarżonego czynu;

2. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., polegającą na nieujawnieniu na rozprawie głównej i pominięciu przy orzekaniu wyjaśnień K. J. (2) z dnia 26 kwietnia 2007 r. złożonych podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, sygn. II Kp 1208/07 (k. 1646), w ramach których, mówiąc o przypadku otrzymania korzyści majątkowej od K. S., wskazał: „W przypadku pana S. pieniądze, które ja dostałem w części otrzymał pan B.. W innych przypadkach z nikim się nie dzieliłem otrzymanymi pieniędzmi”, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa oskarżonego;

3. art. 5 § 1 k.p.k., poprzez stwierdzenie winy oskarżonego, pomimo że przeprowadzona na podstawie zebranego materiału dowodowego ocena dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego, a także wyjaśnień i zeznań K. J. (2) nie doprowadziła do udowodnienia winy oskarżonego, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych co do udzielenia korzyści majątkowej P. B. przez K. J. (2);

4. art. 424 § 1 k.p.k., polegającą na sporządzeniu uzasadnienia wyroku, które w odniesieniu do oskarżonego jest niejasne przy jednoczesnym pominięciu w nim wszystkich elementów, które uzasadnienie winno zawierać, tj. w szczególności nieodniesieniu się przez Sąd do całości materiału dowodowego i niewystarczające wyjaśnienie, którym dowodom i z jakich przyczyn Sąd dał wiarę, a którym i w jakiej części odmówił waloru wiarygodności, ograniczenie treści uzasadnienia w znacznej mierze do przytoczenia treści zeznań bez przedstawienia własnej oceny i spostrzeżeń odnoszących się do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. zarówno do tych dowodów, którym Sąd dał wiarę, jak również do dowodów, które Sąd ocenił odmiennie, co sprawia, że wyrok nie poddaje się w dostatecznym stopniu kontroli instancyjnej;

W oparciu o takie zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Obrońca oskarżonego W. B. (1) zaskarżając wyrok wobec oskarżonego zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 1 §2 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji, gdy czyn przypisany zaskarżonym wyrokiem oskarżonemu W. B. (1) cechuje znikoma szkodliwość społeczna, ewentualnie, na wypadek uznania niezasadności wyżej wskazanego zarzutu

II. błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się uznaniem po stronie oskarżonego W. B. (1) istnienia zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 271 § 2 k.k.

ewentualnie, na wypadek uznania niezasadności wyżej wskazanego zarzutu

III. rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka, tj. niezastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania względem W. B. (1) lub wymierzenia kary w wymiarze niewspółmiernym do przypisanego oskarżonemu przestępstwa i stopnia winy

Podnosząc takie zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego W. B. (1) od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania przeciwko W. B. (1) o czyn przypisany mu wyrokiem.

Obrońca oskarżonej J. C. zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na jego treść i na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonej J. C. od zawartych w akcie oskarżenia zarzutów.

Prokurator, na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk oraz art. 444 kpk

zaskarżył wyrok:

- w całości na niekorzyść oskarżonych M. L. (2), A. G., P. B. i W. B. (1),
- w części dotyczącej kary na niekorzyść oskarżonej M. L. (1).

Powołując się na art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił:

- bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art.439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec A. G. i skazanie W. B. (1) za przypisane im wyrokiem typy uprzywilejowane przestępstw, których karalność uległa przedawnieniu,

- a nadto, na podstawie art.438 pkt 3 k.p.k, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym uznaniu, że oskarżona M. L. (2) przy popełnieniu przypisanych jej czynów nie działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, podczas gdy prawidłowa ocena przeprowadzonych i ujawnionych na rozprawie główniej dowodów wskazuje na to, że wymieniona działała w celu osiągnięcia korzyści osobistych przez Ł. K. (1), R. R. (1) i S. A., a w przypadku czynu opisanego w punkcie XXXII, zaskarżonego wyroku — również w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co przemawia za niezasadnością uznania czynów przypisanych oskarżonej za wypełniające znamiona typu podstawowego występku poświadczenia nieprawdy w rozumieniu art. 271 §1 kk,

- a nadto na podstawie art.438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym pominięciu, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej A. G., okoliczności obciążającej dotyczącej faktu wystawienia dla K. T. (1) zwolnienia lekarskiego w związku z przyjętą przez oskarżoną korzyścią majątkową, co przemawia za niezasadnością uznania czynu przypisanego oskarżonej za wypadek mniejszej wagi,

- a nadto na podstawie art.438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym pominięciu, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu P. B., okoliczności obciążającej dotyczącej faktu przyjęcia przez oskarżonego korzyści majątkowej od podległego mu służbowo K. J. (2) ze świadomością uprzedniego przyjęcia przez tego ostatniego

korzyści majątkowej od pacjenta J. W. (1), co przemawia za niezasadnością uznania czynu przypisanego oskarżonemu za wypadek mniejszej wagi,

- a nadto na podstawie art.438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym przyjęciu, iż wystawiając poświadczające nieprawdę zaświadczenie lekarskie z dnia 13 grudnia 2004r. oskarżony W. B. (1) nie miał świadomości pomocnictwa do popełnienia popełnionego przez K. T. (1) w sprawie R. R. (1), podczas gdy prawidłowa ocena przeprowadzonych i ujawnionych na rozprawie główniej dowodów wskazuje na to, że W. B. (1), działając w zamiarze ewentualnym, ułatwił w ten sposób K. T. (1) utrudnianie postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1), co przemawia za niezasadnością zmiany opisu i kwalifikacji prawnej w tej sprawie oraz uznania czynu przypisanego W. B. (1) za wypadek mniejszej wagi,

- a nadto na podstawie art.438 pkt 1 i 4 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, w postaci art. 33 § 2 kk i art.71 § 1 k.k. poprzez niezasadne orzeczenie wobec oskarżonej M. L. (1) grzywny jako środka związanego z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej wobec wymienionej kary pozbawienia wolności, podczas gdy w stosunku do tej oskarżonej grzywna powinna być wymierzona obok kary pozbawienia wolności na podstawie art.33§2 kk, co w konsekwencji skutkowało orzeczeniem wobec M. L. (1) rażąco łagodnej liczby stawek dziennych grzywny,

Prokurator, podnosząc takie zarzuty, na podstawie art.427 § 1 k.p.k. wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonych M. L. (2), A. G., P. B. oraz W. B. (1) i przekazanie ich spraw Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kar jednostkowych orzeczonych wobec M. L. (1) za przestępstwa z punktów XIV. i XV. rozstrzygnięcia, poprzez orzeczenie wobec oskarżonej, obok wymierzonych w tych punktach kar pozbawienia wolności, na podstawie art. 33 § 2 k.k. za czyn XIV. grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 50 zł, a za czyn XV. grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50 zł, jak również w części dotyczącej orzeczonej wobec wymienionej kary łącznej poprzez wymierzenie jej, obok kary łącznej pozbawienia wolności, także kary łącznej grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 50 zł.

Obrońca oskarżonej M. L. (1) w odpowiedzi na apelację prokuratora wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty sformułowane przez skarżących okazały się skuteczne w takim zakresie, w jakim spowodowały zmianę zaskarżonego wyroku, bądź jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Uwzględniając przy tym zakres modyfikacji wyroku w instancji odwoławczej stwierdzić należy, że sąd pierwszej instancji nie ustrzegł się uchybień i to tych o charakterze zasadniczym, bo dotyczących sfery oceny dowodów.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wyznaczona szerokim zakresem zarzutów apelacji opartych na pełnym katalogu podstaw odwoławczych z art. 438 kpk, ale także zarzutów wskazujących na takie uchybienia w sferze prawa procesowego, których zaistnienie stanowi bezwzględna podstawa uchylenia wyroku (art. 439 kpk), uprawnia wniosek, że rozpoznawaną sprawę cechuje wyższy od przeciętnego poziom trudności. Na taką ocenę składa się szereg okoliczności wynikających z charakteru i ilości zarzutów ujętych w akcie oskarżenia, wielości osób oskarżonych, ich właściwości i warunków, bowiem większość ma status funkcjonariuszy publicznych i z tym znamieniem wiążą się zarzucone im czyny, czy wreszcie kształtu materiału dowodowego, jaki stanowił podstawę oskarżenia a w efekcie - wyrokowania. Ten konglomerat okoliczności nie czyni rozpoznawanej sprawy wyjątkową, szczególną, bo reguły rzetelnego procesu jednakowo obowiązują w każdym postępowaniu karnym, wymagał jednak większej dbałości w sferze chociażby organizacji procesu tak, by respektować w równym stopniu wszystkie jego zasady. Analiza toku postępowania uprawnia natomiast do konstatacji, że dla sądu jego sprawność miała nadrzędne znaczenie, nawet kosztem uchybienia pozostałym regułom postępowania, także tym o charakterze zasadniczym.

Wniesione apelacje, choć zróżnicowane w zakresie kwalifikacji zarzuconych uchybień, niekiedy tożsamych, w części dotyczą tych samych okoliczności, co uprawnia sąd odwoławczy do ich wspólnej oceny przed przystąpieniem do analizy zarzutów odnoszących się do indywidualnej sytuacji procesowej każdej z osób oskarżonych.

Część skarżących istotnej wady zaskarżonego wyroku upatruje w sposobie wyznaczenia sędziego referenta sprawy i z tej okoliczności, ale również wcześniejszej funkcji sędziego oraz charakteru części przeprowadzonych czynności dowodowych – przesłuchanie dwójki byłych sędziów i pracowników wydziału – poddaje w wątpliwość jego bezstronność. Od strony procesowej, obrońcy w tym zakresie sformułowali zarzuty obrazy art. 41 § 1 kpk i art. 351 § 1 kpk. Mając na względzie rangę tak sklasyfikowanych uchybień, ich stwierdzenie rzeczywiście powodowałoby daleko idące skutki i to nie tylko dla oskarżonych, których obrońcy zarzuty takie podnieśli. Argumentacja skarżących w analizowanym aktualnie przedmiocie nie jest jednak słuszna, opiera się na przypuszczeniach, a wobec tego nie może być oceniona inaczej, aniżeli kreowanie nieistniejącego uchybienia wyłącznie dla potrzeb postępowania odwoławczego.

Pojęcie bezstronności należy rozumieć jako obiektywną bezstronność sędziego, w tym jego poczucie co do własnej bezstronności, jak i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym opartą na zobiektywizowanych przesłankach i analizowaną przez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnie rozumiejącego obserwatora procesu. Bezstronność sędziego w jego osobistym przekonaniu ma charakter subiektywny i jest dorozumiana dopóki nie ujawnią się okoliczności ocenę taką podważające. Uwzględniając kryteria obiektywne a zatem ocenę dokonywaną z perspektywy obserwatora procesu, należy natomiast ustalić, w oparciu o całokształt okoliczności, czy istnieją jakiegokolwiek, ale uprawnione wątpliwości co do jego bezstronności (tak D. Świecki w Komentarzu do art. 41 Kodeksu postępowania karnego). Przekładając powyższe ogólne uwagi na okoliczności przywołane przez skarżących jako uzasadniające zarzuty apelacji w analizowanym obszarze, w ocenie sądu odwoławczego, należy wykluczyć, by poddawały one w wątpliwość bezstronność referenta sprawy.

Dokonując analizy przebiegu posiedzenia sądu w dniu 10 września 2013r, a ta okoliczność stanowi jeden z zasadniczych argumentów skarżących, nie sposób przyjąć, by odzwierciedlone w protokole zachowanie sędziego i którakolwiek z wydanych wówczas decyzji procesowych miały taki charakter, by poddać w wątpliwość bezstronność sędziego. Do wniosku takiego z pewnością nie uprawnia ani sam fakt wydania postanowień w trybie art. 34 § 3 kpk, ani argumenty przywołane w ich uzasadnieniu. Wyłączenie do odrębnego rozpoznania sprawy tych oskarżonych, co do których zostały złożone wnioski w trybie art. 335 § 1 kpk a zatem o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy, nie stanowi podstawy do przyjęcia, że sędzia, który podejmuje decyzję w zakresie samego wyłączenia, zajął stanowisko co do przedmiotu postępowania, a zatem dokonał oceny wartości materiału dowodowego sprawy i w konsekwencji zasadności postawionych zarzutów. Oceny w tym przedmiocie pozostają w wyłącznej kompetencji sądu, który wniosek rozpoznaje merytorycznie, a zatem podejmuje decyzję o jego uwzględnieniu wydając w konsekwencji wyrok, bądź w formie postanowienia wniosku nie uwzględnia (art. 343 § 7 kpk). W efekcie to sąd, w osobie sędziego, do którego referatu sprawa zostaje przydzielona po jej wyłączeniu, dokonuje oceny wniosku, czego zasadniczym elementem jest analiza dowodów, które u podstaw jego sformułowania legły. Nie ulega przy tym wątpliwości, że to nie sędzia referent rozpoznawanej sprawy w tym zakresie rozstrzygał (k. 2256-2265, t. LXXV wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XVIII K 221/13 w sprawie A. W., P. S. (1), Z. G., J. W. (1) i K. J. (2)). Sędzia referent nie orzekał również w innych sprawach pozostających w szeroko rozumianym związku z rozpoznawaną (k. 2614b-c, t. LXXVII wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie Z. B. XVIII K 251/13; k. 2614 d-h – wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie D. P. (1) i M. B. (1) XVIII K 248/13; k. 3276-3278, 3398 – 3406 wyroki Sądu Rejonowego w Piasecznie w sprawach II K 1610/11 i II K 930/11 K. J. (2)). Nie jest także zasadne stanowisko obrony, by jej argumenty wspierała odmowa wyłączenia sprawy dwójki innych oskarżonych do odrębnego rozpoznania, u podstaw tej decyzji legło bowiem stwierdzenie o braku warunków ujętych w art. 34 § 3 kpk, co również pozostaje bez związku z samą oceną wartości materiału dowodowego sprawy.

Wbrew stanowisku skarżących, sama czynność wyłączenia sprawy niektórych oskarżonych do odrębnego rozpoznania ma charakter formalny - techniczny, bo w zakresie istoty postępowania, a tę stanowi merytoryczna ocena zasadności

wniosku o wydanie wyroku skazującego, nie rodzi żadnych skutków, powodując jedynie zarejestrowanie nowej sprawy w urzędzeniu ewidencyjnym jakim jest repertorium. W konsekwencji, również wskazanie przez sędziego już na posiedzeniu w dniu 10 września 2013r. czasu i miejsca rozpoznania wniosków, nie poddaje w wątpliwość jego bezstronności, skoro to bez jego udziału we wskazanym miejscu i czasie wnioski te miały zostać – i zostały – rozpoznane. Stanowisko skarżących w tym zakresie, choć nie wprost wyrażone, w praktyce sprowadza się do rozważań, czy sędzia referent tej sprawy uwzględniłby wnioski złożone w trybie art. 335 § 1 kpk (tak w szczególności w apelacji adw. R. B.), która to okoliczność pozostaje nie w sferze faktów, ale wyłącznie przypuszczeń skarżących, skoro sędzia referent tej sprawy w poddanym analizie zakresie żadnych rozważań nie czynił i czynić nie mógł.

Nie jest także słuszną, i to w stopniu oczywistym, ta argumentacja skarżących, gdy na poparcie swojego stanowiska odwołują się do samej treści postanowień wydanych na posiedzeniu w dniu 10 września 2013 r. Wbrew twierdzeniom obrony, postanowienia te nie zawierają jakichkolwiek sformułowań wskazujących, bądź chociażby sugerujących, by sędzia referent zajął merytoryczne stanowisko co do przedmiotu postępowania. Co więcej, z przyczyn omówionych wyżej, wobec charakteru podjętych czynności a w szczególności ich bezpośredniego skutku, stanowiska takiego zająć nie mógł. Odmienny pogląd skarżących sprowadza się do kreowania okoliczności nie mających związku z rzeczywistym stanem rzeczy, a jako taki nie mógł przynieść oczekiwanych skutków.

Wskazać w końcu należy, że omówiony sposób procedowania w sytuacji spraw złożonych podmiotowo, gdy prokurator w ramach jednego postępowania kieruje do sądu akt oskarżenia i równocześnie wnioski w trybie art. 335 § 1 kpk, uznać należy za typowy, a nie odbiegający od standardów (apelacja adwokata R. B.). Rozpoznawana sprawa, po jej wpłynięciu do sądu została zarejestrowana, a po wyznaczeniu sędziego referenta skierowana na posiedzenie, bo ta forma postępowania zastrzeżona jest dla wniosków składanych w przywołanym trybie (art. 339 § 1 pkt 3 kpk w brzmieniu z daty posiedzenia sądu, jak i art. 339 § 1 pkt 3 i 3a kpk w brzmieniu aktualnie obowiązującym). Przepisy kodeksu postępowania karnego regulujące sposób procedowania w tym zakresie – art. 335 kpk i 343 kpk – odnoszą się do sytuacji modelowej, czyli takiej, gdy prokurator zamiast, bądź obok aktu oskarżenia, kieruje do sądu wniosek o wydanie wyroku skazującego. Rozpoznawana sprawa, z uwagi na jej złożoność także pod względem podmiotowym, od przywołanego modelu odbiega przez to, że wnioski we wskazanym trybie dotyczyły tylko części oskarżonych. W takich okolicznościach, to z powodu uwarunkowań czysto procesowych i wnioski, i akt oskarżenia nie podlegały skierowaniu na rozprawę, skoro dla tych pierwszych właściwy jest tryb posiedzenia. Z tego też powodu sprawa - a zatem nie same wnioski – została skierowana na posiedzenie i w zakresie tych oskarżonych, których wnioski dotyczyły, wyłączona do odrębnego rozpoznania, co z omówionych wcześniej powodów, nie stanowi „rozpoznania” wniosków skoro takowe obejmuje merytoryczną oceną ich zasadności, a ta – co raz jeszcze należy podkreślić – nie była przedmiotem analizy sądu w dniu 10 września 2013 roku.

W świetle wskazanych okoliczności, chybione i to w stopniu oczywistym jest stanowisko skarżących, że sędzia referent na posiedzeniu w dniu 10 września 2013 r. dokonał oceny dowodów stanowiących podstawę zarzutów wszystkich oskarżonych a tym samym podlegał wyłączeniu od orzekania. Nie negując trafności orzecznictwa przywołanego na poparcie twierdzeń skarżących w tym właśnie zakresie, z omówionych przyczyn, nie może mieć ono zastosowania w stanie procesowym rozpoznawanej sprawy.

Kolejną okolicznością, w której obrona upatruje podstaw do poddania w wątpliwość bezstronności sądu w osobie sędziego referenta sprawy, jest odwoływanie się do pełnionej przez niego funkcji przewodniczącego wydziału, w którym rozpoznawano sprawę oskarżonego R. R. (1) i przesłuchania w ramach postępowania dowodowego w tym zakresie m. in. byłych sędziów i pracowników wydziału. Obrońca wskazuje także, że referent sprawy w 2006 r, w postępowaniu wykonawczym wobec oskarżonego R. R. (1), podpisał dwa pisma i z tych wszystkich okoliczności wywodzi osobiste zaangażowanie pana sędziego (apelacja adwokata R. B. (1)). Sąd apelacyjny również tych argumentów nie podziela.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że materiał dowodowy sprawy nakazuje wykluczyć, by istniały jakiegokolwiek powiązania natury osobistej - prywatnej pomiędzy sędzią referentem, stronami procesu, bądź ich pełnomocnikami, czy w końcu innymi osobami w procesie tym w różnym charakterze występującymi. Formułując zarzuty w tym

zakresie sami skarżący okoliczności tego typu nie wskazują. Sędzia referent nie prowadził żadnego z postępowań wykonawczych wobec oskarżonego R. R. (1) i wniosku tego nie podważa okoliczność, że w 2006 r. podpisał dwa pisma kierowane do różnych organów. Nie wymaga szerszego komentarza okoliczność, że podpisanie przez sędziego korespondencji, której przedmiot obejmował zwrócenie się do prokuratury i jednostki penitencjarnej o dokumenty w postaci kopii postanowienia o tymczasowym aresztowaniu i dokumentacji medycznej skazanego, to czynności o charakterze techniczno-organizacyjnym, a nie merytoryczne rozpoznawanie wniosku w postępowaniu wykonawczym. To sprawia, że formułowanie na tej podstawie wniosku o zaangażowaniu i to osobistym Pana Sędziego w postępowanie wykonawcze R. R. (1) jest nieuprawnioną nadinterpretacją omówionych okoliczności dokonaną wyłącznie dla potrzeb zarzutu apelacyjnego.

Podobną ocenę należy zastosować do tej argumentacji skarżącego, w której wywodzi on podstawy do podważania bezstronności sędziego z faktu przesłuchania w sprawie w charakterze świadków byłych sędziów i pracowników wydziału. Z akt sprawy nie wynika - a skarżący nie wskazuje faktycznych podstaw do oceny odmiennej - by pomiędzy sędzią a tymi świadkami istniały jakiegokolwiek relacje uniemożliwiające, bądź chociaż utrudniające przeprowadzenie takiej czynności. Jeżeli uwzględnić przy tym treść zeznań świadków, nie można przyjąć, by czynność przesłuchania a w jej ramach osoba ją przeprowadzająca, powodowała u nich dyskomfort, skrępowanie. Świadkowie zeznawali bowiem nie tylko na okoliczność swojej wiedzy co do przedmiotu postępowania, ale także informacji w tym zakresie zasłyszanych od innych osób. Podawanie takich okoliczności to przejaw szczerości, a zatem także komfortu, czyli swobody wypowiedzi świadka. W konsekwencji, także ta okoliczność nie może stanowić podstawy do skutecznego formułowania zarzutów wobec bezstronności sędziego.

Odnosząc się w końcu do pełnionej przez sędziego referenta funkcji przewodniczącego wydziału, wskazać należy, że ani w ramach rozpoznawanej sprawy, ani w związku z jej przedmiotem żadnemu pracownikowi sądu, w tym sędziom, nie przedstawiono zarzutów. Postępowanie nie dotyczyło zatem nieprawidłowości w funkcjonowaniu sądu, bo nie było podstaw do formułowania takich wniosków.

Oceniając te wszystkie okoliczności, które skarżący przytaczają jako argumenty uzasadniające – ich zdaniem – zarzuty poddające w wątpliwość bezstronność sędziego rozpoznającego sprawę, podkreślić raz jeszcze należy, że przesłanki wyłączenia sędziego od udziału w sprawie muszą wynikać z podstaw natury obiektywnej, a nie konstruowanych przez stronę podejrzeń. Tymczasem okoliczności, do których odwołują się skarżący charakteru obiektywnego nie mają a jako takie nie mogły stanowić skutecznej podstawy zarzutów odwoławczych.

Sąd apelacyjny nie podziela także zarzutów skarżących, by wyznaczenie sędziego do rozpoznania sprawy nastąpiło w warunkach naruszenia zasad ujętych w art. 351 § 1 kpk a tym samym z obrazą tego przepisu.

Powołany przepis wprowadza zasadę wyznaczania do rozpoznania sprawy sędziego w kolejności, według wpływu sprawy oraz jawnej dla stron listy sędziów. Ustawodawca przewidział jednak odstępstwo od tej reguły, ograniczając je tylko do choroby sędziego lub innej ważnej przyczyny, co należy zaznaczyć w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy. Już taka konstrukcja przepisu oznacza, że określony tam system przydziału spraw choć ma rangę zasady, to jednak – wbrew stanowisku skarżących - nie ma ona charakteru bezwzględnie. W takich warunkach dla ustalenia, czy w sprawie zaistniały podstawy do przyjęcia przewidzianego w ustawie odstępstwa, niezbędne jest stwierdzenie, czy powód, dla którego do odstępstwa doszło, stanowiła choroba sędziego, a jeżeli do odstępstwa doszło z innej przyczyny, ocena, czy miała ona rangę przyczyny ważnej.

Przekładając te ogólne uwagi na stan rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że z zarządzenia przewodniczącego wydziału z dnia 16 maja 2013 r. (k. 854a, t. LXVIII) wynika, że sędzia referent do rozpoznania sprawy został wyznaczony w trybie art. 351 § 1 zdanie 2 kpk a zatem w warunkach odstąpienia od zasady przydziału sprawy według kolejności wpływu. Jako przyczynę odstępstwa w zarządzeniu wskazano, że tak wyznaczony sędzia referent sprawy będzie miał możliwość wyznaczenia terminu rozprawy w rozsądnym terminie, przy czym jednocześnie najbliższy termin przedawnienia jednego z czynów, w zarządzeniu określono na dzień 6 października 2014 r. Zważywszy na te

wskazane w zarządzeniu okoliczności stwierdzić należy, że w sprawie zaistniały ważne przyczyny do odstąpienia od przydziału spraw zgodnie z zasadą określoną w art. 351 § 1 zd. 1 kpk.

Pojęcie ważnej przyczyny użyte w treści art. 351 § 1 zd. 2 kpk w ustawie nie zostało zdefiniowane, nie ulega jednak wątpliwości, że taki status mogą mieć tylko te okoliczności, które na równi z chorobą sędziego usprawiedliwiają odstępstwo od zasady przydziału spraw według kolejności wpływu. Sąd Najwyższy w orzeczeniach do art. 351 § 1 kpk wielokrotnie wskazywał, że nadmierne obciążenie obowiązkami służbowymi sędziego uniemożliwiające rozpoznanie sprawy przed upływem terminu karalności stanowi okoliczność uzasadniającą odstępstwo od obowiązku zachowania kolejności w wyznaczaniu sędziów do orzekania w sprawie (tak SN w postanowieniu z 23 listopada 2004 r. w sprawie V KK 195/04, w wyroku z dnia 25 lutego 2009 r. w sprawie SNO 5/09). W orzecznictwie, ale także doktrynie, ugruntowanym jest zatem pogląd, że zagrożenie przedawnieniem karalności stanowi ważną przyczynę odstępstwa od przydziału spraw zgodnie z zasadą ujętą w art. 351 § 1 zd. 1 kpk. Uwzględniając okoliczność, że to właśnie ta przyczyna została wskazana przez przewodniczącego wydziału jako podstawa odstępstwa od przydziału sprawy zgodnie z kolejnością wpływu, stwierdzić należy, że ma ona charakter przyczyny ważnej w rozumieniu poddanego analizie przepisu a skoro tak, to istniały warunki do zastosowania wskazanego trybu. Tym samym, skoro przewodniczący wydziału odstępując od przydziału sprawy według kolejności wpływu, wskazał przyczynę takiej decyzji a przyczyna ta ma rangę ważnej, to w analizowanym zakresie nie doszło do naruszenia wskazanej normy. Tym samym wydany w sprawie wyrok nie zapadł w następstwie obrazy art. 351 § 1 kpk.

Nie zasługuje także na uwzględnienie podniesiony przez część skarżących zarzut obrazy art. 28 § 3 kpk. Przepis ten statuuje prawo sądu pierwszej instancji (sąd może) do rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów ze względu na jej szczególną zawilość lub wagę. Przedmiotową sprawę należy ocenić jako spełniającą kryteria, o jakich stanowi art. 28 § 3 kpk. Do takiego wniosku uprawnia chociażby okoliczność, że właściwość sądu okręgowego do jej rozpoznania została ukształtowana postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydanym w trybie art. 25 § 2 kpk, który to przepis uprawnia do przekazania sprawy o każde przestępstwo pozostające we właściwości sądu rejonowego sądowi okręgowemu właśnie ze względu na jej szczególną wagę lub zawilość. Wbrew jednak twierdzeniom obrońców, nie ma takiej zależności pomiędzy wskazanym przepisem a regulacją zawartą w art. 28 § 3 kpk, która obligowałaby sąd delegowany we wskazanym trybie, do rozpoznania sprawy w rozszerzonym, trzyosobowym składzie. Skoro przepis art. 28 § 3 kpk daje sądowi pierwszej instancji uprawnienie do rozpoznania sprawy w poszerzonym, wskazanym tam składzie, to okoliczność, że sąd z możliwości tej nie skorzystał, nie powoduje skuteczności zarzutu opartego na obrazie powołanego przepisu. Nie stanowi skutecznej przeciwwagi dla tej argumentacji, powoływana przez obronę okoliczność, że w postępowaniu w innej sprawie, również zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie o zbliżonym przedmiocie postępowania, bo opartej w zasadniczej mierze na tożsamym materiale dowodowym, którego określone wątki na etapie śledztwa wyłączono z tej sprawy do odrębnego rozpoznania, sąd orzeka w składzie, o jakim mowa w art. 28 § 3 kpk a zatem trzech sędziów. Decyzja o rozpoznaniu sprawy w poszerzonym składzie ma charakter indywidualny, sąd podejmuje ją zatem samodzielnie, więc bez znaczenia dla jej prawidłowości pozostaje okoliczność, w jakim składzie inny sąd orzeka w sprawie o zbliżonym przedmiocie rozpoznania.

W większości apelacji obrońców oskarżonych sformułowany został również zarzut obrazy art. 424 § 1 kpk. Poddając analizie uzasadnienie zaskarżonego wyroku w aspekcie wymogów ujętych w tym przepisie, nie sposób odmówić częściowej słuszności argumentom skarżących. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w dość ograniczonym zakresie realizuje warunki wskazane w art. 424 § 1 kpk. Rację mają skarżący, że co do rekonstrukcji stanu faktycznego jest ono nie dość, że lakoniczne, to w zasadzie nie obejmuje tła zdarzeń ujętych w zarzutach, gdy szereg okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia wynika z sytuacji, które miały miejsce w okresie poprzedzającym te okoliczności, które są odzwierciedlone w zarzutach. Szczątkowe ustalenia w tym zakresie wynikają ze wstępnej części uzasadnienia, bądź zostały zasygnalizowane w sferze motywacyjnej uzasadnienia. Taka jego konstrukcja, choć utrudnia odtworzenia tego, co sąd zrekonstruował, to jednak nie uprawnia wniosku, by ustaleń w tym zakresie sąd w ogóle nie poczynił. Nie jest zatem słusznym stanowisko, że ustalenia sądu ograniczają się do skopiowania części zarzutów, bowiem choć ze wskazanymi wyżej ułomnościami, to tło zdarzeń znajdujących odzwierciedlenie w zarzutach, sąd przedstawił, a precyzując zasygnalizował, we wstępnej i motywacyjnej części uzasadnienia. W części obejmującej analizę podstawy

dowodowej wyroku, uzasadnienie zaskarżonego wyroku ma przede wszystkim charakter sprawozdawczy, skoro jego zasadniczą część obejmuje przywołanie treści poszczególnych dowodów. Nie jest jednak uprawnione twierdzenie, że sąd nie dokonał ich oceny, skoro podsumowanie zrelacjonowanych przez sąd poszczególnych elementów materiału dowodowego, stanowi właśnie ich ocena i choć argumentacja sądu w tym zakresie nie została nader rozbudowana, to jednak wyklucza słuszność twierdzeń, że oceny materiału dowodowego sprawy sąd nie dokonał. Te uwagi znajdują zastosowanie również w zakresie przedstawionej w uzasadnieniu wyroku jego podstawy prawnej.

Niezależnie od powyższego, jak słusznie podnoszą i przedstawiciela doktryny i orzecznictwo, uzasadnienie wyroku powstaje po jego wydaniu, stąd wykazanie jego wpływu na samą treść rozstrzygnięcia jeżeli nawet jest możliwe, to stanowi nader złożone przedsięwzięcie. Nie ujmując zatem częściowej słuszności argumentom apelacji w tym zakresie, stwierdzić należy, że pomimo uchybień sądu w przedstawieniu sfery motywacyjnej wyroku, nie mają one tego typu charakteru by uniemożliwić, bądź istotnie ograniczyć jego kontrolę instancyjną. Wniosek ten jest tym bardziej słuszny, jeżeli uwzględnić wielość i charakter zarzutów odwoławczych sformułowanych przez skarżących pomimo takich niedociągnięć sfery motywacyjnej wyroku.

Już w ramach tej części uzasadnienia, sąd odwoławczy uznaje za zasadne poddanie wstępnej analizie także tych zarzutów apelacji, które są skierowane wobec oceny dowodu z zeznań świadka koronnego. Ta część uzasadnienia zaskarżonego wyroku, która obejmuje przytoczenie treści i ocenę wartości relacji K. T. (1) jest przedmiotem największej grupy zarzutów apelacyjnych, zasadniczo ujętych w ramach podstawy odwoławczej z art. 438 pkt 2 kpk a obejmujących obrazę art. 7 kpk, art. 5 § 2 kpk, czy art. 410 kpk. Kwestionowanie prawidłowości oceny tego dowodu i ustaleń na jego podstawie poczynionych, niezależnie od samodzielności zarzutów skonstruowanych w tym przedmiocie, dla części skarżących stanowiło swoisty punkt wyjścia dla formułowania pozostałych zarzutów. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zeznania K. T. (1) stanowiły zasadniczy dowód, na którym prokurator oparł oskarżenie. Dowód ten w określonym zakresie podlegał weryfikacji, jednak co do części ustaleń faktycznych stanowił ich jedyną podstawę.

Zeznania świadka koronnego, uwzględniając regulację tej instytucji w Ustawie z 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (Dz. U. 2016.1197 tj.), są przewidzianym przez prawo a zatem legalnym źródłem dowodowym. Świadek koronny jest procesowym instrumentem umożliwiającym skuteczne zwalczanie zorganizowanych struktur przestępczych, ale także innych, ujętych w ustawie obszarów działalności przestępczej, w tym przestępstw korupcyjnych (art. 1 ustawy). Jak wskazuje praktyka, wymienione kategorie przestępstw dla ich skutecznego ścigania wymagają szczególnych środków dowodowych, bowiem niezależnie od tego, że stanowią obszar działań bezprawnych i nielegalnych, to są także niejawne a zatem niedostępne dla osób postronnych. W przypadku przestępstw korupcyjnych, istotną okolicznością utrudniającą ich ściganie, jest także brak interesu po stronie osób w taki proceder zaangażowanych do jego ujawnienia i to niezależnie od tego, czy zakładany efekt działań korupcyjnych został osiągnięty, czy też nie. To właśnie sprawia, że podstawowym źródłem wiedzy o okolicznościach i uczestnikach takich przestępstw, są wyłącznie osoby w nich uczestniczące a zatem je popełniające. Wiedzą w tym zakresie nie mogą zatem dysponować osoby o nieposzlakowanej opinii, bezstronne i nie karane, których nienaganny styl życia jest swoistym gwarantem praworządności a co za tym idzie – prawdomówności. Takie oczekiwanie jest wręcz nieracjonalne, skoro osoby o przywołanych właściwościach w układach przestępczych nie funkcjonują i wiedzą na ich temat nie dysponują. Powyższe, co wymaga podkreślenia, nie czyni zeznań świadka koronnego dowodem uprzywilejowanym, w szczególności nie podlega on innym kryteriom oceny, aniżeli te, które mają zastosowanie do pozostałych dowodów. W procedurze karnej obowiązuje jedna zasada oceny dowodów a to ujęty w art. 7 kpk obowiązek kształtowania przekonania sądu na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przytoczone kryteria oceny mają zastosowanie do każdego dowodu, przy czym w przypadku szeroko rozumianego pomówienia, a taki charakter mają zeznania świadka koronnego, wymagają uwzględnienia motywacji pomawiającego, sposobu relacjonowania przez niego zdarzeń, w szczególności tego, w jaki sposób siebie w nich sytuuje, wreszcie wymagają analizy, czy jego relacji nie wykluczają inne dowody, które choć w części stanowią podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (tak, m.in. SN w wyroku z 20.11.2012 r. WA 24/12, SA we Wrocławiu w wyroku z 19.09.2013 r. II AKa 266/13; SA w Białymstoku w wyroku z 6.06.2013 r, II AKa 61/13; SA

w Krakowie w wyroku z dnia 25.09.2012 r. II AKa 93/12). Te okoliczności nie stanowią o szczególnych kryteriach oceny takiego dowodu, skoro ich uwzględnienie nakazują właśnie zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego ujęte w art. 7 kpk.

Poddając kontroli instancyjnej zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sposób oceny dowodu z zeznań K. T. (1) - świadka koronnego, sąd odwoławczy podziela tę część zastrzeżeń obrońców, gdy podnoszą, że sąd pierwszej instancji dokonując oceny wartości tego dowodu przeprowadził ją w sposób uproszczony pomijając szereg istotnych okoliczności, które do twierdzeń świadka nakazują podchodzić z dużo większą ostrożnością. Relacja świadka koronnego, z uwagi na obciążający – co do zasady - charakter dowodu, zawsze jest kwestionowana przez obronę. Taki sposób realizowania obrony w sprawach, gdzie występuje świadek koronny, jest typowy, wręcz standardowy. Rzecz jednak w tym, że w rozpoznawanej sprawie, nie można pominąć okoliczności wynikających z innych dowodów, w tym zeznań świadków, ale także samej relacji K. T. (1), które wykluczają obdarzenie tego dowodu taką wartością, jak przyjął sąd.

Jak wynika z zeznań K. T. (1), jego aktywność „zawodowa” - zarobkowa przez całe dorosłe życie sprowadzała się do podejmowania działalności, którą szeroko można określić jako działalność oszukańcza. Początkowo realizował ją działając w branży ubezpieczeniowej, wyłudzał także świadczenia zdrowotne, potem rozpoczął działalność, której przedmiot obejmuje m. in. postępowanie w rozpoznawanej sprawie. Uwzględniając treść zeznań osób, które pozostawały w bliskich relacjach, także koleżeńskich, ze świadkiem koronnym a jednocześnie z tego tytułu nie postawiono im żadnych zarzutów (tu w szczególności zeznania J. S., czy B. G.), stwierdzić należy, że z tych chociażby dowodów wyłania się określony sposób funkcjonowania K. T. (1). Dla sądu nie ulega wątpliwości, że od zawsze jedynym wyznacznikiem wszystkich działań podejmowanych przez K. T. (1) była jego własna, bardzo szeroko rozumiana korzyść. O ile to stwierdzenie samo w sobie nie ma charakteru nadzwyczajnego, bo taki cel jest jednym z podstawowych motywów działalności każdego człowieka, o tyle w przypadku K. T. (1) jego realizacja wymaga szerszego komentarza. Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, świadek koronny systematycznie oszukiwał swoich „klientów”, wyłudzając od nich znaczne kwoty pieniędzy i uzasadniając to wydatkami, których nie czynił, bo nie istniały. K. T. (1) zabraniał swoim klientom jakichkolwiek rozmów z lekarzami na temat ich wynagrodzenia, dzięki temu sam wręczał im relatywnie niewielkie kwoty, gdy wydatki z tego tytułu im przedstawione wyolbrzymiał i to znacznie. Na podobnych warunkach, co wymaga podkreślenia, K. T. (1) kształtował swoje relacje także z najbliższymi współpracownikami, w tym także osobami, dzięki którym swoją działalność mógł prowadzić. Znamienne w tym zakresie są chociażby zeznania J. S., która relacjonowała jak wyglądała współpraca świadka koronnego z A. W. (wówczas B.), w okresie, gdy ten ostatni wykonywał zawód adwokata. Tytułem przykładu, świadek podała, że obaj ustalali na spotkaniu z klientem cenę, jaką ma on zapłacić za „prowadzenie” sprawy, po czym pan T. potrafił kwotę tą zmienić telefonicznie od kilku tysięcy do 10.000 zł... nie mówił jakie kwoty i od kogo zostały pobrane (k. 1307, t. 7/VII). Przesłuchany na tą właśnie okoliczność A. W. (k. 117, t. 7/I) także wskazał, że w okresie swojej współpracy z K. T. (1), z biegiem czasu, zaczął nabierać coraz większych podejrzeń co do jego rozliczeń, przestał wierzyć w kwoty, które ten mu podawał i to konflikt na tle finansowym spowodował zerwanie ich współpracy. Co przy tym znamienne, to A. W. (wówczas, co raz jeszcze należy podkreślić – adwokat) musiał szukać nowej siedziby kancelarii, którą w efekcie przeniósł na ul. (...) (k. 2666, zeznania J. S. ...oni mocno pokłócili się, z dnia na dzień B. wyprowadził się na K., powodem kłótni były pieniądze...). Świadek J. S., której relacje z K. T. (1) do końca pozostały poprawne, zeznając co do jego osoby, wskazała: ja zawsze weryfikowałam w połowie to co mówił... zakładałam, że część z tych rzeczy nie jest prawdą... wielokrotnie co mówił, co wychodziło od niego, mijało się z prawdą... zdarzały się takie sytuacje, że mijał się z prawdą (k. 2661). Świadek B. G., do którego zeznań odwołują się także obrońcy, relacjonując m.in. co do swojej wiedzy na temat współpracy świadka koronnego z CBS, wprost wskazał, że nie miał wątpliwości, że to, co mówił mu K. T. (1) było ...tylko częścią prawdy, część została zmanipulowana, podał, że w relacjach z nim nie miał poczucia szczerości intencji działań K. (k. 2677, 2679, t. LXXVII). Zważywszy przy tym na okoliczność, że B. G. wiedział, jaki jest przedmiot działalności K. T. (1), nie ulega wątpliwości, że relacje obu mężczyzn były przyjacielskie, świadek koronny ufał B. G. (...K. jeździł ze swoimi klientami ze środowiska przestępczego na ostre dyżury do szpitali... mówił jak ma symulować uraz głowy lub kręgosłupa... mówił mi też, że wkrapla do oka takiego klienta atropinę; tak np. k. 277). Przywołanie zeznań wskazanych osób jest o tyle istotne, że w przeciwieństwie do oskarżonych, świadkowie ci nie mają powodów,

z pewnością natury procesowej, by świadka koronnego obciążać, przedstawiać w niekorzystnym świetle. Ich relacje z nim były poprawne, koleżeńskie, z tytułu aktualnej roli procesowej K. T. (1) nie mieli problemów natury prawnej, w szczególności nie przedstawiono im zarzutów. W takich warunkach, ich zeznania w zakresie sposobu funkcjonowania K. T. (1), w tym wykorzystywania innych dla własnych celów, w miarodajny sposób oddają zasady, jakimi świadek koronny kierował się w kontaktach z innymi ludźmi, także swoimi najbliższymi współpracownikami.

Przy ocenie wartości dowodowej zeznań K. T. (1) nie sposób w końcu pominąć także tych okoliczności, jakie wprost, bądź pośrednio wynikają z jego zeznań, których treść w tym zakresie tworzy spójną całość z argumentacją przedstawioną powyżej. Relacjonując co do sposobu współpracy chociażby z A. W., świadek koronny nie negował, że w rozliczeniach z nim nie był uczciwy, to zresztą skutkowało zerwaniem ich relacji. Okoliczność ta jest o tyle istotna, że uwzględniając przedmiot i sposób działania K. T. (1), współpraca z A. W. była nieodzowna dla jej prowadzenia. Pomimo to, świadek koronny swojego współnika w przestępczym procederze również oszukiwał. Wiedza i doświadczenia zawodowe w analizowanym obszarze wskazują, że niezależnie od przedmiotu i zakresu działalności przestępczej, w formalnych, bądź pozbawionych jakiegokolwiek organizacji strukturach przestępczych, obowiązują pewne zasady lojalności i jeżeli dochodzi do ich złamania, to zazwyczaj ma to miejsce w ramach postępowań karnych i dla celów czysto procesowych. Przywołane wyżej okoliczności wskazują natomiast na to, że dla K. T. (1) jedynym wyznacznikiem wszelkich podejmowanych działań była wyłącznie jego korzyść, niezależnie od tego, w jaki sposób, w tym także czym kosztem, mógł ją osiągnąć. W konsekwencji, nawet wówczas, gdy pożądaný efekt wymagał nielojalności, czy wprost nieuczciwości w relacjach z najbliższymi współpracownikami, świadek koronny nie miał żadnych problemów, by w taki właśnie sposób działać.

K. T. (1) zeznając na okoliczność poszczególnych zarzutów, jak i wypowiadając się ogólnie na temat swojej działalności przestępczej, wskazywał także, że w rozliczeniach z „klientami” generował koszty, by uzyskać od nich jak największe kwoty, gdy w rzeczywistości określonych wydatków nie ponosił i wiedział, że ponieść nie będzie musiał (np. k. 11993, k. 4300v czasami mówiłem, że mam koszty a w rzeczywistości nikomu nic nie musiałem wręczać...; k. 2991 ...ja wymyślałem, że pieniądze są potrzebne na to na tamto... podkreślenie SA). Oczywiście samo to, że świadek koronny chciał jak najwięcej zarobić, nie może dziwić, jednak sam sposób uzasadniania rzekomych wydatków, dla oceny jego wiarygodności nie może pozostać obojętnym.

Relacjonując co do podjętej współpracy z CBS, niezależnie od tego, jakie motywy w tym zakresie świadek koronny podawał podczas wielu przesłuchań (np. k. 9866-9875 ... sam dotarłem do CBS... chciałem, żeby moja praca była wykorzystana dla CBS a w razie czego liczyłem na jakąś pomoc ze strony CBS...), nie można pominąć jego zeznań w zakresie tego, w jaki sposób współpracę tę świadek wykorzystywał. K. T. (1) nie kwestionował, że pośrednio także w oparciu o informacje z tego źródła, nawiązywał kontakt z osobami, których one dotyczyły i za pieniądze oferował swoją pomoc, głównie „uchronienie” przed tymczasowym aresztowaniem. Nie ukrywał przy tym, że w taki sposób postępował także wówczas, gdy wiedział, że określona osoba nie będzie aresztowana (protokół jak wyżej: ...wyciągałem od ludzi pieniądze (podkreślenie SA), sprawiając wrażenie, że coś załatwiłem, nie miałem wpływu na to... czasami uzyskałem informację, że ktoś będzie zatrzymany, ale nie będzie zarzutu, albo miał zarzut, ale nie będzie aresztowany...).

W podsumowaniu przywołanych wyżej okoliczności, nie sposób w końcu pominąć faktu prawomocnego skazania K. T. (1) za pomówienie prokuratora o przyjęcie łapówki. Choć ta akurat okoliczność poza uwagę sądu pierwszej instancji nie pozostała, to jednak samo jej odnotowanie w realiach rozpoznawanej sprawy nie wydaje się wystarczające.

Przypomnieć zatem należy, że świadek koronny prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w sprawie III K 187/07 został skazany za przestępstwa z art. 235 kk i art. 233 § 1 kk popełnione w okresie od lipca 2002 do stycznia 2003 r. (k. 3448-3451, t. LXXXI). Przypisane oskarżonemu czyny obejmowały przedstawienie fałszywych dowodów a także dwukrotne – w sierpniu i styczniu 2003 r. - złożenie fałszywych zeznań. Odzwierciedlony w wyroku sposób działania K. T. (1) dotyczył prokuratora A. K.. Przesłuchiwany na tę okoliczność w ramach rozpoznawanej sprawy, świadek koronny potwierdził, że pomówił prokuratora o przyjęcie 200.000 zł łapówki a co do motywów

takiego swojego postępowania podał ... powodem było to, że ja miałem w tej sprawie zarzuty... Byłem wściekły za niezrozumiałe zastosowanie wobec mnie aresztu (k. 2975v).

Nie sposób w końcu pominąć także tych relacji słuchanych w sprawie świadków, w których wskazują, że K. T. (1) wielokrotnie podkreślał, że z uwagi na jego powiązania, jest „nie do ruszenia”, a jego zachowanie i sposób wypowiedzi wskazywały na to, że czuł się bezkarny. Znamienną w tym zakresie jest wypowiedź J. S., gdy wskazała jak T. dostał akt oskarżenia to śmiał się, dlaczego ktoś śmiał go oskarżyć (podkreślenie SA, k. 2657, t. LXXVII). W podobnym tonie wypowiadał się także świadek B. G. (...mówił, że jego układ z CBS jest silny do tego stopnia, że gdyby został złapany na innym przestępstwie, nie związanym z wyciąganiem jego klientów z aresztu, to CBS i tak go ochroni... K. prezentował siebie jako osobę bezkarną... k. 281).

Uwzględnienie całokształtu przywołanych okoliczności, które – co wymaga podkreślenia - nie obejmują wyjaśnień oskarżonych, dowód z zeznań K. T. (1) jako podstawę oskarżenia m. in. funkcjonariuszy publicznych o popełnienie przestępstw korupcyjnych, nakazuje traktować ze zdecydowanie większą ostrożnością, aniżeli uczynił to sąd okręgowy. Przedstawiony przez świadków, a w części samego K. T. (1), sposób jego funkcjonowania w środowisku „zawodowym” (takie określenie można zastosować do jego działalności przestępczej), zasad kształtowania wzajemnych relacji ze współpracownikami, czy znajomymi wskazuje, że jeśli nie jedynym, to zasadniczym wyznacznikiem wszystkich podejmowanych przez niego działań, była własna szeroko rozumiana korzyść, przede wszystkim materialna. Ten cel świadek koronny realizował także kosztem osób, z którymi współpracował zmieniając bez ich wiedzy wcześniejsze wspólne ustalenia, oszukując co do wysokości a tym samym udziału w osiągniętych zyskach. Świadek koronny podejmując się spraw klientów, którzy zgłaszali się do niego, sam także wyszukiwał osoby, które wprowadzał w błąd co do ich sytuacji prawnej, po to, by w ten sposób wyłudzić pieniądze za jej rzekomo korzystniejsze ukształtowanie. K. T. (1) uważał się przy tym za osobę bezkarną a takie przekonanie czerpał z podjętej z jego inicjatywy i w tym celu współpracy z CBS. W końcu świadek koronny, w odwecie za decyzje dla niego niekorzystne a podjęte przez prokuratora prowadzącego przeciwko niemu postępowanie karne, prokuratora tego pomówił o przyjęcie 200.000 zł łapówki.

K. T. (1) jest zatem osobą, która przez istotną część swojego życia prowadziła działalność przestępczą polegającą m. in. na utrudnianiu postępowań karnych, a sposób, w jaki świadek koronny funkcjonował, w szczególności w zakresie chociażby układania wzajemnych relacji z osobami, które w tej działalności nie tylko z nim uczestniczyły, ale były dla niej wręcz niezbędne, świadczy o braku jakichkolwiek zasad i innych, poza własnym zyskiem, jej wyznaczników. Nie ulega również wątpliwości, że podejmując omówioną wyżej współpracę z organami ścigania, świadek koronny uczynił to wyłącznie po to, by w razie czego uzyskać pomoc, w praktyce zapewnić sobie bezkarność (...koniec 2003 sam dotarłem do CBS... w razie czego liczyłem na jakąś pomoc... k. 9866 i nast. t. L). Jednak ten cel, założony zgodnie z twierdzeniem świadka koronnego już w 2003 r, na wstępnym etapie postępowania karnego przeciwko K. T. (1) okazał się nierealny, skoro Prokuratura Apelacyjna w Warszawie, pomimo – jak twierdzi sam K. T. (1) – zaangażowania ze strony CBS, nie wykazała, wobec wcześniejszego bezpodstawnego pomówienia przez świadka prokuratora, jakiegokolwiek zainteresowania w zakresie pozyskania go jako źródła dowodowego w ramach wnioskowania o status świadka koronnego (k. 9966-9875 ...gdy sprawa została przekazana do Ł. złożyłem wniosek o wszczęcie procedury nadania statusu świadka koronnego. Taki wniosek chciałem złożyć w W., ale prokuratura w W. nie wykazała zainteresowania). Sytuacja ta uległa jednak zmianie po modyfikacji zakresu postępowania i przekazaniu sprawy do Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi.

Wszystkie przytoczone okoliczności mają istotne znaczenie dla oceny wartości dowodowej zeznań K. T. (1), skoro ich uwzględnienie nakazują zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego a zatem kryteria, które zgodnie z art. 7 kpk stanowią wyznaczniki oceny każdego dowodu. Oczywiście jest, że szeroko rozumiany a przywołany powyżej sposób życia świadka, którego konsekwencją jest także jego skazanie za przedstawienie fałszywych dowodów korupcji prokuratora i złożenie takich zeznań w tym przedmiocie, nie stanowi automatycznie o pozbawieniu wiarygodności każdej jego wypowiedzi, ale w oparciu o przywołane wcześniej kryteria nakazuje podchodzić do nich z daleko posuniętą ostrożnością. W aspekcie skazania K. T. (1) za przestępstwo z art. 233 § 1 kk stwierdzić także należy, że czym innym jakościowo jest złożenie fałszywych zeznań po to, by zapewnić

alibi osobie najbliższej, czym innym natomiast, w ramach swoistego odwetu, fałszywie oskarżyć funkcjonariusza publicznego i to w osobie prokuratora o przyjęcie 200.000 zł łapówki i w oskarżeniu tym trwać przez znaczny okres czasu. Takie postępowanie, w świetle wskazań doświadczenia życiowego, świadczy o przekonaniu świadka o jego nieograniczonych wręcz możliwościach, pełnej kontroli otaczającej rzeczywistości a w jej ramach poczucia bezkarności i prawa „swoistego ukarania” tych, którzy w jakikolwiek sposób te jego wyobrażenia zachwiali. Raz jeszcze należy przywołać wypowiedź K. T. (1), gdy pytany w rozpoznawanej sprawie o przyczynę pomówienia prokuratora A. K. oświadczył byłem wściekły za niezrozumiałe zastosowanie wobec mnie aresztu (k. 2975v, t. LXXIX). To przekonanie świadka, na co nie wprost, ale sam wskazał w swoich zeznaniach, istotnie zostało zachwiane także wówczas, gdy Prokuratura Apelacyjna w Warszawie nie wyraziła jakiegokolwiek zainteresowania wolą jego współpracy, w szczególności w ramach statusu świadka koronnego. K. T. (1) zeznał, że pomyślał o statusie świadka koronnego jako dobrym sposobie na zakończenie działalności w sprawie załatwiania dokumentacji (...), ale Prokuratura w Warszawie nie wykazała zainteresowania (protokół z k. 9866-9875, t. L).

Te wszystkie okoliczności dotyczące sposobu funkcjonowania K. T. (1) a następnie jego determinacji w dążeniu do uzyskania statusu świadka koronnego po to, by w praktyce zapewnić sobie bezkarność, nie podważają automatycznie wiarygodności złożonych przez niego zeznań, ale nakazują podchodzić do nich z daleko posuniętą ostrożnością, której w sposobie wnioskowania sądu pierwszej instancji z pewnością zabrakło. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku uprawnia bowiem do twierdzenia, że z chwilą uzyskania statusu świadka koronnego, diametralnej zmianie uległy priorytety K. T. (1) a zasadniczym wyznacznikiem jego postępowania stało się uczciwe i szczerze przedstawienie rzeczywistej roli własnej i innych osób w prowadzonej przez niego działalności przestępczej. Tymczasem takie założenie, jeżeli nie jest ze swej istoty błędne, to z pewnością wątpliwe, bowiem nie sposób w świetle wszystkich przywołanych okoliczności wykluczyć, że inny cel przyświecał przyjętej postawie procesowej świadka i temu celowi wszystkie jego działania i wypowiedzi zostały podporządkowane. Analizując sposób postępowania K. T. (1), takiej możliwości nie można wykluczyć.

Podobną ocenę prezentuje także oskarżenie, skoro nie wszystkie wypowiedzi świadka koronnego przełożyły się na zarzuty (tu, dla przykładu, zeznania w sprawie próby wyłudzenia zwolnienia lekarskiego przez prokuratora – k. 2999, t. LXXIX, czy postanowienie prokuratora z dnia 31 grudnia 2012 r. w przedmiocie umorzenia postępowania przygotowawczego w zakresie części zdarzeń zrelacjonowanych przez świadka koronnego, w szczególności jego tajne uzasadnienie).

Dokonując ocen w zakresie wartości dowodowej zeznań świadka koronnego, sąd apelacyjny nie podzielił jednocześnie tych zarzutów apelacji, w których obrońcy odwołując się w części do argumentów przywołanych wyżej, wskazują na potrzebę oceny relacji świadka w oparciu o dowód z opinii biegłego, podnosząc w szczególności, że K. T. (1) dotknięty był uszkodzeniami układu nerwowego rzutującymi na jego procesową przydatność a nadto w przeszłości dopuszczał się niesłusznych pomówień (zarzuty apelacji obrońców oskarżonych Ł. K. (1), M. L. (1), R. R. (1), A. P. (2)). Zarzuty te nie są słuszne. Możliwość – a nie obowiązek - przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub psychologa przewiduje art. 192 § 1 2 kpk stanowiąc, że jeżeli istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń, sąd lub prokurator może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa. Niezależnie od samej konstrukcji wskazanego przepisu, który ujęty tam tryb przesłuchania statuuje jako fakultatywny, w rozpoznawanej sprawie, wobec świadka K. T. (1) nie zachodziły warunki do jego badań, ani wykonywania czynności przesłuchania z udziałem biegłych. Podstawy ku temu, w szczególności, nie stanowi okoliczność, że świadek koronny był badany dla potrzeb własnej sprawy, skoro w wyniku tej czynności nie stwierdzono takich ułomności, które podlegałyby ocenie poprzez warunki ujęte w art. 192 § 2 kpk. Trudność w dowodzeniu na podstawie zeznań K. T. (1) nie wynika z wątpliwości co do jego stanu psychicznego, rozwoju umysłowego, czy zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń, a oceny, czy w kontekście całokształtu okoliczności sprawy dotyczących osoby świadka a uwzględniających przede wszystkim sposób jego życia, charakter prowadzonej działalności przestępczej, relacji z innymi osobami, czy w końcu czynności podejmowanych w związku z niekorzystnymi dla świadka, prawnymi działaniami innych osób, jego

zeznania mogą być uznane za w pełni wartościowy dowód. Dokonaniu tej oceny – co zasygnalizowano już wyżej – służą kryteria ujęte w art. 7 kpk a nie wiadomości specjalne zastrzeżone dla biegłego.

Przy uwzględnieniu tych wszystkich okoliczności, w istotnej części przez sąd pierwszej instancji zignorowanych, zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku ocena wartości zeznań świadka koronnego ograniczona, jak słusznie podnoszą obrońcy, do powtarzanej wielokrotnie tej samej formuły, jest oceną wybiórczą i nader uproszczoną (cytat z uzasadnienia: zeznania świadka są wiarygodne... choć składane na różnych etapach postępowania są spójne i nie zawierają sprzeczności... świadkowi w związku z jego udziałem przedstawiono zarzuty, do których przyznał się... zeznawał on na okoliczność wydarzeń, w których brał udział nie pomijając swojego udziału). Zważywszy na pozycję procesową K. T. (1) – świadek koronny – argument, że o jego wiarygodności świadczy to, że przyznał się do zarzutów i zrelacjonował o swoim udziale w poszczególnych przestępstwach, nie ma rangi tego typu, by formułować na jego podstawie wniosek o pełnej pozytywnej wartości dowodowej jego zeznań również co do innych osób. W ocenie sądu odwoławczego, zasady rzetelnego procesu wykluczają zatem możliwość przyjęcia, by taki dowód samodzielnie mógł stanowić podstawę wyroku skazującego. Wniosek ten jest tym bardziej uprawniony, gdy uwzględnić okoliczność, że tam, gdzie dowód z zeznań K. T. (1) stanowi jedyną, bądź zasadniczą podstawę ustaleń faktycznych, w opozycji do niego pozostają inne dowody, których wiarygodność sąd zakwestionował tylko i wyłącznie poprzez odwołanie się do relacji K. T. (1). W ocenie sądu apelacyjnego, ustalenia faktyczne zasadniczo, bądź wyłącznie na podstawie takiego dowodu poczynione, będą zawsze pozostawać w sferze prawdopodobieństwa. W takich warunkach, niezależnie od tego, czy to prawdopodobieństwo kształtuje się na poziomie znikomym, czy też zbliżonym do pewności, skoro w wyniku procesu w pewność się nie przekształciło, to na takiej podstawie nie może dojść do skazania.

Jedną z naczelnych zasad procesu karnego - zasada prawdy materialnej sformułowana w art. 2 § 2 kpk, wprowadza wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, ustalenia te muszą być zatem udowodnione w takim stopniu, by w świetle całokształtu okoliczności sprawy, fakt przeciwny dowodzeniu był niemożliwy. Podkreślić przy tym należy, że obowiązek udowodnienia odnosi się tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego, jako, że on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 kpk) a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 kpk). W konsekwencji, wyrok skazujący nie może zapaść nie tylko wtedy, gdy wykazano, że oskarżony jest niewinny, ale także wówczas, gdy nie udowodniono, że jest winny zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione (tak SN w postanowieniu z 18.12.2008 r. V KK 267/08, Biul.PK 2009/2/66). W ocenie sądu odwoławczego, a wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, taka właśnie sytuacja zaistniała wobec tych oskarżonych, co do których sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił ich od stawianych zarzutów, ewentualnie dokonał modyfikacji opisów czynów eliminując z nich określone elementy. Te zatem zarzuty apelacji podlegają omówieniu w pierwszej kolejności.

Apelacje oskarżonego A. P. (1) i jego obrońców w zakresie czynu oznaczonego w wyroku pkt. I.

Apelacja obrońcy oskarżonej M. L. (1) – czyn XV.

Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. K. (1) – czyn XI.

Apelacja obrońcy oskarżonego R. R. (1) – czyn XX.

Co do czynów – odpowiednio I i XV – zarzucanych oskarżonym, sąd odwoławczy uwzględnił zarzuty skarżących skierowane wobec prawidłowości tych ocen i ustaleń sądu, które legły u podstaw ich skazania.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (głównie k. 105-129) wynika, że podstawę ustaleń sądu w tym przedmiocie stanowiły wyłącznie zeznania świadka koronnego. Wszystkie osoby, których relacje pozostawały w szeroko rozumianym związku z tym zarzutem, bądź wprost zaprzeczyły, by podane w nim okoliczności miały miejsce, bądź relacjonowały co do okoliczności, które uznać należy za obojętne dla tego przedmiotu postępowania (poza wyjaśnieniami oskarżonego A. P. (1), przede wszystkim wyjaśnieniami oskarżonych K. W. (1), M. L. (1), Ł. K. (1), zeznania personelu medycznego i funkcjonariuszy policji zaangażowanych w realizację zatrzymania Ł. K. (1) podczas jego

pobytu w szpitalu, zeznania prokuratorów). Sąd okręgowy, odnosząc się do zeznań K. T. (1) w tym zakresie, zasadniczo przytoczył ich treść (k. 109-112), trudno jednak znaleźć w niej takie wypowiedzi świadka, które mogłyby stanowić podstawę rekonstrukcji takiego stanu faktycznego, jaka legła u podstaw wyroku. Nie uprawnia do tego w sposób wystarczający do skazania także lektura przywołanych przez sąd zeznań świadka koronnego. K. T. (1), zeznając w tym zakresie na etapie postępowania przygotowawczego co do oskarżonego A. P. (1) podał, że ... on się domagał tych pieniędzy... gdy on się ich domagał to miał taki styl, że mówił, że on musi mieć te pieniądze, bo ma też swoje koszty i na piękne oczy to nic nie załatwia w sądzie. On mówił raz, że załatwia w prokuraturze, raz, że w sądzie i stąd ja uważałem (podkreślenie SA), że on faktycznie nic nie musiał komuś płacić (k. 11995, k. 4300v). W efekcie, oceniając rolę oskarżonego (...) w tzw. sprawie K. świadek koronny stwierdził, że była niewielka (k. 2967) a jego powoływanie się na wpływy w instytucjach ujętych w zarzucie określił jako jakieś takie powoływanie się przez mecenasa (...) było (k. 2966v). Niezależnie zatem od okoliczności, że przywołane zeznania świadka koronnego stanowią jedyny dowód w powyższym zakresie, to sama ich treść nie ma tak jednoznacznej wymowy, by stanowić podstawę do takich ustaleń, jak przyjął sąd. Wypowiedzi świadka świadczą o tym, że w sprawie Ł. K. (1), kwestia powoływania się przez oskarżonego A. P. (1) na wpływy w określonych instytucjach w sferze przypuszczeń, czy interpretacji świadka pozostawała. Powyższe wyklucza możliwość przyjęcia takiego dowodu jako podstawy pewnych ustaleń faktycznych, a tylko takie mogą stanowić podstawę wyroku skazującego.

Analizując materiał dowodowy sprawy, istotny w zakresie omawianych zarzutów oskarżonych A. P. (1) i M. L. (1), nie sposób pominąć okoliczności, że K. T. (1) oferując usługi potencjalnym klientom, szeroko przedstawiał swoje nieograniczone wręcz możliwości, wynikające z bliskich relacji z lekarzami, lecz przede wszystkim znajomości z przedstawicielami określonych służb i instytucji, z tych ostatnich, w szczególności - sądów i prokuratur. Świadek koronny szczylił się takimi znajomościami i swoją „renomę” w środowisku budował przede wszystkim na powoływaniu się na wpływy u określonych osób a w konsekwencji możliwość „załatwienia” każdej sprawy. K. T. (1) w swoich zeznaniach nie kwestionował tego, choćby w kontekście osoby R. S. (2) i zarzutu XXVII oskarżonego K. W. (1) (np. k. 2911 ...informowaliśmy R. S. (2), że znamy prokuratora prowadzącego tą sprawę...). Znamienne w tym zakresie jest także sytuacja zrelacjonowana przez świadka A. L. (k. 6160-6161), kiedy podczas spotkania, K. T. (1) wskazał mu kobietę, z którą siedział przy jednym stoliku podnosząc, że jest na spotkaniu z panią prokurator i że właśnie rozmawia z panią prokurator w sprawie R. (chodziło o R., przypis SA; k. 6161). Taki m. in. sposób działania świadka koronnego dawał mu skuteczność w pozyskiwaniu klientów, skoro – jak słusznie ustalił sąd – postrzegany był w środowisku jako osoba o szerokich, nieograniczonych wręcz możliwościach. Przywołanie powyższych okoliczności ma szczególne znaczenie w kontekście zarzutu XV oskarżonej M. L. (1). Sąd wskazuje bowiem na stronie 111 uzasadnienia, odwołując się w tym zakresie do jedynego dowodu a to zeznań K. T. (1), że świadek koronny zajmując się sprawą Ł. K. (1), nie mówił jego siostrze, czyli właśnie oskarżonej, która finansowała jego działania, by w sprawę był zaangażowany prokurator, choć jednocześnie jeżdżąc do W. zabierał ją ze sobą i zostawiał w samochodzie. Świadek koronny – jak wskazał sąd - zeznał, że na pytanie M. L. (1) dotyczące oskarżonego K. W. (1) zaprzeczył, by pomagał on w sprawie jej brata. Dla sądu odwoławczego nie ulega wątpliwości, że wobec całokształtu okoliczności sprawy, także tych przywołanych wyżej, tak zrelacjonowany przez świadka koronnego sposób jego zachowania, istotnie odbiegał od standardowego. Takie polegało bowiem – co raz jeszcze należy podkreślić - na uwiarygodnianiu własnych możliwości a i wysokości kosztów wprost poprzez powoływanie się na wpływy u określonych osób bądź instytucji, włącznie z bezpośrednim wskazywaniem tych osób.

Analizując materiał dowodowy w tym zakresie nie sposób także pominąć, że z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że to oskarżony R. R. (1) skontaktował M. L. (1) z K. T. (1) i to on zapewniał ją o możliwościach świadka koronnego w „polepszeniu” sytuacji procesowej jej brata – oskarżonego Ł. K. (1). Z materiału dowodowego sprawy a także opisu czynu zarzuconego R. R. (1) z okresu poprzedzającego wypadek spowodowany przez Ł. K. (1) (a ten miał miejsce 7 lutego 2004 r, t. A12 i nast.) – zarzut XVI w wyroku – wynika, że pomoc świadczona oskarżonemu R. R. (1) przez K. T. (1) w tamtym czasie, związana była z pośrednictwem w korupcyjnym załatwianiu spraw wyłącznie w jednostkach służby zdrowia. To dopiero zarzut XVII R. R. (1) obejmujący przedział czasowy od 15 kwietnia 2004r. a zatem już po dacie zdarzeń związanych z – szeroko ujmując – okolicznościami zatrzymania i tymczasowego aresztowania Ł. K. (1), dotyczy pośrednictwa w załatwieniu sprawy w Sądzie Okręgowym w Warszawie poprzez korupcyjne wywarcie

wpływu na osobę sędziego, w warunkach i okolicznościach, które twierdzenia świadka koronnego w tym akurat zakresie czynią wiarygodnymi. W konsekwencji, oskarżony R. R. (1) w czasie, gdy pośredniczył w zapoznaniu M. L. (1) z K. T. (1), z pewnością nie miał jeśli nie wiedzy, to z pewnością własnych doświadczeń w zakresie, czy to samego powoływania się na takie wpływy, czy też ich rzeczywistego posiadania. To sprawia, przy uwzględnieniu postawy procesowej oskarżonych M. L. (1) i R. R. (1), którzy konsekwentnie kwestionowali stawiane im zarzuty, że w okresie wypadku spowodowanego przez Ł. K. (1) i działań podjętych przez jego siostrę, oskarżony R. R. (1) w ramach jego współpracy z K. T. (1) w związku z własną sprawą nie miał żadnych doświadczeń co do wpływów świadka koronnego w sądach lub prokuraturach, tym samym, także wobec wcześniejszej argumentacji, również z tego powodu ustalenia sądu w analizowanym zakresie jako oparte wyłącznie na zeznaniach świadka koronnego pozostają w sferze prawdopodobieństwa.

W świetle omówionych okoliczności, stwierdzić należy, że materiał dowodowy sprawy co do analizowanych zarzutów obojga oskarżonych stanowią wyłącznie zeznania świadka koronnego. Ich treść, choćby w zakresie wyżej przywołanym, wbrew stanowisku sądu, nie czyni pewnymi tych ustaleń, jakie sąd poczynił. Uwzględniając nadto okoliczność, że przeczą im inne dowody, w szczególności wyjaśnienia samych oskarżonych, konsekwentnie zaprzeczających zarzutom, uznać należy, że dowody zgromadzone w tym zakresie są na tyle wątpliwe, że obligowały do zastosowania reguły z art. 5 § 2 kpk. W zaistniałym układzie dowodowym sąd okręgowy winien powziąć wątpliwości, o jakich stanowi powołany przepis a skoro tego nie uczynił, to wyrok w tym zakresie zapadł z jego obrazą, które to uchybienie z omówionych wyżej przyczyn miało bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego, sąd apelacyjny zaskarżony wyrok zmienił i oskarżonych A. P. (1) i M. L. (1) od zarzuconych im czynów – ujętych odpowiednio w wyroku jako zarzuty I i XV – uniewinnił, kosztami postępowania w tym zakresie obciążając Skarb Państwa.

Konsekwencją zaprezentowanej wyżej oceny podstawy dowodowej wyroku wobec tych oskarżonych, była konieczność jego modyfikacji także w zakresie opisów czynów XI oskarżonego Ł. K. (1) i XIV oskarżonej M. L. (1) poprzez wyeliminowanie ustaleń, że oskarżeni nakłaniali K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga Północ poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora tej prokuratury w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie wobec Ł. K. (1) tymczasowego aresztowania. Z tych samych powodów, sąd apelacyjny zmienił opis czynu oznaczonego w wyroku pkt. XX a przypisanego oskarżonemu R. R. (1) poprzez wyeliminowanie ustalenia, że pomoc udzielona przez oskarżonego K. T. (1) w powoływaniu się na wpływy przed M. L. (1) obejmowała wpływy w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury oraz w podjęciu się przez K. T. (1) pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającej na bezprawnym doprowadzeniu do uniemożliwienia procesowego zatrzymania lub zwolnienia Ł. K. (1) z takiego zatrzymania w śledztwie 2 Ds. 166/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję prokuratora tej prokuratury.

Apelacje obrońców oskarżonego K. W. (1).

Sąd apelacyjny uwzględnił zarzuty sformułowane w apelacjach obrońców oskarżonego K. W. (1). Rację należy przyznać skarżącym, że materiał dowodowy sprawy wobec tego oskarżonego, poddany ocenie przy zastosowaniu kryteriów ujętych w art. 7 kpk, nie pozwala na poczynienie takich ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku. Stan faktyczny zrekonstruowany przez sąd okręgowy pozostaje bowiem wyłącznie w sferze prawdopodobieństwa, przy czym w zakresie zarzutu oznaczonego w wyroku jako punkt XXVIII, nawet taka ocena nie jest uprawniona.

Materiał dowodowy sprawy wobec oskarżonego K. W. (1) stanowią zeznania K. T. (1), zdaniem sądu pierwszej instancji, w części zweryfikowane innymi dowodami. Przekładając jednak sferę motywacyjną zaskarżonego wyroku na rzeczywistą treść dowodów, do których sąd się odwołał, stwierdzić należy, że nie uprawniają one do takich wniosków, a w efekcie ustaleń, jak sąd poczynił. Ocena sądu w zakresie pozytywnej wartości dowodowej zeznań K. T. (1), w

analizowanym aktualnie zakresie, nie wytrzymuje konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, jest nieuprawniona także przy uwzględnieniu samej treści tego dowodu. Analizując zeznania świadka koronnego składane na przestrzeni lat uwagę zwraca brak konsekwencji, niekiedy wręcz swoiste dopasowywanie treści zeznań do wyników innych czynności dowodowych. Nie tracąc z pola widzenia okoliczności, że pamięć ludzka jest zawodna, a upływ czasu w naturalny sposób zaciera obraz zdarzeń, to jednak ta „zawodność” nie dotyczy zasadniczych elementów zdarzeń, ich istoty. Te okoliczności są o tyle istotne, że co do oskarżonego K. W. (1) zeznania K. T. (1) stanowią jeśli nie jedyną, to zasadniczą podstawę ustaleń faktycznych a mając na uwadze charakter zarzutów tego oskarżonego, w powiązaniu z faktem skazania świadka koronnego za tworzenie fałszywych dowodów i takie – czyli fałszywe - pomówienie o przyjęcie łapówki innego prokuratora, dowód ten wymagał zdecydowanie bardziej wnikliwego rozważenia. Zadaniu temu sąd pierwszej instancji nie podolał.

Zarzut opisany w wyroku jako XXVII, stosując terminologię z apelacji - tzw. „sprawa C.”.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – jego części motywacyjnej - wynika, że dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w tym zakresie sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadka koronnego i A. W. (k. 72-81 uzasadnienia). Dowody te sąd uznał za wiarygodne, wskazując, że są ze sobą zgodne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach innych osób. Zdaniem sądu apelacyjnego, wniosek taki nie jest uprawniony, bowiem u jego podstaw leżała wybiórcza i uproszczona ocena tych, jak i pozostałych dowodów, co więcej, część okoliczności z nich wynikających sąd okręgowy zignorował.

Dla czynienia ocen i ustaleń w omawianym zakresie szczegółowej analizy wymagają zeznania obu przywołanych świadków co do okoliczności, w jakich dowiedzieli się o „problemach” R. S. (2), czyli zawiadomieniu o przestępstwie jakie de facto wobec jego osoby skierowała spółka (...) już w październiku 2002r, pierwotnie do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście, która sprawę przekazała według właściwości Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga Północ a zatem jednostce, w której pracował wówczas oskarżony K. W. (1) i do którego referatu sprawę przydzielono.

Świadek K. T. (1) przesłuchiwany wielokrotnie na okoliczność sposobu powzięcia wiedzy na temat przedmiotowego postępowania wskazywał, że o sprawie powiedział mu oskarżony. To podczas pobytu świadka w mieszkaniu oskarżonego, ten miał mu pokazać akta sprawy a uzyskane w taki sposób informacje świadek miał przekazać A. W., wówczas jeszcze B.. Z zeznań świadka koronnego wynika zatem, że to on poinformował A. W. o sprawie S.. Przesłuchiwany na powyższą okoliczność K. T. (1) wprost zeznał – także już w 2007 r. - zreferowałem tą sprawę B. (k. 90, k 3547v; także k. 11745, t. LIX k. 3551; k. 2910 t. LXXXVIII). Przesłuchiwany na tę samą okoliczność A. W. podał natomiast, że o sprawie dowiedział się bezpośrednio od oskarżonego, który – co wymaga podkreślenia - w tym celu do niego zadzwonił. Dopytywany co do tej okoliczności stwierdził o sprawie C. na pewno dowiedziałem się od W. (k. 2758-2768, t. LXXVIII; k. 68 t. 7/I). W konsekwencji, zeznania świadków w analizowanym zakresie istotnie różnią się.

Obaj świadkowie byli wielokrotnie przesłuchiwani także co do sposobu, w jaki nawiązali kontakt z R. S. (2) a tym samym źródła tego kontaktu. Okoliczność ta, w kontekście zarzutu stawianego oskarżonemu, jak słusznie wskazują obrońcy ma szczególne znaczenie, nie została jednak poddana nie tylko należytej, ale w zasadzie żadnej ocenie sądu pierwszej instancji. Sąd zignorował, że zeznania świadków w tym przedmiocie nie dość, że różnią się między sobą, to nie są także spójne wewnętrznie, skoro w toku wielu przesłuchań świadkowie odmiennie relacjonowali w tym zakresie.

Nie jest uprawnione stanowisko sądu, że świadek koronny zeznając na okoliczność sposobu, w jaki dotarli do R. S. (2) jednoznacznie podał, że kontakt do wskazanego uzyskali przez siostrzeńca B. P., czy P. (k. 72-73 uzasadnienia). K. T. (1) zeznając w tym przedmiocie wielokrotnie podkreślał, że do R. S. (2) dotarli osobiście. Szeroko w tym zakresie relacjonował na temat zasad takiego sposobu kontaktowania się z potencjalnymi klientami, tytułem przykładu wskazał, że tak właśnie B. poszedł na widzenie do J. lub W. (k. 3007, t. LXXVIII). Co do bezpośrednich czynności podjętych w celu nawiązania kontaktu z R. S. (2), świadek koronny zeznał, że informacje na jego temat uzyskał od J. S., której koleżanka pracowała w firmie powiązanej z osobą R. S. (2) (k. 3007, t. LXXIX), by innym razem stwierdzić, że B. mu mówił, że dojście do S. jest przez T. lub P. (k. 2910, t. LXXVIII). Świadek A. W. przesłuchiwany wielokrotnie

co do powyższej okoliczności podał natomiast, że kontakt do R. S. (2) i to telefoniczny na 100% dostali od K. W. (1), co więcej podał, że do niego osobiście dzwonił (k. 2758-2768, t. LXXVIII, k. 948-950). W części motywacyjnej uzasadnienia wyroku, przywołując – wiarygodne jak ocenił sąd - zeznania A. W., sąd przyjął, że to dzięki oskarżonemu świadek wraz z K. T. (1) nawiązali kontakt z R. S. (2). Inaczej w tym zakresie, jak wskazano wyżej, zeznał świadek koronny. A. W. pytany co do możliwości nawiązania takiego kontaktu przez osobę M. P. (2), stwierdził, że ze sprawą S. kojarzy znajomego o imieniu M., studenta prawa i nie może wykluczyć, że za jego pośrednictwem uzyskali z T. kontakt ze S. (k. 948-950). Choć w zeznaniach obu świadków pojawia się osoba M. P. (2) jako możliwe źródło kontaktu z R. S. (2), to jednak ich relacje, także te przywołane wyżej, pozostają wewnętrznie i wzajemnie sprzeczne a nadto – co istotne - wprost przeczą im zeznania samego M. P. (2).

Relacji tego świadka sąd pierwszej instancji nie poświęcił należytej uwagi, gdy jest to dowód o tyle istotny, że pozwala dokonać weryfikacji zeznań K. T. (1) i A. W..

M. P. (2) w 2002 r. jako student prawa odbywał staż w kancelarii (...). Zeznał, że już około roku 2000 poznał R. S. (2), którego określał jako jednego z najbogatszych Polaków. W późniejszym okresie świadek chciał go pozyskać jako sponsora swojego wyjazdu sportowego. Wskazał, że zwrócił się wówczas do R. S. (2) z prośbą o sfinansowanie takiego wyjazdu, a ten zgodził się pod warunkiem, że M. P. (2) znajdzie mu dobrego prawnika, który pomoże w jego sprawie. Świadek zeznał, że ta sprawa, w której potrzebował dobrego prawnika dotyczyła roszczeń C. Polska względem S., dotyczyła weksla (k. 1944 t. 7/X, k. 3829-3831 t. LXXXIII). Świadek polecił wówczas, właśnie jako dobrego prawnika, A. W. i co istotne, jak zeznał, to wyłącznie z inicjatywy R. S. (2), umówił spotkanie obu mężczyzn w restauracji (...) na S.. Świadek udał się na to spotkanie, był jednak obecny tylko na początku, podał, że poszedł w celu zapoznania B. ze S. (k. 1944). Również przed sądem, przesłuchiwany po latach, jednoznacznie stwierdził zostałem poproszony przez S. o skontaktowanie go z dobrym mecenasem (k. 3829, t. LXXXIII). Świadek M. P. (2) zeznał, że w czasie, gdy odbywał staż u A. W. ten był dla niego wzorem prawnika, wiedział, w jakich procesach oskarżał wykonując wcześniej zawód prokuratora, nie znał oskarżonego K. W. (1), nic mu nie mówiło jego nazwisko (k. 1944). Pytany o osobę K. T. (1) podał natomiast, że z chwilą, gdy ten pojawił się w kancelarii, nastąpiły zmiany na niekorzyść, K. ograniczał kontakty B. ze współpracownikami (k. 1938-1945). Tak szczegółowe przywołanie zeznań świadka P. służy wykazaniu, że nie miał on żadnego interesu, a w konsekwencji motywu, by zeznawać niezgodnie z rzeczywistością. Zeznania M. P. (2) stanowią zatem wartościowe źródło dowodowe, z którego wynika, że to za jego pośrednictwem i z wyłącznej inicjatywy R. S. (2), ten ostatni nawiązał kontakt z A. W.. Świadek konsekwentnie także podał, że to on spotkanie takie zorganizował i zapoznał obu mężczyzn. Takiej treści zeznania podważają wiarygodność relacji świadka koronnego i A. W., by to z ich inicjatywy, w ramach osobistego dotarcia doszło do nawiązania takiego kontaktu. Jeżeli uwzględnić przy tym twierdzenie świadka koronnego, że po tym, jak nawiązali kontakt i spotkali się z R. S. (2), ten nie miał wiedzy, że toczy się postępowanie przygotowawcze – ujmując szeroko - dotyczące jego osoby (k. 91, k. 3547v S. nic nie wiedział, że jest taka sprawa), to takiej treści zeznania, jako sprzeczne z relacją M. P. (2), nie mogą być uznane za wiarygodne. Trafnie zatem wskazuje obrona, że zeznania M. P. (2) skutecznie podważają twierdzenie świadków T. i W., by to oni nawiązali kontakt z R. S. (2), który, jak twierdzili, nie miał nawet wiedzy o toczącym się postępowaniu przygotowawczym. Raz jeszcze należy podkreślić, że z zeznań M. P. (2) wynika, że to R. S. (2) w związku z toczącym się postępowaniem poprosił świadka o skontaktowanie z dobrym prawnikiem, świadek także jego spotkanie z A. W. nie tylko zorganizował, ale osobiście poznał obu mężczyzn. Z zeznań świadka wynika zatem, że to bez żadnego związku - inspiracji ze strony oskarżonego K. W. (1), do spotkania takiego doszło.

Sąd apelacyjny powyższej okoliczności poświęcił tyle uwagi, bo uwzględniając charakter zarzutu postawionego oskarżonemu, w kontekście zeznań świadków T. i W., jako zasadnicze dla oceny odpowiedzialności oskarżonego pozostaje ustalenie, w jaki sposób wskazani dotarli do osoby R. S. (2), a zatem, czy doszło do tego z inspiracji oskarżonego. Niezależnie od rozbieżności w relacjach wskazanych świadków, za spójny ich element uznać należy twierdzenie, że to ich staraniem a w konsekwencji - z ich wyłącznej inicjatywy, do spotkania takiego doszło, a temu jednoznacznie przeczą zeznania M. P. (2). O ile jednak, świadkowie T. i W., uwzględniając losy ich własnych postępowań, mieli określony interes procesowy w składaniu obciążających oskarżonego zeznań, o tyle zeznania M. P. (2) są motywowane wyłącznie zrelacjonowaniem zdarzeń, które miały miejsce w rzeczywistości.

Poza analizą a tym samym należywą uwagą sądu okręgowego pozostały także zeznania świadka koronnego i A. W. w zakresie wysokości rzekomo wręczonej oskarżonemu korzyści majątkowej. K. T. (1) wskazywał, że oskarżonemu W. ze środków uzyskanych od R. S. (2) dali jakieś pieniądze i kupili obraz H. (k. 2911), bądź podał, że osobiście dał oskarżonemu kwotę 30.000 zł pochodzącą ze środków uzyskanych od R. S. (2) a potem jeszcze chyba z tych 50.000 otrzymanych na S. przekazał oskarżonemu 20.000 zł. Zdaniem świadka koronnego oskarżony otrzymał kwotę 50.000 zł, minus obraz, który być może jest wart ok. 5.000 zł (k. 92). Nie sposób przy tym nie dostrzec także tego, że świadek koronny nie miał wiedzy a w szczególności nie widział, by oskarżony K. W. (1), poza relacjami zawodowymi spotkał się z R. S. (2), stanowczo jednak twierdził, że wie, że dostał on znaczną sumę od R. S. (2), choć jednocześnie nie wiedział, jaka miała być jej wysokość (k. 171), by następnie stwierdzić, że bardziej wyczuł, niż jest pewien, że oskarżony skontaktował się z R. S. (2) (k. 172). Powyższe jest istotne o tyle, że obrazuje sposób składania zeznań przez świadka, który sferę własnych przypuszczeń i podejrzeń, relacjonuje jako pewnik z równą stanowczością, jak te okoliczności, których miał być bezpośrednim świadkiem, czy nawet uczestnikiem. Co do zeznań A. W. w analizowanym zakresie, to ten świadek wskazał, że oskarżony otrzymał 1/3 z kwoty 150.000 zł otrzymanej od R. S. (2), choć jednocześnie podał, że nie ma komputerowej pamięci i nie wie, ile S. miał zapłacić (k. 948-950, k. 2766v).

Uwzględniając treść przywołanych zeznań świadków K. T. (1) i A. W., wskazać także należy, że z zeznań tego ostatniego jednoznacznie wynika, że tzw. „sprawa c.” stanowiła jedyną sytuację, gdy wręczył łapówkę prokuratorowi (k. 2768 poza K. W. (1) nie wręczaliśmy żadnemu prokuratorowi żadnych łapówek...). O ile, co wiadomości specjalnych nie wymaga, zdarzenia typowe i powtarzające się, z upływem czasu zacierają się w pamięci, mieszają z innymi – podobnymi, o tyle mechanizm ten nie ma tak prostego przełożenia w sytuacjach wyjątkowych, a zatem takich, które są niepowtarzalne. To właśnie taki ich charakter sprawia, że na dłużej, czy nawet w sposób trwały pozostają w świadomości ich uczestników. Wobec tego także argumentu, uwzględniając wykazane wyżej rozbieżności w relacjach wskazanych świadków, ich wartość dowodową uznać należy za co najmniej wątpliwą. Jeżeli do tego dodać, że to właśnie świadkowie K. T. (1) i A. W., wspólnie i w porozumieniu w latach 2002-2003 spreparowali dowody i złożyli fałszywe zeznania pomawiając prokuratora A. K. (1) o przyjęcie 200.000 zł łapówki, za co zostali prawomocnie skazani, to także ten argument nie może pozostać bez wpływu na zaprezentowaną wcześniej ocenę wartości tych dowodów jako jedynej podstawy oskarżenia i skazania (k. 3448-3451, t. LXXXI – wyrok SR dla m. st. Warszawy z dnia 5 marca 2010 r. w sprawie III K 187/07 skazujący K. T. (1) i A. W. za przestępstwa z art. 235 kk i art. 233 § 1 kk).

Sąd apelacyjny, w ramach kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, dokonał także analizy akt postępowania 1Ds 36/03 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ, a zatem sprawy prowadzonej z zawiadomienia spółki (...) przeciwko R. S. (2) (tomy w załącznikach oznaczone jako A6 i A7). Rację bowiem mają obrońcy, że okoliczności z nich wynikające mają znaczenie dla przedmiotu postępowania, choć pozostały poza sferą zainteresowania sądu pierwszej instancji.

Ze wskazanych akt bezspornie wynika, że przedmiotowe postępowanie było nie tylko nadzorowane, ale prowadzone przez oskarżonego K. W. (1) a A. W. (wówczas B.) występował w nim jako pełnomocnik A. B. (2), obywatela Francji i tam zamieszkałego, który reprezentując spółkę (...) w latach 90-tych podpisał umowę z R. S. (2), której wykonanie zabezpieczały weksle. Te dokumenty R. S. (2) przywołał jako podstawę swoich roszczeń wobec spółki w postępowaniu przed Sądem Arbitrażowym, one również stały się faktyczną podstawą zawiadomienia o przestępstwie skierowanego przez ówczesnego prezesa spółki C.. W aktach postępowania znajduje się pismo, datowane na marzec 2003 r, a skierowane do oskarżonego K. W. (1) przez A. B. (2), który powołując się na rozmowę z R. S. (2), deklaruje przyjazd na przesłuchanie w Polsce (k. 122, tomu A7). Okoliczność ta jest istotna w świetle twierdzeń świadka A. W. co do przyczyn zażądania pieniędzy (łapówki) od R. S. (2) a w konsekwencji – zgodnie z jego twierdzeniami – powodów jej wręczenia oskarżonemu. Z zeznań A. W. wynika bowiem, że R. S. (2) miał zapłacić za sprawne przeprowadzenie postępowania a zasadniczym elementem tej sprawności było przesłuchanie wskazanego świadka w Polsce, bez uruchamiania czasochłonnej procedury wzywania świadka z zagranicy. A. B. (2) miał zeznać na okoliczność autentyczności umowy zawartej z R. S. (2). Świadek A. W., przesłuchiwany na powyższą okoliczność konsekwentnie wskazywał ...chodziło o to, aby B. był szybko przesłuchany i za to R. płacił (k. 2758-2768, t. LXXVIII, podkreślenie SA). Wskazał także, że S. wiedział od nas, że jeżeli nie zapłaci nam za usługi to prokurator zamiast wykonywać czynności może wysłać pomoc

prawną do Francji, sprawa potrwa bardzo długo i w tym czasie nie może liczyć na pomyślne zakończenie sprawy cywilnej (k. 948-950). Wobec takich zeznań, uwzględniając okoliczność, że sprawa wpłynęła do prokuratury praskiej w styczniu 2003 r. a A. B. już w marcu – powołując się na rozmowę z R. S. (2) – w piśmie skierowanym do oskarżonego zadeklarował przyjazd na przesłuchanie w sprawie, słuszne jest stanowisko obrońców, że nie mogą one być uznane za wiarygodne jako sprzeczne z okolicznościami wynikającymi z przywołanych dowodów.

A. B. został w efekcie przesłuchany w maju 2003 r. (k. 245-250 tom. A7). Skoro, zgodnie z przywołanymi wyżej zeznaniami A. W., R. S. (2) miał wręczyć korzyść majątkową za szybkie zakończenie sprawy, to w takich warunkach, uwzględniając jej dalszy tok, także ta okoliczność poddaje w wątpliwość udział oskarżonego w działaniach świadków T. i W.. Z akt postępowania wynika bowiem, że w późniejszym czasie w sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego, dopiero w sierpniu został przesłuchany R. S. (2) a samo postanowienie, autorstwa oskarżonego, w przedmiocie umorzenia postępowania, zostało wydane dopiero 14 października 2003 r. (k. 361-364), uprawomocniło się znacznie później wobec złożenia zażalenia przez C.. W takich warunkach, uwzględniając przedmiot postępowania trudno przyjąć, by jego tok był szczególnie sprawny. Sprawa, do czasu jej nieprawomocnego zakończenia, była prowadzona przez oskarżonego przez okres ponad 10 miesięcy. K. T. (1), niezależnie od tego, że w przeciwieństwie do A. W. i pomimo tego, że to do niego ze sprawą miał się zwrócić oskarżony, nie potrafił wskazać, za co de facto R. S. (2) miał wręczyć łapówkę (k. 3006, t. LXXIX nie miałem kontaktu z prezesem C. o nazwisku B... nie pamiętam czy przyjechał... nie pamiętam tego prezesa... nie pamiętam, czy A. B. (1) widział się z nim...). W zakresie sprawności postępowania, poza uwagą sądu okręgowego pozostała okoliczność, że R. S. (2) we wrześniu 2003 r. skierował prośbę o interwencję przekazaną do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, gdzie podniósł zastrzeżenia co do toku, w tym czasie podejmowania czynności w sprawie (t. 40/V, k. 908-930). Przesłuchiwany na tę okoliczność świadek koronny zeznał ...S. pisał chyba skargi na prokuratora W.... mogło być coś takiego, ale nie pamiętam już, czy było to zrobione dla pozorów, aby odwrócić uwagę od kontaktów, od przychylności W. (k. 3008). Świadek koronny stwierdził wówczas także, że taka skarga odsyłałaby wszelkie potencjalne podejrzenia od K. W. (1) (k. 3008). Przywołanie tych następujących po sobie wypowiedzi K. T. (1) służy wykazaniu, że nawet wówczas, gdy nie jest pewien tego, czy określona okoliczność miała miejsce, interpretuje ją w taki sposób, by oskarżonego obciążyć, co także nie może pozostać bez wpływu na ogólną ocenę wartości jego zeznań.

Omawiając materiał dowodowy w analizowanym zakresie, sąd przywołał także zeznania J. S., która w okresie ujętym w zarzucie pracowała dla K. T. (1) i A. W., była pracownikiem kancelarii. Sąd, jako istotny element zeznań świadka przywołał jej twierdzenie, że A. W. był zadowolony, że dostanie dużo pieniędzy od S., gdy będzie się starał o odszkodowanie dla niego za budowę C. W. (k. 76 uzasadnienia). Ta wypowiedź wskazuje zatem na zdecydowanie szerszy zakres obsługi prawnej firmy (...), aniżeli ten wynikający z wypowiedzi samego świadka W., zeznania J. S. oskarżonego zatem nie obciążają. Świadek w postępowaniu przygotowawczym wskazała co prawda, że w spotkaniach w kancelarii w sprawie S. uczestniczył także oskarżony K. W. (1) (k. 1401, t. 7/VII), jednak zdecydowanie zaprzeczyła temu przed sądem podnosząc, że R. S. (2) był na spotkaniu z kolegą a nie z oskarżonym W. (k. 2665-2666). To, w powiązaniu z okolicznością, że nawet świadkowie T. i W. mówiąc o ewentualnych spotkaniach wskazywali jako ich miejsce wyłącznie mieszkanie oskarżonego, za wiarygodne w tym zakresie uznać należy zeznania J. S. złożone przed sądem.

W zakresie pozostałych dowodów, które sąd pierwszej instancji powołał jako wspierające jego ustalenia to stwierdzić należy, że nie mają one charakteru obciążającego (k. 78-81 uzasadnienia, zeznania D. K., J. O., P. Ś. i pracowników domów aukcyjnych). Ocena ich wartości dokonana przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowa.

Odnosząc się natomiast do zeznań świadków S. T. i M. C. sąd wskazał, że kojarzyły one oskarżonego „w kontekście obrazów” i formułując taki wniosek, ich zeznania uznał za wiarygodny dowód, podważający wartość wyjaśnień oskarżonego i w konsekwencji wspierający tezę oskarżenia (k. 71 - 72 uzasadnienia). Świadek koronny w swoich zeznaniach wielokrotnie wskazywał, że rozliczenia pomiędzy nim a oskarżonym były dokonywane także obrazami, które – w jego ocenie - były bezwartościowe, ale K. T. (1) płacił za nie i to niekiedy znaczne kwoty. Z relacji świadka koronnego wynika, że taki sposób rozliczeń (czyli obrazami) miał charakter korupcyjny, ale jednocześnie zapewniał im komfort, bo dzięki temu uważali, że w korupcji nie uczestniczą. K. T. (1) zeznał w tym zakresie W. nie tłumaczył,

dlatego chce rozliczyć się w obrazach. Ja nie pytałem go o to. To było trochę na poprawę jego samopoczucia, że nie jest łapówkarzem. To jest takie moje przypuszczenie (podkreślenie SA), dla mnie to też było korzystniejsze, że nie przekupuję W.. Było to korzystne dla naszej współpracy (k. 4301). Z przytoczonej wypowiedzi świadka wynika zatem, że transakcje obrazami on traktował „jako przykrywkę” rozliczeń korupcyjnych i choć nigdy z K. W. (1) żadnych ustaleń w tym zakresie nie poczynił, to zakładał, że taki też cel towarzyszył oskarżonemu. Dla sądu odwoławczego czynienie ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie przypuszczeń świadka koronnego, takowych za prawidłowe nie pozwala uznać.

Analizując zeznania świadka w tym zakresie, można wręcz odnieść wrażenie, że sprzedaż obrazów była metodą wprowadzoną przez oskarżonego dla ukrycia jego działań korupcyjnych. Rzecz jednak w tym, że takie ustalenie pozostaje w sprzeczności z zeznaniami samego K. T. (1). Z jego bowiem relacji, ale także innych dowodów, w tym zeznań pracowników domów aukcyjnych wynika, że oskarżony K. W. (1) interesował się malarstwem, kupował obrazy, sprzedawał je, w tym celu wstawiał także do różnych domów aukcyjnych, uczestniczył w aukcjach. Świadek koronny w tym zakresie zeznał ... W. odkąd go poznałem trzymał dużo obrazów w galerii przy (...) róg (...). On wstawiał obrazy głównie celem sprzedaży. Wiem, że współpracował z wieloma galeriami w W.... Wiele obrazów miał podrobionych. On świadomie kupował podrobione dzieła i próbował je sprzedawać jako oryginały. Mi samemu sprzedał ok. 30 obrazów (k. 68, k. 3949). Przywołanie tak obszernego fragmentu zeznań świadka koronnego służy wykazaniu braku logiki w jego wypowiedziach. Przedstawianie oskarżonego jako oszusta oferującego fałszowane obrazy jest bowiem nieuprawnione. Oskarżony większość nabywanych obrazów – czego nie kwestionuje także świadek koronny – wstawiał do galerii i domów aukcyjnych. Te okoliczności potwierdzają zeznania pracowników domów aukcyjnych (m. in. świadkowie E. B., M. B. (2), P. L., M. W. (3), pośrednio także świadkowie J. K., M. B. (3)). Z zeznań tych świadków wynika, że zdarzało się, że obrazy wstawiane przez oskarżonego stanowiły fałszyfikaty, po ich zbadaniu były mu zwracane, nigdy z tego powodu nie dochodziło do żadnych nieprzyjemnych sytuacji. Taki sposób postępowania, w ocenie sądu apelacyjnego, nie uprawnia oceny, by oskarżony dokonywał oszustw. Wstawianie obrazu do galerii, czy domu aukcyjnego a zatem miejsca, gdzie przed jego sprzedażą, zostanie on poddany profesjonalnej ocenie obejmującej w pierwszej kolejności jego autentyczność, nie może być traktowane w kategoriach próby oszustwa. Trudno bowiem przyjąć, mając na uwadze obszar działalności takich podmiotów, by jakąkolwiek trudność stanowiło zweryfikowanie, czy obraz jest oryginałem, czy fałszykatem. Co należy także podkreślić, nie było tak, jak sugeruje świadek koronny, by wszystkie obrazy, jakie oferował oskarżony stanowiły fałszyfikaty, skoro przeczą temu zeznania wymienionych wyżej świadków. Co więcej, jak wskazał sąd (k. 79-80 uzasadnienia), z zeznań świadków J. K. i M. B. (3) wynika, że spośród 6 obrazów przedstawionych im przez świadka koronnego a nabytych od oskarżonego, jeden okazał się fałszykatem, za jeden J. K. K. T. (1) zapłacił, co do pozostałych obrazów, K. T. (1) po ich pozostawieniu u w/w, nie wykazał zainteresowania ich dalszym losem. W takich warunkach twierdzenia świadka koronnego co do przestępczego wręcz charakteru działalności oskarżonego K. W. (1) związanej z nabywaniem i sprzedażą obrazów, są nieuprawnione. Z uwagi na zrelacjonowany przez J. K. sposób postępowania świadka koronnego z obrazami, nie można uznać za wiarygodne jego twierdzeń, że oskarżony, z tytułu rozliczeń obrazów, jest mu winien kwotę 132.000 zł. Niezależnie od powyższego, zeznania świadka koronnego w tym zakresie obarczone są błędem logicznym – skoro bowiem (o czym wcześniej) obrazy miały być formą rozliczeń korupcyjnych to nie sposób zrozumieć, dlaczego świadek koronny zgłaszał pretensje z tego tytułu do oskarżonego, a w konsekwencji, dlaczego także ta kwestia była przedmiotem mediacji pomiędzy w/w prowadzonej przez świadka T. J. (1) (szczegółowo w dalszej części uzasadnienia). Jak słusznie podnosi przy tym obrona, „rozliczenia” obrazami nie zostały przyjęte - ani przez oskarżyciela w zarzutach, ani przez sąd w treści wyroku - jako element działań korupcyjnych.

Uwzględniając omówiony powyżej sposób ukształtowania materiału dowodowego sprawy w analizowanych zakresie, podzielić należy stanowisko skarżących, że wobec takiej treści dowodów, ustalenia sądu w zakresie zarzutu oznaczonego w wyroku jako XXVII zostały poczynione z obrazą i to oczywiście zarówno art. 7 kpk, jak i art. 410 kpk. Sąd, w następstwie wybiórczej analizy materiału dowodowego, przy rozstrzygnięciu uwzględnił wyłącznie te jego elementy, które obciążają oskarżonego, ignorując, że ich wartość skutecznie podważa analiza całokształtu okoliczności sprawy, w tym wewnętrzna sprzeczność dowodów obciążających. Argumentacja sądu jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego – skoro bowiem zeznania świadka M. P. (2) wykluczają zeznania świadków – koronnego i A.

W., to ocena sądu, że te trzy źródła dowodowe są wiarygodne i wzajemnie się potwierdzają (k. 73, 76, 78 uzasadnienia), jako sprzeczna z art. 7 kpk jest wadliwa i to w stopniu rażącym.

Poza oceną sądu apelacyjnego – w kontekście aktualnie analizowanego zarzutu – nie mógł pozostać charakter relacji pomiędzy oskarżonym a A. W. i K. T. (1). Wskazani bardzo dobrze się znali, utrzymywali kontakty pozazawodowe, towarzyskie, brali udział we wspólnych spotkaniach, także w gronie swoich rodzin. W takich chociażby okolicznościach, występowanie A. W. w charakterze pełnomocnika w sprawie prowadzonej przez oskarżonego rodzi poważne zastrzeżenia, czy nawet podejrzenia. Rzecz jednak w tym, że nie sfera etyki zawodowej oskarżonego w ramach tej sprawy podlega ocenie, choć gdyby tak było, uwzględniając całokształt okoliczności wynikających z materiału dowodowego sprawy, dla K. W. (1) ta ocena byłaby druzgocąca. Rolą sądu w postępowaniu karnym jest dokonanie, w oparciu o kryteria art. 7 kpk, oceny materiału dowodowego sprawy a w jej efekcie zrekonstruowanie stanu faktycznego sprawy, w tym ustalenie, czy udowodnione oskarżonemu działania realizują znamiona przestępstwa. Wyrok skazujący może przy tym zapaść tylko wówczas, gdy ustalenia stanowiące jego podstawę a tym samym dowody, na których zostały oparte mają charakter pewny i jednoznaczny, a zatem wówczas, gdy dowodzenie odmienne jest niemożliwe. W każdym innym przypadku, jeżeli materiał dowodowy sprawy jest tego typu, że sprawstwo oskarżonego pozostaje w sferze prawdopodobieństwa, to niezależnie od stopnia tego prawdopodobieństwa, wyrok skazujący nie może zapaść. W ocenie sądu apelacyjnego, z przyczyn szeroko omówionych powyżej, taka właśnie sytuacja zaistniała w zakresie zarzutu XXVII oskarżonego K. W. (1).

Zarzut opisany w wyroku jako XXVIII, w apelacjach określany jako „sprawa V. (...)”.

Apelacje obrońców także w zakresie tego zarzutu oskarżonego K. W. (1), zasługują na uwzględnienie. Słuszne są bowiem twierdzenia skarżących, że ocena dowodów zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i wnioski z niej wywiedzione a odzwierciedlone w stanie faktycznym sprawy, nie korzystają z ochrony art. 7 kpk.

Lektura akt sprawy, jak i uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że jedynym dowodem obciążającym oskarżonego w zakresie tego czynu są zeznania świadka koronnego K. T. (1). Niezależnie od argumentacji przedstawionej we wstępnej części uzasadnienia, stwierdzić należy, że relacja K. T. (1) – wbrew stanowisku sądu okręgowego - nie dość, że nie znajduje żadnego wsparcia w pozostałych dowodach, to dowody te w sposób skuteczny ją podważają. Nadto, sama treść zeznań świadka, nie uprawnia do takich wniosków, jakie sąd przyjął za podstawę wydanego wyroku.

Sąd pierwszej instancji uznając winę oskarżonego K. W. (1), przyjął, że w ujętym w opisie czynu okresie, pełniąc funkcje publiczne, przyjął od świadka koronnego korzyść majątkową w postaci nieodpłatnego użyczenia V. (...) oraz w postaci zapłaty przez świadka za ten samochód na rzecz jego właściciela kwoty 30.000 zł, co pozostawało w związku z pełnieniem funkcji publicznych oraz w zamian za udzielanie K. T. (1) informacji o prowadzonych lub nadzorowanych postępowaniach karnych i rad co do metod skutecznego utrudniania takich postępowań prowadzonych przeciwko osobom zlecającym świadkowi koronnemu bezprawne działania. Tym samym, oskarżony miał przyjąć od świadka koronnego za przekazywanie określonych informacji samochód, który był wart ok. 41.000 zł a istotną część tej kwoty, bo 30.000 zł uiścił K. T. (1). Czyniąc takie ustalenia, sąd przywołał treść dowodów mających znaczenie dla ustaleń w tym zakresie, nie dostrzegając jednocześnie – co słusznie podnoszą obrońcy - że dowody te wprost lub pośrednio ustalenia sądu podważają.

I tak, dokonując ustaleń w zakresie powodów, dla których oskarżony domagał się od świadka koronnego uregulowania statusu prawnego samochodu V. i formalnego przeniesienia na niego jego własności poprzez podpisanie umowy sprzedaży, oskarżony konsekwentnie wskazywał na zawartą wcześniej umowę kupna od K. T. (1) samochodu marki V., z której to umowy świadek nie wywiązał się, bowiem pojazdu nie wydał (k. 1578, t. A/VIII umowa kupna-sprzedaży (...)) z dnia 15.06.2004 r. za kwotę 40.000 zł zawarta pomiędzy K. T. (1) a K. W. (1)). Odnosząc się do samej umowy, świadek koronny stwierdził, że w ogóle zapomniał, że ją zawarł, wskazał, że samochodu oskarżonemu nie wydał, a K. W. (1) za niego nie zapłacił (k. 3008, t. LXXIX). W postępowaniu przygotowawczym wskazał natomiast, że oskarżony ciągle naciskał na niego, chciał od niego kupić V., ale umowa miała być formalna bez płacenia ceny. Świadek podniósł, że

oskarżonemu było wszystko jedno czy to będzie to V., czy inny samochód... przyznał, że podpisał jakiś projekt umowy, nie pamiętam jaki to był samochód... wynikało z niej, że ja mu faktycznie ten samochód sprzedaję, on mi jednak nie dał żadnych pieniędzy (k. 1568, k. 3951). Po okazaniu umowy, stwierdził, że to jest umowa, o której wspominał, dotyczy samochodu V. ... którego mu faktycznie nie sprzedałem i ta umowa nigdy nie weszła w życie (k. 1605-1606, k. 3954). Choć K. T. (1) kwestionował wykonanie wskazanej umowy, to jednak samego faktu jej zawarcia nie podważał. W takich zatem warunkach rację mają obrońcy, że to wyjaśnienia oskarżonego we wskazanym zakresie znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy skutecznie podważając wartość zeznań świadka koronnego. Co przy tym istotne, mając na względzie przedmiot działalności przestępczej K. T. (1), czerpane z niej dochody i stosunek świadka do - szeroko rozumianych - kwestii materialnych (o tym już we wstępnej części uzasadnienia) jego twierdzenie, że niemal bezrefleksyjnie podpisał umowę, której konsekwencją było pomniejszenie jego stanu posiadania o około 40.000 zł, wartość takiej treści zeznań poddaje skutecznie w wątpliwość. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że wobec nie wywiązania się przez świadka koronnego z umowy - nie wydania pojazdu, zażądał od niego innego samochodu - ujętego w zarzucie V., bo tym m.in. pojazdem świadek koronny wówczas dysponował. W sytuacji, gdy K. T. (1) nie wykazywał woli sformalizowania transakcji, oskarżony zwrócił się o pomoc - mediację, do T. J. (1), wykonującego wówczas zawód adwokata. Powyższa okoliczność, a zatem to, że to właśnie oskarżony poprosił znajomego adwokata o pośrednictwo w rozliczeniach z K. T. (1), wobec całokształtu materiału dowodowego sprawy, w tym także zeznań świadka koronnego, pozostaje bezsporna. Jak wskazał sąd, na k. 253-254 uzasadnienia, T. J. (1), choć szczegółów rozmowy nie pamiętał, to zeznał, że w trakcie spotkania był poruszany wątek V., w kontekście bliżej nieokreślonych rozliczeń pomiędzy K. T. (1) a K. W. (1). Świadek T. J. (1) wskazał także, że oskarżony wspominał wówczas o V., ale szczegółów nie pamiętał. Dokonując oceny materiału dowodowego w tym zakresie, sąd pierwszej instancji zeznania T. J. (1) uznał nie tylko za wiarygodne, ale także spójne z wyjaśnieniami K. W. (1) i zeznaniami K. T. (1). Sąd jednak nie dostrzegł, że taka ocena może mieć zastosowanie wyłącznie do faktu samego spotkania i jego organizatora, bo w tym zakresie okoliczności wynikające z materiału dowodowego sprawy uznać należy za bezsporne, natomiast w zakresie samego kontekstu spotkania, zeznania świadka J. wspierają wyjaśnienia oskarżonego W., nie mogą zatem być spójne z relacją K. T. (1). Świadek koronny relacjonując szczegółowo co do zasad swojej współpracy z wieloma adwokatami, konsekwentnie wskazywał, że adwokat T. J. (1) nie miał świadomości przestępczego charakteru podejmowanych przez niego działań, w szczególności nie wiedział, że dokumentacja medyczna, którą świadek „załatwiał” dla klientów jest fałszywa. K. T. (1) podnosił, że T. J. (1) „nie nadawał się” do takiej działalności i z tego powodu w niej nie uczestniczył. Okoliczność ta ma znaczenie dla oceny roli T. J. (1) w spotkaniu zainicjowanym przez K. W. (1), którego celem było ustalenie zasad jego wzajemnych rozliczeń ze świadkiem koronnym, a pozycja świadka J. w takich warunkach rzeczywiście sprowadzała się do roli mediatora. Sprzeczne z elementarnymi zasadami wiedzy i logiki jest zatem przyjęcie - a tak ustalił sąd - że przedmiotem spotkania a tym samym mediacji - było rozliczenie m. in. łapówki, bo zgodnie z relacją K. T. (1) taki charakter miało pierwotne użyczenie a następnie przeniesienie na oskarżonego W. własności pojazdu marki V.. Sąd zmieniając ramy czasowe zarzutu przyjął jednocześnie jako jego początek okres nie wcześniejszy, niż od lata 2004 r. a zatem daty, gdy doszło do podpisania umowy sprzedaży V.. Uwzględniając wskazane okoliczności stwierdzić zatem należy, że materiał dowodowy wspiera wyjaśnienia oskarżonego nie zaś zeznania świadka koronnego.

Dokonując jego oceny nie sposób w końcu nie dostrzec intencji - przyczyn, dla których świadek koronny miał przekazać oskarżonemu korzyść majątkową w takiej formie i wysokości. Z zeznań K. T. (1) - w tym zakresie konsekwentnych - wynika, że w zamian za użyczenie a potem przeniesienie własności samochodu, którego znaczną część ceny zapłacił świadek koronny, oskarżony K. W. (1) miał mu udzielać informacji o prowadzonych lub nadzorowanych postępowaniach i rad co do metod ich skutecznego utrudniania. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że korzyść wręczona oskarżonemu, poza nieustaloną wartością nieodpłatnego użytkowania pojazdu, obejmowała kwotę 30.000 zł z tytułu uiszczenia takiej części jego ceny. Uwzględniając kwoty, jakie świadek koronny wręczał lekarzom za wystawienie konkretnej dokumentacji medycznej, czy nawet przeprowadzenie operacji, wskazaną wartość uznać należy za bardzo wysoką. Co wymaga również podkreślenia, korzyści wręczane przez świadka koronnego lekarzom były finansowane przez klientów, a zatem nie uszczuplały majątku K. T. (1), sytuacja ta inaczej wyglądała w przypadku uiszczenia większości ceny za V.. W tym zatem kontekście ocenić należy owe „informacje i rady”, które oskarżony w zamian miał udzielać. Odwołując się do zeznań świadka koronnego w analizowanym

aktualnie przedmiocie, przywołać należy wprost jego wypowiedzi: ...przez okres 5 lat informacje były udzielane przez prokuratora W.. Trudno mi powiedzieć w ilu sprawach sytuacja taka miała miejsce... konsultował ze mną sprawę w L. dotyczącą przywłaszczenia konia, była jeszcze sprawa jakiegoś M.... Było kilka takich spraw, w których potrzebowałem uzyskać informacje... W. udzielał informacji, mówił co tam się dzieje... K. nie mógł wiele zrobić, ale mówił co się dzieje... Mówił, kto prowadzi postępowanie, kiedy są posiedzenia aresztowe, mówił, że ta dziewczyna nie może uchylić aresztu, że w tej sprawie musi pójść do W.-zastępcy szefa... Było wiele konsultacji zasięgniętych od W., które następnie wykorzystałem. Poza tym przekazywał mi wiele plotek... (k. 3005-3006, t. LXXIX). W podsumowaniu świadek koronny stwierdził ...nie przypominam sobie sprawy, którą miałbym zajmować się i która byłaby bezpośrednio nadzorowana przez K. W. (1) (k. 3011, t. LXXIX). Uwzględniając takiej treści zeznania, w powiązaniu z wynikającym z całokształtu materiału dowodowego sprawy sposobem rozliczeń świadka z jego klientami, stwierdzić należy, że tak znaczną korzyść majątkową – 30.000 zł - oskarżonemu K. W. (1) wręczył on nie otrzymując nic w zamian. Informacje, które świadek koronny wskazał jako przekazane przez oskarżonego, mają i miały charakter informacji dostępnych dla stron (terminy posiedzeń aresztowych, tok sprawy itp.), tym bardziej, że jak zeznał K. T. (1), w jedynej konkretnie oznaczonej przez niego sprawie, czyli sprawie M., podejrzanego reprezentował A. W., który jako obrońca miał dostęp do akt i był informowany o podejmowanych czynnościach. Jeżeli uwzględnić przy tym stwierdzenie świadka koronnego, że nie zajmował się żadną sprawą nadzorowaną lub prowadzoną przez oskarżonego W. (k. 3011, t. LXXIX), to powyższe, w powiązaniu ze stosunkiem świadka do wartości materialnych, wręcz nieprawdopodobnym czyni przekazanie jemu przez świadka takiej wartości korzyści majątkowej. Ten argument jest o tyle istotny, że jednocześnie świadek koronny zeznał, że za konkretną czynność w sprawie, a to uniemożliwienia doprowadzenia do zastosowania tymczasowego aresztowania Ł. K. (1), miał wręczyć oskarżonemu od 6.000 zł do 16.000 zł (o czym w dalszej części). Słuszna jest zatem argumentacja skarżących w analizowanym zakresie.

Sąd przyjął, za oskarżeniem, że drugą kategorią informacji, jakie oskarżony K. W. w ramach układu korupcyjnego miał przekazywać świadkowi, były te dotyczące metod skutecznego utrudniania postępowań karnych. Analizując materiał dowody sprawy, nie budzi wątpliwości, że przyjętym przez świadka koronnego sposobem działania było symulowanie przez jego klientów urazów o podłożu neurologicznym, wywoływanie przy użyciu atropiny takich reakcji organizmu, które urazy te potwierdzały a dalej preparowanie w oparciu o tak stworzoną legendę odpowiedniej dokumentacji medycznej. Jak wynika z relacji świadka koronnego, a na tej podstawie ustalenia poczynił sąd okręgowy (str. 3 uzasadnienia), źródłem wiedzy świadka w tym przedmiocie był J. D. – konsultant z zakresu neurologii w AŚ Warszawa-Mokotów, którego K. T. (1) poznał w 2000 r. (data wymaga podkreślenia) i u niego radził się w sprawach przeciwwskazań medycznych do pobytu w aresztach, czy zakładach karnych. To również J. D. szczegółowo wyjaśnił świadkowi skutki zastosowania atropiny, która powoduje reakcje organizmu uzasadniające podejrzenie urazu czaszkowo-mózgowego. Swoją wiedzę w tym obszarze świadek na przestrzeni lat doskonalił, jednak, jak zeznał, z przyczyn oczywistych, czynił to przy wykorzystaniu osób ze środowiska medycznego. Z relacji K. T. (1) nie wynika, by wykorzystywał inne, aniżeli – ujmując szeroko – medyczne metody utrudniania postępowań karnych. W takich warunkach, skoro omówioną metodę świadek poznał w 2000r, przyjęcie, że wiedzę w tym zakresie czerpał od oskarżonego K. W. (1), z którym – jak wskazał – współpracował od 2002 r. (k. 3005, t. LXXIX) pozostaje w oczywistej opozycji do materiału dowodowego sprawy. Tak też – na co słusznie zwraca uwagę obrona - a zatem jako pozbawione podstawy dowodowej, ocenić należy ustalenie sądu, że rady udzielane K. T. (1) przez oskarżonego, były bardzo cenne (k. 11 uzasadnienia). Podkreślić przy tym raz jeszcze należy, że omówiony charakter rzekomych informacji miał kosztować świadka 30.000 zł i kwota ta miała pochodzić z majątku świadka.

W ocenie sądu odwoławczego, także zeznania A. C. wspierają wyjaśnienia oskarżonego. Świadek omówiła szeroko okoliczności związane ze sprzedażą V. (...), zachowanie świadka koronnego a także spotkanie z oskarżonym. A. C. potwierdziła, że oskarżony dopłacił brakującą kwotę za samochód. Sąd uznając za wiarygodne te zeznania, przyjął, że są one spójne z wyjaśnieniami oskarżonego a jednocześnie – z zeznaniami świadka koronnego, gdy taka ocena jest nieuprawniona. Relacja A. C. wspiera bowiem wyjaśnienia oskarżonego, nie zaś wersję prezentowaną przez K. T. (1). Wskazać należy – co sąd pominął – że świadek koronny wskazywał, że oskarżony jako prokurator (okręgowy) nadzorował Prokuraturę Apelacyjną w Białymstoku a to ta jednostka prowadziła sprawę karną męża A. C.. Z tego powodu K. T. (1) wywodził nie tylko to, że oskarżony chętnie kontaktował się z C., ale podejrzewał, że nie dopłacił nawet

tych 11.000 zł, o których mówił (k. 93, k. 3547v). Uwzględniając takiej treści zeznania świadka koronnego, stanowisko sądu, że są one spójne zarówno z wyjaśnieniami oskarżonego jak i zeznaniami K. T. (1) – jest nieuprawnione.

Pozostałe dowody, do których sąd się odwołał omawiając materiał dowodowy w analizowanym aktualnie zakresie – zeznania P. F., M. B. (4), R. G., S. T., B. G., M. J. (3), S. A. i J. S. – nie mają zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem przywołani świadkowie nie mieli wiedzy na temat istoty samego zarzutu. Świadkowie zeznawali na okoliczność tego, jakimi samochodami dysponował K. T. (1), czy rozliczeń pomiędzy świadkiem koronnym a oskarżonym i choć ich relacje uznać należy za wiarygodne, to nie miały one bezpośredniego znaczenia dla oceny zasadności postawionemu oskarżonemu zarzutu.

Wobec tych wszystkich okoliczności, trafnie podniesionych w zarzutach apelacyjnych, zgodzić się należy ze skarżącymi, że analiza materiału dowodowego przedstawiona w uzasadnieniu wyroku jest wynikiem obrazy art. 420 kpk i art. 7 kpk i stopień obrazy tych zasad postępowania karnego uznać należy za rażący. Zeznania świadka koronnego K. T. (1) w analizowanym zakresie stanowią jedyny dowód oskarżenia i – wbrew stanowisku sądu – dowód bezwartościowy, bowiem okoliczności przez świadka koronnego wskazane skutecznie podważają pozostałe dowody w postaci umowy sprzedaży samochodu z 15 czerwca 2004 r, zeznania świadków, przede wszystkim T. J. (1) i A. C., które pozytywnie tym samym weryfikują wyjaśnienia oskarżonego. W rozpoznawanej sprawie nie ma tym samym dowodowych podstaw do przyjęcia, by korzystanie a następnie nabycie przez K. W. (1) pojazdu marki V. (...) pozostawało w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej prokuratora i było bezprawną korzyścią majątkową – łapówką.

Zarzut opisany w wyroku jako XXIX, w apelacjach określany jako "sprawa K."

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku i tam zaprezentowanej oceny materiału dowodowego sprawy co do czynu opisanego w zarzucie XXIX, w konfrontacji z argumentami podniesionymi w apelacjach obrońców, prowadzi do wniosku, że zarzuty skarżących także w tym zakresie są słuszne.

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu K. W. (1), że pełniąc funkcję publiczną prokuratora przyjął od świadka koronnego korzyść majątkową w kwocie 16.000 zł w związku z wykonywaniem czynności w postępowaniu przygotowawczym 2 Ds. 166/04 prokuratury praskiej przeciwko Ł. K. (1) podejrzanemu z art. 177 § 2 kk, jak również:

- w zamian za utrudnianie tego postępowania poprzez udzielanie rad co do sposobu uniemożliwienia tymczasowego aresztowania Ł. K. (1),
- w zamian za podjęcie się wpłynięcia na decyzję Prokuratora Rejonowego Warszawa Praga-Północ w przedmiocie stosowania wobec w/w środka zapobiegawczego,
- a po skierowaniu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wyraził zgodę funkcjonariuszom policji na umożliwienie kontaktu z zatrzymanym M. L. (1) i V. M. w celu podania wymienionemu atropiny i nieustalonych środków nasennych.

Istota przestępczego zachowania oskarżonego, zdaniem oskarżyciela, sprowadza się zatem do podjęcia przez K. W. (1), w zamian za bezprawną korzyść majątkową, konkretnych czynności, których celem było uniemożliwienie – ze względu na stan zdrowia podejrzanego – zastosowania wobec Ł. K. (1) tymczasowego aresztowania. Korzyść, jaką świadek miał wręczyć oskarżonemu nie była zatem korzyścią za „ogólną przychylność”, ale za ściśle określone działania i skutek. Materiał dowodowy stanowiący podstawę oskarżenia a następnie wydania wyroku, także co do tego zarzutu, stanowią wyłącznie zeznania świadka koronnego. Obrona słusznie podnosi, że ich wartość kwestionują inne zebrane w sprawie dowody a w takim układzie procesowym, dowód ten nie może stanowić podstawy pewnych ustaleń faktycznych, a tym samym skazania.

K. T. (1) relacjonując co do celu wręczenia korzyści majątkowej oskarżonemu, wskazał na rady przez niego udzielane w celu uniemożliwienia tymczasowego aresztowania Ł. K. (1). Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że metodą

zastosowaną w przypadku tego podejrzanego było symulowanie urazu neurologicznego. Bezsprzeczonym przy tym pozostaje, wobec treści zeznań zarówno świadka koronnego, jak i W. M. (3), że po tym, jak Ł. K. (1) zgłosił się do szpitala, K. T. (1) osobiście zakropił mu oczy atropiną. Przesłuchiwany na okoliczność podejmowanych czynności, świadek koronny podkreślał wielokrotnie – każdy swój krok konsultowałem z W. (k. 2903, t. LXXVIII), by jednocześnie stwierdzić, że nie pamięta czy K. W. (1) mówił, żeby zakropić oczy atropiną, ale chyba tak (k. 2973v). Słuchany szczegółowo co do samego sposobu postępowania w sprawie Ł. K. (1), świadek koronny zeznał ...metodę położenia osoby podejrzanego do szpitala i następnie zakropienia jej do oczu atropiny, stosowałem kilka razy (k. 2973v), tę swoją wypowiedź sprecyzował wskazując, że ...przed wypadkiem K. „pomagałem” swoim klientom unikania odpowiedzialności karnej zakraplając im atropinę do oczu... to było kilka wypadków, w porwach do 10, około 10 (k. 2974), by stwierdzić wprost, że przed panem K., przed posiedzeniem aresztowym usypiałem też innych klientów (k. 2975v). Wobec takich wypowiedzi świadka koronnego i bezspornego ustalenia, że to właśnie taki sposób postępowania K. T. (1) zastosował wobec Ł. K. (1), przyznać należy rację obrońcy, gdy wykazuje brak logiki w argumentacji, że działania podjęte wobec Ł. K. (1) były elementem ujętych w zarzucie rad, jakie świadkowi koronnemu miał udzielać oskarżony. Ze wszech miar słuszne jest twierdzenie skarżących, że to świadek koronny a nie oskarżony dysponował nie tylko wiedzą, ale i znaczną praktyką w tym obszarze. Omówione wyżej okoliczności, nie osobę oskarżonego, ale K. T. (1) statuują jako eksperta w tej dziedzinie. W takich warunkach jego twierdzenie, że to oskarżonemu W. zależało na tym, aby położyć K. do szpitala (k. 2973v) nie może być uznane za wiarygodne.

W zakresie kolejnej okoliczności, jaka miała leżeć u podstaw przyjęcia przez oskarżonego korzyści majątkowej, sąd wskazał, że K. W. (1) w zamian za przyjętą kwotę, już po czynności zatrzymania Ł. K. (1) w szpitalu (...), wyraził zgodę na widzenie z nim jego siostry – oskarżonej M. L. (1) i narzeczonej W. M. (3), co było niezbędne dla podania mu leków nasennych. Czyniąc na podstawie zeznań świadka koronnego ustalenia w tym zakresie sąd wskazał, że znajdują one wsparcie w zeznaniach funkcjonariuszy policji, którzy pełnili służbę przy zatrzymanym. Wniosek ten, jak słusznie wskazuje obrona, nie jest zasadny, a co najmniej wątpliwy. W pierwszej kolejności podnieść należy, że widzenie obu kobiet z Ł. K. (1) nie było niezbędne dla realizacji czynności podjętych przez świadka koronnego. Z materiału dowodowego sprawy jednoznacznie bowiem wynika, że po rozpoczęciu hospitalizacji Ł. K. (1), rodzina jak i świadek koronny mieli do niego swobodny dostęp. Wtedy przecież K. T. (1), w obecności W. M. (3), zakropił mu oczy atropiną i jak zeznała świadek, był zadowolony z efektu. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, by już wówczas zaaplikować, bądź przekazać Ł. K. (1) leki. Z zeznań policjantów, co przywołuje także sąd (np. relacja A. P. (3), k. 117 uzasadnienia) wynika, że nawet wówczas, gdy Ł. K. (1) był już pilnowany przez policjantów, ale przed jego formalnym zatrzymaniem, rodzina miała do niego dostęp, policjanci jedynie odnotowywali, kto podejrzanego odwiedzał. Z dowodów rzeczywiście wynika, że w późniejszym okresie M. L. (1) i W. M. (3) nie zostały wpuszczone do zatrzymanego (m. in. zeznania R. S. (3)), nie ma jednak dowodów, że to na skutek interwencji oskarżonego, ich wizyta doszła do skutku. Wniosku takiego, wbrew stanowisku sądu, nie można wyprowadzić w sposób pewny z przywołanych przez sąd zeznań policjantów. Przesłuchani funkcjonariusze generalnie nie pamiętali zdarzenia, bądź jeżeli nawet pamiętali, to nie potrafili podać jego okoliczności. Wypowiedzi części z nich, że kontakt z osobą zatrzymaną w takich warunkach jak Ł. K. (1), mógł nastąpić wyłącznie za zgodą prokuratora, miały charakter ich przypuszczeń, czy domniemań a nie relacjonowania sposobu postępowania w tej konkretnie sprawie (zeznania np. K. W. (4), M. J. (2), T. W., T. B.). Trafnie przy tym obrońca odwołuje się do zapisów z notatników służbowych policjantów, z których ta okoliczność także nie wynika. Zdaniem sądu apelacyjnego, takie zachowanie oskarżonego, jak relacjonuje świadek koronny, także w świetle zasad logiki, jest nieprawdopodobne. Zgoda na kontakt z osobą zatrzymaną udzielona w takich warunkach - telefonicznie przez prokuratora, zostałaby odnotowana przez policjanta i stanowiła oczywisty dowód jego interwencji. Uwzględniając przy tym zeznania świadka koronnego co do tego, w jaki sposób oskarżony W. miał rzekomo dbać, by nie ujawnić swoich przestępczych działań - że nie jest łapówkarzem – to powyższe, w powiązaniu z okolicznością, że sprawa Ł. K. (1) nie pozostawała w jego referacie, bo prowadził ją prokurator M. M. (4) i on z pewnością, w takich warunkach miałby wiedzę o zgodzie kolegi na wizytę u zatrzymanego, uprawnia stanowisko obrony, że także zasady wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, zrelacjonowany przez świadka koronnego sposób postępowania K. W. (1) nakazują wykluczyć (w tym zakresie chociażby przywołane przy zarzucie XXVII okoliczności co do przyczyn „rozliczeń” obrazami, k. 4301 zeznania świadka koronnego).

Oceniając materiał dowodowy sprawy w analizowanym aktualnie zakresie, sąd nie poświęcił należytej uwagi ustaleniu przyczyn, dla których oskarżony w dniu 14 lutego 2003 r. był w pracy. Sąd na k. 107 i 111 uzasadnienia wskazuje jedynie, przywołując treść zeznań pracowników prokuratury i świadka koronnego, że oskarżony z nie wiadomego powodu skierował wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, czy też zwrócił się z takim wnioskiem, choć nie był do tego uprawniony. Co do powyższej okoliczności oskarżony K. W. (1) wyjaśnił, że zamienił się na dyżur z innym prokuratorem – M. P. (3) i ta okoliczność w toku postępowania nie została zakwestionowana. Zamiana dyżurujących, nie jest sytuacją nadzwyczajną, wręcz przeciwnie, praktyka wskazuje, także w przypadku dyżurów świąteczno-weekendowych w sądach, że takie postępowanie zdarza się i nie ma charakteru odosobnionego, incydentalnego. W takich warunkach, skoro w dacie 14 lutego 2003 r. oskarżony pracował, to był uprawniony do skierowania wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Nie ulega również wątpliwości, że to jego ocenie podlegała zasadność wystąpienia z takim wnioskiem. Wyjaśnienia oskarżonego we wskazanym zakresie nie zostały skutecznie zakwestionowane a wobec powyższego nie ma alternatywy, dla wynikających z nich okoliczności, z pewnością nie wskazał jej sąd okręgowy.

Nie można również odmówić racji obrońcom, gdy odnosząc się do ustaleń sądu w analizowanym zakresie wskazują, że także co do wysokości korzyści majątkowej, jaką świadek koronny miał wręczyć oskarżonemu K. W. (1) w związku ze sprawą Ł. K. (1), K. T. (1) nie był konsekwentny w swoich zeznaniach. Świadek koronny – co przytaczając jego zeznania w części dostrzega także sąd okręgowy – relacjonuje o kwocie 6.000 zł (k. 61v. t A/I), kwocie 6.000 zł niezależnie od obrazów (np. k. 2974), kwocie 13.000 zł lub 16.000 zł (k. 76 t. 40/I), by – jak wskazuje sąd na k. 111 uzasadnienia – stwierdzić, że nie wie, ile pieniędzy przekazał. Zważywszy na okoliczność, że była to jedna z nielicznych spraw, gdy świadek koronny miał skorumpować prokuratora, także przytoczona treść jego zeznań co do wysokości kwoty wręczonej korzyści, ich wartość skutecznie podważa.

Choć ten argument ma drugorzędne znaczenie, to nie sposób pominąć także tej okoliczności, że świadek koronny bardzo cenił swoje usługi. Relacjonując co do wysokości własnego „honorarium” konsekwentnie wskazywał, że kształtowało się ono na poziomie 80% kwoty otrzymywanej od klienta, natomiast 20% środków wydatkowanych obejmowało wynagrodzenia adwokatów i korzyści wręczone lekarzom (k. 2897). K. T. (1) wprost zeznał ... jeśli klient został zatrzymany i groziło mu zastosowanie aresztu, wtedy miałem cenę wyjściową 40.000 zł (k. 2897). W sprawie Ł. K. (1), uwzględniając wydatki poczynione przez świadka koronnego na wynagrodzenie obrońcy (10.000 zł dla adv. (...)) i korzyść majątkową dla oskarżonego W. (16.000 zł – a tyle przyjął sąd), wynagrodzenie K. T. (1) ukształtowało się na bardzo niskim poziomie, niespotykanym wręcz na tle pozostałych ujętych w zarzutach przypadkach. Trafnie zatem także ten argument przywołuje obrona.

Jeżeli uwzględnić w końcu okoliczność, że celem wszystkich działań podjętych przez świadka koronnego w sprawie Ł. K. (1), a zatem także tych korupcyjnych, które miał podjąć skutecznie wobec oskarżonego, było uchronienie oskarżonego Ł. K. (1) przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania, a skuteczny – bo uwzględniony przez sąd - wniosek w tym przedmiocie podpisał i skierował oskarżony K. W. (1) (k. 313, t. A12), ta także ten argument skutecznie podważa wartość dowodową zeznań K. T. (1).

Oceniając kompleksowo materiał dowodowy, jaki oskarżyciel zgromadził wobec oskarżonego K. W. (1), sąd apelacyjny ma na uwadze okoliczność, że przeciwko oskarżonemu toczy się także inne postępowanie karne, w którym stanął on pod zarzutem m. in. popełnienia przestępstwa o charakterze korupcyjnym (k. 1432-1481, t. LXXI akt oskarżenia w sprawie V K 177/08 zawisłej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia). Powyższe pozostaje jednak bez znaczenia dla przedmiotu tego postępowania, skoro dotyczy innych zarzutów, których zasadność oceni sąd, przed którym sprawa się toczy.

Mając na względzie wszystkie omówione okoliczności, zdaniem sądu apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie nie ma takich dowodów, które przy zastosowaniu kryteriów ujętych w art. 7 kpk pozwalają sformułować wniosek, że sprawstwo i wina oskarżonego zostały udowodnione. Materiał dowodowy wobec oskarżonego K. W. (1), stanowią wyłącznie (tzw. sprawy V. i Ł. K. (1)), bądź zasadniczo (tzw. sprawa C.) zeznania świadka koronnego K. T. (1), których wartość dowodowa, niezależnie od okoliczności omówionych we wstępnej części uzasadnienia, została skutecznie

podważona innymi dowodami, a także wykazaniem ich wewnętrznej niespójności, czy wręcz brakiem logiki. Poza uwagą sądu apelacyjnego nie pozostała okoliczność, że korupcja jest szczególnym obszarem działalności przestępczej (o czym mowa na wstępie), bowiem jej uczestnicy, niezależnie od skutku takich działań, także z uwagi na konsekwencje karne, nie są zainteresowani ich ujawnianiem organom ścigania. To rodzi określone trudności dowodowe, w żadnej jednak mierze nie oznacza, by standardy dowodzenia w takich procesach miały być inne, aniżeli te, które wyznaczają przepisy procesowe, znajdujące umocowanie w Konstytucji.

Materiał dowodowy rozpoznawanej sprawy sprawstwo oskarżonego K. W. (1) jeżeli nawet uprawdopodobnia, to z omówionych wyżej przyczyn, poziom tego prawdopodobieństwa nie dość, że jest nieznaczny, bądź niemal znikomy (sprawa V.), to do etapu wyrokowania prawdopodobieństwo to nie przekształciło się w pewność. Oparcie oskarżenia o działania korupcyjne funkcjonariusza publicznego w osobie prokuratora niemal wyłącznie na zeznaniach świadka koronnego i to takiego, który wcześniej, bo w latach 2002-2003, bezpodstawnie pomówił innego prokuratora o przyjęcie łapówki i spreparował na tę okoliczność dowody, jest z perspektywy skuteczności takiego oskarżenia działaniem ryzykownym, choć sama ta okoliczność niejako automatycznie nie przesądza o wartości takiego dowodu. Jeżeli jednak uwzględnić także to, że zeznania świadka koronnego nie wytrzymują konfrontacji z innymi dowodami, wykazują wewnętrzną sprzeczność a niekiedy wręcz brak logiki, to założenie, że taki materiał może doprowadzić do prawomocnego skazania, jest chybione. Wyrok sądu okręgowego w analizowanym aktualnie zakresie, z przyczyn szczegółowo omówionych wyżej, zapadł w następstwie obrazy art. 7 kpk a także art. 410 kpk i stopień naruszenia przez sąd zasad ujętych w tych przepisach, zdaniem sądu apelacyjnego musi być oceniony jako rażący. Sąd okręgowy w sposób wybiórczy potraktował zgromadzone w sprawie dowody, przywołując jedynie te fragmenty, które oskarżonego obciążają, ignorując jednocześnie ich wewnętrzną niespójność a także skuteczne podważenie przez pozostałe dowody. Lektura uzasadnienia wyroku w kontekście okoliczności, jakie płyną z analizy akt sprawy, uprawnia wniosek, że sfera motywacyjna orzeczenia nie przystaje do rzeczywistej treści dowodów, jakie u jej podstaw legły. Prokurator w mowie końcowej na rozprawie odwoławczej podniósł, że dostrzega ułomności dowodu z zeznań świadka koronnego, jednak – jak wskazał – dowód ten stanowił swoisty drogowskaz do weryfikowania wynikających z niego okoliczności. Ta weryfikacja, przynajmniej w części, odbywała się jednak wyłącznie w oparciu o kryteria znane oskarżycielowi, bo nie procedurze karnej. Obowiązek udowodnienia odnosi się do każdego niekorzystanego dla oskarżonego ustalenia, sam oskarżony korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 kpk) a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 kpk). Wyrok skazujący nie może zapaść nie tylko wtedy, gdy wykazano, że oskarżony jest niewinny, ale także wówczas, gdy nie udowodniono, że jest winny zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione, a taka sytuacja ma miejsce wobec oskarżonego K. W. (1).

Apelacja obrońcy oskarżonego T. K. (1).

Zarzuty podniesione przez obrońcę tego oskarżonego a skierowane wobec tych ocen i ustaleń sądu okręgowego, które legły u podstaw skazania T. K. (1), są słuszne. Sfera motywacyjna uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim odnosi się do zarzutu oskarżonego choć jest bardzo obszerna (k. 46-70), to omówiony tam materiał dowodowy w zasadniczej części nie dotyczy oskarżonego a w konsekwencji, nie obciąża go.

Jako udowodnione i bezsporne uznać należy, że D. P. (1) był poszukiwany listem gończym i w celu uniknięcia aresztowania zgłosił się do K. T. (1) wiedząc, że ten może mu „pomóc”. Świadek koronny, przy wykorzystaniu swoich kontaktów – m. in. M. B. (1) - i metod (sfingowany uraz neurologiczny) umieścił D. P. (1) w Instytucie (...). Te okoliczności wynikają z zeznań świadków M. B. (1), A. W. i W. W. (9) wspierających relację świadka koronnego a także zabezpieczonej dokumentacji. Co istotne, sam D. P. (1) nie kwestionował przyczyn, okoliczności i celu, dla jakich został przyjęty na hospitalizację w (...). Z placówki tej wypisał się, bo areszt nie był uchylany, jednak z udziałem świadka koronnego nadal kompletował dokumentację medyczną, która stanowiłaby podstawę do odstąpienia od wykonywania wobec niego tymczasowego aresztowania. W tym także celu udał się na wizytę do oskarżonego T. K. (1). W zakresie przebiegu samej wizyty i okoliczności ją poprzedzających materiał dowodowy sprawy, poza zeznaniami świadka koronnego, stanowi relacja D. P. (1) i wyjaśnienia oskarżonego. Podstawę ustalenia sądu, że oskarżony przyjął za wyszczególnione w zarzucie czynności, w tym przede wszystkim udzielenie D. P. (1) rad co

do pozorowania zaburzeń psychicznych, korzyść majątkową w kwocie 1.000 zł, stanowią jednak wyłącznie zeznania świadka koronnego. Wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, relacja K. T. (1) w analizowanym zakresie nie dość, że stanowi dowód osamotniony, to skutecznie podważony przez wyjaśnienia oskarżonego i zeznania D. P. (1). Świadek koronny zeznał, że przed wizytą u oskarżonego, spotkał się z nim, z udziałem P., w restauracji (...) (np. k. 9680, t. XLIX, k. 3550 t. LXXXI). Okoliczności tej nie potwierdził D. P. (1), bowiem z jego zeznań wynika, że pierwszy kontakt z oskarżonym miał podczas wizyty (k. 41, t. 14/I K... nie mówił, czy miał układy z tym lekarzem...). Także sąd okręgowy, pomimo takiej treści zeznań świadka koronnego, czyniąc ustalenia w tym zakresie - k. 47 uzasadnienia - przyjmuje, że to tylko K. T. (1) wcześniej spotkał się z oskarżonym. Odnosząc się do powyższej kwestii na stronie 50 uzasadnienia, wskazując na zrelacjonowane przez świadka koronnego jego spotkanie z oskarżonym, sąd omawia przebieg rozmowy obu mężczyzn, podnosząc, że oskarżony instruował wówczas świadka koronnego co do sposobu symulowania przez D. P. (1) choroby, konieczności przygotowania wizyty poprzez wytłumaczenie P. i jego żonie, co mają mówić, a nadto, jak D. P. (1) ma się zachowywać. Formułując wniosek, że zeznania świadka koronnego w tym zakresie znajdują potwierdzenie w relacji D. P. (1), bo ten rzeczywiście podał, że T. wszedł przed nim do gabinetu, sąd nie dostrzega, że D. P. (1) choć okoliczność taką potwierdził, to jednocześnie podał, że K. T. (1) dosłownie po pół minuty wyszedł a ja sam z żoną wszedłem do tego gabinetu (k. 186, t. 14/I). W tych warunkach, chociażby ze względów czasowych nie mogło dojść do instruowania małżonków P. stąd nieuprawnioną jest ocena, by zeznania przywołanych świadków były zgodne, a tym samym, by relacja świadka koronnego znajdowała wsparcie w zeznaniach D. P. (1).

Słusznie zatem podnosi obrońca, że zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku pozytywna ocena wartości dowodowej zeznań K. T. (1) oparta na ich zgodności z relacją D. P. (1), jest nieuprawniona, jako oczywiście sprzeczna z treścią dowodu, do którego sąd się odwołał. Świadek P., zeznając co do przebiegu wizyty u oskarżonego, ale przede wszystkim okoliczności wizytę poprzedzających wielokrotnie wskazywał, że wcześniej został do niej przygotowany przez K. T. (1) (k. 342, t. 14/II ... jak symulować objawy zaburzeń psychicznych i neurologicznych instruował mnie K. T. (1)). Zeznał, że po wyjściu ze szpitala – Instytutu (...), ... K. wytłumaczył mi jak mam się zachowywać u psychiatry, że mam tam jechać z żoną i to żona ma mówić, jaki jestem niesprawny, że nie pamiętam, że mam myśli samobójcze (k. 41 t. 14/I). Co do sytuacji w gabinecie T. K. (1), D. P. (1) zeznał, że nie pamięta o co lekarz go pytał, ale on sam ... udawał, że nie ma kontaktu z lekarzem (k. 41, t. 14/I). Świadek wskazał, że w gabinecie żona mówiła o jego złym samopoczuciu a co do zachowania oskarżonego podał ... lekarz zachowywał się normalnie jak przy typowej wizycie (k. 187). Co do swojej wiedzy na temat okoliczności organizacji wizyty, D. P. (1) podawał, że nie wie, czy K. T. (1) z oskarżonym coś ustalał (k. 41, t. 14/I K... nie mówił, czy miał układy z tym lekarzem...), wskazał natomiast, że przed jego wejściem do gabinetu, na chwilę wszedł tam świadek koronny a w zakresie swoich odczuć z samej wizyty podał, że lekarz zachowywał się normalnie... nie dawał po sobie żadnego znaku, że jest coś umówione (k. 187 t. 14/I).

Tak szczegółowe przywołanie zeznań D. P. (1) służy wykazaniu, że ich treść nie stanowi wsparcia dla relacji świadka koronnego. D. P. (1), czego sam nie kwestionuje (k. 342 t. 14/II nigdy nie miałem żadnych zaburzeń psychicznych), symulował objawy choroby psychicznej i został w tym zakresie szczegółowo poinstruowany przez K. T. (1). Poza zeznaniami świadka koronnego, których samodzielna wartość dowodowa, także z przyczyn omówionych wyżej, jest wątpliwa, nie ma dowodów, które pozwalałyby w sposób pewny ustalić, że autorem owych instrukcji był oskarżony. Pobyt małżonków w gabinecie oskarżonego sprowadził się do odebrania wywiadu od pacjenta, a przede wszystkim jego żony. To zresztą zgodnie z poleceniem K. T. (1), świadek udał się na wizytę z żoną właśnie po to, by przy jej udziale symulować chorobę i uzyskać dalsze potrzebne mu dokumenty.

Oceniając materiał dowodowy w analizowanym zakresie, nie sposób także pominąć, że zgłaszając się na wizytę do oskarżonego, D. P. (1) dysponował dokumentacją leczenia, w tym kartą wypisu z (...), gdzie przebywał w okresie 6-15 stycznia 2003 r. i skąd został wypisany z rozpoznaniem: wstrząśnienie mózgu. Zespół pniowy - nie wykluczone krwawienie z tętniaka naczyń mózgowych – diagnostyka nieukończona. Nadciśnienie tętnicze (k. 9408, t. XLVIII, wyjaśnienia oskarżonego). Przywołana dokumentacja nie odzwierciedlała rzeczywistego stanu zdrowia D. P. (1), została uzyskana w sposób bezprawny, na skutek symulowania urazu. Nie ma jednak żadnego dowodu, w szczególności nie wskazują na to zeznania świadka koronnego, by T. K. (1) miał świadomość takiego jej pochodzenia, takiego też ustalenia sąd okręgowy nie poczynił. Biegli z zakresu medycyny opiniując w zakresie oceny sposobu postępowania

oskarżonego wskazali, że specyfiką zaburzeń psychicznych jest to, że objawiają się w sposób subiektywny a podczas jednokrotnego badania lekarz z PZP nie ma możliwości weryfikacji prawdziwości objawów przedstawionych przez pacjenta. Podnieśli, że w przypadku D. P. (1) wskazywały one na możliwość zespołu depresyjnego, wobec czego jego skierowanie do szpitala było postępowaniem prawidłowym (k. 304-311).

Poza uwagą sądu apelacyjnego nie pozostała również okoliczność prawomocnego skazania D. P. (1) za przestępstwo pozostające w związku także z zarzutem oskarżonego T. K. (1) (k. 2614 d-h). Okoliczność ta nie ma znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego. Niezależnie bowiem od regulacji art. 8 § 1 kpk, wskazać należy, że D. P. (1) nie kwestionował symulowania określonych schorzeń w celu wyłudzenia dokumentacji medycznej dla potrzeb toczącego się wobec niego postępowania, a przede wszystkim stosowanego w jego ramach izolacyjnego środka zapobiegawczego i do takich działań przyznał się. Jego relacja, co wykazano wyżej, nie obciąża jednak oskarżonego, stąd sam fakt prawomocnego skazania tego świadka, nie znajduje przełożenia dla odpowiedzialności karnej T. K. (1).

Wobec tych wszystkich okoliczności stwierdzić należy, że poza zeznaniami świadka koronnego, nie ma w sprawie dowodów potwierdzających sprawstwo oskarżonego. Jego wyjaśnienia, w powiązaniu z relacją D. P. (1) i wnioskami opinii biegłych, stanowią skuteczną przeciwwagę dla twierdzeń K. T. (1). Taki wniosek jest tym bardziej skuteczny, gdy uwzględni się wykazaną wyżej niekonsekwencję w zeznaniach świadka koronnego. Jeżeli uwzględnić przy tym okoliczność, że świadek koronny wielokrotnie podkreślał (o czym także we wstępnej części uzasadnienia), że zdarzało się, że przed „klientami” stwarzał niekiedy pozory podejmowania określonych działań, czy poniesionych z tego tytułu kosztów (k. 11995, k. 4300), to w sytuacji, gdy jego zeznania stanowią jedyny obciążający dowód, dla którego skuteczną przeciwwagę stanowią pozostałe dowody, tak zgromadzony materiał nie pozwala w sposób pewny poczynić takich ustaleń faktycznych, jakie za podstawę wyroku przyjął sąd okręgowy. Nie sposób w tym miejscu nie odwołać się także do argumentacji z k. 51 uzasadnienia. Sąd wskazał tam, że świadek koronny zeznał, że udał się do dr J. B., który po zatrzymaniu P., jako psychiatra Aresztu Śledczego w Ł., miał opiniować co do stanu jego zdrowia i podjął działania, by ten wystawił korzystne dla P. zaświadczenie, jednak – jak wskazał - wobec nie uzyskania dodatkowych środków finansowych od P. i jego kolegi W., jego działania nie przyniosły efektu i pieniędzy lekarzowi nie wręczył. Odmienne w tym zakresie zeznał świadek A. W.. Sąd, opierając się na zeznaniach K. T. (1), uznał, że do przekazania korzyści majątkowej J. B. nie doszło, a rozbieżności w zeznaniach świadków T. i W. można wytłumaczyć sposobem ujawniania przez K. T. (1) swoim współpracownikom informacji o przekazywanych korzyściach majątkowych. Odwołując się do tej argumentacji, stwierdzić należy, że uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, także szeroko analizowany sposób ujawniania informacji przez świadka koronnego w toku postępowania karnego, za obarczone ryzykiem błędu uznać należy czynienie pewnych ustaleń faktycznych jedynie na podstawie tego dowodu.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację, sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego T. K. (1) uniewinnił od zarzucanego mu czynu a kosztami postępowania w tym zakresie, na podstawie art. 632 pkt 2 kpk, obciążył Skarb Państwa.

Apelacja obrońcy oskarżonej A. G..

Apelacja prokuratora co do oskarżonej A. G..

Sąd odwoławczy uwzględnił zarzuty tej skarżącej odnoszące się do sfery ocen a w jej następstwie ustaleń poczynionych przez sąd okręgowy. Rację ma skarżąca, gdy podnosi, że ustalenie sądu w zakresie przyjęcia przez oskarżoną korzyści majątkowej od świadka koronnego jest wynikiem dowolności w ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego jako wsparcie dla oskarżenia A. G..

Z zeznań K. T. (1) wynika, że w związku z „prowadzeniem” sprawy P. S. (1) i zleceniem przez sąd jego badania sądowo-psychiatrycznego we W., udał się do oskarżonej A. G. – biegłej, która miała opiniować, w celu, jak ustalił sąd – sprawdzenia jej podatności na działania korupcyjne. Świadek koronny zeznał, że od oskarżonej kupił zwolnienie (np. k. 2913), przyjęła 200 zł jako ekstra, bo za wizytę było płacone oddzielnie w recepcji (k. 2917). Przyjmując ten dowód za podstawę ustaleń, sąd nie dostrzegł, że relacja K. T. (1) nie dość, że jest pozbawiona konsekwencji a w części sprzeczna z logiką, to pozostaje również w oczywistej sprzeczności z pozostałymi dowodami – zeznaniami świadków P. S. (1), J.

S., czy A. W.. Co więcej, sąd przywołując w uzasadnieniu wypowiedzi przywołanych świadków podważające wartość zeznań K. T. (1), nie tylko nie wyprowadza z nich wniosków, do jakich treść tych dowodów uprawnia, to wskazuje, że ich relacje wspierają zeznania K. T. (1).

Uwzględniając wskazany przez świadka koronnego cel jego wizyty u oskarżonej (sprawdzenie owej podatności na korupcję), stwierdzić należy, że cel został zrealizowany, skoro oskarżona korzyść w kwocie 200 zł przyjęła (k. 2917, zeznania świadka koronnego ...powiedziałem, że potrzebuję zwolnienia, że potrzebuję odpocząć. Objawy, o których mówiłem, nie wskazywały na to, że jest możliwe wydanie normalnego zaświadczenia). Co istotne, relacjonując co do dalszych planowanych czynności K. T. (1) wskazał kupiłem zwolnienie i oceniałem: czy jechać z S. i robić tą całą kombinację z położeniem do szpitala, czy drugi raz rozmawiać z lekarką, czy też kupić jeszcze raz to zwolnienie... okazało się, że dokumentacja ze S. była wystarczająca i nie było takiej potrzeby (k. 2913). Z zeznań świadka koronnego wynika zatem, że pomimo takich możliwości zrezygnował z dalszego „załatwiania sprawy” u oskarżonej, bo nie było już takiej potrzeby. Tym twierdzeniem świadka przeczą jednak pozostałe dowody. Jak trafnie wskazał sąd, świadek J. S., która w sprawie P. S. (1) była we W. wraz z K. T. (1), zeznała, że po wizycie T. u oskarżonej odniosła wrażenie, że nie wyszedł z niej zadowolony (k. 91 uzasadnienia). Sąd przywołał także zeznania P. S. (1) (k. 97 uzasadnienia), gdy ten wskazał, że miał być badany przez biegłą psychiatrę we W., ale K. T. (1) powiedział, że badanie nie pójdzie po jego myśli, bo nie był w stanie dotrzeć do biegłej, rozmawiał z nią, ale z tej rozmowy nic nie wyszło. Także oskarżona – wbrew przywołanym zeznaniom świadka koronnego – wyjaśniła, po zapoznaniu się z aktami III Kow 572/02 Sądu Okręgowego we Włocławku, że P. S. (1) dwukrotnie nie stawiał się do niej na badania. Uwzględniając przy tym zeznania K. T. (1), co do relacji jaką z wizyty u oskarżonej złożył A. W., to te wszystkie dowody jeżeli nie podważają, to skutecznie poddają w wątpliwość jego twierdzenie, że wizyta u oskarżonej była udana, skoro jej „podatność” na korupcję pozytywnie zweryfikował (k. 128, k. 3548, także k. 5991, k. 3550 zeznania K. T. ...ja powiedziałem B., że pani doktor nie jest jeszcze przygotowana do tego, żeby spreparować historię choroby P. S. (1), B. powiedział, że trzeba będzie S. skombinować chorobę kręgosłupa). Wobec takiego materiału dowodowego sprawy uprawniony jest wniosek, że jedynym dowodem obciążającym oskarżoną są zeznania K. T. (1), a precyzując - niektóre z jego wypowiedzi. Skoro relacja świadka koronnego, z omówionych wyżej przyczyn, nie jest w tym zakresie konsekwentna a nadto podważają ją zeznania pozostałych świadków, to podzielić należy stanowisko skarżącej, że w sprawie brak jest pewnej podstawy dowodowej do poczynienia takich ustaleń, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku. Odmienne stanowisko sądu jest wynikiem obrazy i to oczywistej art. 7 kpk.

Mając powyższe na uwadze, sąd apelacyjny oskarżoną uniewinnił od zarzuconego jej czynu a kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa - art. 632 pkt 2 kpk. Wobec takiej treści rozstrzygnięcia, bezprzedmiotowe stały się zarzuty sformułowane przez prokuratora a tym samym wniesiona przez oskarżyciela apelacja.

Apelacja obrońcy oskarżonej J. C..

Kontrola zaskarżonego wyroku wobec oskarżonej J. C. skutkowałą uwzględnieniem apelacji jej obrońcy, aczkolwiek zasadniczo w zakresie kierunku zaskarżenia, bowiem sam środek odwoławczy jest nader lakoniczny tak w zakresie zarzutu apelacyjnego, jak i argumentów go wspierających.

Oskarżona J. C. w okresie ujętym w zarzuconym jej czynie, pracowała jako konsultant-neurolog w ZOZ przy Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów a faktyczną podstawę stawianego jej zarzutu stanowią zeznania świadka koronnego K. T. (1), który wskazując, że sprawując przywołaną funkcję, udzieliła mu pomocy w utrudnianiu postępowania przygotowawczego wobec S. B. (1) w ten sposób, że udzieliła K. T. (1) informacji o przebiegu leczenia w/w, w tym przeprowadzanych i planowanych badaniach i innych czynnościach leczniczych, jak również rad co do metod skutecznego pozorowania urazu kręgosłupa i głowy, bólów i zawrotów głowy, czego końcowym efektem było wyłudzenie poświadczenia nieprawdy co do stanu zdrowia S. B. (1) poprzez podstępne wprowadzenie w błąd lekarzy zatrudnionych we wskazanej placówce.

Materiał dowody sprawy w analizowanym aktualnie zakresie stanowią wyłącznie zeznania świadka koronnego K. T. (1). W ocenie sądu apelacyjnego uwzględniając te okoliczności, które wiarygodność wskazanego źródła dowodowego

wprost, lub pośrednio weryfikują, stwierdzić należy, że wskazany dowód nie ma takiej wartości, by mógł stanowić samodzielną podstawę takich ustaleń, jak te, które poczynił sąd okręgowy. Relacji świadka koronnego przeczy oskarżona, która konsekwentnie nie przyznała się do czynu, wskazując, że samego S. B. (1) jako pacjenta nie pamięta, ale potwierdziła zapisy z książki jego zdrowia jako jej autorstwa. Te wyjaśnienia sąd uznał za wiarygodne, choć z oceny tej nie wywiódł prawidłowych wniosków (k. 130 uzasadnienia).

Z relacji K. T. (1) wynika jego znaczna, wcześniejsza zażyłość z mężem oskarżonej i szczególnie ukształtowany sposób rozliczeń świadka koronnego z oskarżoną, bowiem jak wskazał świadek nie rozmawiałem nigdy z panią doktor o pieniądzach... niewątpliwie wiedziała, że są to pieniądze za konsultacje z nią a nie doktorem P. (k. 2918). Świadek koronny szczegółowo zeznawał na temat zaangażowania oskarżonej w sprawę S. B. (1), instruowania przez nią co robić, by w/w trafił do S., informowała go również na bieżąco co się dzieje w sprawie tego osadzonego (k. jw. ...mówiła mi co się dzieje z B., co powiedział...). Zeznaniami świadka koronnego w tym zakresie przeczą zapisy w dokumentacji medycznej S. B. (1) z AŚ Mokotów, której sąd pierwszej instancji nie poddał ocenie (k. 9454-9484, t. XLVIII) a także w części relacja samego K. T. (1). Świadek wskazując na oskarżoną jako źródło swojej wiedzy na temat sytuacji S. B. (1), w tym jego zachowania w areszcie, wykonywanych i planowanych badań, w przypadku tego osadzonego podjął standardowe działania zmierzające do uzyskania fałszywej dokumentacji medycznej stwierdzającej uraz kręgosłupa i głowy. Z jego zeznań wynika, że S. B. (1) symulował określone dolegliwości po to, by zaistniała potrzeba wykonania badania głowy, a takie lekarze z aresztu zlecali (...). Działania w tym zakresie okazały się skuteczne, bowiem lekarz z aresztu w dniu 5 kwietnia 2004 r. zdecydował o konieczności konsultacji neurologicznej osadzonego i w tym celu został on przewieziony w trybie pilnym do (...). Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na swoje „wpływy” w (...), świadek koronny miał możliwość załatwienia tam odpowiednich badań, a precyzując ich opis, jednak pomimo to, nie miał możliwości podjęcia stosownych czynności, bo zbyt późno dowiedział się o badaniu S. B.. Uwzględniając rangę tego badania dla tworzenia dokumentacji leczenia S. B. (1), jego twierdzenie o bieżącym informowaniu go przez oskarżoną o procedurach medycznych wobec tego świadka stosowanych i planowanych, uznać należy za wątpliwe. Efektem powyższego było to, że choć badanie CT mózgu S. B. (1) wykonano w (...), to badania to przeprowadził i opisał lekarz dyżurny – D. S., nie stwierdzając istotnych nieprawidłowości (k. 9470, t. XLVIII).

Oceniając działania podjęte wobec osadzonego wówczas S. B. przez oskarżoną, to z zapisów książki jego zdrowia wynika, że podczas jego pobytu w areszcie (czyli od 22 stycznia 2004 r.), J. C. konsultowała go neurologicznie tylko w dniu 19 maja 2004r. (k. 9481 – 9484). Zapisy autorstwa oskarżonej obejmują wywiad z pacjentem, wyniki przeprowadzonego przez nią badania neurologicznego oraz zlecenia: rtg czynnościowy i doppler tętnic dogłowych. Ocena działań podjętych wobec S. B. była przedmiotem opinii biegłych. Odnosząc się do czynności podjętych wobec S. B. w AŚ, a zatem także tych oskarżonej, biegli wskazali, że diagnostyka w areszcie była prowadzona w sposób prawidłowy i we właściwym zakresie, także w zakresie przepływu krwi w tętnicach dogłowych. Odnosząc się do zapisów z dokumentacji medycznej osadzonego, biegli wskazali, że spójne były zarówno te prowadzone przez lekarzy więziennych jak i konsultantów a zalecenia i sposób postępowania adekwatne do zgłaszanych objawów (k. 560-573, t. 4/III, w szczególności k. 571). Uwzględniając zatem tak ukształtowany materiał dowodowy, stwierdzić należy, że podważa on wartość zeznań świadka koronnego co do zakresu czynności i charakteru działań, jakie oskarżona miała podjąć w sprawie S. B. (1). W takich warunkach, skoro jedyny obciążający oskarżoną dowód, a to zeznania K. T. (1), pozostałe dowody podważają, nie może on stanowić samodzielnej podstawy takich ustaleń, jakie przyjął sąd okręgowy.

Mając powyższe na uwadze, sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok także w analizowanym aktualnie zakresie i oskarżoną J. C. uniewinnił od zarzucanego jej czynu, rozstrzygając o kosztach postępowania stosownie do treści art. 632 pkt 2 kpk.

Apelacje – osobista i obrońców – oskarżonego A. P. (1).

Sąd odwoławczy uwzględnił sformułowane w apelacjach wywiedzionych na korzyść tego oskarżonego zarzuty obrazy art. 376 § 2 kpk, poprzez jego zastosowanie i prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa, gdy warunki, o jakich przepis ten stanowi, nie zaistniały. Konsekwencją stwierdzonego uchybienia było zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 kpk obligującej sąd odwoławczy do

uchylenia wyroku, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść wyroku. Wskazane uchybienie dotyczy terminu rozprawy w dniu 9 maja 2014 r.

Mając na względzie datę wydania wyroku przez sąd okręgowy – 17 czerwca 2015 r, w pierwszej kolejności, dla porządku, stwierdzić należy, że po tej dacie nastąpiła istotna zmiana przepisów postępowania karnego, w tym tych regulujących udział oskarżonego w rozprawie. Na mocy ustawy z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 20013.1247), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r, zmianie uległa treść art. 374 § 1 kpk. Przepis ten do 30 czerwca 2015 r, a zatem wtedy, gdy procedował sąd okręgowy, udział oskarżonego w rozprawie statuował jako obowiązkowy, od 1 lipca 2015 r. udział oskarżonego w rozprawie, poza sytuacją określoną w art. 374 § 1a kpk, stanowi jego prawo, już nie obowiązek. W konsekwencji, do 30 czerwca 2015 r. uchybienia sądu w analizowanym zakresie podlegały ocenie w ramach bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 kpk, po tej dacie, co do zasady, stanowią względną podstawę odwoławczą a zatem dla swej skuteczności wymagają wykazania możliwości ich wpływu na treść wyroku. W analizowanej sytuacji procesowej rozstrzygnięcia wymaga zagadnienie, który stan prawny należy stosować dla oceny charakteru a w efekcie konsekwencji rozpoznania sprawy pod nieobecność oskarżonego. Zagadnienie to, w związku z omówioną nowelizacją, wielokrotnie już było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Za ugruntowane należy przyjąć stanowisko, że ocena, czy stwierdzone uchybienie stanowi bezwzględny powód odwoławczy, czy też należy je postrzegać jako przyczynę względną, musi być dokonywana z perspektywy przepisów obowiązujących w czasie, gdy miała miejsce okoliczność warunkująca uznanie, że wystąpiło uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 11 kpk (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z 21.12.2015 r. III KK 287/15, OSNKW z 2016, z. 2 poz. 15; z 2.10.2015 r. III KK 132/15, Lex nr 1814909). Tym samym, w rozpoznawanej sprawie, zarzucane przez skarżących uchybienie, wobec czasu procedowania przez sąd okręgowy podlega ocenie na gruncie art. 439 § 1 pkt 11 kpk.

Przechodząc zatem do okoliczności, które warunkują uznanie, że w sprawie zaistniała bezwzględna przesłanka odwoławcza w postaci jej rozpoznania podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa, przypomnieć należy, w jakich warunkach na rozprawie w dniu 9 maja 2014 r. sąd w trybie art. 376 § 2 kpk postanowił ją prowadzić podczas nieobecności oskarżonego A. P. (1).

Z dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy wynika, że oskarżony w dniu 15 lutego 2014 r. uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał wieloodłamowego złamania przedramienia ręki lewej. Konsekwencją urazu była jego dwukrotna hospitalizacja, odpowiednio w dniach 15-20 lutego 2014 r. i 25-26 kwietnia 2014 r., w jej ramach wykonano zabiegi operacyjne (k. 3524-3525, t. LXXXI; k. 3727 t. LXXXII). Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2014 r, z uwagi na przedłużającą się nieobecność oskarżonego, sąd okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego ortopedy z (...) co do możliwości udziału oskarżonego w rozprawie, zobowiązując do sporządzenia opinii niezwłocznie po dniu 7 maja 2014 r. (k. 3711-3712, t. LXXXII). W tej samej dacie, oskarżony telefonicznie, za pośrednictwem pracownika kancelarii adwokackiej, został powiadomiony o terminie badania wyznaczonym na dzień 7 maja 2014 r, na badanie oskarżony stawił się (k. 3714 notatka). W dniu 8 maja 2014r, zatem dzień po badaniu, do sądu wpłynęła opinia, w której biegły wskazał, że stan zdrowia badanego (czyli oskarżonego A. P. (1)) nie stanowi bezwzględnego medycznego przeciwwskazania do uczestnictwa w czynnościach procesowych, jednak z powodu zaleconych zabiegów rehabilitacyjnych oraz dolegliwości bólowych – czas trwania czynności nie powinien przekraczać 3 godzin dziennie (k. k. 3759-3761, t. LXXXII). O treści opinii ani oskarżony, ani jego obrońcy nie zostali powiadomieni. W aktach sprawy znajduje się notatka dotycząca organizacji rozprawy zaplanowanej na dzień 9 maja 2014 r, nie obejmuje ona jednak zawiadomienia o treści opinii (k. 3781).

W dniu 9 maja 2014 r. obrońca A. P. (1) złożył pisemny wniosek o odroczenie rozpraw w dniach 9, 12, 14 i 15 maja 2014 r. z powodu choroby oskarżonego załączając zaświadczenie od lekarza sądowego z dnia 8 maja 2014 r. obejmujące brak możliwości jego udziału w rozprawach we wskazanych terminach, jako przewidywalny możliwy termin zdolności oskarżonego do udziału w czynności, lekarz sądowy wskazał: za 2-3 m-ce? (k. 3787-3788, t. LXXXVIII).

Na rozprawę w dniu 9 maja 2014 r. oskarżony A. P. (1) nie stawił się, nie stawili się również jego obrońcy. Sąd, na podstawie art. 376 § 2 kpk, wydał postanowienie o prowadzeniu rozprawy pod nieobecność oskarżonego uznając,

że w sposób należyty nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, gdyż za takie nie można uznać zaświadczenia od lekarza sądowego z 8 maja, gdy 7 maja został przebadany przez biegłych, którzy orzekli, że jego stan zdrowia umożliwia mu uczestnictwo w sprawie z zastrzeżeniem czasu trwania czynności (k. 3824-3834, t. LXXXIII). Na rozprawie sąd przesłuchał 8 świadków, w tym dwóch na okoliczność zarzutów związanych z oskarżonym Ł. K. (1), a zatem także oskarżonym A. P. (1).

W aktach sprawy znajduje się pismo oskarżonego opatrzone datą 23.04.2014 r, bez adnotacji co do daty jego wpływu do sądu, obejmujące wniosek o zawieszenie postępowania. Z jego treści wynika także, że oskarżony dowiedział się o wnioskach opinii biegłych od innych uczestników postępowania w dniu 9 maja 2014 r. (k. 3821-3823).

Na rozprawie w dniu 15 maja 2014 r. oskarżony A. P. (1) złożył oświadczenie, w którym podniósł, że badający go biegli wykluczyli sporządzenie opinii na 9 maja 2014 r, z tego powodu udał się do lekarza sądowego, a w takich warunkach sąd niesłusznie zakwalifikował jego nieobecność jako nieusprawiedliwioną (k. 3895).

Z protokołu kolejnej rozprawy, tj. z 16 maja 2014 r. wynika, że Przewodniczący, w związku z oświadczeniem oskarżonego, iż był przekonany, że zaświadczenie od lekarza sądowego usprawiedliwia jego nieobecność na rozprawie, zwrócił się do oskarżonego, czy wnosi o powtórzenie którejs z czynności dowodowych, które odbyły się pod jego nieobecność (k. 3930, t. LXXXIII). Na rozprawie w dniu 19 maja 2014 r. oskarżony wniósł o ponowne przesłuchanie jednego ze świadków, która to czynność odbyła się w dniu 23 września 2014 r. (k. 3949, k. 4342 i nast.).

Tak szczegółowe przytoczenie okoliczności obrazujących warunki, w jakich sąd w dniu 9 maja 2014 r. prowadził rozprawę pod nieobecność oskarżonego A. P. (1), było niezbędne dla wykazania, że nieobecność oskarżonego była wówczas usprawiedliwiona a tym samym nie zaistniały podstawy do zastosowania trybu z art. 376 § 2 kpk. Przepis ten umożliwia prowadzenie rozprawy odroczonej lub przerwanej pomimo nieobecności oskarżonego, którego obecność jest obowiązkowa, jeżeli oskarżony zawiadomiony o jej terminie, nie stawiał się na tę rozprawę bez usprawiedliwienia. Wbrew stanowisku sądu okręgowego nieobecność A. P. (1) na rozprawie w dniu 9 maja 2014 r. była usprawiedliwiona. Wobec treści przywołanych wyżej dokumentów nie ulega wątpliwości, że oskarżony uległ wypadkowi, który spowodował określone konsekwencje dla jego zdrowia, ale także możliwości udziału w procesie. Schorzenie oskarżonego miało charakter rzeczywisty a zaświadczenie, które obrońca dołączył do wniosku o odroczenie terminu rozprawy w tym dniu, spełniało wymogi art. 117 § 2a kpk. Opiniujący w sprawie biegli nie zakwestionowali ani urazu oskarżonego, ani jego konsekwencji dla jego zdrowia, po części także możliwości udziału w rozprawie skoro tą ograniczyli do 3 godzin z uwagi m. in. na dolegliwości bólowe. W takich warunkach, gdy o treści opinii ani oskarżony, ani jego obrońcy nie zostali powiadomieni, dla sądu apelacyjnego uprawnione jest stanowisko skarżących, że nieobecność oskarżonego na terminie rozprawy w dniu 9 maja 2014 r. była usprawiedliwiona i obiektywnie i w sposób wymagany przez przepisy procedury karnej. Oceniając sposób procedowania sądu we wskazanym zakresie, uwagę zwraca także ta okoliczność, że wcześniej, gdy zaistniały układ procesowy wymagał stanowiska oskarżonego i obrony, sekretariat sądu na zarządzenie przewodniczącego, nawiązywał kontakt z kancelarią adwokacką, dokumentując stosownie poczynione ustalenia (np. k. 3114, t. LXXIX, rozprawa k. 3208-3213 t. LXXX). Działań takich nie podjęto w analizowanej sytuacji procesowej, choć przed terminem rozprawy podjęto czynności związane z jej organizacją a mające na celu kontynuowanie postępowania w tym terminie (k. 3781). Skoro zatem w terminie rozprawy – 9 maja 2014 r. – obecność oskarżonego na rozprawie była obowiązkowa, a oskarżony nie stawiał się usprawiedliwiając w sposób prawidłowy swoją nieobecność i wnosząc o odroczenie, nie zachodziły warunki do prowadzenia rozprawy w trybie art. 376 § 2 kpk. Analizując dalszy tok postępowania w sprawie stwierdzić należy, że także sąd orzekający dostrzegł swoje uchybienie w tym zakresie skoro na terminie w dniu 16 maja 2014 r. zapytał oskarżonego o to, czy wnosi on o powtórzenie czynności, które przeprowadził na rozprawie 9 maja 2014 r. (k. 3930). Rzecz jednak w tym, że wobec rangi wskazanego uchybienia, stanowiącego bezwzględną przesłankę odwoławczą, jego konsekwencje mogły być konwalidowane wyłącznie przez powtórzenie wszystkich czynności wówczas przeprowadzonych, czego – co bezsporne – sąd nie uczynił.

W zaistniałym układzie procesowym, zarzuty skarżących w analizowanym zakresie jako słuszne podlegały uwzględnieniu, ze skutkiem o jakim stanowi art. 439 § 1 kpk. Taka ocena, wobec treści art. 436 kpk, uprawniała

sąd odwoławczy do ograniczenia rozpoznania apelacji wniesionych co do tego oskarżonego, tylko do omówionego uchybienia, skoro jego stwierdzenie determinowało treść wyroku sądu apelacyjnego, było zatem wystarczające do wydania orzeczenia a ocenę pozostałych zarzutów czyniło przedwczesną.

Charakter rozstrzygnięcia sądu apelacyjnego co do oskarżonego A. P. (1) w części, w jakiej wyrok sądu okręgowego został uchylony a sprawa przekazana temu sądowi do ponownego rozpoznania, w powiązaniu z treścią wyroku co do czynu oznaczonego w nim jako zarzut I oznacza, że sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków skarżących, by w wyniku kontroli odwoławczej oskarżonego uniewinnić także co do zarzutów oznaczonych pkt. od II do X. Nie przesądzając bowiem wyników ponownego procesu, aktualny stan dowodowy sprawy podważa wyrażoną w apelacjach ocenę, by nie było dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego, w szczególności, by wartość tych oskarżonego obciążających uniemożliwiała czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych. W przypadku oskarżonego A. P. (1), zeznania K. T. (1) nie stanowią ani jedyne, ani zasadniczego dowodu. Poza relacją świadka koronnego oskarżonego obciążają m. in. zeznania K. J. (2), funkcjonariuszy służby więziennej, czy wnioski opinii biegłych. Sąd, przy ponownym rozpoznaniu sprawy dowody te podda wnikliwej ocenie zarówno w zakresie ich wewnętrznej spójności, jak i relacji do całokształtu materiału dowodowego sprawy. Sąd – w aspekcie powodu uchylenia wyroku wobec tego oskarżonego - będzie miał również na uwadze okoliczność, że cele postępowania karnego są ujęte w art. 2 kpk i jego sprawność nie jest wartością nadrzędną wobec tych ujętych w pkt 1 – 3 powołanego przepisu. Nie sposób, analizując sposób procedowania sądu okręgowego, nie dostrzec, że wnosząc o odroczenie rozpraw z powodu choroby oskarżonego, obrona systematycznie podkreślała, że oskarżony chce osobiście uczestniczyć w rozprawach, na których będzie przesłuchiwany świadek koronny (np. k. 3067-3069, 3535, 3787-3788). Sąd natomiast, stosując tryb z art. 376 § 3 kpk, przesłuchiwał K. T. (1) także pod nieobecność oskarżonego. Wskazać należy, że weryfikacja treści dowodu nie ogranicza się do jego oceny wyłącznie w takim zakresie, w jakim dotyczy on konkretnego oskarżonego. Obrona, także prowadzona przez oskarżonego osobiście, może być realizowana w zakresie wykraczającym poza jego zarzuty, skoro odnosząc się do treści wypowiedzi świadka dotyczących czynów innych oskarżonych, można wywodzić wnioski co do ogólnej wartości takiego dowodu. Tą także okoliczność, uwzględniając wynik aktualnego postępowania odwoławczego, sąd winien mieć na względzie przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. K. (1).

Apelacja obrońcy - co do zarzutu XIV - oskarżonej M. L. (1).

Apelacja prokuratora co do oskarżonej M. L. (1).

Apelacje obrońcy oskarżonych podlegają wspólnej ocenie, bowiem niezależnie od tożsamości sformułowanych w nich zarzutów, czyny zarzucone oskarżonym pozostają w bezpośrednim związku i są oparte na tej samej podstawie dowodowej.

Sąd apelacyjny w części uwzględnił apelację obrońcy oskarżonego Ł. K. (1) w takim zakresie, w jakim zmodyfikował opis czynu oznaczonego w wyroku jako pkt XI a przypisany temu oskarżonemu w pkt. 2 jego części rozstrzygającej.

Ustalenia sądu okręgowego w zakresie przyjęcia, że oskarżony Ł. K. (1) nakłaniał K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowych osobom pełniącym funkcje publiczne prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Praga-Północ poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną prokuratora tej prokuratury w celu odstąpienia od skierowania do sądu wniosku o zastosowania wobec Ł. K. (1) tymczasowego aresztowania, wynikają wyłącznie z zeznań świadka koronnego. Ich wartość we wskazanym zakresie, z przyczyn omówionych we wcześniejszej części uzasadnienia dotyczącej zarzutów I oskarżonego A. P. (1) i XV oskarżonej M. L. (1), nie stanowi wystarczającej podstawy do czynienia pewnych ustaleń faktycznych, a tylko takie mogą stanowić podstawę wyroku skazującego. Przedstawiona tam argumentacja wprost znajduje zastosowania do zarzutu XI oskarżonego Ł. K. (1), zbędnym jest zatem jej powielanie.

Sąd apelacyjny nie podzielił natomiast tych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonych, gdy skarżąca wskazuje na brak podstawy dowodowej do przyjęcia, że oskarżeni nakłonili K. T. (1) do udzielenia korzyści majątkowych w zamian za pośrednictwo załatwieniu sprawy w publicznych zakładach opieki zdrowotnej w celu uniemożliwienia zatrzymania Ł. K. (1), bądź zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania w sprawie 2 ds. 166/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ poprzez korupcyjne wywarcie wpływu na lekarzy w celu wystawienia dokumentacji i zaświadczeń poświadczających nieprawdę co do stanu zdrowia Ł. K. (1) i przeciwwskazań do jego pobytu w warunkach pozbawienia wolności a w ramach tego, działając wspólnie i w porozumieniu z K. T. (1), poprzez zakropienie Ł. K. (1) do jednego oka atropiny, przyjęcie środków nasennych oraz pozorowanie urazu głowy i kręgosłupa podstępnie wprowadzili w błąd lekarzy szpitala (...) wyłudając poświadczenie w dokumentacji medycznej nieprawdy co do stanu zdrowia w/w a następnie dokumentacji tej użyli w toczącym się wobec niego postępowaniu. Wbrew twierdzeniom obrony ustalenia sądu okręgowego w analizowanym zakresie znajdują pewną podstawę w materiale dowodowym sprawy, bowiem wynikają z zeznań świadka koronnego wspartych przede wszystkim zeznaniami W. M. (3). Oskarżona M. L. (1) nie kwestionowała tego, że wobec trudnej sytuacji prawnej brata, który spowodował wypadek komunikacyjny ze skutkiem śmiertelnym i zbiegł z jego miejsca, poszukiwała dla niego pomocy i w takich warunkach skontaktowała się z K. T. (1). Sąd okręgowy słusznie uznał za udowodnione, że oboje oskarżeni mieli świadomość charakteru „pomocy” oferowanej przez świadka koronnego. Oskarżona wiedząc, że K. T. (1) nie jest prawnikiem, to z nim spotkała się w celu zapewnienia pomocy Ł. K. (1). Jej twierdzenie, że celem tego spotkania było wyłącznie uzyskanie danych „dobrego adwokata” nie zasługuje na uwzględnienie, bo pozyskanie takich danych kontaktów bezpośrednich i to takich, jakie miały miejsce w stanie faktycznym analizowanej sprawy, z osobą będącą pośrednikiem nie wymaga. Co więcej, sama oskarżona nie kwestionuje, że zanim doszło do spotkania z adw. (...), co miało miejsce w szpitalu, wcześniej aż dwukrotnie spotkała się ze świadkiem koronnym, jemu zresztą, przy drugim spotkaniu, wręczając pieniądze. Już taki sposób postępowania świadczy o tym, że to zasadniczo z K. T. (1), a nie obrońcą, oskarżona M. L. (1) konsultowała czynności w sprawie Ł. K. (1). Potwierdzeniem celu, dla którego w omawianych warunkach K. T. (1) został pozyskany do sprawy, jest jego zachowanie na terenie szpitala (...), w tym jego właśnie inicjatywa, by w/w tam umieścić. Oskarżona M. L. (1), jak wskazała, spotkała się ze świadkiem koronnym dzień lub dwa po wypadku, który miał miejsce 7 lutego 2004 r. Ł. K. (1) został natomiast przyjęty do szpitala 12 lutego, co pośrednio potwierdza zeznania świadka koronnego, że to z jego inicjatywy tam trafił (t. A12). W takich warunkach stanowisko wyrażone w apelacji, że Ł. K. (1) nie wybierał ani szpitala, ani lekarzy, ani metod leczenia lub strategii obrony jest w oczywistym stopniu chybione.

Niezależnie od zeznań świadka koronnego co do jego działań podjętych w sprawie, w tym także tych zrealizowanych bezpośrednio na terenie szpitala, słusznie wskazał sąd okręgowy (k. 110 i 113 uzasadnienia), że z zeznań W. M. (3) – wówczas dziewczyny Ł. K. (1) - jednoznacznie wynika jego obecność w szpitalu i charakter podejmowanych tam czynności. Świadek wprost wskazała, że zakropił on do oka K. na jej oczach jakąś substancję i był zadowolony z efektu jej działania. Nie ulega również wątpliwości, że pomimo tego, że K. T. (1) nie był prawnikiem a w związku z tym nie miał żadnych legalnych możliwości ingerowania w tok postępowania karnego p-ko Ł. K. (1), to z nim M. L. (1) kontaktowała się w sprawie czynności podejmowanych w sprawie brata. Mając na względzie także argumentację sądu pierwszej instancji we wskazanym zakresie, udowodnionym zostało, że M. L. (1) i Ł. K. (1) „zatrudnili” K. T. (1) po to, by podjął bezprawne działania, obejmujące symulowanie przez Ł. K. (1) dolegliwości neurologicznych i na tej podstawie pozyskał dokumentację medyczną uniemożliwiającą osadzenie w/w w areszcie śledczym. Nie ulega także wątpliwości, że pieniądze, jakie świadek koronny uzyskał od M. L. (1) w związku ze sprawą jej brata, były przeznaczone także na pośrednictwo w korumpowaniu lekarzy w celu wystawienia odpowiedniej dokumentacji medycznej. To działanie obejmowało obszar aktywności świadka koronnego, z zeznań W. M. (3) wprost zresztą wynika, że pomimo braku tu temu jakichkolwiek podstaw, to właśnie K. T. (1) w szpitalu (...) chodził po gabinetach lekarskich, wchodził tam także z Ł. K. (1).

Mając na względzie tak ukształtowany materiał dowodowy, stanowisko obrońcy oskarżonych, że ocena zeznań K. T. (1) w analizowanym zakresie jest wynikiem obrazy art. 7 kpk i art. 410 kpk, jest nieuprawnione. Skarżąca powołując się na zeznania tych świadków, którzy wskazują na okoliczności podważające zaufanie do świadka koronnego, nie dostrzega, że przy uwzględnieniu dokonanej przez sąd odwoławczy modyfikacji opisów czynów przypisanych oskarżonym, zeznania K. T. (1) nie stanowią samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia, bowiem znajdują potwierdzenie w innych,

wiarygodnych dowodach. Chybione i to w stopniu oczywistym jest także wyrażone w apelacji stanowisko odwołujące się do autonomii obrońcy reprezentującego osobę podejrzaną. Z materiału dowodowego sprawy bezspornie wynika, że M. L. (1) w sprawie obrony swojego brata skontaktowała się i następnie spotykała z K. T. (1), co do którego wiedziała, że nie jest adwokatem, skoro adwokata dopiero on sam jej wskazał. Z adwokatem (...) oskarżona spotkała się dopiero w szpitalu, jednak nawet kwestie wynagrodzenia za prowadzenie sprawy ustalała i rozliczała ze świadkiem koronnym. Skoro K. T. (1) pomocy prawnej świadczyć nie mógł, to pojęcie autonomii obrońcy wobec jego działań i osoby nie może mieć zastosowania. W świetle całokształtu materiału dowodowego sprawy nie ulega wątpliwości, że to świadek koronny był osobą, której oskarżeni zlecili podjęcie ujętych w czynach im przypisanych działań a ich celem było bezprawne uniknięcie tymczasowego aresztowania Ł. K. (1).

Za bezzasadne i to w stopniu oczywistym uznać należy stanowisko obrońcy oskarżonej M. L. (1), by w zakresie czynu XIV, ujęte tam zachowanie podlegało ocenie w ramach art. 239 § 2 kk. Wprowadzona w tym przepisie klauzula bezkarności obejmuje wyłącznie ukrywanie osoby najbliższej, nie dotyczy zatem innych postaci poplecznictwa. Ukrywanie to chowanie, umieszczanie kogoś w miejscu zamaskowanym, niewidocznym, zamkniętym (tak w Popularnym Słowniku Języka Polskiego pod red. Prof. Bogusława Dunaja, Warszawa 2000, str. 742). Uwzględniając okoliczności sprawy i czynności, jakie oskarżona działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym Ł. K. (1), podjęła w celu uchronienia brata przed tymczasowym aresztowaniem, nie ulega wątpliwości, że ani cel jej działań, ani ich realizacja nie obejmowały ukrywania oskarżonego Ł. K. (1). Wręcz przeciwnie - skoro o pobycie Ł. K. (1) w szpitalu (...), powiadomiona została policja a takie postępowanie było elementem działań uzgodnionych przez oskarżoną i jej brata z K. T. (1). W takich warunkach, wbrew stanowisku obrońcy, zachowanie oskarżonej nie podlega ocenie na gruncie art. 239 § 2 kk.

Sąd odwoławczy nie podzielił także zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego Ł. K. (1) skierowanych wobec rozstrzygnięcia co do czynu oznaczonego w wyroku jako XII. Wbrew stanowisku skarżącej, wiarygodny w tym zakresie materiał dowodowy stanowią zeznania świadka K. J. (2). Choć świadek miał wątpliwości, czy Ł. K. (1) identyfikować z osobą K. T. (1), czy oskarżonego A. P. (1), to nie negował, że dokumentacja jego leczenia nie odzwierciedlała rzeczywistych dolegliwości. Ł. K. (1) miał określone dolegliwości jednak nie miały one takiego charakteru, jak dokumentował je K. J. (2). Świadek przyznał, że w związku z jej wystawianiem, przyjmował korzyści majątkowe a nadto wiedział, że dokumentacja jest wykorzystywana dla potrzeb postępowania karnego (np. k. 1692, 4024). W takich warunkach stanowisko obrońcy o zdystansowaniu się świadka do swoich wcześniejszych twierdzeń jest nieuprawnione (k. 10 apelacji). Co do zaświadczenia z dnia 3 grudnia 2004 r. wystawionego przez oskarżoną M. L. (2), trafnie sąd pierwszej instancji uznał, odwołując się do opinii biegłych, że poświadczало nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności. Zarówno opinia pisemna, jak i uzupełniająca ustna są jasne, pełne, biegli w sposób jednoznaczny ocenili, że nawet abstrahując od możliwości leczniczych w zakładach karnych, zaświadczenie wystawione przez oskarżoną M. L. (2) było bezzasadne z medycznego punktu widzenia (k. 4940-4941, t. LXXXIX). W tym zresztą zakresie obrońca nie formułuje żadnych zarzutów.

Za bezzasadne i to w stopniu oczywistym uznać także należy zawarte w apelacjach obrońcy oskarżonych zarzuty naruszenia art. 8 p.p. 1 i 2 ustawy z 27 VII 2001 o sądach powszechnych poprzez brak zapewnienia sędziemu warunków do sporządzenia uzasadnienia wyroku bezpośrednio po jego wydaniu, co uniemożliwiło pełne odzwierciedlenie ujawnionych w toku przewodu sądowego okoliczności sprzyjających popełniania przestępstw a tym samym realizacji celu procesu karnego ujętego w art. 2 § 1 pkt 2 kpk. Formułując takie zarzuty obrońca nie wykazała, by uchybienia przez nią wskazane miały rzeczywisty charakter a nadto, nawet jeżeli tak było, to by mogły mieć wpływ na treść wyroku. Skoro wskazane zarzuty obejmują – szeroko ujmując – organizację pracy sędziego na etapie sporządzania uzasadnienia a zatem już po wydaniu wyroku, to nie ulega wątpliwości, że wpływu na jego treść nie miały i mieć nie mogły.

Wobec omówionej wyżej modyfikacji opisów przypisanych oskarżonym przestępstw, czego skutkiem jest także inna ocena stopnia ich społecznej szkodliwości, sąd apelacyjny złagodził orzeczone kary pozbawienia wolności, odpowiednio:

- w stosunku do Ł. K. (1) do roku i 6 miesięcy,

- w stosunku do M. L. (1) do roku, przy czym jej wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby.

Kary w tak ukształtowanym wymiarze odzwierciedlają stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów, są karami zasłużonymi a przez to sprawiedliwymi.

W stosunku do oskarżonej M. L. (1), sąd apelacyjny dodatkowo na podstawie art. 33 § 2 kk, orzekł karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 50 zł. Takie rozstrzygnięcie jest równoznaczne z uwzględnieniem zarzutu i wniosku apelacji prokuratora we wskazanym zakresie. Trafnie ten skarżący podnosi, że zgodnie z definicją zawartą w art. 115 § 4 kk, korzyścią majątkową jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Skoro z opisu czynu przypisanego oskarżonej wynika, że skutek działań przez nią podjętych w sposób oczywisty obejmował korzyść majątkową dla innych osób, to podstawę orzeczenia grzywny stanowi art. 33 § 2 kk a nie – jak przyjął sąd – art. 71 § 1 kk. Słusznie również podnosi prokurator, że trudno odnieść się do tej podstawy rozstrzygnięcia, skoro jej przyjęcia sąd nie uzasadnił.

Sąd, na poczet tak orzeczonej kary grzywny, na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 25 maja 2009 r. do 7 sierpnia 2009r.

Omówiona zmiana wyroku wobec oskarżonego Ł. K. (1) skutkowałą – w pierwszej kolejności - koniecznością uchylecia orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności, a następnie potrzebą jej nowego ukształtowania. Sąd apelacyjny, na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk, kary pozbawienia wolności orzeczone wobec tego oskarżonego połączył i jako karę łączną orzekł 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania oskarżonego od 25 maja 2009 r. do 23 listopada 2009 r. Sąd okręgowy kształtując wobec tego oskarżonego wymiar kary łącznej, orzekł ją w granicach zbliżonych do pełnej absorpcji, w takich warunkach, wobec złagodzenia jednej z kar jednostkowych, sąd odwoławczy również zastosował zasadę absorpcji.

Z opisów czynów przypisanych temu oskarżonemu, wobec uchylecia wyroku co do oskarżonych A. P. (1) i M. L. (2), sąd apelacyjny wyeliminował dane personalne tych oskarżonych.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. P. (2).

Apelacja obrońcy oskarżonego J. R..

Apelacja obrońcy oskarżonego R. R. (1) (zarzuty XVI-XIX).

Istotna część zarzuconych a w konsekwencji przypisanych wymienionym oskarżonym przestępstw (w przypadku oskarżonego J. R. przestępstwa – zarzut XXXIX) pozostaje w bezpośrednim związku, ustalenia stanu faktycznego w tym zakresie zostały zatem poczynione na tej samej podstawie dowodowej, a to uprawnia sąd odwoławczy do wspólnej oceny tych zarzutów apelacji, które bądź są tożsame, bądź choć różnie kwalifikowane, odnoszą się do tych samych – zdaniem skarżących - uchybień.

Przed przystąpieniem do ich analizy, sąd odwoławczy dostrzega konieczność poczynienia kilku uwag natury ogólnej, ale zasadniczych dla przedmiotu postępowania.

W oparciu o całokształt okoliczności wynikających z akt sprawy za udowodnione uznać należy, że w czasie odzwierciedlonym w zarzutach aktu oskarżenia, świadek koronny K. T. (1) trudnił się procederem przestępczym polegającym na – szeroko rzecz ujmując – odraczaniu wykonywania kar pozbawienia wolności, bądź uniemożliwianiu wykonywania innych środków przymusu związanych z osadzeniem w jednostkach penitencjarnych, na podstawie dokumentacji medycznej nie odzwierciedlającej rzeczywistego stanu zdrowia osoby, dla której dokumentacja taka była wystawiana a osoby w procedurze tym uczestniczące, głównie lekarze, działania takie podejmowały w zamian za otrzymywane korzyści majątkowe. Wiedzę w tym zakresie K. T. (1) zdobywał poprzez kontakt z osobami ze środowiska

medycznego i to już w 2000 r. (jego zeznania co do znajomości z lekarzem J. D.), a zapotrzebowanie na takie „usługi” było mu znane z racji współpracy z adwokatami, początkowo głównie z A. W., wówczas B.. Zdobyte informacje obejmowały przede wszystkim wiedzę co do objawów schorzeń - a precyzując - urazów neurologicznych i możliwości ich skutecznego symulowania, jak też wywoływania (używanie atropiny). Okoliczności te, jak słusznie przyjął sąd okręgowy, pozostają udowodnione i wynikają z zeznań m. in. K. J. (2) i M. B. (1), ale także „klientów” K. T. (1), którzy w taki właśnie sposób, dla potrzeb swoich postępowań karnych, uzyskali dokumentację medyczną poświadczającą nieprawdę co do ich rzeczywistego stanu zdrowia (zeznania D. P. (1), P. S. (1), S. A., czy A. L. co do zarzutów związanych z osobą R. R. (3)). Tym samym relacja świadka koronnego w analizowanym zakresie została pozytywnie zweryfikowana pozostałym materiałem dowodowym. (...) K. T. (1) w tego typu „schorzeniach” była stosunkowo bezpieczna, bowiem ich weryfikowanie wymagało specjalistycznych badań, przede wszystkim wykonania rezonansu magnetycznego, a takowe dla potrzeb postępowań karnych stosunkowo rzadko są zlecane, więc często organy postępowania a także opiniujący dla ich potrzeb biegli, opierali się na wynikach tych badań, które były dostarczane przez zainteresowanych. Nie sposób także pominąć, że zmiany w badaniach kręgosłupa, choćby o charakterze zwyrodnieniowym, występują stosunkowo często, opiniujący biegli wskazali, że nawet u 80 % populacji (k. 4681, t. LXXXVIII uzupełniająca opinia biegłych). W powyższym zakresie szeroko zeznawał świadek K. J. (2). Wskazał, że wytwarzanie dokumentacji medycznej dla klientów K. T. (1) nie polegało na kreowaniu schorzeń nieistniejących, ale – jak podał - koloryzowaniu drobnych, klinicznie obojętnych, ale stwierdzonych w badaniach zmian. Choć sąd okręgowy, omawiając poszczególne zarzuty, dość szczegółowo przytoczył treść zeznań świadka K. J. (2), część jego wypowiedzi wymaga przypomnienia. Relacjonując co do zasad i charakteru swojej współpracy ze świadkiem koronnym, K. J. (2) podał moja współpraca z T. polegała na tym, że schorzenia, które pacjent posiadał były wyolbrzymiane... że z rozpoznania, które nie musi mieć poważnych następstw zdrowotnych należy podkreślić, że może ono takie następstwa mieć, aby uzyskać pozytywny wynik sądowy (k. 3935, t. LXXXIII). Świadek wskazał nadto K. mówił, że pacjent chciałby się leczyć, ale tu dodawał, że pacjent ma jeszcze „problemy z sądem”, „problemy z odroczeniem kary” i że w sprawie mogą być pisma sądowe i chodziło o to (...), że jeżeli hipotezy są wielopoziomowe, to sąd nie wie, jak je interpretować... że sąd chce mieć prostą podstawę swojej decyzji (k. 631, k. 3936).

Sąd apelacyjny podziela ocenę sądu okręgowego w zakresie wartości zeznań K. J. (2). Relację tego świadka co do oskarżonych A. P. (2) i J. R. określić należy jako zachowawczą, jednak wnioski apelacji, że jego zeznania dotyczące tych oskarżonych są dla nich korzystne, nie są uprawnione. Świadek K. J. (2) zeznając co do kompetencji zawodowych obu oskarżonych wyrażał się o nich z uznaniem, wskazywał, że z żadnym z nich nie miał bezpośredniego kontaktu. K. J. (2), jako lekarz prowadzący, w S. w K. „przejmował” klientów K. T. (1) z wykonanymi najczęściej badaniami MR. Jak zeznał, z kontekstu wielu sytuacji wywnosił, że kontakty świadka koronnego z radiologami były bardzo dobre. Uzasadniając taką ocenę wskazał, że kilkakrotnie zwracał uwagę, że opis badania nie uwzględnia rzeczy, które on widział i opis taki był zmieniony, gdy T. ponownie się z nim pojawiał. Świadek podał, że jego uwagi co do opisów badań przekazywane w/w znajdowały się w nowych opisach, co może świadczyć, że były te kontakty z radiologami (k. 3934) i choć pierwotnie wykluczył, by dotyczyło to lekarzy radiologów oskarżonych w rozpoznawanej sprawie, to już po chwili swoją pewność zastąpił twierdzeniem, że tak mu się wydaje (k. jw.). Jeżeli uwzględnić przy tym zeznania świadka koronnego, gdy także wskazywał na sytuacje poprawiania opisów badań MR przez radiologów, to jego zeznania w analizowanym zakresie są spójne z zeznaniami K. J. (2). Co do osoby oskarżonego A. P. (2), K. T. (1) wprost zeznał zawsze napisał to co mógł i to, o co go prosiłem (k. 2896). W takich warunkach, stanowisko obrońców, że zeznania K. J. (2) są dla oskarżonych korzystne, a relacja świadka koronnego nie znajduje wsparcia w innych dowodach, nie jest uprawnione.

Przywołanie wskazanych wyżej elementów materiału dowodowego jest niezbędne wobec treści zarzutów apelacji obrońców. Skarżący podnoszą bowiem, że oskarżeni (A. P. (2) i J. R.) interpretowali obrazy badań zgodnie ze sztuką a w jej ramach (...) szkołą radiologii, gdy w świetle całokształtu materiału dowodowego sprawy za udowodnione uznać należy, że rola lekarzy zaangażowanych w omawiany proceder przestępczy nie polegała – co raz jeszcze należy podkreślić - na kreowaniu schorzeń, ale na swoistej nadinterpretacji tego, co rzeczywiście z badań wynikało. Powyższe, w powiązaniu z okolicznością, że istotna część obrazów badań, których opisy poddano opiniom biegłych, nie została

zabezpieczona, proces opiniowania dla potrzeb analizowanej sprawy czyniło trudnym, to jednak, wbrew stanowisku skarżących - możliwym i to także w zakresie formułowania pewnych, a zatem jednoznacznych wniosków.

Obroncy oskarżonych, podważając wnioski biegłych, zasadniczo prezentują pogląd, że brak obrazów badań, wyklucza ich rzetelną a zatem miarodajną ocenę. Pogląd taki miałby rację bytu, gdyby poddany ocenie biegłych opis badania był jedynym źródłem wiedzy co do stanu zdrowia osoby badanej, a precyzując kondycji poddanego badaniu organu, w dacie, gdy to badanie było wykonywane. Sytuacja taka, w odniesieniu do R. R. (1), czy S. A. a zatem osób, których opisy badań rezonansowych były przedmiotem opinii biegłych, nie miała miejsca. Biegli szczegółowo wskazali, jakie dowody legły u podstaw sformułowanych przez nich wniosków, a dowody te obejmują dokumentację leczenia wskazanych osób, w tym wyniki badań MR i RTG wykonanych w okresie tożsamym, bądź zbliżonym do czasu badań opisanych przez oskarżonych A. P. (2) i J. R.. Biegli odnosząc się do podstawy dowodowej swoich opinii jednoznacznie wskazali, że materiał, który otrzymali do zaopiniowania był wystarczający i kompletny, gdyby tak nie było, zostałyby przez nich zwrócony do uzupełnienia (k. 4682).

Nie umniejszając w żadnej mierze rangi opinii biegłych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie większości zarzutów postawionych w/w oskarżonym, bo ten dowód rzeczywiście ma istotne, czy nawet zasadnicze znaczenie, to wniosków opinii nie można oceniać - a tak czyni obrona - w oderwaniu od pozostałych dowodów i okoliczności z nich wynikających. Skarżący poświęcając wiele uwagi opiniom biegłych - a przez uwagę rozumieć należy obszerną krytykę ich stanowiska - ignorują szereg okoliczności spoza sfery wiadomości specjalnych, które wnioski tych opinii, a w efekcie ustalenia poczynione na ich podstawie, skutecznie bronią. W konsekwencji stwierdzić należy, że zarzuty apelacji kierowane wobec wartości dowodów z opinii biegłych zostały oparte na wybiórczej analizie materiału dowodowego sprawy podporządkowanej roli procesowej ich autorów, co sprawia, że także z tego powodu, nie mogły być skuteczne.

Uwzględniając argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie można zgodzić się ze skarżącymi, by wyrok wobec oskarżonych R. R. (1), A. P. (2) i J. R. zapadł w następstwie obrazy ujętych w zarzutach przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 193 § 1 kpk, art. 201 kpk, także w powiązaniu z art. 7 kpk, które to uchybienia skarżący odnoszą do opinii biegłych. Biegli poddali szczegółowej analizie całość zabezpieczonej dokumentacji medycznej, w tym wyniki bądź opisy poszczególnych badań i to zasadniczo okoliczności wynikające z tych dowodów stanowiły podstawę sformułowanych przez nich wniosków. Dowody osobowe biegli również uwzględnili przy opiniowaniu, jednak miały one mniejsze, drugorzędne wręcz znaczenie. W ocenie sądu apelacyjnego, opinie biegłych, uwzględniając ich podstawę dowodową, metodę opiniowania, charakter i sposób uzasadnienia wniosków końcowych, czyni te dowody wartościowym źródłem dla czynienia pewnych - prawidłowych ustaleń faktycznych. Odmienne wnioski skarżących są zatem bezpodstawne.

Przypomnieć należy, że dla podważenia dowodu z opinii biegłych niezbędne jest wykazanie, że opinie nie spełniały kryterium jasności, kompletności i spójności a tym samym, że zachodziły warunki obligujące sąd do ich dalszego uzupełnienia lub dopuszczenia nowego dowodu w trybie art. 201 kpk. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i jednolitym orzecznictwem wypracowanym na gruncie wskazanego przepisu, opinia jest niepełna, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności, albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów. Opinia jest zaś niejasna, jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich, albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami. Natomiast, sprzeczność w samej opinii zachodzi wówczas, gdy co do tych samych, istotnych okoliczności, dokonane zostały odmienne ustalenia, odmienne oceny albo też z przeprowadzonych takich samych czynności sformułowane zostały odmienne wnioski (tak Sąd Najwyższy m. in. w: postanowieniach z 22.10.2015, III KK 239/15, LEX nr 1820402 i z 26.06.2008, V KK 206/08, OSNwSK 2008/1/1350, także w wyroku z 7.10.2009, III KK 122/09, LEX nr 532391). Przekładając powyższe uwagi na stan dowodowy rozpoznawanej sprawy należy wykluczyć, by ułomnościami, na które wskazuje art. 201 kpk, były dotknięte opinie biegłych stanowiące podstawę rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Biegli, przy aktywnym

udziale obrony, zostali szczegółowo przesłuchani na rozprawach, odnosząc się do tych wszystkich okoliczności, które obrona uznawała za problematyczne. Potwierdzając wnioski sformułowane w opiniach pisemnych, rzeczowo wyjaśnili przyczyny, dla których zakwestionowali wyniki poszczególnych badań a w efekcie sporządzoną na takiej podstawie dokumentację medyczną. Pomimo obszerności odmiennego stanowiska skarżących, wnioski opinii nie zostały skutecznie zakwestionowane.

Sąd apelacyjny nie podzielił zarzutów skarżących, gdy podważając wartość opinii biegłych wskazują na nieprawidłowy skład zespołu opiniującego. Ten zarzut obrońcy wywodzą z okoliczności, że w składzie zespołu nie było radiologa. Z samych opinii wynika natomiast, że dr H. M. (2) – specjalista radiodiagnostyki wchodziła w skład zespołu opiniującego w sprawie R. R. (1), w sprawie S. A. w/w oceniała badanie MR kręgosłupa szyjnego i głowy z 6 maja 2004 r, nie brała natomiast udziału przy opiniowaniu w sprawie P. S. (1). Stały skład zespołu tworzyli specjalista medycyny sądowej – prof. dr hab. B. Ś., specjalista neurochirurgii – prof. dr hab. L. Z. oraz specjalista medycyny sądowej, referent sprawy, mgr prawa – dr n. med. T. J. (2). Biegli, opiniując na rozprawie, odnieśli się do zastrzeżeń obrony w zakresie takiego składu zespołu, wskazali w szczególności, że to neurochirurg oceniał badania rezonansu magnetycznego (MR) i on je odczytywał, taka zresztą jest typowa rola specjalisty z tej dziedziny. Słuchany na powyższą okoliczność prof. L. Z. wskazał, że diagnostyka neurochirurgiczna oparta jest prawie w 100 % na badaniach MR, a on sam, na przestrzeni tygodnia, ogląda i opiniuje kilkadziesiąt takich badań, więc jest to dla niego chleb powszedni (k. 4687). Co do roli przy opiniowaniu dr H. M. (2), biegli wskazali, że uzupełniła ona zespół w tych przypadkach, gdy charakter kwestionowanych opisów, bądź trudne diagnostycznie problemy, uzasadniały udział w opiniowaniu dodatkowo radiologa (k. 4686). Taka sytuacja miała miejsce w przypadku badań R. R. (1). Odnosząc się natomiast do statusu wskazanego specjalisty przy badaniu dokumentacji dotyczącej S. A. stwierdzili, że doszli do wniosku, że to radiolog powinien dodatkowo zinterpretować wyniki badania w/w z 6 maja 2004 r. i z tego powodu w charakterze, jak określili, narzędzia badawczego, dr M. uczestniczyła w analizowaniu dokumentacji (k. 4683-4684). W takich warunkach, za bezpodstawne uznać należy zarzuty braku udziału w opiniowaniu radiologa, skoro w zakresie opinii dotyczących S. A. i R. R. (1), specjalista tej dziedziny brał udział w wydaniu opinii, w zakresie składu zespołu przy badaniu dokumentacji dotyczącej P. S. (1), biegli rzeczowo wyjaśnili powody, dla których radiolog nie był potrzebny do opiniowania w tym zakresie. Zauważyć przy tym należy, że dopuszczenie dowodów z opinii biegłych, w rozpoznawanej sprawie obejmowało de facto dowody z opinii instytucji, bowiem do ich wydania został powołany Zakład Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we W., którego opiniujący, w tym dr H. M. (2), są pracownikami naukowymi. Nieuprawnione są zatem zastrzeżenia skarżących, co do legalności udziału w pracach zespołu dr H. M. (2), czy też jej statusu przy opiniowaniu co do S. A.. W ocenie sądu apelacyjnego, z faktu poszerzenia składu zespołu opiniującego o radiodiagnostyka wynikają wnioski zgola odmienne, aniżeli te sformułowane przez obronę. Skarżący, choć tak akcentują brak obrazów badań, to z okoliczności tej nie wyprowadzają rzetelnych wniosków. Radiolog to specjalista, który wykonuje badania obrazowe i je opisuje, więc jego udział w pracach zespołu byłby nieodzowny wtedy, gdyby przedmiotem oceny były obrazy badań i ich opisy, gdy tak w sprawie rozpoznawanej nie było. Samo odczytywanie i analizowanie opisu wyniku badania należy do kompetencji lekarzy różnych specjalności, w zakresie – jak w sprawie niniejszej - głowy i kręgosłupa, do chirurga, czy neurochirurga a ten specjalista wchodził w skład zespołu. Skoro pomimo to, biegli zdecydowali, by do analizy dokumentacji medycznej w dwóch wyżej wskazanych przypadkach, dodatkowo skorzystać z opinii specjalisty radiodiagnostyki, to powyższe świadczy przede wszystkim o rzetelnym przygotowaniu opinii. Zajmując stanowisko w tym zakresie, neurochirurg prof. L. Z. wskazał, że ma olbrzymie zaufanie do dr M., w jego ocenie jest jedną z najbardziej doświadczonych radiologów w dziedzinie diagnostyki w województwie (...) (k. 4687).

W takich okolicznościach, jak również odwołując się do stanowiska sądu okręgowego w tym zakresie, że bezzasadne uznać należy także te zarzuty apelacji, gdy obrońcy podnoszą obrazę art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk w zw. z art. 201 kpk, wobec oddalenia wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych, bądź dodatkowo – opinii biegłego z zakresu radiologii i radiodiagnostyki.

W zakresie opisów poszczególnych badań sporządzonych przez oskarżonych A. P. (2) i J. R., w kontekście zarzutów apelacji należy stwierdzić:

Opisy badań oskarżonego R. R. (1) (zarzuty: XVI i XIX tego oskarżonego, zarzuty XXXIV i XXXVIII oskarżonego J. P. i zarzut oskarżonego J. R.).

Dokonując kontroli ocen i ustaleń sądu pierwszej instancji dotyczących okoliczności sporządzenia a następnie użycia w postępowaniach wykonawczych w sprawach XVIII K 142/02 i XVIII K 292/04 przeciwko R. R. (1) opisów badań rezonansu magnetycznego mózgu i kręgosłupa piersiowego w/w:

- z 14.10.2003 r. o nr (...) sporządzonego przez oskarżonego A. P. (2),
- z 28.03.2004 r. o nr (...) sporządzonego przez oskarżonego A. P. (2),
- z 26.11.2004 r. o nr (...) sporządzonego przez oskarżonego J. R. (rezonans kręgosłupa piersiowego),

sąd apelacyjny podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, że wskazane badania poświadczały nieprawdę w zakresie rozpoznania przez oskarżonych w obrazie kręgosłupa piersiowego zniekształceń blaszek granicznych trzonów lub obniżenia wysokości trzonów kręgowych, które świadczyłyby o przebyłym złamaniu trzonów kręgowych, obecności pośrodkowych wypuklin krążków międzykręgowych w odcinku Th 4/5 do Th 7/8 oraz ucisku struktur nerwowych. Trafnie również sąd ustalił, że wskazana dokumentacja medyczna została wystawiona w zamian za korzyść majątkową, powstała w celu jej użycia dla potrzeb toczących się wobec R. R. (1) postępowań karnych – wykonawczych i służyła ich utrudnieniu.

Opiniując w zakresie stanu zdrowia oskarżonego R. R. (1) a w konsekwencji prawidłowości opisów badań wykonanych przez oskarżonych biegli uwzględnili całość dokumentacji medycznej dotyczącej w/w, w tym w szczególności dokumentację jego leczenia w Szpitalu (...) z lat 2001-2002, dokumentację ze Szpitala (...) z lipca 2003, z K. (październik-listopada 2003, kwiecień-maj 2004) a także protokół badania i opinię biegłej W. B. (2) z 9 lutego 2005 r. (k. 304-315, t. 18/II). W przypadku R. R. (1), na wniosek biegłych, prokurator zarządził przeprowadzenie badania MR kręgosłupa piersiowego, które wykonano 19 lutego 2010 r. Analiza tak zgromadzonej dokumentacji doprowadziła biegłych do wniosku, że w zakresie opisów badań MR z 14.10.2003 r, 28.03.2004 r. i 26.11.2004 r. brak było podstaw do zawarcia cech choroby zwyrodnieniowej krążków międzykręgowych w odcinku piersiowym kręgosłupa w takim stopniu zaawansowania, jak został opisany i wniosków o przebyłym złamaniu kręgów Th6 i Th9. Badanie wykonane w dniu 19.02.2010 r, w porównaniu do przywołanych opisów, wykazało – w opinii biegłych – brak zniekształceń blaszek granicznych trzonów lub obniżenia wysokości trzonów kręgowych, które świadczyłyby o przebyłym złamaniu trzonów kręgów jak również brak obecności opisywanych we wcześniejszych opisach badań pośrodkowych wypuklin krążków międzykręgowych w odcinku (...) do (...) oraz ucisku struktur nerwowych. Biegli wskazali, że nie jest możliwe, aby opisane wcześniej wielopoziomowe zmiany wycofały się całkowicie i jednocześnie, musiałyby być widoczne w badaniu z lutego 2010 r. Podnieśli, że obraz złamania nie podlega zmianom w czasie i również powinien być widoczny, brak takich cech przeczy złamaniu trzonów kręgów Th6 i Th9. Te wnioski opinii biegłych są podważane przez skarżących, którzy kwestionują wartość diagnostyczną badania porównawczego wykonanego przez biegłych w dniu 19 lutego 2010 r. Na tę właśnie okoliczność obrońca oskarżonego A. P. (2) w postępowaniu przez sądem okręgowym, jak i apelacyjnym, składał szereg dokumentów – opinii innych radiologów wykluczających możliwość wykorzystania wyników wskazanego badania a w konsekwencji formułowania na jego podstawie jakichkolwiek wniosków. Z takim stanowiskiem, uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, które przez obronę zostały zignorowane, nie sposób się zgodzić.

Odnosząc się do wyniku badania MR R. R. (1) z 19 lutego 2010 r. w aspekcie jego jakości, czyli wartości diagnostycznej, w pierwszej kolejności wskazać należy na przyczyny, dla których wartość diagnostyczna tego badania została oceniona jako „obniżona”. Analizowane badanie zostało wykonane w pracowni L. (...) przez dr H. M. (2). Z materiałów dokumentujących jego przebieg wynika, że oskarżony R. R. (1), pomimo tego, że znajdował się w placówce medycznej, kwestionował kompetencje osób, które badanie miały wykonać, wskazywał także, że badaniu takiemu nie może być poddany, co skutkowało koniecznością wykonania dodatkowego badania Rtg a następnie, już w trakcie samego badania, pomimo pouczenia o zasadach jego wykonywania, zresztą znanych mu skoro wcześniej tożsame badania

miał wykonywane, poruszał się. Taki sposób zachowania oskarżonego, w świetle wskazań, wiedzy i doświadczenia życiowego, stanowił działanie świadome i celowe, ukierunkowane na uniemożliwienie uzyskania rzetelnego wyniku badania, a zatem takiego, który umożliwi weryfikację dowodowych opisów badań wykonanych przez oskarżonych. W takich warunkach, odzwierciedlone w obrazie badania artefakty ruchowe (czyli zaburzenia obrazu spowodowane ruchami pacjenta, w tym zakresie k. 5168 i nast. ustnej opinii biegłych), utrudniły jego ocenę, jednak nie na tyle, by uznać je za niediagnostyczne. Biegli zajęli w tym zakresie jednoznaczne stanowisko w opinii pisemnej, dr H. M. (2) uzupełniła je w toku rozprawy wskazując, że analizowane badanie ma obniżoną wartość diagnostyczną, ale nie jest niediagnostyczne (k. 5168). Podała, że to właśnie z powodu jakości wykonanego badania a jednocześnie braku obrazów badań sprzed 2010 r, czyli tych opisanych przez oskarżonych, biegli w sposób kategoryczny zweryfikowali tylko nieliczne zapisy dowodowych opisów. Badanie z 2010 r, jak wskazali biegli, wystarczyło do oceny tych elementów opisów oskarżonych, które zakwestionowali, nie było diagnostyczne co do pozostałych elementów (rzetelnie mogliśmy ocenić to, na jaki temat wypowiedzieliśmy się, k. jw.). Uwzględniając taką argumentację, sąd apelacyjny nie znajduje podstaw do innej oceny wartości badania z 2010 r, aniżeli ta wskazana przez jego autorkę i opiniujący zespół a przyjęta przez sąd okręgowy jako podstawa rozstrzygnięcia. Nie ma racjonalnych przesłanek do przyjęcia, by biegli, których obiektywizm wynikający także z braku jakichkolwiek związków ze stronami postępowania, uznali za diagnostyczne badanie, które walorów takich nie posiada. Stanowisko obrony w tym przedmiocie sprowadzające się nawet do oceny, że przedmiotowe badanie zostało wykonane sprzecznie z zasadami sztuki lekarskiej, jest błędne i to w stopniu oczywistym. Procedury, czy też standardy wymagane dla wykonywania takich badań zostały bowiem zachowane, a jedynie osoba, wobec której były realizowane, swoim postępowaniem celowo zmierzała do zniekształcenia wyniku i efekt ten, choć w ograniczonym zakresie, osiągnęła.

W takich warunkach, także odwoływanie się przez skarżących do argumentów związanych m. in. ze zmianą technologii, postępowaniem technicznym a w jego ramach różną jakością badań wynikającą z rozdzielczości aparatów, na których były wykonywane, pozostaje bez znaczenia. Biegli zaznaczyli, że wskazywali tylko te elementy różnicujące, których byli pewni, słusznie podnosząc, że także opisy wykonywane przez oskarżonych mają kategoryczny charakter. Oskarżeni nie wskazali tam żadnych wątpliwości w zakresie interpretacji obrazu, ich opisy nie miały charakteru warunkowego, niejednoznacznego, nie wskazywali na konieczność uzupełnienia diagnostyki o dodatkowe badania, więc także z tego powodu szeroka argumentacja co do różnic w obrazie wynikających z jakości aparatu, na którym było wykonane, nie może się obronić. Dr H. M. (2) trafnie w tym zakresie wskazała, że badanie musi być tak wykonane, żeby zawsze można było określić poziom, na którym występuje zmiana. Jeśli nie można określić poziomu, badanie jest niepełnowartościowe i złe, należy je powtórzyć. Podniosła dodatkowo, że radiolog opiniuje obraz, a nie aparat, analizuje, czy badanie nadaje się do oceny (k. 5167). Odnosząc się dodatkowo do podnoszonego przez obronę zagadnienia „subiektywnej oceny obrazu” przez radiologa, biegli wskazali, że istnieje coś takiego jak dopuszczalna subiektywna ocena... która ma jednak granice i za tą granicą znajduje się błąd (k. 4685). Trafnie w tym zakresie wskazali, że w obrazie badania albo określone zmiany występują, albo nie i w tym zakresie nie ma oceny subiektywnej (k. 4689). Stanowisko obrony w analizowanym przedmiocie, jest nieracjonalne, bowiem sprowadza się do twierdzenia, że opis obrazu badania opiera się na przesłankach subiektywnych, zależy zatem, niemal wyłącznie od osoby opis wykonującej a nadto, jak wskazuje obrona, na efekt końcowy nakładają się regionalizmy, inaczej bowiem opis wykonują radiolodzy ze szkoły (...), inaczej ze szkoły (...). Idąc tym tokiem myślenia należałoby przyjąć, że stan zdrowia pacjenta wynikający z obrazu MR zależy od tego, gdzie i przez kogo badanie jest wykonywane i opisywane. Nie ma przy tym charakteru wiadomości specjalnych twierdzenie, że rezonans magnetyczny jest badaniem, które umożliwia najdokładniejsze odzwierciedlenie obrazu struktur anatomicznych, z tego powodu jest zlecane dla pogłębienia diagnostyki, wynik rezonansu często zatem przesądza o ostatecznym rozpoznaniu. W takich warunkach stanowisko obrony w zakresie swobody interpretacji obrazu badania, pozostaje w oczywistej sprzeczności z istotą tego badania, w konsekwencji - zasadami ogólnej wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego.

Skarżący (w szczególności obrońca oskarżonego A. P. (2)), odwołując się do opinii szeregu specjalistów, czy nawet autorytetów z zakresu radiologii podnoszą, że wartość opinii biegłych co do opisów badań R. R. (1) skutecznie podważa wynik badania MR z 26 maja 2015 r. Powołując się na to badanie, nie poddane opinii biegłych, obrona wywodzi, że sąd rozstrzygał w oparciu o niekompletny materiał dowodowy a oddalając wnioski dowodowe w tym zakresie,

dopuszczył się obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 w zw. z art. 201 pk. Także to stanowisko uznać należy za chybione i to w stopniu oczywistym. Dla celów procesowych a w konsekwencji na zasadach przewidzianych w kpk, oskarżony R. R. (1) został poddany badaniu MR w dniu 19 lutego 2010 r. z wynikiem omówionym przez sąd okręgowy, jak i wyżej. Badanie, na które powołuje się obrona (k. 5200, t. XC) nie ma wartości procesowej, dowodowej. Złożona przez obronę płyta dokumentuje badanie wykonane w spółce (...), której oskarżony A. P. (2) jest współzałożycielem, pracuje tam ze współoskarżonym, przy czym oskarżony J. R. jako kierownik (...) (dane ze strony www.radiologica.pl wskazanej na płycie i kopercie badania). Badanie zostało zatem wykonane w pracowni oskarżonych, a poza ich oświadczeniem, nie ma także dowodu, by samo badanie i dołączony wynik opisany jako badanie MR odcinka piersiowego kręgosłupa dotyczyły oskarżonego R. R. (1). W takich warunkach stanowisko obrony, że dołączone badanie podważa i to skutecznie wnioski opinii biegłych, jest bezpodstawne.

Nie mają również racji obrońcy, gdy kwestionując opinię biegłych podnoszą jej braki wynikające z nieuwzględnienia badania MR z 2.02.2005 r. wykonanego przez dr E. S.. Wbrew temu zarzutowi, biegli odwołali się do tego dokumentu, co wprost wynika z treści opinii pisemnej, stanowisko w tym zakresie zajęli również na rozprawie odnosząc się do zapisów w analizowanym dokumencie i odnosząc ich treść do opisów autorstwa oskarżonego A. P. (2) (w szczególności k. 5170, k. 5173, wypowiedzi dr Ś. i dr M.).

Obrona koncentrując się wyłącznie na treści opisu datowanego 2.02.2005 r, pomija natomiast okoliczności, w jakich znalazł się on w dokumentacji leczenia R. R. (1). Z opinii biegłej W. B. (2), która badała oskarżonego R. R. (1) na polecenie Sądu Okręgowego w Warszawie dla potrzeb postępowania wykonawczego w sprawie XVIII K 292/04 wynika, że w trakcie badania, w związku z przedłożonymi przez niego opisami MR autorstwa oskarżonych, zwróciła się do badanego o dostarczenie obrazu takiego badania, w tym celu wyznaczyła kolejny termin badania oskarżonego. Po kilku dniach R. R. (1) przedłożył biegłej kolejny opis badania MR, właśnie ten z 2.02.2005 r, nie dostarczył natomiast obrazu ani tego, ani żadnego z poprzednich badań, choć wyłącznie do tego został zobowiązany (k. 143-145, t. 18/I). W takich warunkach sugestie skarżących, by także opis tego badania skutecznie podważył wartość wniosków opinii biegłych, nie zasługują na uwzględnienie.

Mając na względzie wskazane okoliczności, jak również uwzględniając słuszną argumentację sądu okręgowego w analizowanym zakresie, podzielić należy stanowisko tego sądu co do wartości dowodu z opinii biegłych w zakresie opisów badań oskarżonego R. R. (1) wykonanych przez oskarżonych A. P. (2) i J. R..

Opis badania świadka P. S. (1) z 14 lutego 2003 r. (zarzut XXXIII oskarżonego A. P. (2)).

Sąd apelacyjny nie podzielił zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego także w zakresie prawidłowości ocen i ustaleń sądu dotyczących sporządzonego przez oskarżonego opisu badania MR tego świadka. Do tych zarzutów zastosowanie, w części, znajduje argumentacja przedstawiona powyżej. Niezależnie od tego biegli opiniując w zakresie opisu badania P. S. (1) wskazali, że materiał dowodowy jest wystarczający dla sformułowania wniosku o braku warunków do rozpoznania niestabilności kręgów na poziomie C2-C3 z przemieszczeniem kręgu C3 ku tyłowi. Formułując taki wniosek oparli się na całym materiale dowodowym sprawy, w tym dokumentacji ze szpitala we W., nadto co do P. S. (1) biegli dysponowali obrazem badania, które ocenił neurochirurg.

Sąd apelacyjny nie podzielił zarzutu apelacji, by biegli opiniowali na podstawie niekompletnego materiału dowodowego wobec braku wykonania u P. S. (1) badania czynnościowego RTG. Zdaniem obrony, takie badanie pozwoliłoby zweryfikować rozpoznanie oskarżonego ujęte w opisie badania z 14 lutego 2003 r. Stanowisko w tym zakresie biegli zajęli na rozprawie wskazując, że takie badanie wykonuje się wtedy, gdy są jakieś problemy, u P. S. (1) wskazań takich nie było (k. 4692). Niezależnie od powyższego, poza uwagą autora apelacji pozostały zeznania K. J. (2), który podał, że po przyjęciu P. S. (1) do K., poddał go badaniu, w tym zrobiłem rentgen jako badanie czynnościowe, gdyż rezonans jest badaniem statycznym i nie jest badaniem wiążącym, jeśli chodzi o niestabilność kręgów. Odnosząc się do uzyskanego wówczas wyniku, świadek zeznał w przypadku P. S. (1) wynik rentgen nie wskazywał na ewidentną niestabilność C2-C3 (k. 630-631, ujawnione k. 3936).

Kwestionując opinię biegłych, skarżący ignoruje istotne dla jej weryfikacji okoliczności wynikające z dowodów osobowych, w tym zeznań P. S. (1). W świetle całokształtu okoliczności sprawy, dokumentacja „wytwarzana” dla klientów K. T. (1), dla potrzeb toczących się wobec nich postępowań karnych, musiała obejmować tego typu zapisy, by wynikały z nich przeciwwskazania do pobytu w warunkach izolacji, dodatkowo sam „pacjent” musiał odczuwać (w praktyce – symulować) określone objawy neurologiczne, w tym bólowe. W przypadku P. S. (1), rozpoznanie w oparciu o opis badania wykonany przez oskarżonego A. P. (2), obejmowało pourazową niestabilność kręgu C2-C3 z przemieszczeniem kręgu C3 ku tyłowi. Uraz z 11 lutego 2003 r, do którego miało dojść we W. i który miał rzekomo takie skutki spowodować, w rzeczywistości nie miał miejsca. Niezależnie od zeznań świadka koronnego w tym przedmiocie, co słusznie podniósł sąd okręgowy, P. S. (1) jednoznacznie wskazał ja zgłosiłem lekarzowi, że się przewróciłem, choć się nie przewróciłem...(k. 2774). Powyższe, w powiązaniu z zeznaniami świadka A. W. stanowi wsparcie dla wniosków opinii biegłych (np. k. 2761v ... miałem pewność, że dokumentacja dotycząca S. jest fałszywa). Nie sposób także nie dostrzec, że słuchany na powyższą okoliczność, także po wielu latach, P. S. (1) wskazał, że nigdy nie miał żadnych dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa szyjnego, a podnosząc, że trenuje zeznał w trakcie ćwiczeń jedyne co, siadł mi kręgosłup lędźwiowy. Trenuję do tej pory (k. 2775). Przywołane okoliczności nie mają oczywiście charakteru zasadniczego, skoro nie zawsze zmiany radiologiczne przekładają się na dolegliwości bólowe (k. 4690 opinia biegłych). Rzecz jednak w tym, że nie mogą one być oceniane w oderwaniu od okoliczności sprawy, gdy te wskazują na symulowanie urazów, które stanowiły punkt wyjścia dla tworzenia dokumentacji medycznej.

Mając na względzie wskazane okoliczności, a także szczegółową argumentację w tym zakresie przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zarzuty obrońcy kierowane wobec podstawy dowodowej wyroku i jego oceny także w tej części, są bezzasadne.

Opis badania świadka S. A. (zarzut XXXVIII oskarżonego A. P. (2)).

Apelacja obrońcy oskarżonego także w tej części, gdy kwestionuje prawidłowość ustaleń sądu okręgowego co do charakteru - jako poświadczającego nieprawdę - opisu badania S. A. wykonanego przez oskarżonego w dniu 8 lutego 2005 r, nie zasługuje na uwzględnienie.

Materiał dowodowy sprawy, jakim dysponowali biegli opiniując w analizowanym zakresie, uprawniał ich do sformułowania wniosków o braku warunków do przyjętego przez oskarżonego rozpoznania w postaci uwypuklin centralnych krążków międzykręgowych na poziomach C4 C5 i C6 C7 z uciskiem worka opony twardej oraz w postaci cech dehydratacji krążków międzykręgowych na poziomach C3/C4, C4/C5, C5/C6 i C6/C7 (k. 45-49, t. 46/I). Poddając analizie dokumentację leczenia S. A., biegli dysponowali w szczególności dokumentacją z jego hospitalizacji w P. w dniach 6-14 maja 2004 r. i wykonanym wówczas – 6 maja 2004 r. - rezonansem kręgosłupa szyjnego, co istotne zabezpieczona dokumentacja obejmowała nie tylko opis, ale także obraz tego badania. Ponadto, biegli dysponowali opinią biegłych (...) w P., którzy w lipcu 2005 r. wydawali opinię sądowo-lekarską dotyczącą S. A.. W badaniu z 6 maja 2004 r. nie stwierdzono nieprawidłowości, biegli z P. opisali natomiast niewielką protruzję jądra miażdżystego krążka międzykręgowego C4/C5 bez ucisku na rdzeń i korzenie, co nie jest istotne klinicznie. Biegli opiniujący w rozpoznawanej sprawie, uwzględniając taki materiał dowodowy i wskazując na charakter i czas powstawania takich zmian, jakie opisał oskarżony, stwierdzili, że pomimo ewolucji zmian zwyrodnieniowych, opis badania autorstwa oskarżonego stanowi nadinterpretację. W opinii uzupełniającej podnieśli, że w opisie badania wykonanym przez oskarżonego, stwierdzone tam zmiany miały znaczny stopień nasilenia, gdy parę miesięcy wcześniej w ogóle ich nie było. Takie zmiany w praktyce są niespotykane, stąd podlegają ocenie jako nieprawdopodobne (k. 4685, opinia ustna). Podkreślali także, analizując opis badania oskarżonego, że w tym przypadku dysponowali szerokim materiałem dowodowym. Wykluczyli możliwość, by opis oskarżonego biegli z P. ocenili w sposób subiektywny, dysponowali oni tym samym badaniem i nie stwierdzili opisywanej przez oskarżonego na poziomie C5/C6 zmiany.

Nie ma przy tym racji obrona, gdy wskazuje na sprzeczność w opinii biegłych w zakresie dynamiki opisanych przez oskarżonego zmian. Biegli – co wskazano wyżej – potwierdzili możliwość powstania zmian nawet w takim przedziale czasowym jak 9 miesięcy (6.05.2004 badanie w P. – 8.02.2005 r. badanie wykonane przez oskarżonego), jednak

stanowczo wykluczyli, by zmiany, których w maju nie było, po takim czasie miały tak znaczny stopień nasilenia. Ustalenia biegłych w analizowanym zakresie są zatem zgodne z opinią prof. B.-W. załączoną przez obronę do apelacji.

W takich warunkach stanowisko obrony w zakresie wartości dowodów przyjętych za podstawę opinii, nie zasługuje na uwzględnienie. Nie jest także słuszny zarzut, by skład zespołu był niepełny wobec braku radiologa, skoro (o czym także wcześniej) badanie MR S. A. z 6 maja 2004 r. było przedmiotem oceny radiodiagnostyka – dr H. M. (2) (k. 45-59, t. 46/I).

Oceniając materiał dowodowy w zakresie, w jakim dotyczy opisu badania S. A., nie sposób – podobnie jak w przypadku P. S. (1) – pominąć zeznań samego „pacjenta”, do których słusznie odniósł się także sąd okręgowy. S. A. w toku postępowania konsekwentnie podawał, że nie doznał żadnego urazu i nie miał problemów z kręgosłupem szyjnym (np. k. 2858, t. LXXVIII pomysł, że mam się leczyć na kręgosłup i spadłem z konia był K.; k. 2862 ja wiedziałem, że jestem zdrowy. To miało być załatwione...). Takiej treści zeznania, choć same w sobie nie mają prostego przełożenia na ocenę opisu badania sporządzonego przez oskarżonego, to materiał dowodowy w tym przedmiocie uzupełniają tworząc logiczną całość z wnioskami opinii biegłych i okolicznościami wynikającymi z pozostałych dowodów osobowych (zeznania świadka koronnego i K. J. (2)).

Mając na względzie te wszystkie okoliczności, sąd okręgowy słusznie uznał, że wina oskarżonych w poddanym analizie zakresie nie może budzić wątpliwości. Opinie biegłych znajdują rzeczowe umocowanie w materiale dowodowym sprawy, nadto wspierają je pośrednio dowody osobowe. Wniosków i ocen sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie nie mogą skutecznie podważyć składane przez obrońcę oskarżonego A. P. (2) opinie szeregu specjalistów z zakresu radiologii. Dokumenty te, w dużej mierze mają charakter abstrakcyjny, bowiem dotyczą ogólnej analizy zagadnień będących przedmiotem oceny biegłych, gdy biegli opiniowali konkretne przypadki poddając szczegółowej analizie określoną dokumentację medyczną, jak i inne wynikające z dowodów okoliczności. Poddając krytyce wartość diagnostyczną badania R. R. (1) z 19 lutego 2010 r, autorzy przedłożonych przez obronę analiz nie odnieśli się do okoliczności dotyczących przyczyn takiej jakości badania, odnieść się z pewnością nie mogli, bo wiedzą w tym zakresie nie dysponowali. Uwzględniając przy tym szeroką argumentację zaprezentowaną także wcześniej, sąd apelacyjny podzielił w całości argumentację sądu pierwszej instancji w analizowanym zakresie, jej słuszności nie podważyły, ani nawet nie poddały w wątpliwość zarzuty apelacji.

Dla porządku stwierdzić także należy, że sąd apelacyjny zapoznał się z szeregiem publikacji z zakresu – szeroko rozumianej radiologii – i opisanych tam przypadków cofnięcia się stwierdzonych w badaniach MR zmian. Publikacje te na etapie postępowania przed sądem okręgowym zostały złożone do akt przez obrońcę oskarżonego A. P. (2). Wbrew intencjom obrony, także one nie stanowią podstawy, do zakwestionowania ustaleń sądu a tym samym wniosków sformułowanych przez biegłych. Z ich treści wynika przede wszystkim, że omówione tam zmiany zasadniczo nie cofają się, te przypadki, gdy taki skutek zaistniał mają jednostkowy charakter i dotyczą pacjentów intensywnie rehabilitowanych i leczonych farmakologicznie, w tym także lekami sterydowymi. Jeżeli uwzględnić materiał dowodowy dotyczący okoliczności powstania dokumentacji leczenia oskarżonego R. R. (1), czy świadków P. S. (1) i S. A., to nie ulega wątpliwości, że wskazane osoby nie leczyły się, nie rehabilitowały, a podjęte działania medyczne, w tym diagnostyczne, miały charakter pozorny, bo służyły wyłącznie uzyskaniu zamierzonego efektu w ich postępowaniach karnych a nie osiągnięciu skutku leczniczego.

Wobec tak ukształtowanego materiału dowodowego, nie zasługują na uwzględnienie zarzuty apelacji, by zaskarżony wyrok w zakresie oceny zeznań świadka koronnego zapadł z obrazą art. 7 kpk a w konsekwencji – art. 5 § 1 i 2 kpk. Niezależnie od oczywistej formalnej wadliwości tak skonstruowanych zarzutów apelacyjnych, nie ma racji obrońca, gdy podnosi, że relacja K. T. (1) co do zarzutów oskarżonego A. P. (2) nie znajduje potwierdzenia w innych dowodach. Zeznania świadka koronnego, co do tego oskarżonego, na co wskazano także wcześniej, wspierają opinie biegłych, zeznania K. J. (2), A. W., P. S. (1), czy S. A.. Z tych wszystkich dowodów jednoznacznie wynika, na jakich zasadach i warunkach świadek koronny „współpracował” z oskarżonym, a w szczególności, jak ta współpraca była rozliczana. K. T. (1) rzeczywiście co do części zdarzeń nie pamiętał wysokości, bo nie faktu, wręczanych oskarżonemu kwot, z tego też względu sąd przyjął najniższe wartości wynikające z jego zeznań. Przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy

i materiału dowodowego zgromadzonego i omówionego przez sąd okręgowy na okoliczność zarzutów oskarżonego A. P. (2), wywodzenie na tej podstawie wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 kpk, nie może być skuteczne.

W zakresie zarzutu obrazy art. 370 § 4 kpk w zw. z art. 171 § 6 kpk poprzez bezpodstawne uchylanie pytań kierowanych do zespołu biegłych, to brak jest podstaw faktycznych do jego uwzględnienia. Nie wskazuje ich w szczególności skarżący. Analiza protokołów rozpraw z uzupełniającego przesłuchania biegłych wskazuje na dużą aktywność stron w tej czynności. Zakres przesłuchania biegłych był bardzo szeroki, obejmował bowiem, poza zagadnieniami strictly medycznymi, stanowisko biegłych w zakresie składu zespołu (k. 4682, 4686, 5273), ich doświadczenia zawodowego (k. 4684, 4687), podstawy opinii i rangi poszczególnych dowodów dla jej przedmiotu (k. 4687). Biegli odnieśli się także do zagadnień technicznych związanych z wykonywaniem badania MR, wpływem na jego wynik rodzaju użytego aparatu (k. 4688-4689, 5167), wypowiedzieli się również na okoliczność zasad wykonywania opisów badań, w tym wpływu na wynik subiektywnej oceny radiologa, ale także zachowania pacjenta (k. 4684, 4693, 5168). Nie sposób także nie dostrzec, że taki właśnie zakres uzupełniającej opinii biegłych został wyznaczony pytaniami stron, w szczególności obrony. W konsekwencji twierdzenie, że pytania były bezpodstawnie uchylane, dla sądu apelacyjnego nie znajduje potwierdzenia w protokołach rozpraw a sam skarżący tego zarzutu nie uzasadnił.

W świetle powyższych argumentów, zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego A. P. (2) skierowane wobec oceny materiału dowodowego sprawy i poczynionych w jej następstwie ustaleń faktycznych, nie zasługują na uwzględnienie. Podobną ocenę odnieść także należy do zarzutu opartego na art. 438 pkt 4 kpk w zakresie, w jakim dotyczy on orzeczonych wobec oskarżonego kar pozbawienia wolności – jednostkowych i łącznej. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w powołanym przepisie ma miejsce wówczas, gdy pomiędzy karą orzeczoną przez sąd a karą, jaka powinna być wymierzona w następstwie prawidłowego zastosowania jej dyrektyw zachodzi tak istotna dysproporcja, że kary orzeczonej nie da się wręcz zaakceptować. Sytuacja taka nie zachodzi wobec oskarżonego A. P. (2). Sąd okręgowy uzasadniając wymiar orzeczonych wobec oskarżonego kar uwzględnił te okoliczności, o jakich stanowi art. 53 kk. Sąd wskazał w szczególności na wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, wynikający z ich charakteru, wielokrotności i regularności przyjmowanych korzyści majątkowych (k. 331-332 uzasadnienia). Poza uwagą sądu pierwszej instancji nie pozostała okoliczność, że oskarżony jest osobą niekaraną, pracuje, osiąga stałe dochody. Te okoliczności nie równoważą jednak na tyle ciężaru gatunkowego przypisanych mu czynów, by mogły skutkować złagodzeniem orzeczonych kar pozbawienia wolności. Oceniając ich wymiar, w aspekcie art. 438 pkt 4 kpk, nie sposób pominąć, że miarą surowości każdej kary jest stopień wykorzystania sankcji, a uwzględniając to kryterium, nie można przyjąć, by kary jednostkowe i łączna orzeczone wobec oskarżonego były surowe i to w stopniu rażąco niewspółmiernym. Kara łączna orzeczonej wobec oskarżonego, z uwagi chociażby na jej bezwzględny wymiar, będzie stanowić dolegliwość dla oskarżonego, jednak ta dolegliwość nie przekroczy stopnia jego winy, ani nie będzie nadmierna wobec stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów.

Sąd apelacyjny uznał natomiast za zasadny zarzut oparty na podstawie art. 438 pkt 4 kpk w tej części, gdy skarżący odnosi go do wymiaru orzeczonych wobec oskarżonego kar grzywny. Nie negując trafności ustaleń sądu w zakresie samej podstawy i wychowawczego charakteru takiego rozstrzygnięcia, przyjęcie wysokości stawek dziennych grzywny na kwotę 500 zł nie znajduje uzasadnienia. Zgodnie z art. 33 § 3 kk, ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Uwzględniając sytuację życiową i materialną oskarżonego, omówioną przez sąd na k. 332 uzasadnienia, stwierdzić należy, że choć jest ona dobra, to jednak nie tego typu, by ustalić wysokość stawki dziennej na kwotę 500 zł i w efekcie takiego jej określenia, karę łączną grzywny orzec w realnym wymiarze 250.000 zł. Niezależnie od powyższego, poza uwagą sądu pierwszej instancji pozostała okoliczność, że Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – kodeks karny (Dz. U. 2009.206.1589) podwyższono liczbę stawek, jak i wysokość jednej stawki dziennej, stąd w tym zakresie zastosowanie znajduje art. 4 § 1 kk.

Mając na względzie omówione okoliczności, nie można tracić z pola widzenia także tego, że grzywna została orzeczona obok kary pozbawienia wolności i to w bezwzględnym wymiarze, co nie może pozostać bez znaczenia dla kompleksowej oceny stopnia dolegliwości tak ukształtowanych sankcji. Z tych względów, zarzut apelacji w powyższym zakresie sąd apelacyjny uwzględnił i zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. P. (2) zmienił w ten sposób, że obniżył wymiar

stawek dziennych kar grzywny orzeczonych za każde z przypisanych oskarżonemu przestępstw do 300 zł a jako karę łączną orzekł 250 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na 300 zł. Tak ukształtowana kara grzywny respektuje wymogi art. 33 § 3 kk, wraz z karą pozbawienia wolności będzie stanowiła właściwą, zasłużoną i sprawiedliwą sankcję. W pozostałym zakresie wyrok wobec oskarżonego sąd utrzymał w mocy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego J. R. w pozostałej, nie omówionej wyżej części, stwierdzić należy, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 393 § 1 kpk. W toku rozpoznawanej sprawy, przy zachowaniu zasady bezpośredniości, sąd przesłuchał świadków K. T. (1) i K. J. (2), ujawnił także protokoły ich wcześniejszych zeznań. Zważywszy na przedmiot, a także szeroki zakres podmiotowy postępowania przygotowawczego w rozpoznawanej sprawie, część jej wyłączonych do odrębnego rozpoznania wątków, toczy się w ramach innych postępowań i przed różnymi sądami. Ta okoliczność nie obligowała jednak sądu do bieżącego monitorowania wyników tych postępowań, skoro dotyczą one innych zarzutów, aniżeli te będące przedmiotem rozpoznania w tej sprawie.

Odnosząc się do zeznań K. J. (2), którym skarżący poświęca wiele uwagi, to sąd apelacyjny stanowisko w tym zakresie zajął wcześniej. K. J. (2), do którego trafiały opisy badań MR autorstwa oskarżonych A. P. (2) i J. R., na temat w/w wypowiadał się w sposób zachowawczy, wskazując także na ich profesjonalizm. Świadek ten, po zapoznaniu się z opinią biegłych w części dotyczącej opisów badań R. R. (1), a zatem także opisu autorstwa oskarżonego, wprost wskazał, że opinii tych nie kwestionuje (k. 12193, k. 4450 po zapoznaniu się z opinią biegłych z W. w sprawie R., ja nie kwestionuję jej). W takich warunkach wywodzenie odmiennych wniosków z zeznań tego świadka, jest nieuprawnione. Niezależnie od powyższego, raz jeszcze należy podkreślić, że materiał dowodowy obciążający oskarżonego J. R. to przede wszystkim opinia biegłych, choć okoliczności wynikające z pozostałych dowodów, szczegółowo opisane także przez sąd okręgowy, jej wnioski wspierają.

Niezrozumiałe jest także, w kontekście oskarżonego J. R., odwoływanie się przez obrońcę do treści zeznań świadka koronnego, gdy ten wskazuje przypadek „podstawienia” do badania innej osoby. K. T. (1) w swoich zeznaniach rzeczywiście wskazał że sytuacja taka miała miejsce, badanie dotyczyło S. (k. 9792, k. 3550 tylko w przypadku S. na badaniu położona była inna osoba-P.). W takich warunkach, sugerowanie, by wskazana wypowiedź świadka koronnego podważała ustalenia sądu co do oskarżonego J. R., nie może być skuteczne.

Sąd apelacyjny podzielił natomiast te argumenty apelacji, gdy skarżący wywodzi, że kary orzeczone wobec oskarżonego J. R. – zarówno pozbawienia wolności jak i grzywna – są surowe w stopniu nadmiernym, czyli rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Nie tracąc z pola widzenia znacznego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu przestępstwa wynikającego przede wszystkim z charakteru dóbr, w jakie ono godzi, uwzględniając jego jednostkowy charakter, a także dotychczasowy sposób życia niekaranego oskarżonego, kara pozbawienia wolności w wymiarze roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby i grzywna w realnym wymiarze 30.000 zł (100 stawek po 300 zł) będą wystarczające dla osiągnięcia celów kary wobec tego oskarżonego. Także w przypadku tego oskarżonego, poza uwagą sądu pierwszej instancji przy kształtowaniu wymiaru kary grzywny pozostała okoliczność, że Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – kodeks karny (Dz. U. 2009.206.1589) podwyższono wysokość liczby stawek, jak i samej stawki dziennej, stąd w tym zakresie zastosowanie znajduje art. 4 § 1 kk. Powyższe nie obliguje automatycznie do obniżenia kary, ale z przyczyn omówionych wcześniej wobec oskarżonego J. R. sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie. Co do kary pozbawienia wolności w przyjętym przez sąd okręgowy wymiarze, nie sposób nie dostrzec także tego, że sposób jej ukształtowania wobec tego oskarżonego w zaskarżonym wyroku, jest obarczony błędem logicznym. Z jednej bowiem strony sąd ustala wymiar tej kary na 2 lata, a zatem maksymalny, jaki w dacie rozstrzygnięcia umożliwiał zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania, z drugiej przyjął minimalny 2 letni okres próby, co świadczy, że w pozytywny sposób ukształtował prognozę kryminologiczną wobec oskarżonego. Ten także argument, choć drugorzędny, uzasadniał zmianę zaskarżonego wyroku co do oskarżonego J. R. w omówiony wyżej sposób.

Dla porządku, wobec nieprawidłowego oznaczenia czynu oskarżonego, sąd apelacyjny zmienił wyrok także w ten sposób, że w miejsce oznaczenia czynu przypisanego oskarżonemu jako zarzut XXIX, przyjął numerację prawidłową – XXXIX. Wyrok w pozostałej części wobec tego oskarżonego, sąd utrzymał w mocy.

W zakresie pozostałych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego R. R. (1), to wskazać należy, że wobec omówionej w zaskarżonym wyroku jego pozostałej podstawy dowodowej, argumenty apelacji nie mogły być skuteczne. Nie sposób przy tym nie dostrzec, że zasadnicza część zarzutów apelacji obrońcy tego oskarżonego koncentruje się wokół kwestionowania opinii biegłych w tej części, w której dotyczą one opisów badań autorstwa współoskarżonych – A. P. (2) i J. R., w ograniczonym zakresie pozostałych zarzutów. Przy takiej konstrukcji apelacji stwierdzić należy, że uwzględniając całość wniosków opinii biegłych, a zatem także tych dotyczących zaświadczeń wystawianych przez oskarżonych M. L. (2) i W. B. (1), jak również przywołane przez sąd zeznania K. J. (2) a z nich wynikające okoliczności wystawiania pozostałej dokumentacji medycznej dla tego oskarżonego, jego wina jak i okoliczności popełnienia pozostałych zarzuconych mu czynów, nie budzą wątpliwości. Wbrew stanowisku obrońcy, tak ukształtowany materiał dowodowy pozytywnie weryfikuje zeznania K. T. (1), nieuprawnione jest zatem twierdzenie, by dokonując oceny tego dowodu sąd uchybił kryteriom art. 7 kpk.

W stosunku do oskarżonego R. R. (1), w zakresie czynu z pkt XVIII zaistniała bezwzględna przesłanka odwoławcza w postaci przedawnienia jego karalności, co słusznie na etapie postępowania odwoławczego podniosła obrońca, ale także prokurator.

Czyn zarzucony oskarżonemu w pkt XVIII (numeracja zarzutu w wyroku) obejmuje przestępstwo użycia w dniu 6 października 2004 r. poświadczającego nieprawdę dokumentu a jako taki został zakwalifikowany z art. 273 kk, który przewiduje sankcję w postaci kary grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Zgodnie z art. 101 § 1 pkt 4 kk i art. 102 kk w zw. z art. 2 ustawy z 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – kodeks karny (Dz. U. 2016.189) termin przedawnienia karalności tego czynu wynosi 10 lat a zatem upłynął z dniem 6 października 2014 r.

Omówiona okoliczność a także modyfikacja opisu czynu a w efekcie wymiaru kary wobec tego oskarżonego za czyn z pkt XX (omówiony we wstępnej części uzasadnienia), skutkowałą koniecznością uchylenia orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec R. R. (1), a to spowodowało konieczność jej nowego ukształtowania. Sąd apelacyjny, na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk połączył zatem kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego a jako karę łączną orzekł 3 lata pozbawienia wolności. Taka zmiana wyroku, co należy podkreślić, jest wyłącznie konsekwencją jego omówionej wyżej modyfikacji, w żadnej zatem mierze nie wynika z uwzględnienia zarzutu apelacji obrońcy opartego na art. 438 pkt 4 kpk. Uwzględniając zasady wymiaru kary łącznej określone w powołanych przepisach, w tym okoliczność, że najwyższa z orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych to 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności (czyn XVI), orzeczenie kary łącznej w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności a zatem na zasadzie asperacji, ale istotnie zbliżonej do absorpcji, w żadnej mierze tak orzeczonej kary nie statuuje jako surowej, tym bardziej surowej w stopniu rażąco niewspółmiernym. Czyny przypisane oskarżonemu, jak słusznie podnosi obrońca, pozostają w bliskim związku czasowym, godzą w tożsame dobra prawne, jednak te okoliczności nie obligują do kształtowania kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji. Uwzględniając całokształt okoliczności wskazanych przez sąd pierwszej instancji a istotnych dla rozstrzygnięcia w zakresie kar, w tym kary łącznej (k. 296 uzasadnienia), jej ustalenie w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności uznać należy za sankcję sprawiedliwą, zasłużoną, z pewnością nie nadmierną.

Apelacje obrońców oskarżonego W. M. (1).

Nie zasługują na uwzględnienie te zarzuty apelacji wywiedzionych przez obrońców oskarżonego W. M. (1), które zostały skierowane wobec dokonanej przez sąd okręgowy ocenie materiału dowodowego sprawy i poczynionych w jej następstwie ustaleń faktycznych. Materiał dowodowy sprawy w odniesieniu do tego oskarżonego nie jest ograniczony do zeznań świadka koronnego, bowiem jego relacja została pozytywnie zweryfikowana przez inne dowody osobowe.

Wbrew stanowisku obrony, ustalenia sądu w zakresie roli oskarżonego W. M. (1) jako osoby, która w warunkach ujętych w opisie przypisanego mu czynu umożliwiła nawiązanie kontaktu K. T. (1) z R. R. (3) i utwierdzała tego ostatniego w przekonaniu o takich wpływach świadka koronnego, które – w dużym uogólnieniu - uniemożliwią jego tymczasowe aresztowanie, korzystają z ochrony art. 7 kpk. Jak trafnie wskazał sąd, zeznania świadka koronnego w analizowanym zakresie znajdują częściowe wsparcie w wyjaśnieniach samego oskarżonego, lecz także, co istotne - zeznaniach świadka A. L.. Przypomnieć bowiem należy, że oskarżony nie kwestionował tego, że znał R. R. (3), znał także K. T. (1) i przyznał, że polecił go nawet konkubinie M. S. (2), gdy ten miał problemy z organami ścigania. Co do samych okoliczności organizacji spotkania K. T. (1) z R. R. (3), zeznania świadka koronnego potwierdza świadek A. L., kolega R.. Świadek ten wskazał, że R. R. (3) przez swojego znajomego, był umówiony z tym K. w knajpce na S. (k.

879, 617, (...)). Podał, że na miejscu zastali znajomego R. R. (3) wraz z K. T. (1). Te same okoliczności spotkania zrelacjonował świadek koronny. Choć A. L. nie podaje danych personalnych kolegi R. R. (3), to uwzględniając treść zeznań świadka koronnego co do samych okoliczności spotkania, nie ulega wątpliwości, że tym kolegą był właśnie oskarżony W. M. (1). Przy takim układzie dowodowym, stanowisko skarżących, że relacja świadka koronnego nie znajduje oparcia w innych dowodach, jest nieuprawnione. Nie sposób także zgodzić się z twierdzeniem obrony, że nawet zakładając, że to oskarżony zapoznał w/w, to samo to nie może stanowić podstawy jego odpowiedzialności karnej, bowiem odpowiedzialność ta, co wynika także z wyżej przywołanych dowodów, nie opiera się na fałszywym przedstawieniu sobie dwóch osób (tak w apelacji adwokat H. K.). Z zeznań A. L. wprost wynika, że R. R. (3) umawiając się za pośrednictwem oskarżonego z K. T. (1) chciał ułatwić, żeby go nie poszukiwali i żeby nie poszedł do aresztu a uwzględniając całość wypowiedzi świadka nie ulega wątpliwości, że ułatwienie obejmowało działania o charakterze bezprawnym (k. jw.). Odmienne stanowisko obrony w tym zakresie pozostaje zatem w oczywistej sprzeczności z materiałem dowodowym sprawy, także tym przywołanym powyżej.

Nie jest także słuszne stanowisko obrony (apelacja adwokat H. K.), by sąd nie wskazał, które zachowania oskarżonego realizowały znamiona przestępstwa. Z opisu czynu oskarżonemu przypisanego jednoznacznie bowiem wynika, że jego przestępcze działanie obejmowało udzielenie pomocy K. T. (1) w powoływaniu się przed R. R. (3) na wpływy w wymienionych tam instytucjach oraz w podjęciu się w zamian za korzyść majątkową pośrednictwa w ułatwieniu szczegółowo opisanej w zarzucie sprawy, co oskarżony swoim zachowaniem K. T. (1) ułatwił poprzez skontaktowanie go z R. R. (3) i utwierdzenie tego ostatniego w przekonaniu o wpływach K. T. (1) a czyn ten popełnił w zamiarze ułatwienia K. T. (1) utrudnienia postępowania karnego przeciwko R. R. (3), co było równoznaczne z udzieleniem jemu pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Zachowanie to słusznie sąd zakwalifikował jako występki z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 230 § 1 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Zastrzeżenia obrony w analizowanym zakresie nie wymagają szerszego komentarza, skoro skarżąca ich nie uzasadniła ograniczając się wyłącznie do sformułowania zarzutu.

Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w tej jego części, która obejmuje rozstrzygnięcie co do oskarżonego W. M. (1), sąd apelacyjny podzielił natomiast zarzut apelacji skierowany wobec orzeczenia o karze. Podzielając argumentację sądu w zakresie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu przestępstwa, nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że w przypadku tego oskarżonego, zakres jego odpowiedzialności obejmuje jedno, incydentalne przestępstwo. Powyższe, w powiązaniu z niekaralnością oskarżonego, pozwala wywieść pozytywną prognozę kryminologiczną co do jego osoby i uznać, że dla realizacji celów kary nie jest niezbędne jej orzeczenie w formie bezwzględnej. Z tego powodu, sąd apelacyjny, na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk, wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na maksymalny 3 letni okres próby, uznając, że będzie to czas niezbędny dla oceny funkcjonowania oskarżonego. Tak ukształtowana kara, przy uwzględnieniu wymierzonej kary grzywny, będzie stanowić sprawiedliwą, zasłużoną sankcję, spełni cele indywidualne wobec oskarżonego a także te w zakresie kształtowania świadomości prawnej. Wyrok w pozostałej części wobec oskarżonego W. M. (1) – sąd utrzymał w mocy.

Apelacja obrońcy oskarżonej L. T..

Apelacja obrońcy oskarżonego S. F..

Zarzuty oskarżonych – odpowiednio XXV L. T. i XXVI S. F. – dotyczące, ogólnie rzecz ujmując, utrudniania postępowania karnego wykonawczego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie II K 104/93 S. A., opierają się na tym samym materiale dowodowym. Jego ocena zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia faktyczne w jej następstwie poczynione, stanowią zasadniczą podstawę zarzutów odwoławczych sformułowanych przez obrońców, a to uprawniało sąd odwoławczy do ich łącznego rozpoznania.

Wbrew stanowisku skarżących, ani ocena materiału dowodowego sprawy, ani jej efekt w postaci takich ustaleń faktycznych, które skutkowały uznaniem winy oskarżonych, nie są wynikiem obrazy norm prawa procesowego, w szczególności art. 7 kpk i art. 410 kpk. Sąd okręgowy prawidłowo wskazał i omówił materiał dowodowy sprawy w analizowanym aktualnie zakresie, dochodząc do słusznego wniosku, że potwierdza on zasadność sformułowanych wobec oskarżonych zarzutów. Relacja świadka koronnego co do działań podjętych przez niego w sprawie S. A., w tym okoliczności, w jakich w/w został jego „klientem” nie jest dowodem osamotnionym, znajduje bezpośrednie lub pośrednie wsparcie w pozostałych dowodach. Uwzględniając przy tym zeznania samego S. A. nie ulega wątpliwości, że nie szukał on pomocy prawnej, a osoby, która w sposób bezprawny doprowadzi do uniemożliwienia jego osadzenia w zakładzie karnym. W takich właśnie warunkach S. A. nawiązał kontakt z K. T. (1) a osobami, które kontakt ten umożliwiły i w nim pośredniczyły ze świadomością, czemu on służy, byli oskarżeni.

Sąd okręgowy, uwzględniając zeznania świadka koronnego i S. A. a także, w części wyjaśnienia oskarżonych, prawidłowo uznał, że to oskarżona L. T. skontaktowała K. T. (1) z S. F., a ten pośredniczył w kontaktach pomiędzy świadkiem koronnym a S. A.. Z materiału dowodowego sprawy jednoznacznie wynika, że oskarżeni znali się, a we wcześniejszym okresie, gdy przeciwko S. F. toczyło się postępowanie karne, L. T. będąc już prokuratorem pomogła mu ustalić, na jakim jest etapie, czego sama nie kwestionuje. Z wyjaśnień oskarżonego S. F. wynika, że znajomy poprosił go o pomoc dla S. A., który miał „kłopoty z prawem” i o taką pomoc zwrócił się do współoskarżonej. Pozostałe dowody wskazują natomiast, że po przedstawieniu jej sprawy, oskarżona oceniła, że jest ona trudna, jednak ma człowieka, który jej pomoże a tą osobą był K. T. (1). Pośrednikiem w nawiązaniu bezpośredniego kontaktu S. A. ze świadkiem koronnym był właśnie oskarżony, który z tego tytułu otrzymał od świadka S. A. kwotę 4.000 zł. Choć sam oskarżony w tym zakresie nie był konsekwentny, to wobec udokumentowania tej okoliczności przelewem bankowym, nie ulega wątpliwości, że wskazaną kwotę od S. A. otrzymał. Sąd okręgowy czyniąc ustalenia w tym zakresie nie wskazał, by oczekiwania finansowe oskarżonego były większe, nie poczynił także szczegółowych ustaleń co do ilości spotkań w sprawie S. A.. Mając jednak na względzie udowodnioną okoliczność, że pośredniczył on w skontaktowaniu w/w i w jakim celu to uczynił, zarzuty obrońcy oskarżonego S. F. co do ilości i miejsc spotkań, czy zrelacjonowanych przez świadka koronnego oczekiwań finansowych oskarżonego, uznać należy za bezpodstawne, skoro okoliczności tam podniesione nie zostały ujęte w stanie faktycznym sprawy jako pozostające bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Apelacja obrońcy oskarżonego sprowadza się zasadniczo do kwestionowania wszystkich dowodów go obciążających, choć skarżący nie dostrzega, że tworzą one logiczną, wiarygodną całość i nie ma wobec niej alternatywy, charakteru takiego, w szczególności, nie mają wyjaśnienia oskarżonego. Jak słusznie wskazał sąd, relacja oskarżonego, jako sprzeczna z pozostałymi dowodami a w części także wewnętrznie, nie zasługuje na wiarę (k. 230 uzasadnienia). Przypomnieć choćby należy, że oskarżony kwestionował, by otrzymał wynagrodzenie od S. A., gdy wykazano przelew na jego rachunek kwoty 4.000 zł, nie był konsekwentny w relacji co do tytułu zapłaty tej kwoty. Uwzględniając okoliczność, że oskarżony, poza przyjazdem do P., nie wskazał jakichkolwiek czynności, które w interesie S. A. miał podjąć, a nadto wyjaśnił, że z powodu samego wyglądu w/w obawiał się go, nie znajduje w jego wyjaśnieniach logicznego uzasadnienia wysokość przekazanej kwoty, co oznacza, że otrzymał ją właśnie za umożliwienie kontaktu z K. T. (1). Trafnie również sąd okręgowy ustalił, że oskarżony wiedział jaką działalnością świadek koronny trudni się, bo to właśnie jej przedmiot, kontakt z K. T. (1) czynił na tyle cenną informacją, że pośrednik z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie od jego potencjalnego „klienta”.

Wobec takich ustaleń, sąd okręgowy prawidłowo, na podstawie art. 45 § 1 kk, orzekł wobec oskarżonego S. F. przepadek równowartości osiągniętej przez niego a pochodzącej z przestępstwa korzyści w kwocie 4.000 zł. Wskazać należy

skarżącemu, że orzeczenie przepadku w takich warunkach ma charakter obligatoryjny, stąd zarzut w tym zakresie sformułowany na podstawie art. 438 pkt 4 kpk, nie mógł być skuteczny, niezależnie od tego, że jako jego wyłączną podstawę skarżący wskazuje wadliwe ustalenia faktyczne a zatem okoliczności, które nie podlegają ocenie w ramach kontroli odwoławczej stopnia surowości zastosowanych sankcji.

Przy tak ukształtowanym materiale dowodowym, uwzględniając okoliczność, że to oskarżona L. T. skontaktowała K. T. (1) z S. F., także jej wiedza w zakresie charakteru czynności, jakie świadek koronny miał podjąć, nie podlega kwestionowaniu. Pośrednio ustalenia sądu w analizowanym zakresie wspierają także zeznania samego S. A., który potwierdził, że kontaktował się telefonicznie z panią L.... K. mówił, że pani L. jest adwokatem a dzwonił do niej wówczas, gdy nie mógł dodzwonić się do K. T. (1) (k. 2858, t. LXXVIII). W ocenie sądu apelacyjnego, nie ma innego racjonalnego powodu wskazanych kontaktów telefonicznych S. A. z oskarżoną, aniżeli te, które zrelacjonował świadek koronny. W przeciwnym razie należałoby przyjąć, że oskarżona, w dacie zdarzeń adwokat, pełni funkcję asystentki, czy sekretarki osoby, która – jak twierdzi – jest aplikantem. Takiej możliwości, co oczywiste, przeczą zasady logiki i doświadczenia życiowego. Słuszne zatem jest ustalenie sądu, że wobec roli oskarżonej w sprawie S. A., ją K. T. (1) wskazał w/w do kontaktu, w sytuacji, gdyby do niego nie mógł się dodzwonić. Przywołane zeznania świadka S. A. tworzą logiczną całość z relacją K. T. (1), gdy ten wielokrotnie wskazywał, że dla niego A. był klientem od oskarżonej (k. 2899-2900, k. 12071, 3552 powiedziała, że ma klienta poszukiwanego listem gończym przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze i że mogę wziąć od niego sporo pieniędzy; k. 2969 t. LXXIX S. A. był klientem L. T., tzn. dla mnie był on klientem L. T.). Zważywszy przy tym na okoliczność, jaka była rola oskarżonej L. T. w sprawie S. A. (tzn. skontaktowała T. z F., który pośredniczył w kontakcie z A.), ustalen sądu nie podważa to, że oskarżona z S. A. nie spotkała się. K. T. (1) zeznając w tym zakresie wskazał, że L. nie знаła A., jak również, że nigdy nie uczestniczyła w jego spotkaniach z nim (k. 12071, k. 3552; co do spotkań k. 12073 nigdy w moich spotkaniach z A. nie uczestniczyła L. T.).

Obrońca oskarżonej L. T., przytaczając fragmenty wypowiedzi K. T. (1), próbuje w ten sposób wykazać ich wątpliwą – w jego ocenie - wartość dowodową (zarzuty z k. 6 – 9 apelacji). Stwierdzić należy, że wobec wykazanej przez sąd okręgowy, a przywołanej także wyżej, pozytywnej weryfikacji zeznań świadka koronnego, argumentacja obrony nie może być skuteczna. Choć K. T. (1) rzeczywiście nie do końca w sposób pewny wskazuje czas, gdy zajmował się „sprawą” S. A., to jednak, wobec całokształtu materiału dowodowego, w szczególności treści wyjaśnień S. F., zeznań samego S. A., czy w końcu dokumentacji jego leczenia, nie ulega wątpliwości, że sprawą tą się zajmował a nadto, że w/w trafił do niego za pośrednictwem oskarżonych L. T. i S. F.. Co do zeznań świadka koronnego w zakresie jego działań w sprawie R. K. (1), do której to okoliczności odwołuje się skarżący, to przede wszystkim należy stwierdzić, że ta kwestia jest przedmiotem odrębnego postępowania. Niezależnie od tego, z treści opinii biegłych przywołanej także w apelacji, wynika, że pierwsza dokumentacja leczenia R. K. (1), w tym także ze S. w K., pochodzi z kwietnia 2004 r. a zatem okresu w części tożsamego z zarzutem oskarżonej (opinia w sprawie R. K. k. 1961 t. LXXIV, zaliczona k. 4504, t. LXXXVI, także zeznania K. J. (2) k. 629, 3936). W takich warunkach, bez względu na to, w jakiej dacie oskarżona otrzymała pełnomocnictwo do reprezentowania R. K. (1), wymieniony, zgodnie z relacją świadka koronnego był jego „klientem” w okresie tożsamym z działaniami podjętymi wobec S. A.. Nie jest zatem bezpodstawne, jak twierdzi obrona, odwoływanie się przez K. T. (1), w związku z osobą S. A., do jego działań podjętych w sprawie R. K. (1).

Tak ukształtowany materiał dowodowy nakazuje wykluczyć, by powodem, dla którego oskarżona L. T. miała zapoznać K. T. (1) ze współoskarżonym była chęć uzyskania przez tego ostatniego informacji na temat aplikacji adwokackiej poza W.. Choć K. T. (1) przyznał, że rozmawiał na ten temat z S. F. (k. 2899-2900 t. LXXVIII), to ani świadek, ani oskarżony nie podali, by z tego powodu za pośrednictwem oskarżonej nawiązali znajomość.

Sąd apelacyjny nie podzielił także zarzutu apelacji obrońcy oskarżonej, gdy podnosi on, że wyrok sądu okręgowego – co do zarzutu XXV - zapadł z obrazą art. 230 § 1 kk. Niezależnie od oczywistej wadliwości konstrukcji samej skargi apelacyjnej, gdy zarzuca sprzeczną z art. 7 kpk ocenę materiału dowodowego sprawy, skutkującą błędnymi ustaleniami faktycznymi i jednocześnie obrazę prawa materialnego, to wskazany zarzut nie znajduje potwierdzenia w opisie czynu. Sąd – wbrew twierdzeniu obrony (str. 21 apelacji) – nie przypisał oskarżonej powoływania się na wpływy w prokuraturze, ale pomocnictwo K. T. (1) w powoływaniu się na wpływy w publicznych zakładach opieki zdrowotnej. To, że opis czynu został skonstruowany w taki sposób, że jego wstępna część obejmuje przywołanie wszystkich kategorii

podmiotów wskazanych w art. 230 § 1 kk, co do których powoływanie się na wpływy, w warunkach tam wskazanych, stanowi czyn zabroniony, nie uprawnia oceny, by taki opis czynu nie zawierał kompletu znamion stypizowanego tam przestępstwa. Stanowisko obrony w analizowanym zakresie jest oczywiście błędne, bowiem skarżący zarzucając co do czynu z pkt XXV obrazę prawa materialnego, odwołuje się do ustaleń sądu i opisu czynu z pkt XXIV. Dla porządku, podnieść jednak należy, że ustalenia sądu odzwierciedlone w opisie czynu XXV realizują znamiona przypisanego tam przestępstwa. Uwzględniając ustalenia sądu w zakresie wiedzy obojga oskarżonych co do przedmiotu działań K. T. (1) i sposobu „załatwiania” spraw przy wykorzystaniu poświadczającej nieprawdę dokumentacji medycznej, nie może budzić wątpliwości, w jakim celu oskarżeni skontaktowali K. T. (1) z S. A. a precyzując, w jakim celu L. T. skontaktowała świadka koronnego z S. F. a ten umożliwił już jego bezpośredni kontakt z S. A..

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego S. F., to stwierdzić należy, że ich część dotyczy okoliczności, które pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Niezależnie od zeznań świadka koronnego, oskarżonego obciąża relacja S. A., który konsekwentnie wskazywał na S. F. jako osobę, która skontaktowała go z K. T. (1), świadek nie negował także, że rola K. T. (1) polegała na takim załatwieniu jego sprawy, by z powodu jego stanu zdrowia, osadzenie go w zakładzie karnym, było niemożliwe. Sąd okręgowy czyniąc ustalenia w tym zakresie przyjął, że oskarżony uczestniczył w spotkaniach z K. T. (1), gdy A. przyjeżdżał do W., m. in. w hotelu (...), nie przyjął zatem, jak twierdzi obrona, by spotkania takie tylko w tym hotelu miały miejsce (k. 24 uzasadnienia). Nie jest również uprawnione twierdzenie obrońcy, że K. T. (1) nie ujawniał wysokości pobieranego „wynagrodzenia”. Świadek koronny, o czym szczegółowo we wcześniejszej części uzasadnienia, zawiązał przed swoimi klientami wysokość ponoszonych wydatków, nie podawał w szczególności rzeczywistych kwot przekazywanych lekarzom. Nie ukrywał jednak, że miał orientacyjny cennik (np. k. 2897 jeśli klient został zatrzymany i groziło mu zastosowanie aresztu, wtedy miałem cenę wyjściową 40.000 zł... przy sprawach poważniejszych, gdy sprawę prowadziło CBS, wtedy domagałem się 50.000 zł, tak jak za warunkowe przedterminowe zwolnienie lub za przerwę w karze...). Uwzględniając zeznania świadka koronnego co do kwot zapłaconych przez poszczególnych klientów, nie ulega wątpliwości, że nie były to wartości stałe, często wynikały z oceny stanu posiadania potencjalnego klienta, jednak same stawki przyjęte przez świadka koronnego, nie były przez niego ukrywane, na co wprost wskazują zeznania klientów - P. S. (1), S. A., D. P. (1), ale także A. L., który z „usług” świadka koronnego w ramach zarzutów rozpoznawanej sprawy nie korzystał, był znajomym R. R. (3).

Mając na względzie omówione okoliczności, apelacja obrońcy oskarżonego S. F. nie mogła przynieść oczekiwanego przez skarżącego skutku. Dostrzegając szereg ułomności sfery motywacyjnej zaskarżonego wyroku, nie można podzielić jej zarzutów, by ocena dowodów dokonana przez sąd okręgowy była sprzeczna z kryteriami art. 7 kpk. Skarżący koncentrując się na relacji świadka koronnego pomija, że wynikające z niej okoliczności istotne dla odpowiedzialności oskarżonego znajdują wsparcie w innych dowodach, tworząc spójną i rzeczową podstawę ustaleń faktycznych. W takich warunkach, sąd apelacyjny złożonej apelacji nie uwzględnił. Wyrok wobec S. F. został zmieniony wyłącznie z powodu istotnej zmiany stanu prawnego z dniem 1 lipca 2015 r. W tej dacie, weszła w życie ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015. 396), która zaostrzyła m. in. przepisy dotyczące instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Z tego powodu, sąd apelacyjny zobligowany był uzupełnić podstawę prawną rozstrzygnięcia wobec oskarżonego o art. 4 § 1 kk a zatem przyjąć względniejszy stan prawny obowiązujący przed wskazaną wyżej nowelizacją. Wyrok w pozostałej części co do oskarżonego S. F. – utrzymał w mocy.

O ile, z przyczyn omówionych powyżej, apelacja obrońcy oskarżonej L. T. w zakresie czynu oznaczonego w wyroku jako pkt XXV, okazała się bezzasadna, o tyle jej zarzuty skierowane wobec rozstrzygnięcia co do czynu XXIV, nie są pozbawione racji. W tym bowiem zakresie ocena materiału dowodowego sprawy zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku nie uwzględnia wszystkich wynikających z niego okoliczności, jest wybiórcza i uproszczona, co sprawia, że wyrok sądu okręgowego w tej części uznać należy, co najmniej, za przedwczesny.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, w szczególności zeznania świadka koronnego, ale także relację A. L., sąd słusznie uznał za udowodnione, że R. R. (3) był jednym z klientów K. T. (1) a skontaktował się z nim za pośrednictwem oskarżonego W. M. (1) w celu „załatwiania” sprawy w prokuraturze żoliborskiej, gdzie wszczęto i prowadzono postępowanie przygotowawcze także wobec jego osoby, a co do zatrzymanego współpodejrzanego

stosowany był środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Czyn, którego dotyczyło postępowanie miało miejsce 26 lutego 2004 r., a zatem w dacie, kiedy oskarżona L. T., przynajmniej formalnie, nadal była zatrudniona na stanowisku prokuratora w Prokuraturze Rejonowej W.-Ż. w W. (t. 2/1 akta prokuratorskie w sprawie 1 Ds. 135/04/II; k. 1960 t. LXXIV uchwała o wpisaniu na listę adwokatów z 26.03.2004). Poza sporem pozostaje również okoliczność, jaką działalnością trudnił się wówczas K. T. (1), jak i to, że do grona jego znajomych oskarżona należała.

W zakresie analizowanego zarzutu, materiał dowodowy sprawy wobec oskarżonej L. T. zasadniczo stanowią zeznania K. T. (1). Choć sąd przyjął, że znajdują one częściowe wsparcie w relacji A. L. co do spotkania w restauracji w budynku Atrium, to stwierdzić należy, że nie mają one takiej wymowy, jak przyjął sąd (k. 179 uzasadnienia). Z zeznań świadka koronnego wynika bowiem, że spotkanie, które zrelacjonował, było przez niego umówione. Jego przebieg wyglądał tak, że przy jednym stoliku siedzieli R. R. (3) i A. L., przy innym – on z oskarżoną L. T. (k. 4291-4292 t. LXXXV; k. 137 i k. 3941). W trakcie tego spotkania oskarżona miała przygotować projekt pisma dla R. R. (3) usprawiedliwiającego jego niestawiennictwo na czynności, pismo to K. T. (1) miał zanieść do stolika, przy którym siedzieli obaj mężczyźni (k. 138-139, 394, 9863, 42918). Świadek koronny wskazał w tym zakresie, że oskarżona L. T. wiedziała, kim są R. R. (3) i A. L., natomiast oni nie wiedzieli kim jest L. T. (k. 4291).

Przebieg tego spotkania inaczej zrelacjonował jednak A. L.. Świadek wskazał ...przypadkowo spotkałem K. w restauracji w nowym budynku mieszczącym się u zbiegu ulic (...)... wówczas K. podszedł do mnie i powiedział mi, że właśnie jest na spotkaniu z panią prokuratorem i że właśnie rozmawia w sprawie R. (k. 6161). A. L. podał zatem, że spotkanie miało charakter przypadkowy, był sam – bez R., nic także nie wspomina, by kobieta wskazana przez K. T. (1) sporządziła wówczas jakieś pismo. Skoro sąd przyjmuje, że te zeznania wspierają relację świadka koronnego, niewątpliwie z większą starannością powinien poddać ocenie konkretne treści z nich wynikające.

Zważywszy na charakter zasadniczego dowodu, na którym – co do zarzutu XXIV - opiera się oskarżenie L. T., sąd winien poddać analizie także okoliczności wynikające z akt postępowania 1 Ds. 135/04/II. obrońca oskarżonej, odnosząc się do czynności w jego ramach podejmowanych, w tym wiedzy świadka koronnego co do osób prokuratorów-referentów sprawy podnosi, że informacje, które oskarżona miała rzekomo przekazywać, mają charakter jawny i ogólnie dostępny. Z tym twierdzeniem nie do końca można się zgodzić, bowiem ocena w tym zakresie jest uzależniona od kontekstu sytuacyjnego - jeżeli osoba, która uzyskuje i przekazuje tego typu informacje wie, że robi to w interesie kogoś, kto podejmuje bezprawne działania zmierzające do utrudniania postępowania karnego i przekazywana informacja temu służy, to ocena, że takie zachowanie nie realizuje znamion przestępstwa, nie jest słuszna. Czynienie ustaleń co do prokuratora referenta sprawy, wyłącznie pod kątem oceny, czy jest to osoba, na której decyzje można w sposób bezprawny wpłynąć, czy też, w jaki sposób efekt taki można osiągnąć, nie może być oceniane – jak twierdzi obrona – jako działanie prawnie obojętne.

Uwzględniając treść zeznań K. T. (1) stwierdzić należy, że dysponował on dość szczegółową wiedzą w zakresie przebiegu postępowania w sprawie 1 Ds. 135/04/II, w tym informacjami co do prokuratorów nadzorujących to postępowanie a także powodów ich zmiany. Choć sama informacja o osobie prokuratora rzeczywiście nie może być uznana za trudną do uzyskania, to już przyczyny jego zmiany i to w tak krótkim przedziale czasowym, jak miało to miejsce w sprawie p-ko R. R. (3), ani charakteru powszechnego, ani jawnego – nie mają. W aktach postępowania znajdują się także pisma R. R. (3), zawierające wnioski o usprawiedliwienie jego niestawiennictwa na czynnościach. Skoro sąd przyjmuje, że projekt takiego pisma miała przygotować oskarżona, jako oczywiste jawi się zajęcie stanowiska także w tym zakresie (k. 10952, 10953 t. LV).

Te okoliczności, jak również sam tok postępowania 1 Ds. 135/04/II prokuratury żoliborskiej, wymagały zdecydowanie szerszej analizy, aniżeli ta, dokonana przez sąd okręgowy. Wniosek ten jest zasadny z tego powodu, że informacje z akt tych wynikające, mogą stanowić podstawę do weryfikacji zeznań świadka koronnego. Tymczasem sąd okręgowy, choć formalnie akta zaliczył do materiału dowodowego, to nie dokonał ich analizy w aspekcie okoliczności wynikających z zeznań K. T. (1). Nie ma przy tym racji obrońca, że sąd rozstrzygał w oparciu o niekompletny materiał dowodowy, skoro nie dysponował aktami podręcznymi prokuratora, bo takowe, już na etapie śledztwa, zostały dołączone (t. 2/I, k. 105 i nast.). Te akta, wraz z aktami postępowania przygotowawczego (t. LV, k. od (...)), sąd winien poddać wnikliwej

ocenie, skoro oskarżonej zarzucono działanie, które obejmuje – ujmując ogólnie - pomocnictwo do utrudniania przez K. T. (1) postępowania karnego przez m. in. uniemożliwienie zatrzymania i tymczasowego aresztowania R. R. (3). Analiza przywołanych akt wskazuje, że osoba R. R. (3) jako współsprawcy czynu przewija się już od pierwszych ich kart, a jednocześnie do jego zatrzymania doszło dopiero po ponad 4 miesiącach i to pomimo tego, że tymczasowe aresztowanie od początku śledztwa było stosowane wobec współpodejrzanego.

W kontekście przyczyn takiego prowadzenia postępowania i z odwołaniem się do jego akt, sąd okręgowy winien przesłuchać prokuratorów postępowanie to nadzorujących.

W ocenie sądu apelacyjnego, skoro zasadniczy dowód obciążający oskarżoną stanowią zeznania świadka koronnego, a dowód ten, z uwagi na określone, omówione na wstępie uwarunkowania, wymaga weryfikacji, to obowiązkiem sądu było tak przeprowadzić postępowanie dowodowe, by w możliwym zakresie dokonać oceny wartości zeznań świadka koronnego przez pryzmat okoliczności wynikających z innych dowodów. Tego niewątpliwie sąd nie uczynił, co uprawnia stanowisko obrony, że wyrok w tym zakresie zapadł w następstwie obrazy przepisów prawa procesowego – art. 7 kpk i art. 410 kpk. Taka ocena skutkowałą zmianą wyroku wobec oskarżonej L. T. w ten sposób, że sąd apelacyjny uchylił orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności a następnie uchylił wyrok co do czynu z pkt XXIV wyroku i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. Wyrok w pozostałej części – co do przestępstwa z pkt XXV – sąd utrzymał w mocy, przy czym uwzględniając kierunek jego zaskarżenia, na podstawie art., 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk, wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby. Wobec istotnej zmiany stanu prawnego, w tym mniej korzystnego ukształtowania zasad korzystania z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, sąd uzupełnił podstawę rozstrzygnięcia wobec oskarżonej o art. 4 § 1 kk przyjmując stan prawny sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.396).

Apelacje - obrońcy i prokuratora - co do oskarżonej M. L. (2).

W stosunku do oskarżonej M. L. (2), sąd apelacyjny uwzględnił apelację prokuratora, zarzuty apelacji obrońcy okazały się bezzasadne.

Wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji obrońcy, u podstaw zaskarżonego wyroku nie legła obraza tych norm prawa procesowego, które regulują zasady oceny materiału dowodowego. Sąd okręgowy prawidłowo uznał, w oparciu o zeznania świadka koronnego, ale przede wszystkim opinie biegłych, które to dowody omówił i ocenił w uzasadnieniu wyroku, że oskarżona współpracując z K. T. (1) na jego prośbę jako lekarz sądowy wystawiała dokumenty dla potrzeb postępowań karnych, w których poświadczyła nieprawdę co do istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania kary pozbawienia wolności (w sprawie Ł. K. (1) i R. R. (1)) a w stosunku do S. A. co do faktu przeprowadzenia jego badania lekarskiego oraz istnienia przeciwwskazań medycznych do odbywania przez wymienionego podróży, przy czym takim działaniem udzieliła wymienionym osobom pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, czyni bezpodstawnym zarzut apelacji obrońcy, by sąd rozstrzygając oparł się wyłącznie na dowodach dla oskarżonej niekorzystnych, ignorując zatem te, które charakteru takiego nie mają. Sąd pierwszej instancji czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie oparł się na dowodach osobowych, w tym przede wszystkim zeznaniach świadka koronnego, a także opinii biegłych, którzy wskazali z jakich powodów zaświadczenia wystawione przez oskarżoną uznali za niezasadne i co legło u podstaw przyjęcia takich wniosków.

Nie jest słuszne stanowisko obrony, by sąd dopuścił się obrazy art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez nieuwzględnienie przy rozstrzyganiu tych zeznań świadka koronnego, w których wskazuje on, że nie informował oskarżonej o swojej działalności przestępczej, nie ujawniał, że przedkładana dokumentacja jest spreparowana i czynił starania, by oskarżona nie miała świadomości w czym bierze udział. Z uzasadnienia wyroku wprost wynika, że treść wskazanych zeznań sąd uwzględnił przy wyrokowaniu (k. 32, 205 uzasadnienia), stanowią one jednak tylko element wypowiedzi świadka koronnego. Przypomnieć bowiem należy, że K. T. (1) współpracę z oskarżoną cenil sobie z konkretnych, wskazanych przez niego powodów. Podał, że na wizyty do niej nie było potrzebne, żebym ciągnął ze sobą klientów..., prawie zawsze dostarczał odpowiednią dokumentację, ale pani doktor wierzyła mi także

na słowo i opisywała w zaświadczeniu to czego potrzebowałem a ja dokumentację dostarczałem w późniejszym terminie, czy w końcu pani doktor opierała się na dokumentach, nie badała pacjentów (k. 3548v, k. 3550). Mając na względzie te okoliczności, słuszne są ustalenia sądu okręgowego w zakresie warunków, w jakich oskarżona wystawiła zakwestionowane zaświadczenia. Bez znaczenia dla oceny prawidłowości ustaleń sądu pozostaje podnoszona przez obronę okoliczność, że wizyty u oskarżonej zawsze były opłacane, bo także K. T. (1) w swoich zeznaniach wskazywał, że przed wejściem do gabinetu oskarżonej zawsze w recepcji opłacał wizytę.

Bezasadne są także zastrzeżenia obrony kierowane wobec dowodów z opinii biegłych. Sformułowane tam wnioski biegli wyprowadzili z analizy danych, jakimi oskarżona dysponowała wydając zaświadczenia, ich oceny w zakresie bezzasadności wniosków zawartych w zaświadczeniach są pewne, jednoznaczne, prawidłowo umotywowane. I tak w zakresie zaświadczenia w sprawie Ł. K. (1) z dnia 3 grudnia 2004 r. wskazując na jego niezasadność z punktu widzenia medycznego podnieśli także, że stan zdrowia wskazanego nie uniemożliwiał jego leczenia w warunkach izolacji (k. 126-127, k. 4940-4941, t. LXXXX).. Podobne wnioski biegli sformułowali co do treści zaświadczenia z 21.12.2004 r. dla R. R. (1) (k. 313-314). Co do zaświadczenia dla S. A. wskazali natomiast, że bezpośrednie badanie lekarskie i ocena dostępnych badań obrazowych pozwalały na weryfikację stanu zdrowia pacjenta i właściwą ocenę możliwej aktywności życiowej. Podnieśli, że nawet w sytuacji niestabilności kręgów szyjnych, wniosek o niemożności podróżowania jest bezzasadny (k. 241, 243, 4693). Skutecznej przeciwwagi dla wniosków opinii nie stanowią zeznania K. J. (2), do których odwołuje się obrona, a który sprowadza rolę lekarza sądowego do akceptowania ocen i opinii tych specjalistów, od których dokumentacja leczenia jest mu przedkładana. Tymczasem biegli wskazywali, że rola lekarza sądowego nie na tym polega (opinia ustna uzupełniająca k. 4940-4941). Te zasadniczo okoliczności skutkowały oceną o bezzasadności apelacji obrońcy.

Słuszny jest natomiast zarzut apelacji prokuratora, gdy skarżący ten podnosi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym uznaniu, że oskarżona przy popełnianiu czynów nie działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. Prokurator odwołując się do ustawowej definicji korzyści majątkowej lub osobistej zawartej w art. 114 § 4 kk, trafnie podnosi, że nawet jeżeli oskarżona poświadczając nieprawdę w zaświadczeniach nie uzyskiwała z tego tytułu korzyści dla siebie, to działała w celu osiągnięcia korzyści osobistych na rzecz osób, którym te zaświadczenia wystawiała, bowiem wiedziała, że zostaną one wykorzystane w postępowaniach karnych, co może pomóc osobom, na rzecz których zostały wystawione, uniknąć odpowiedzialności karnej.

W zaistniałych warunkach uwzględniając okoliczność, że dokonana przez sąd okręgowy zmiana ustaleń faktycznych i jej efekt w postaci łagodniejszej prawno-karnej oceny zachowania oskarżonej wpłynęły także na charakter i sposób ukształtowania sankcji, sąd apelacyjny, mając na względzie art. 36 ust. 2 ustawy z 27 września 2013r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013. 1247), uchylił wyrok co do oskarżonej M. L. (2) i sprawę tej oskarżonej przekazał do ponownego rozpoznania sądowi okręgowemu.

Apelacja obrońcy oskarżonego K. J. (1).

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego K. J. (1) nie zasługują na uwzględnienie. Nie ma bowiem racji skarżący, gdy podnosi, że ocena dowodów obciążających tego oskarżonego, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest sprzeczna z kryteriami ujętymi w art. 7 kpk a ustalenia w jej następstwie poczynione – błędne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że wbrew stanowisku obrońcy, zeznania świadka koronnego nie stanowią samodzielnej podstawy dowodowej wyroku. Nie ujmując bowiem ich rangi dla czynienia ustaleń w zakresie zarzutu oskarżonego K. J. (1), znajdują one wsparcie w innych dowodach osobowych a także – co istotne – opinii biegłych. W takich warunkach odwoływanie się do ogólnych wypowiedzi innych świadków, którzy sposób funkcjonowania świadka koronnego i jego osobę przedstawiają w niekorzystnym świetle, nie może być skuteczne.

W świetle całokształtu materiału dowodowego sprawy, w tym zeznań P. S. (1), nie ulega wątpliwości, że zwrócił się on do K. T. (1) o „załatwienie” sprawy polegającej na uzyskaniu dalszej przerwy w karze na podstawie poświadczającej nieprawdę dokumentacji medycznej. W tym celu, na polecenie świadka koronnego, P. S. (1) wraz z nim zgłosił

się do szpitala we W. symulując objawy po urazie – upadku (k. 2774 zeznania P. S.). Świadek koronny zeznał, że udzielający S. pomocy lekarz – oskarżony zorientował się, że ten symuluje i wówczas wręczył mu kwotę 1.000 zł za przyjęcie na oddział, wystawienie dokumentacji medycznej poświadczającej nieprawdę w zakresie rozpoznania skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, jak również skierowanie na dalsze leczenie i diagnostykę w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, w tym – Instytucie (...) w W.. Zeznania świadka koronnego w analizowanym zakresie pośrednio znajdują potwierdzenie w relacji J. S., która przyznała, że była z T. we W. i ten instruował S., jak ma symulować objawy choroby

a także zeznaniach A. W., który wprost stwierdził, że świadek koronny w sprawie S. załatwił dokumenty, które nie przedstawiały jego rzeczywistego stanu zdrowia (np. k. 2761). W takich warunkach, odwoływanie się przez obronę do zeznań przywołanych świadków jako dowodów podważających prawidłowość ustaleń sądu okręgowego, z oczywistych względów, nie może być skuteczne.

Zeznania świadka koronnego, jak słusznie wskazał sąd okręgowy, w zakresie charakteru działań, w tym dokumentacji wystawionej przez oskarżonego, a zatem co do istoty przypisanego mu przestępstwa, znajdują rzeczowe wsparcie w opinii biegłych. Poddając analizie czynności przez niego podjęte, jak również przyjęte rozpoznanie w postaci skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa, biegli w sposób jednoznaczny wykluczyli możliwość przyjęcia takiej diagnozy w oparciu o dane i badania, jakimi oskarżony dysponował. W wydanej opinii wskazali, że w medycynie klinicznej rozpoznanie to opiera się na szeregu objawów klinicznych, a zawarta w aktach historia choroby nie opisuje objawów typowych dla tego rozpoznania. Podnieśli, w szczególności, brak wyników badania fizykalnego, które wskazywałyby na uraz kręgosłupa oraz nie wykonanie badań obrazowych, które mogłyby uzasadniać takie rozpoznanie. Uzasadniając swoje stanowisko biegli wskazali także, że sam charakter urazu podany przez P. S. (1) – upadek z własnej wysokości na płaskie podłoże z uderzeniem głową o podłoże – przy zachowanych behawioralnych zdolnościach do asekuracji, nie powoduje z reguły takiego mechanizmu, który prowadziłby do skręcenia kręgosłupa szyjnego (t. 3/I, k. 37-46, w szczególności k. 43). Opinia biegłych jest spójna, pełna, jej autorzy w sposób rzeczowy uzasadnili brak warunków do przyjęcia u P. S. (1) rozpoznania w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego, czyli takiego, jakie w dokumentacji wskazał oskarżony. W takich warunkach nie może być skuteczne, i to w stopniu oczywistym, podważanie wniosków opinii biegłych przez wskazywanie, że pacjent zgłaszał ból kręgosłupa a za przyjętym rozpoznaniem przemawiały okoliczności, w jakich doszło do upadku (str. 9 apelacji).

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut apelacji, by sąd okręgowy dopuścił się obrazy art. 7 kpk poprzez odmowę uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego. Skoro twierdzenia K. J. (1) pozostają w sprzeczności z przywołanymi wyżej dowodami, oczekiwanie skarżącego, by to na ich podstawie sąd czynił ustalenia faktyczne, jest bezpodstawne. Nie wymaga przy tym wiadomości specjalnych okoliczność, że rozpoznanie medyczne – diagnoza, jest wynikiem oceny objawów i wyników badań, nie zaś oczekiwań pacjenta. W takich warunkach, przywołane przez sąd stwierdzenie oskarżonego, że z dokumentacji można wywnioskować, że pacjentowi zależało najbardziej na stwierdzeniu urazu kręgosłupa szyjnego, pośrednio wspiera ustalenia sądu okręgowego, że przyjęte rozpoznanie wynikało z okoliczności wskazanych przez świadka koronnego, a nie rzeczywistego rozpoznania.

Uwzględniając przy tym okoliczność, że uraz kręgosłupa szyjnego miał stanowić – i stanowił - podstawę do tworzenia dalszej dokumentacji leczenia P. S. (1), a zatem dla realizacji tego planu nie tylko przyjęta diagnoza, ale także skierowania do odpowiednich placówek medycznych były niezbędne, nie ulega wątpliwości, że dokumentacja medyczna powstała bezpośrednio po rzekomym „urazie” miała zasadnicze znaczenie w sprawie P. S. (1). Także ta okoliczność, uwzględniając argumentację przedstawioną powyżej, nie pozostawia wątpliwości co do wartości dowodowej zeznań świadka koronnego we wskazanym zakresie.

Mając zatem na względzie okoliczności omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak również argumentację przedstawioną powyżej, apelacja obrońcy oskarżonego, jako bezzasadna, nie mogła zostać uwzględniona.

Także w przypadku tego oskarżonego, wobec istotnej zmiany stanu prawnego, w tym mniej korzystnego ukształtowania zasad warunkowego zawieszenia wykonania kary, uwzględniając jej wymiar orzeczony przez sąd

okręgowy (rok i 6 miesięcy), sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uzupełnił podstawę prawną rozstrzygnięcia wobec oskarżonego o art. 4 § 1 kk przyjmując stan prawny sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.396). Wyrok w pozostałej części – utrzymał w mocy.

Apelacje - obrońcy i prokuratora - wobec oskarżonego P. B..

Apelacje wniesione wobec rozstrzygnięcia sądu okręgowego co do oskarżonego P. B. są niezasadne, z tego powodu wyrok wobec tego oskarżonego sąd utrzymał w mocy.

Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego, materiał dowodowy sprawy w postaci zeznań K. J. (2) stanowił pewną podstawą prawidłowych ustaleń faktycznych. Te okoliczności, do których odwołuje się skarżący, oceny tej nie podważają.

Podzielając stanowisku sądu pierwszej instancji w zakresie wartości dowodowej zeznań K. J. (2), stwierdzić należy, że nie ma racjonalnych powodów do przyjęcia, by bezpodstawnie obciążał on oskarżonego P. B.. Z całokształtu relacji świadka, ale także wyjaśnień oskarżonego wynika, że obaj przez szereg lat pracowali w S., oskarżony jako dyrektor naczelny jednostki powołał K. J. (2) na stanowisko pełniącego obowiązki ordynatora. Zarówno P. B., jak i K. J. (2) z uznaniem wypowiadali się o swoich kompetencjach, wskazywali, że wielokrotnie wzajemnie konsultowali różne przypadki licząc się ze zdaniem kolegi. Takiej treści wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania K. J. (2) świadczą o tym, że relacje zawodowe w/w układały się bardzo dobrze. Tym samym świadek nie miał powodu by bezpodstawnie pomawiać oskarżonego. Co istotne, świadek relacjonując co do samego przebiegu zdarzenia wskazał, że oskarżony nie tylko nie domagał się pieniędzy, ale opierał przed ich przyjęciem. Świadek nie miał także wątpliwości, że nawet wówczas, gdyby ich nie wręczył, to i tak mógłby liczyć na pomoc oskarżonego przy operacji. Taki sposób relacji świadczy niewątpliwie o szczerości wypowiedzi. Wobec powyższego za chybiony i to w stopniu oczywistym uznać należy zarzut apelacji, że w zakresie oceny zeznań K. J. (2) wyrok zapadł z obrazą art. 7 kpk.

W zakresie treści tak akcentowanego przez obronę a nie ujawnionego przez sąd protokołu przesłuchania K. J. (2) z 26 kwietnia 2007 r. stwierdzić należy, że przywołana tam wypowiedź świadka w żadnej mierze nie podważa, ani słuszności oceny sądu, ani ustaleń w jej następstwie poczynionych. Zważywszy na okoliczność, jaki zakres działalności przestępczej zarzucono samemu K. J. (2) i wielość jego przesłuchań na okoliczność stawianych mu zarzutów, m. in. w związku z ich modyfikacją, samo to, że w czasie jednego z przesłuchań zeznał tak, jak przytacza obrona, nie powoduje, by późniejsze jego zeznania były nieprawdziwe. Okoliczność dotycząca wręczenia oskarżonemu korzyści majątkowej w związku z operacją J. W. (1), była przez świadka wskazywana podczas wielu przesłuchań, także tych składanych na rozprawie, zatem w tym zakresie relacja świadka jest konsekwentna. Jeżeli uwzględnić dodatkowo, że w toku postępowania nie ujawniono racjonalnych powodów, dla których świadek miałby bezpodstawnie oskarżonego pomówić, stwierdzić należy, że wnioski jakie obrona wywodzi z treści protokołu z 26 kwietnia 2007 r. są nieuprawnione. Te argumenty dotyczą także wysokości wręczonej oskarżonemu korzyści majątkowej, której – jak słusznie podnosi obrona - po latach świadek nie był w stanie sprecyzować, a którą sąd w takich warunkach ustalił w najniższej wskazywanej przez świadka wysokości.

Wobec wskazanych okoliczności, zarzuty apelacji obrońcy nie zasługiwały na uwzględnienie. Argumenty tam wskazane nie są tego typu, by uznać, że zeznania K. J. (2) nie stanowią wartościowej podstawy poczynionych ustaleń faktycznych a tym samym, powinny skutkować wątpliwościami sądu w zakresie sprawstwa oskarżonego. Skoro, przy zastosowaniu kryteriów art. 7 kpk, okoliczności podnoszone przez obronę można w sposób racjonalny wyjaśnić, to tak ukształtowany materiał dowodowy nie wprowadza stanu wątpliwości i to nieusuwalnych.

Sąd apelacyjny nie uwzględnił także apelacji prokuratora uznając, że ustalenia sądu w zakresie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu są prawidłowe a tym samym uprawniały do oceny zachowania oskarżonego jako uprzywilejowanego typu przestępstwa z art. 228 § 2 kk. Analizując argumentację sądu w tym

zakresie, stwierdzić należy, że jest dość lakoniczna, jednak nie pozbawia to sądu apelacyjnego możliwości dokonania jej kontroli instancyjnej (k. 345-346 uzasadnienia).

Zarzucając wyrokowi sądu okręgowego błędne ustalenia faktyczne wynikające z niezasadnego pominięcia przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu okoliczności obciążającej oskarżonego w postaci przyjęcia łąpówki od podległego mu służbowo K. J. (2) ze świadomością jej uprzedniego przyjęcia od pacjenta, prokurator wywodzi brak warunków do oceny takiego zachowania jako wypadku mniejszej wagi. Skarżący wskazuje, że przepis art. 228 § 2 kk ukierunkowany jest na łagodzenie odpowiedzialności karnej sprawców łąpownictwa w zdarzeniach atypowych z punktu widzenia stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz motywacji sprawcy a okoliczności czynu oskarżonego P. B. nie pozwalają przyjąć, by zdarzenia to miało taki właśnie charakter. Ze wskazaną argumentacją nie można się zgodzić. Okoliczności wpływające na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ustawodawca wskazał w art. 115 § kk. Przepis ten stanowi, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Na stopień społecznej szkodliwości czynu składa się zatem szereg elementów. W analizowanym przypadku sąd ustalił, że oskarżony P. B. nie tylko nie żądał korzyści, którą wręczył mu K. J. (2), ale opierał się przed jej przyjęciem, dla wręczającego nie budziło przy tym wątpliwości, że także wtedy, gdyby jej nie wręczył, oskarżony i tak pomógłby mu przy operacji. W takich okolicznościach, a tych skarżący nie kwestionuje, słuszną jest ocena sądu, że sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również postać zamiaru i motywacja oskarżonego uzasadniają ocenę o mniejszym ładunku społecznej szkodliwości takiego czynu. Dla sądu apelacyjnego okoliczność, że w takich właśnie warunkach to podwładny udzielił bezprawnej korzyści majątkowej oskarżonemu jako swojemu przełożonemu, nie ma takiego ciężaru gatunkowego, jak wskazuje prokurator. Raz jeszcze należy podkreślić, że korzyść została wręczona z wyłącznej inicjatywy K. J. (2) a jej przyjęcie, w świetle zeznań tego świadka, wręcz wymuszone. Istotnie odmiennie sytuacja ta kształtowałaby się, gdyby omówione zachowanie podwładnego zostało przez oskarżonego zainicjowane, a poza sporem pozostaje, że w rozpoznawanej sprawie tak nie było. To sprawia, że także waga naruszonych przez oskarżonego obowiązków nie ma takiego ciężaru, jak wywodzi prokurator. Nie negując zatem naganności ujętego w zarzucie działania oskarżonego, uprawnioną jest ocena sądu, że przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności wpływających na ocenę stopnia jego społecznej szkodliwości, stanowiło ono uprzywilejowany typ przestępstwa w postaci wypadku mniejszej wagi - art. 228 § 2 kk. Odmienne stanowisko prokuratora, jako oparte na wybiórczej ocenie okoliczności wpływających na ustalenia w zakresie stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie mogło zostać uwzględnione.

Apelacje – obrońcy i prokuratora – co do oskarżonego W. B. (1).

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, podobnie jak apelacja prokuratora w zakresie, w jakim ten skarżący podnosi błędne ustalenia faktyczne polegające na niezasadnym przyjęciu, że wystawiając opisane w zarzucie zaświadczenie oskarżony nie miał świadomości pomocnictwa do popełnienia popełnionego przez K. T. (1) w sprawie R. R. (1), gdy prawidłowa ocena dowodów wskazuje, że działając w zamiarze ewentualnym ułatwił K. T. (1) utrudnianie postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1), co przemawia za bezzasadnością zmiany opisu i kwalifikacji prawnej czynu oraz jego uznania za wypadek mniejszej wagi.

Słuszny jest natomiast zarzut podniesiony w apelacji prokuratora, że wobec przedawnienia karalności przypisanego oskarżonemu czynu, w sprawie zaistniała bezwzględna przesłanka odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk.

Wbrew stanowisku obrońcy, materiał dowodowy sprawy uzasadniał przypisanie oskarżonemu przestępstwa w takiej postaci, jak uczynił to sąd okręgowy. Trafnie sąd ten uznał za udowodnione, że oskarżony W. B. (1) na prośbę K. T. (1) wystawił zaświadczenie, w którym poświadczył nieprawdę co do zakwalifikowania R. R. (1) do planowanego leczenia operacyjnego w I kwartale 2005 r. oraz co do wystąpienia u niego choroby w postaci zakażenia układu moczowego. Ustalenia sądu we wskazanym zakresie wynikają z zeznań świadka koronnego, ale także wyjaśnień oskarżonego, który potwierdził, że wpis o infekcji układu moczowego znalazł się w zaświadczeniu wyłącznie na prośbę K. T. (1), a on

w żaden sposób informacji tej nie zweryfikował. W takich warunkach zarzut apelacji, by u podstaw wyroku sądu pierwszej instancji leżały błędne ustalenia faktyczne w zakresie zamiaru popełnienia przestępstwa przez oskarżonego, bądź zapadł on w następstwie obrazy prawa materialnego w wyniku wadliwego przyjęcia, że stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu jest wyższy niż znikomy, uznać należy za bezzasadne i to w stopniu oczywistym

Sąd apelacyjny nie podzielił także zarzutu apelacji prokuratora, gdy ten wywodzi jako niezasadne przyjęcie przez sąd, że wystawiając opisane w zarzucie zaświadczenie, oskarżony nie miał świadomości pomocnictwa do popełnienia przestępstwa popełnionego przez K. T. (1) w sprawie R. R. (1), gdy – zdaniem tego skarżącego - prawidłowa ocena dowodów wskazuje, że działając w zamiarze ewentualnym ułatwił K. T. (1) utrudnianie postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1), co przemawia za bezzasadnością zmiany opisu i kwalifikacji prawnej czynu oraz jego uznania za wypadek mniejszej wagi. Kwestionując ustalenia sądu w tym zakresie, prokurator podnosi, że wobec treści zeznań świadka koronnego, jak i K. J. (2) nie ulega wątpliwości, że K. T. (1) kontaktował się z K. J. (2) w kwestiach medycznych dotyczących jego klientów, których reprezentował w sprawach karnych, a wiedza w tym zakresie wśród personelu medycznego (...)a miała charakter powszechny. W ocenie sądu apelacyjnego stanowisko prokuratora w analizowanym zakresie nie mogło skutecznie podważyć ustaleń sądu, bowiem wnioski, które skarżący wywodzi z treści przywołanych w apelacji dowodów, mają charakter prawdopodobieństwa a jako takie nie mogą stanowić podstawy pewnych ustaleń faktycznych.

Oskarżony W. B. (1) rzeczywiście K. T. (1) uważał za adwokata, który załatwia sprawy swoich klientów z doktorem K. J. (2). Z wyjaśnień oskarżonego nie wynika jednak, by posiadał szczegółową wiedzę co do tego, o jakie sprawy i jakich klientów chodzi. W. B. (1) wskazał, że nie miał świadomości, że wystawione przez niego zaświadczenie może zostać wykorzystane w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej. Wyjaśnienia oskarżonego we wskazanym zakresie znajdują potwierdzenie w treści zeznań świadka koronnego. Przesłuchany na tę okoliczność, K. T. (1) a zatem osoba, na której prośbę oskarżony ujęte w zarzucie zaświadczenie wystawił, co do okoliczności, w jakich do tego doszło i swojej rozmowy z lekarzem (czyli oskarżonym) podał ...nie mówiłem, aby infekcja układu moczowego była wskazana jako przeszkoda do odbycia kary tylko, że jest to przeszkoda do odbycia operacji (k. 2996, t. LXXIX). Także zeznania K. J. (2) nie mają takiej wymowy, by obciążać oskarżonego w sposób, jaki prokurator wywodzi w apelacji.

W takich warunkach, uzasadniona jest ocena sądu, że nie ma podstaw dowodowych do przyjęcia, by zachowanie oskarżonego podlegało także ocenie na gruncie art. 18 § 3 kk w zw. z art. 239 § 1 kk.

Pomimo braku podstaw do uwzględnienia omówionych wyżej zarzutów apelacji, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu a postępowanie karne wobec oskarżonego – umorzeniu z powodu zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk. Czyn przypisany oskarżonemu zagrożony jest karą grzywny albo ograniczenia wolności a jako taki, stosownie do treści art. 101 § 1 pkt 4 kk, podlega przedawnieniu po upływie 5 lat od czasu jego popełnienia. Zgodnie z art. 102 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r, warunkiem jego przedłużenia, było wydanie w tym terminie postanowienia o przedstawienu zarzutu, a takowe wobec oskarżonego wydano dopiero w dniu 8 grudnia 2011 r. (t. 80/I, k. 9-10). W takich warunkach doszło do przedawnienia karalności przypisanego oskarżonemu czynu i to już na etapie rozstrzygnięcia przez sąd okręgowy. Wobec powyższego, sąd apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przy zastosowaniu art. 101 § 1 pkt 4 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk postępowanie karne wobec oskarżonego umorzył, obciążając jego kosztami w tym zakresie Skarb Państwa.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów sądowych postępowania, sąd zasądził na rzecz obrońców oskarżonych Ł. K. (1), M. L. (1) i R. R. (1) koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, samych oskarżonych obciążył opłatami za drugą instancję, bądź w przypadku zmiany orzeczenia w zakresie kar – za obie instancje oraz wydatkami za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających.

Mając na względzie wszystkie omówione okoliczności – Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.